

UNIwersYTET W BIAŁYMSTOKU
WYDZIAŁ FILOLOGICZNY

Linguodidactica

Tom XVI



Białystok 2012

Rada Redakcyjna:
Lilia Citko, Roman Hajczuk, Maryna Hets, Vladimir Janczenko,
Marzanna Karolczuk, Vladimir Zaika

Zespół recenzentów:
prof. zw. dr hab. Jan Zaniewski
prof. zw. dr hab. Aleksander Zubow
prof. dr hab. Anna Stelmaszuk

Redakcja:
Robert Szymuła – redaktor naczelny
Michał Mordań – sekretarz redakcji

Redakcja w języku polskim: Weronika Biegluk-Leś
Redakcja w języku angielskim: Kirk Palmer (native speaker)
Redakcja w języku rosyjskim: Olga Anchimiuk (native speaker)
Redakcja techniczna i skład: Katarzyna Sakowska
Korekta: Zespół

© Copyright by Uniwersytet w Białymstoku, Białystok 2012

Wydanie publikacji sfinansowane ze środków
Wydziału Filologicznego Uniwersytetu w Białymstoku

ISSN 1731-6332

Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku
15-097 Białystok, ul. Marii Skłodowskiej-Curie 14
tel. 85 745-70-59, e-mail: ac-dw@uwb.edu.pl
<http://wydawnictwo.uwb.edu.pl>

Druk i oprawa: QUICK-DRUK s.c., Łódź

Spis treści

Wstęp	5
Ewelina Błońska, Renata Botwina	
O różnych podejściach do zrozumienia procesów rozwojowych dzieci	7
Agnieszka Cyluk	
Akty podziękowań i ich repliki w mówionej polszczyźnie – studium oparte na korpusie	15
Марина Г. Гец	
Классификация ошибок как основа реализации функций контроля при коммуникативно ориентированном обучении английскому языку	31
Roman Hajczuk	
К вопросу о компьютерном термине и компьютерной терминологии	39
Anna Jantarska	
Związek pomiędzy zależnością / niezależnością od pola danych a receptywnymi sprawnościami językowymi – wyniki badania korelacyjnego ..	61
Elżbieta Jendrych	
Przydatność minimum terminologicznego angielskiego języka biznesu w ocenie jego przyszłych użytkowników	73
Łukasz Karpiński	
Od słownika do systemu terminologicznego	95
Maryna Michaluk	
Język polityki – próba jednoznacznej klasyfikacji	109
Michał Mordañ	
Вариантность имен собственных и их грамматические особенности (на материале метрических записей Св.-Михайловского прихода в г. Бельск Подляшский)	117

Mieczysław Nasiadka

- Is the Conduit Metaphor a Really Wrong Metaphor
for the Understanding of Our Communication? 137

Anna Nosek

- Zalecenia dotyczące czytania książek beletrystycznych
w polskich poradnikach czytelniczych¹ z międzywojnia 157

Robert Szymula

- Место заимствованной лексики в современном русском
политическом дискурсе 169

Anna Maria Tomczak

- Metoda fernando poyatosa w studiach nad prozą narracyjną 187

Владимир И. Заика, Галина Н. Гиржева

- Номинативные единицы биржевого жаргона в тематическом аспекте 217

Jan Zaniewski, Zofia Trancygier-Koczek, Natallia Nizhneva,**Nadzeya Nizhneva-Ksenafontova, Karolis Ivanauskas**

- Polityka językowa w układzie transgranicznym (Polska, Litwa, Białoruś) 233

RECENZJE**Marzanna Karolczuk**

- Wizje kultury własnej, obcej i wspólnej w sytuacji kontaktu,*
red. M. Kostaszk-Romanowska, A. Wieczorkiewicz 253

WSTĘP

Problematyka materiałów zamieszczanych w roczniku „Linguodidactica” dotyczy szeroko rozumianych zagadnień związanych z metodyką nauczania i uczenia się języków obcych oraz z problemami językoznawczymi. Są to zarówno opracowania z zakresu konfrontacji różnych poziomów języka, jak i artykuły, mające charakter praktyczny. Odzwierciedlają one najnowsze tendencje w lingwistycznym paradygmacie XXI wieku oraz interdyscyplinarną interpretację problematyki metodycznej.

Ewelina Błońska

Wszechnica Polska Szkoła Wyższa w Warszawie

Renata Botwina

Wyższa Szkoła Pedagogiczna TWP w Warszawie

O RÓŻNYCH PODEJŚCIACH DO ZROZUMIENIA PROCESÓW ROZWOJOWYCH DZIECI

SUMMARY

On different approaches towards understanding the development of children

This article aims at presenting various approaches of understanding the complex processes of children's development in the framework of modern developmental psychology. Nowadays, developmental psychology has a huge inventory of methods that are used depending on the needs. An experiment and observation serve as a perfect example of such methods. The authors show that developmental psychology also relies on numerous psychological tests, such as cross-sectional study and longitudinal study. The selection of the study depends on various factors, such as the subject, conditions or results one wants to achieve. Often the data for the research is gathered throughout several years. The above-mentioned studies have their advantages and disadvantages. Nonetheless, they are the best option for researchers studying children's development.

Key words: developmental psychology, children's development, experiment, cross-sectional study, longitudinal study, research.

STRESZCZENIE

O różnych podejściach do zrozumienia procesów rozwojowych dzieci

Niniejszy artykuł ma na celu przybliżenie zrozumienia procesów rozwojowych dzieci. Autorzy pokazują, iż w zrozumieniu natury dziecięcej pomocne są liczne badania psychologiczne, jak na

przykład badanie poprzeczne i badanie podłużne. Wybór badania jest uzależniony od różnych czynników, takich jak przedmiot, warunki lub wyniki, które chce się osiągnąć. Częstość zbioru danych do danego badania odbywa się na przestrzeni kilku lat. Wspomniane badania podłużne i poprzeczne mają swoje zalety i wady. W momencie podjęcia decyzji co do metody, należy określić w jaki sposób zostanie zebrana informacja umożliwiająca przeprowadzenie badania. Psychologia rozwojowa ma ogromny inwentarz metod, które są stosowane w zależności od potrzeb. Przykład mogą stanowić eksperyment i obserwacja.

People often do not realize how much psychology affects their lives. Psychology, understood as both an academic discipline and an individual's mental life, plays a great role in everyday life for it virtually determines how we perceive each other, why many of us are prejudiced against others, how, and to what extent, we develop our interpersonal relationships, such as love, friendship or acquaintance, and the like. Psychology, construed as a science, covers almost everything which is of interest to human beings. Eysenck, one of the most renowned psychologists, maintains that we are all psychologists in that we spend much of our time trying to understand the motives and behavior of other people¹. Psychology is, indeed, a very complex field of investigation, because it deals with the numerous and varied mental processes and manifested behavior. However, it is worth mentioning that a scientific study of children's development began about 150 years ago.

Psychology distinguishes diverse approaches of understanding the development of children. Developmental psychology constitutes a branch of psychology that studies how people grow and change over the course of a lifetime². Developmental psychology focuses on the systematic psychological changes over the entire life span. This scientific study begins its considerations before birth with the growth of the fetus, and then takes into account birth and infancy, moving through the kindergarten years and entry into school, ending with the passages from adolescence to adulthood³.

There are many techniques for gathering information about the development of children employed by developmental psychologists. Naturalistic observations, clinical interviews or experiments belong to the most widely known.

¹ M. Eysenck, *Psychology. An integrated approach*, Essex 1998, s. 10.

² K. Van Wagner, *Erickson's Theory of Psychosocial Development*, „The New York Times Company” 2008, s. 34.

³ M. Harris, G. Butterworth, *Developmental Psychology: A Student's Handbook*, USA 2002, s. 56.

In order to obtain objective information about children, it is advisable to observe them during their everyday lives and then record what happens. Thus, the scientist conducts observations in a naturally occurring situation, without actually being involved in it. However, children can very often feel not very comfortable when some stranger observes them; therefore, it is also a good strategy to have the children observed by somebody who is not unfamiliar to them, like their teachers or parents. The researcher's task, regardless whether it is a nonprofessional parent or a scientist, is to gather information about children's actual behavior and make a detailed record of the events that occur at home, in school etc., without having any effect on their occurrence.

Natural observations can be conducted in many contexts in order to study a child's ecology. In psychology the term ecology refers to the situations in which people are treated like actors who encounter some problems. Barker and Wright carried out a research concerning the ecology of human development⁴.

The aim of this research was to observe and describe a natural ecology of schoolchildren in different communities in the US as well as abroad. They, for instance, observed a child from the early morning to the late night, taking into account his activities. According to their results, the observed boy took part in approximately 1 300 different activities in the course of that day. On the basis of their observations the conclusion can be drawn that children by the age of 7 possess a panoply of skills.

However, because of the expensiveness of the many contexts observations, naturalistic observations can include also observations in a single context. This restrict kind of observations is based on a single social setting which is of great importance to children. Consideration has to be given to the research conducted by Lisa Serbin, in which she examined interactions between children and teachers in 15 kindergarten classrooms⁵. She wanted to investigate if the teacher's behavior may unwittingly influence boys and girls so that those boys became aggressive, while girls subordinate. It was discovered that teachers treated their pupils selectively, by paying not equal attention to the misbehavior of boys and girls. Boys were often reprimanded for their bad behavior, whereas girls were rewarded because of their dependent behavior. As a result, this kind of unfair treatment caused aggressiveness among boys.

4 R. G. Barker, H. F. Wright, *Psychological ecology and the problem of psycho-social development*, „Child Development” 1949, s. 131-143.

5 L. A. Serbin et al, *Behaviorally based masculine and feminine-activity-preference scales for preschoolers: correlates with other classroom behaviors and cognitive tests*, „Child Development” 1973, Vol. 44, s. 796-804.

As it was mentioned above, there are some other different research methods that are used in the study of developmental psychology. An experimental method serves a perfect example. An experiment in psychology is understood as a research which is based on introducing some change in human's behavior in order to measure the effect of that change⁶. The notion of scientific hypothesis is typical of experimental methods. This assumption should be precise enough to be tested and if the hypothesis is proved then the research has scientific value. What is also very important in an experiment is the division between the experimental and control group. The first one consists of individuals whose environment has been changed, whereas the control group does not participate in experimental manipulation. Joseph Campos and his colleagues conducted a research which constitutes a good example of experiment in developmental psychology. The authors wanted to prove that the fear of heights is not innate in the human infant. The experiment in which children had to cross over the visual cliff provided strong support for the assumption that the development of locomotion plays a significant role in the development of the fear of heights⁷.

In psychological research there are two basic research designs that are being used to clarify the process of developmental change, i.e. longitudinal design and cross-sectional design. The first one involves studying the same group of individuals across the life span, i.e. individuals are measured repeatedly through time, on the contrary, the cross-section design, in which a single outcome is measured for each individual, in other words, this design involves looking at different groups of people of different ages⁸. These two research designs can be used with any of the techniques of data collection which was mentioned above.

The longitudinal measurement constitutes a very important research design because it enables discovering the constancy or changes of particular behavior pattern while a child is getting older. However, this method is not free from some disadvantages, like expensiveness of conducting it. Moreover, it happens frequently that during the years of carrying out such a study, children may simply drop out or move out to another city, making the sample unrepresentative. The next drawback of this design is connected with becoming used to the various testing procedures. Participants may learn how to react and respond during the study, as a result, it is dubious, whether the respondents behave in a particular manner, because of the normal development or just because of the gaining the practice in taking the tests.

⁶ M. Cole, S. R. Cole, *The Discipline of Developmental Psychology*, „The Development of Children”, Scientific American Books, New York 1996, s. 17-40.

⁷ Ibidem.

⁸ P. Diggle, P. Heagerty, S. Zeger, *Analysis of Longitudinal Data*, Great Britain 2002, s. 23.

On the other hand, by cross-section design, one can study, for instance, the development of memory in four different age groups. According to obtained results, it is possible to form the hypothesis about developmental changes in this cognitive process. This approach is also less time-consuming and less expensive, in comparison to the longitudinal one. Because such a study will not be so long-lasting, there is also a smaller possibility of withdrawing from it. Nevertheless, such an approach has also some drawbacks, for example, findings may be confounded by different variables. In testing memory, not only age can play a role but also some differences in childhood nutrition, which could influence the future memory⁹.

And what about these research techniques which were mentioned at the beginning of this work? Do they have both strengths and weaknesses, as the research designs? Which is better an experiment or maybe an observation? It is believed that no one technique is able to answer all questions about individual's development. The usage of a method depends on what a researcher would like to study.

Naturalistic observations are recognized as a basis of a child development research as well as crucial source of data about children's social development. However, these observations are limited to some extent. First and foremost, an observer tends to see selectively, in accordance to his expectations. Secondly, the observer is not able to write down everything during the process of observation. Therefore, he will undoubtedly lose some information, which could be important in further analysis. Sometimes researchers use also some planned note-taking schemes which are only concentrated on looking for particular behaviors. Such schemes, however, do not take into account all these unexpected events during the daily observation, and this also may cause the loss of important details. One should as well bear in mind that recordings of behavior on videotapes take much time to analyze. What also clearly emerges from the observations is that individuals' behavior changes when they know about being watched. This may lead to some artificiality. People are sometimes more polite or helpful only for show, not in real situations, which Graves and Glick proved in their laboratory study of the interactions between mothers and their children¹⁰. Subsequently, from pure observations researchers are not able to find out which factors are causal. They can only establish a correlation between two or three factors, but it does not tell which factors are causal, i.e. whether one factor causes the other. Encountering

⁹ C. Super et al, *Long-term effects of food supplementation and psychological intervention on the physical growth of Columbian infants at risk of malnutrition*, „Child Development” 1990, Vol. 61, s. 29-49.

¹⁰ Z. R. Graves, J. Glick, *The effect of context on mother-child interaction*, „The Quarterly Newsletter of the Institute for Comparative Human Developments” 1978, no. 2, s. 41-46.

difficulties in establishing causal relations is considered as a biggest disadvantage of this research technique.

Experimental methods deserve as well some discussion and evaluation. One of the biggest advantages is the possibility of isolation of causal factors, therefore, an experiment is believed to be the best method of testing causal hypothesis. There is no doubt, however, that this kind of methods was and still is quite controversial. As a result, ethics constitutes a fundamental issue in all experimental research. It should be impossible to conduct a study which might harm anyone. On the other hand, it is not so explicit to decide, what can be harmful for the participants and what cannot, especially in different cultures. Dating back to the 20th century, one should not forget about one of the most controversial experiments conducted by Watson and Rayner, which was called „Little Albert experiment”. This, later recognized as an unethical experiment, had to answer the three following questions: „Can an infant be conditioned to fear an animal that appears simultaneously with a loud, fear-arousing sound? (2) Would such fear transfer to other animals or to inanimate objects? (3) How long would such fears persist?”¹¹. At that time the psychological ethics was not popular and the psychologists’ judgments were not strict. Nowadays, it is very important in psychology to protect human right. In order to obey this rule, modern studies are monitored by government agencies. It has to be proved that any experiment will not harm any participant and will even bring some benefits in the long term. The last but not least weakness of experimental method is the artificiality, which may occur during the study. As it was mentioned before, people may behave differently, when they know about being observed. If they are in a laboratory, they may behave differently. These artificial procedures may influence and distort validity of results.

As it may be seen from the above discussion, there is no one dominating approach of understanding the development of children. There is a number of different ways to conduct psychological research, like cross-sectional and longitudinal research. Everything depends on the subject one wants to examine, on prevailing conditions or which results the researcher wants to obtain. Sometimes it takes years to gather all important and crucial information. Both above mentioned designs have their own pros and cons. Once it has been decided which type of research to use, the next step is to determine how the information will be gathered. One can distinguish between diverse research methods that are used in the study of developmental psychology, each with its own strengths and weaknesses. To some of them belong an experiment and observation.

¹¹ B. Harris, *Whatever Happened to Little Albert?*, „American Psychologist” 1979, 34, s. 151-160.

Bibliography

- Barker R. G., Wright H. F., *Psychological ecology and the problem of psycho-social development*, „Child Development” 1949, 20.
- Cole M., Cole S. R., *The Discipline of Developmental Psychology*, „The Development of Children”, Scientific American Books, New York 1996.
- Diggle P., Heagerty P., Liang K.-Y., Zeger S., *Analysis of Longitudinal Data*, New York 2002, 2.
- Eysenck M., *Psychology. An integrated approach*, Longman, Essex 1998.
- Graves Z. R., Glick J., *The effect of context on mother-child interaction*, „The Quarterly Newsletter of the Institute for Comparative Human Developments” 1978, Vol. 2.
- Harris B., *Whatever Happened to Little Albert?*, „American Psychologist” 1979, 34.
- Harris M., Butterworth G., *Developmental Psychology: A Student's Handbook*, USA 2002.
- Serbin L. A. et al, *Behaviorally based masculine and feminine-activity-preference scales for preschoolers: correlates with other classroom behaviors and cognitive tests*, „Child Development” 1973, Vol. 44.
- Super C., Herrera M., Mora J., *Long-term effects of food supplementation and psychological intervention on the physical growth of Columbian infants at risk of malnutrition*, „Child Development” 1990, Vol. 61.
- Wagner K. V., *Erickson's Theory of Psychosocial Development*, „The New York Times Company” 2008.
- <http://psychology.about.com/od/theorieofpersonality/a/psychosocial.htm> (assessed: July 23, 2012).
- <http://psychology.about.com/od/develipmentalpsychology/a/devresearch.htm> (assessed: July 23, 2012).

Agnieszka Cyluk

Wyższa Szkoła Pedagogiczna TWP w Warszawie

AKTY PODZIĘKOWAŃ I ICH REPLIKI W MÓWIONEJ POLSZCZYŹNIE – STUDIUM OPARTE NA KORPUSIE

SUMMARY

The speech acts of thanking and responses to thanking in spoken Polish – corpus-based study

The article presents the findings of the corpus-based research of the speech acts of thanking and responses to thanking in spoken Polish. The aim of the paper is to demonstrate what linguistic formulas and strategies are routinely employed by the Polish people to thank and respond to thanking. The data for the analysis were taken from the spoken part of the PWN Corpus of Polish. The analysis of the spontaneous conversational data provided us with invaluable insights on how the polite speech acts in question are used in everyday interactions. The findings of the corpus-based research should be useful for learners of Polish as a foreign language as they will help them avoid unnatural or inappropriate expressions in a particular situation.

Key words: thanking, responses to thanking, speech acts, polite linguistic formulas.

РЕЗЮМЕ

Акты благодарности и их реплики в разговорном польском языке – исследования, основанные на корпусе

Статья представляет результаты корпусных исследований над актами благодарности и сопровождающими их репликами в разговорном польском языке. Цель статьи – показать, какие формулы и языковые стратегии применяются поляками для выражения благодарности и ответов на благодарность. Языковой материал для исследования

почерпнут из разговорных текстов Корпуса Польского Языка Научного Издательства ПНИ (PWN). Анализ спонтанных устных высказываний показал, как поляки применяют обсуждаемые вежливые акты речи в ежедневном общении. Результаты корпусных исследований должны пригодиться учащимся польскому языку как иностранному, позволят им прежде всего избегать неестественных или неуместных в данной ситуации высказываний.

1. Wprowadzenie

Akty podziękowań należą do jednych z najczęściej używanych zwrotów grzecznościowych w mówionej polszczyźnie. Okazywanie wdzięczności za wszelkiego rodzaju przysługi stanowi jedną z podstawowych zasad polskiej grzeczności, a jej złamanie może wpłynąć negatywnie na przebieg komunikacji językowej między interlokutorami. Ze względu na wysoką częstotliwość użycia w codziennej komunikacji, podziękowania oraz ich repliki zostały zredukowane do komunikacyjnych rytuałów, zwanych też formułami. Podziękowania mają charakter reaktywny; innymi słowy, stanowią reakcję na poprzedzające je w czasie różne typy bodźców werbalnych lub/i niewerbalnych. Ponadto, słowa *dziękuję/dzięki* pełnią poza wyrażeniem wdzięczności wiele innych funkcji komunikacyjnych, np. używane są w celu grzecznej odmowy, zasygnalizowania ironii czy chęci zakończenia rozmowy.

Wszechobecność formuł wyrażających podziękowania w codziennej komunikacji sprawiła, że problematyka podziękowań stała się przedmiotem zainteresowania wielu polskich badaczy. Akty podziękowań oraz ich repliki były analizowane z semantycznego i pragmatycznojęzykowego punktu widzenia. Prace na temat zwrotów dziękczynnych i odpowiedzi na nie w języku polskim, które powstały dotychczas, opierają się głównie o dane z kwestionariuszy, scenek sytuacyjnych, obserwacji uczestniczących oraz doraźnie czynionych zapisów zasłyszanych formuł. Nie ma natomiast prac poświęconych polskim zwrotom dziękczynnym i reakcjom na nie w oparciu o dane konwersacyjne z polskich korpusów języka mówionego. Jedną z przesłanek do podjęcia badań przedstawionych w niniejszym artykule była chęć wypełnienia tej luki w przypadku aktów podziękowań i ich replik w mówionej polszczyźnie.

2. Dane korpusowe uwzględnione w analizie

Autorka badania postawiła sobie za cel sprawdzenie, jakie strategie i formuły dziękczynne są używane przez Polaków do okazywania wdzięczności i wyrażania reakcji na podziękowania. Materiał badawczy do analizy został pozyskany z naturalnych dialogów wybranych z części mówionej Korpusu Języka Polskiego Wydawnictwa Naukowego PWN.

Korpus PWN jest korpusem ogólnym, zrównoważonym tematycznie i gatunkowo¹. Struktura tematyczna i stylowa korpusu stanowi odzwierciedlenie tego, w jaki sposób przeciętny Polak używa języka ojczystego. Korpus jest dostępny w wersji demonstracyjnej oraz pełnej wersji sieciowej. Korzystanie z pełnej wersji korpusu jest odpłatne, daje jednak użytkownikowi dostęp do większej liczby próbek tekstowych niż w przypadku wersji demonstracyjnej. Pełna wersja sieciowa korpusu liczy około 40 milionów słów. Próbkę tekstu, które znalazły się w korpusie pochodzą z książek beletrystycznych (20% tekstu), książek niebeletrystycznych (21% tekstu), wiadomości prasowych z „Rzeczpospolitej” (45% tekstu), ulotek (5,5% tekstu), stron internetowych (3,5% tekstu) oraz rozmów (4,5% tekstu). Mówiona część korpusu zawiera 84 pliki tekstowe, w skład których wchodzi 12 plików z nagraniami radiowymi i telewizyjnymi oraz 72 pliki przedstawiające spontaniczne rozmowy użytkowników języka polskiego. Wszystkie rozmowy zostały zarejestrowane w latach 1990–2005. Próbkę tekstów zamieszczonych w korpusie są otagowane, co oznacza, że znajdziemy w nich informacje dotyczące rozmówców, struktury tekstu lub błędnych wyrazach i konstrukcjach.

Niestety użytkownik pełnej wersji korpusu PWN nie ma możliwości ograniczenia poszukiwań interesujących go słów i zwrotów do plików tekstowych zawierających rozmowy. Badania opisane w niniejszym artykule zostały przeprowadzone w głównej siedzibie Polskiego Wydawnictwa Naukowego w Warszawie, gdzie autorka otrzymała zgodę na korzystanie z pełnej bazy danych korpusowych. Bez dostępu do kompletnych tekstów języka mówionego, przeprowadzenie badań opisanych w niniejszym artykule nie byłoby możliwe. Analizy aktów podziękowań i ich replik dokonano na podstawie naturalnych dialogów wchodzących w skład 71 plików tekstowych wielkości ponad 355 tysięcy słów. Nagrania radiowe i telewizyjne wchodzące w skład części mówionej korpusu nie zostały uwzględnione w badaniach.

Za podstawę do przeprowadzenia badań korpusowych posłużył materiał językowy zebrany za pomocą kwestionariusza (tzw. Discourse Completion Task). Dane pozyskane od 60 respondentów za pomocą kwestionariusza składającego się

¹ <http://korpus.pwn.pl> (dostęp: 11.08.2012).

z szesnastu sytuacji umożliwiły wyróżnienie poszczególnych typów podziękowań oraz strategii będących reakcją na podziękowanie. Formuły językowe wyrażające podziękowania i odpowiedzi na podziękowania pozyskane za pomocą kwestionariusza zostały wykorzystane do przeszukania tekstów mówionych wybranych z korpusu PWN. Głównym narzędziem do analizy materiału korpusowego był program *Wordsmith Tools 5*.

3. Akty podziękowań w korpusie języka mówionego PWN

W tekstach mówionych korpusu PWN znaleziono 140 przykładów użycia zwrotów zawierających słowa *dziękuję/dzięki/dziękujemy/dzięks*. Najwyższą frekwencję miało słowo *dziękuję*, które dało 88 wyników, *dzięki* pojawiło się 47 razy, *dziękujemy* zostało odnalezione w czterech kontekstach, a słowo *dzięks* wystąpiło tylko jeden raz. Z analizy wykluczono 34 przykłady użycia słów *dziękuję/dzięki*, ponieważ stanowiły one część cytowanej wypowiedzi (przykłady A oraz B poniżej), bądź też funkcjonowały w zdaniu jako zaimek (przykłady C oraz D poniżej). Formuły dziękczynne ze słowami *dziękuję/dzięki/dziękujemy/dzięks* uwzględnione w badaniu stanowiły 76% wszystkich przykładów znalezionych w korpusie PWN.

- A. <who1>Teraz ci Iwona podam przykład, jak twój brat mnie słucha. Do niego mówię *Dzięki za placki!*, Miałem ci plecy wymasować, tak? *Dzięki, kotku!* (1547)
- B. <who3> Nie tańczę. Nie, ale gdyby powiedziała: Przepraszam, nie mogę tańczyć, bo mam wrzody na żołądku i jak się ruszam, to będę wymiotować. Nie trzeba mówić, czemu nie chcę tańczyć, po prostu *nie, dziękuję*. (1547)
- C. <who2>Ma pani silne mięśnie, dlatego dlatego ten kręgosłup jest odciążany.
<who1>Ale wie pan, dlaczego mam silne? *Dzięki Biovenie*. (1516)
- D. <who2>Takie ćwiczenia, że dosłownie po prostu aż pozazdrościć im tych umiejętności. Tacy staruszkowie nawet, nie wiem, stoją na głowie i ćwiczą to wszystko. To jest niesamowite.
<who1>Czyli ciało *dzięki tym ćwiczeniom* jest sprawniejsze dużo?
<who2>Oczywiście. I to w ogóle zapobiega wielu chorobom. Nie tylko fizycznym, ale też psychicznym podobno. To jest taka superterapia nawet. Dodaje siłę taką niesamowitą siłę wewnętrzną. (1524)

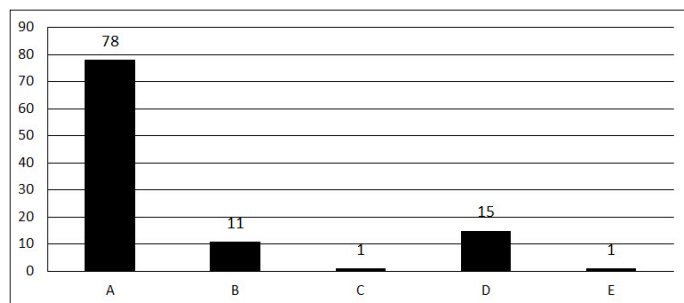
Należy zaznaczyć, że fragmenty dialogów zamieszczone w artykule zostały zaczerpnięte z korpusu PWN, wobec tego wszelkie błędy gramatyczne, powtórzenia, błędne użycie wyrazów odpowiadają oryginalnemu zapisowi spontanicznych rozmów. W nawiasach na końcu zdań podano numery plików tekstowych, z których pochodzą poszczególne przykłady. Większość oznaczników (tagów) została usunięta przez autorkę w celu uzyskania przejrzystości tekstu.

Analiza spontanicznych nagrań języka mówionego dowodzi, że Polacy wykazują tendencję do posługiwania się zaledwie kilkoma formułami dziękczynnymi. Nie zaobserwowano tak dużej różnorodności typów podziękowań, jak podaje literatura dotycząca omawianych aktów mowy². Dane korpusowe wykazały, że wybrane formuły grzecznościowe realizowane są za pomocą pięciu strategii:

- A. akt podziękowania zawierający słowa *dziękuję/dzięki/dziękujemy*, które dodatkowo mogą być modyfikowane za pomocą przysłówków (*bardzo, serdecznie, uprzejmie*)
- B. akt podziękowania połączony z aktem nazywającym przedmiot (bodziec) podziękowania (*Dziękuję ci za pomoc*)
- C. akt podziękowania połączony z aktem pozytywnie oceniającym przedmiot (bodziec) podziękowania (*Fajnie, dzięki*)
- D. akt podziękowania połączony z odmową (*Nie, dziękuję*)
- E. rozbudowany akt podziękowania, zawierający co najmniej dwie strategie podziękowań (*Dziękuję ci za pomoc, jesteś kochany*).

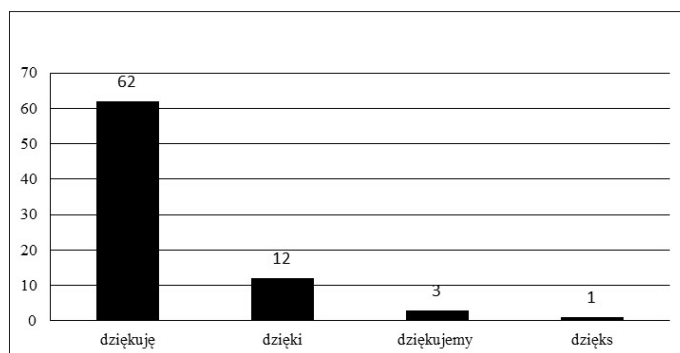
Jak widać na wykresie poniżej, formułą zdecydowanie przeważającą nad innymi jest pojedynczy akt podziękowania (strategia A). Aż 73% wszystkich wyników stanowią słowa *dziękuję/dzięki*, które mogą występować z modyfikatorami przysłówkowymi (*bardzo, serdecznie, uprzejmie*). Akt podziękowania połączony z odmową (strategia D) oraz akt podziękowania połączony z aktem nazywającym przedmiot (bodziec) podziękowania stanowią odpowiednio 15% i 10% wszystkich formuł dziękczynnych zaobserwowanych w korpusie. Badany materiał językowy zawiera jeden przykład użycia aktu podziękowania połączonego z aktem pozytywnie oceniającym przedmiot podziękowania (strategia C) oraz jeden przykład zastosowania rozbudowanego aktu podziękowania (strategia E). Poniższy wykres przedstawia częstotliwość występowania poszczególnych formuł dziękczynnych w korpusie mówionego języka polskiego.

² M. Marcjanik, *Polska grzeczność językowa*, Kielce 1997, s. 191-217; K. Ożóg, *Zwroty grzecznościowe współczesnej polszczyzny mówionej*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego” 1990, nr 98, Warszawa – Kraków, s. 36-45.



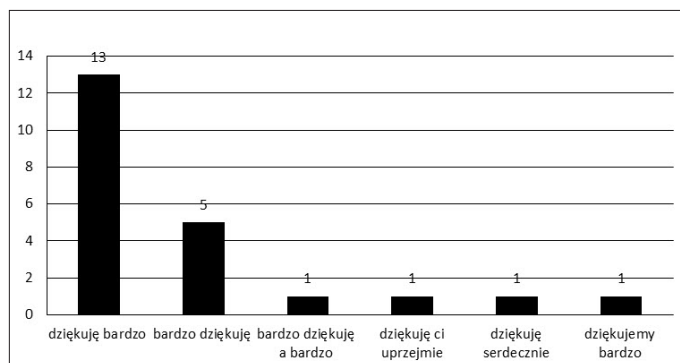
Wykres 1. Frekwencja występowania poszczególnych strategii dziękczynnych w korpusie.

Dane korpusowe pokazały, że częstotliwość użycia krótkich sformułowań zawierających słowa *dziękuję/dzięki* jest dużo wyższa niż w przypadku podziękowań, po których następuje inny akt komunikacyjny, jak na przykład akt nazywający przyczynę podziękowania. Oprócz form *dziękuję* i *dzięki*, które są niewątpliwie najczęściej stosowane w celu wyrażenia wdzięczności, w korpusie pojawiło się słowo *dziękujemy*, którego użyli rozmówcy dziękujący w imieniu całej grupy, a także słowo *dzięks*, które wydaje się być połączeniem polskiego *dziękuję* z angielskim *thanks*. Poniższy wykres przedstawia różnice w częstotliwości występowania słów wyrażających wdzięczność w strategii A. Jak widać na wykresie, 79% wszystkich przykładów stanowi słowo *dziękuję*, 15% zwrotów zaliczonych do strategii A zawiera słowo *dzięki*, natomiast *dziękujemy* i *dzięks* to zaledwie 0,04% oraz 0,01% uzyskanych wyników.



Wykres 2. Frekwencja występowania poszczególnych słów wyrażających wdzięczność w strategii A.

Badanie języka naturalnego dowodzi, że wdzięczność jest okazywana za pomocą pojedynczych słów *dziękuję* oraz *dzięki* ze znacznie większą częstotliwością niż w przypadku wyrażen zawierających modyfikatory przysłówkowe, takie jak *bardzo*, *uprzejmie*, *serdecznie*. Korpus języka mówionego PWN pokazał, że użytkownicy języka polskiego zdecydowanie rzadziej stosują modyfikatory intensyfikujące niż sugerowały to obserwacje poczynione w literaturze dotyczącej omawianych zwrotów grzecznościowych³. W analizowanych plikach tekstowych słowo *dziękuję* wystąpiło z modyfikatorem w 34% przypadkach (*dziękuję bardzo*, *bardzo dziękuję*, *bardzo dziękuję a bardzo*, *dziękuję ci uprzejmie*, *dziękuję serdecznie*), natomiast *dziękujemy* zostało użyte z przysłówkiem tylko jeden raz (*dziękujemy bardzo*). Zastanawiający jest fakt, że w korpusie nie odnotowano ani jednego przykładu użycia słowa *dzięki* z modyfikatorem przysłówkowym. Powodem tego stanu rzeczy może być fakt, że *dzięki* jest formą poufałą i pojawia się zazwyczaj w interakcjach o charakterze nieformalnym, w relacjach między przyjaciółmi, znajomymi, czy członkami rodzin, a więc w sytuacjach, w których rozmówcy mają tendencję do upraszczania formuł grzecznościowych. Częstotliwość użycia poszczególnych modyfikatorów ze słowami *dziękuję* oraz *dziękujemy* została przedstawiona na poniższym wykresie.



Wykres 3. Frekwencja występowania modyfikatorów intensyfikujących ze słowami *dziękuję* i *dziękujemy*.

Analiza transkryptów spontanicznych rozmów wykazała, że słowa *dziękuję*/*dziękujemy*/*dzięki*/*dzięks* wypowiedane są w bardzo różnych sytuacjach w codziennej komunikacji. Z obserwacji materiału językowego wynika, że rozmówcy dziękują zarówno za dobra materialne, jak i niematerialne; w sytuacjach, w których wykonanie danej czynności nie należy do obowiązków adresata podziękowania

³ Ibidem, s. 37.

(np. udzielenie pomocy) lub należy do obowiązków obyczajowych (np. składanie życzeń). Świadczy o tym następujący dialog na temat zdrowia i dolegliwości zdrowotnych zarejestrowany pomiędzy lekarką a jej pacjentką. Pacjentka dziękuje lekarce za broszury dotyczące wysokiego ciśnienia tętniczego oraz informacje o lekarstwie.

- 1) <who1>Dzień dobry.
<who2>Dzień dobry. Jak żyć, żeby przeżyć.
<who1>I tutaj to zostawię może, prawda.
<who2>Dobrze, pani doktor.
<who1>Pani sobie tutaj poczyta.
<who2>Dobrze, dobrze, *dziękuję*, bardzo chętnie.
<who1>Prawda, o ciśnieniach, jak mierzyć, jak się rozpoznaje, jaki tryb życia, kiedy rozpoznaje się chorobę wieńcową, co robić, gdy wzrośnie ciśnienie, dlaczego trzeba leczyć to nadciśnienie, kto wymaga leczenia szpitalnego, kiedy już jest bardzo źle, że to wtedy...
<who2>Tryb życia bardzo bardzo
<who1>No i oni tu reklamują, powiedzmy, takie leki, których akurat pani zupełnie nie bierze, ale...
<who2>Nie potrzebuję.
<who1>...ale nie ma potrzeby. To są drogie leki, między innymi liczą sobie za takie uloteczki <vocal desc="laugh">.
<who2>Aha. *Dziękuję bardzo. Bardzo dziękuję a bardzo.* (1532)

Osoba o dobrych manierach zawsze podziękuje za gościnność podczas wizyty w domu przyjaciela lub znajomego. Korpus języka mówionego PWN zawiera liczne przykłady dialogów zarejestrowanych podczas spotkań towarzyskich przy kawie lub herbatce, co ilustruje poniższy fragment rozmowy dwóch mężczyzn w podeszłym wieku:

- 2) <who1>Taką mocniejszą ci zrobiłem.
<who2>Dobrze. *O dziękuję*.
<who1>Tylko dam ci łyżeczkę.
<who2>Dobrze. (1531)

Jak dowodzi analiza tekstów mówionych, użytkownicy języka polskiego mają tendencję do dziękowania za spełnienie prośby o informację lub wyświadczoną przysługę. W kolejnym przykładzie zaczerpniętym z korpusu męczyzna dziękuje znajomej za poinformowanie go o tym, która jest aktualnie godzina.

- 3) <who5>Która jest godzina, mógłbym wiedzieć?
<who1>Tak, oczywiście.
<who3>Wpół do pierwszej!
<who1>Za dwadzieścia pierwsza.
<who5>O *dzięki*. (1553)

Normą wśród Polaków jest również dziękowanie za wszelkiego rodzaju usługi w sklepach, na poczcie czy w restauracji. W relacjach typu klient – usługodawca oraz klient – urzędnik słowa *dziękuję/dzięki* wypowiedziane są w sposób mechaniczny i służą do zasygnalizowania różnych etapów konwersacji, co pokazuje kolejny fragment rozmowy.

- 4) – Czy pani coś podać, proszę pani?
– Nie, na razie, nie, *dziękuję*.
– Chyba, że jeżeli to papier toaletowy, ale...
– Proszę bardzo.
– *Dziękuję*.
– *Dziękuję*.
– Słucham pana.
– Pięć kilo ziemniaczków, poproszę. (1422)

Jak zauważa Marcjanik: „Akt *Dziękuję*, wypowiedziany przez klienta, może (...) oznaczać, że nic więcej kupić nie chce, natomiast akt *Dziękuję*, wypowiedziany przez ekspedientkę – że wszystko mu podała i że przyjęła odpowiednią kwotę. Przekazywanie tego typu treści, skumulowanych w jednym akcie podziękowania, znacznie usprawnia komunikację, przebiegającą zwłaszcza w trudnych warunkach, do jakich należy kolejka w sklepie czy urzędzie”⁴.

Drugą co do częstotliwości występowania w korpusie formułą grzecznościową jest akt podziękowania połączony z odmową (strategia D). W ponad 15% wszystkich aktów podziękowań znalezionych w analizowanych tekstach mówionych *dziękuję* posłużyło rozmówcom w celu grzecznej odmowy złożonej im propozycji. Materiał korpusowy wykazał, że wszelkiego rodzaju propozycje i oferty bywają odrzucane przez Polaków za pomocą następujących zwrotów: *Nie, dziękuję; Nie, nie, dziękuję; Nie, dziękuję bardzo, dziękuję*. W większości przypadków odmowy dotyczyły propozycji jedzenia lub picia. Obserwacja ta stanowi

4 M. Marcjanik, *Polska grzeczność językowa*, Kielce 1997, s. 216.

odzwierciedlenie polskiej gościnności, która przejawia się częstym zachęcaniem gości do skorzystania z poczęstunku przygotowanego przez gospodarza domu. Poniższe dwa fragmenty rozmów ilustrują, w jaki sposób rozmówcy odmawiają zjedzenia ciasta (przykład 5) oraz wypicia kolejnej filiżanki herbaty (przykład 6). W korpusie pojawił się tylko jeden przykład użycia omawianej strategii w interakcji między klientem a sprzedawcą w sklepie (przykład numer 4 powyżej).

- 5) <who2>Wiciu, ciasto tam jest takie, o
<who3>Właśnie, to dla pana
<who1>*Nie, dziękuję, dziękuję*, ale dopiero co obiad zjadłem, bo wpadłem, bo głodny byłem Rano zjadłem chyba dwie kanapki tylko i nie wziąłem sobie kanapek do roboty. (1528)
- 6) <who3>Chce pan jeszcze herbaty, może z cytryną tym razem zrobić?
<who1>*Nie, nie, dziękuję*, bo będę później sikał dużo. (1528)

W wyniku analizy danych korpusowych zaobserwowano, że strategia składająca się z aktu podziękowania, po którym następuje akt nazywający przedmiot podziękowania (strategia B) stanowiła 10% wszystkich formuł grzecznościowych znalezionych w wybranych tekstach języka mówionego. Akty podziękowań zaliczone do omawianej strategii mogą być realizowane za pomocą następujących wyrażen: *dziękuję/dzięki za...*; *dziękuję/dzięki, że...*; *dziękuję/dzięki za to, że...*; *dziękuję bardzo (Waldek) za to, że...*. Obserwacje poczynione na podstawie danych korpusowych potwierdzają, że tego typu strategię podziękowań stosowane są przez Polaków w sytuacjach, w których podziękowanie powinno być szczególnie intensywne, „wówczas, gdy mówiący sądzi, że podziękowanie w formie lapidarnej byłoby niewystarczające do wyrażenia wdzięczności”⁵. Badany materiał językowy dowodzi, że akt podziękowania połączony z aktem nazywającym przedmiot podziękowania może być stosowany zarówno wtedy, gdy podziękowanie nawiązuje do przeszłego zdarzenia lub zdarzenia trwającego w momencie rozmowy. Przykłady znalezione w korpusie wskazują na to, że użytkownicy języka polskiego odwołują się do przedmiotu podziękowania, gdy zdarzenie lub czynność ma dla nich szczególne znaczenie emocjonalne, a także w sytuacjach, w których wykonanie danej przysługi wymaga dużego wysiłku ze strony partnera. Świadczą o tym dialogi przedstawione poniżej, w których rozmówcy dziękują za podwiezienie (przykład 7), odwiedziny (przykład 8) oraz kartkę urodzinową (przykład 9).

5 Ibidem, s. 207.

- 7) <who3>*Dzięki, Gieniu, za podwiezienie. Miłego wieczoru życzę i do zobaczenia jutro pewno, nie?*
<who1>*To ja dziękuję również za podwiezienie i tak samo...O Jezu! Wyłażę.*
<who3>*To nara! Bywaj!*
<who1>*To pozostało nam iść. Idziesz w tym samym kierunku, co ja, podejrzewam? Tak. To pójde z tobą tym razem. Tędy, czy tędy? Bliżej?(1551)*
- 8) <who3>*Yhy. A ja dziękuję bardzo, Waldek, że nas odwiedziłeś.*
<who2><gap>
<who3>*Jak będziesz miał trochę więcej czasu, jeszcze przyjdź.*
<who2>*Zadzwoń.*
<who3>*Zapraszam jak najszybciej, dobrze?*
<who2>*No fajnie. Dobrze. (1531)*
- 9) <who5>*Dzięki za kartkę!*
<who2>*Tak? Podobała ci się?*
<who5>*Dostałaś wczoraj ten?*
<who2>*Dostałam.*
<who5>*Tak?*
<who2>*No.*
<who5>*Fajnie.*
<who2>*I co, podobała ci się?*
<who5><vocal desc="yhy" (1547)

W wyniku analizy transkryptów spontanicznych rozmów wykazano, że użytkownicy języka polskiego niezwykle rzadko stosują pozostałe formuły dziękczynne, takie jak podziękowanie połączone z aktem pozytywnie oceniającym bodziec podziękowania (strategia C), bądź też podziękowania złożone, będące połączeniem co najmniej dwóch różnych strategii (strategia E). Poszukiwania formuł dziękczynnych należących do tych kategorii przyniosły po jednym przykładzie użycia omawianych zwrotów. Można przypuszczać, że niska frekwencja występowania w korpusie podziękowań połączonych z pozytywną oceną przedmiotu podziękowania oraz podziękowań rozbudowanych odzwierciedla rzadkie zastosowanie tych zwrotów w codziennej komunikacji. Innym powodem może być fakt, że formuły te wymagają konkretnych czynników kontekstowych, które nie zostały uwzględnione w badanych tekstach korpusowych. Wyniki badań nie potwierdzają obserwacji poczynionych przez Ożóga⁶ dotyczących częstego użycia

⁶ K. Ożóg, *Zwroty grzecznościowe współczesnej polszczyzny mówionej*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego” 1990, nr 98, Warszawa – Kraków, s. 41-42.

przez Polaków zwrotów pozytywnie oceniających przedmiot podziękowania (*fajnie, świetnie, cudownie, fantastycznie*) oraz rozbudowanych formuł dziękczynnych (*kapitałnie, świetnie, dziękuję ci bardzo, jesteś taki kochany*).

Korpus języka mówionego PWN zawiera tylko jeden przykład zastosowania formuły dziękczynnej, w której akt podziękowania połączony jest z aktem pozytywnie oceniającym przedmiot podziękowania. Strategia ta realizowana jest tutaj przez użycie *dzięki* poprzedzone przysłówkiem *fajnie*, co ilustruje poniższy dialog, w którym dwóch przyjaciół rozmawia na temat pobierania plików z Internetu. Nie jest jednak jasne z szerszego kontekstu, za co rozmówca oznaczony numerem 4 dziękuje koleźce.

- 10) <who2> Ściągnęło się coś, czy się nic nie ściągnęło? Radek?
 <who4>Już, ściągamy cały czas, wiesz. *Fajnie, dzięki*.
 <who2>Długo to trwa?
 <who4>Nie. (1553)

Kolejny dialog ilustruje natomiast użycie rozbudowanej formuły dziękczynnej (strategia E), w której rozmówca oprócz aktu podziękowania wyjaśnia powód swojej wdzięczności, a także wyraża swoją satysfakcję. W przedstawionej poniżej rozmowie uczestniczą dwie kobiety, z których jedna dziękuje drugiej za komplement dotyczący jej domu w Milanówku. Zaprezentowany tutaj fragment konwersacji potwierdza, że rozbudowane formuły grzecznościowe nie są zjawiskiem charakterystycznym tylko dla czynności wymagających dużego nakładu sił od wykonawcy, lecz mogą pojawiać się w sytuacjach, gdzie przedmiotem podziękowania jest czynność mało kłopotliwa, jaką jest wypowiedzenie komplementu.

- 11) <who1>Nie byłam u pani wewnątrz domku, ale zewnątrz prezentuje się bardzo ładnie.
 <who2>A wie pani, ja tam widzę mankamenty. *No dziękuję, że tak pani mi chwali, bo to bardzo cieszy...* (1523)

4. Repliki aktów podziękowań w korpusie języka mówionego PWN

Analiza spontanicznych nagrań języka mówionego dowodzi, że akty podziękowań są w mówionej polszczyźnie replikowane bardzo rzadko. Poszukiwania formuł dziękczynnych zawierających słowa *dziękuję/dzięki/dziękujemy/dzięks* przyniosły 106 przykładów, po których zastosowano zaledwie kilka replik. Wyniki badań nie pokrywają się z obserwacjami polskich językoznawców zajmujących

się omawianymi formułami grzecznościowymi. Ożóg podkreśla, że replika aktu podziękowania „mimo że jest tak bardzo stereotypowa, stanowi jednak swoistą grzecznościową obudowę wykonywanej przysługi i spełnia ważną funkcję pragmatyczną. Stanowi bowiem grzecznościowe zapewnienie, że przysługa wykonywana jest chętnie, z przyjemnością, że nie sprawia komuś kłopotu. Brak takich replik może być potraktowany jako oznaka niechęci”⁷. Marcjanik natomiast zaznacza, że w mówionej polszczyźnie podziękowania „bywają replikowane przez adresata podziękowania (...) mniej więcej w 50% sytuacji”⁸.

Badanie materiału językowego wykazało nie tylko bardzo niską częstotliwość użycia replik aktów podziękowań, lecz także małą różnorodność zwrotów grzecznościowych stosowanych przez użytkowników języka polskiego w celu replikowania formuł dziękczynnych. Analiza danych korpusowych pozwoliła na wyodrębnienie pięciu strategii będących reakcją na podziękowanie, a mianowicie:

- A. zignorowanie lub przemilczenie podziękowania;
- B. zasygnalizowanie przyjęcia przez partnera aktu podziękowania za pomocą zwrotu *proszę*;
- C. zbanalizowanie przysługi lub pomniejszanie własnych zasług (*Spoko*);
- D. wyrażenie swojego zadowolenia z powodu wykonanego czynu (*Cieszę się bardzo*);
- E. dziękowanie w sytuacjach typu klient – usługodawca, w sytuacjach kiedy adresat podziękowania czuje satysfakcję z powodu wykonanego czynu, lub kiedy dostrzega własną korzyść w działaniu.

Analiza tekstów mówionych dowodzi, że Polacy nie replikują aktu podziękowania. Dane sugerują, że użytkownicy języka polskiego mają tendencję do przemilczania podziękowań bądź też ignorowania formuł dziękczynnych poprzez zmianę tematu rozmowy lub nawiązywanie do innego wątku rozmowy. Dwa kolejne przykłady potwierdzają niską frekwencję replik aktów podziękowania; nie pojawia się tutaj słowna reakcja na podziękowanie dotyczące okazanej pomocy (przykład 12) oraz zachęty do poczęstunku (przykład 13).

- 12) who2>Nie, ale to dla pana dla ciekawostki nawet.
 <who5>Ja pani mogę... Proszę uprzejmie.
 <who2>Dziękuję.
 <who5>Wie pani, ja mogę...
 <who2>Ja to dostałam, żeby każdej osobie, z którą rozmawiam, żeby sobie wzięła to.
 <who4>A coś pisałaś coś?
 <who2>Nie, tutaj tylko chciałam pana właśnie poprosić. (1527)

⁷ Ibidem, s. 43.

⁸ M. Marcjanik, *Polska grzeczność językowa*, Kielce 1997, s. 208.

- 13) <who4>Spróbuj.
 <who1>O, *dziękuję ci bardzo*.
 <who2>Teraz nie jestem na <vocal desc="yyy"> etapie, żeby odchudzać się, ale to akurat...
 <who1>Ale to za momencik.
 <who2>...akurat po prostu no nie mam ochoty. Teraz jestem...
 <who1>Znaczy my się chyba widziałyśmy, jak ty byłaś właśnie tak <vocal desc="yyy"> szczuplejsza i...
 <who2>Jeszcze trochę szczuplejsza?
 <who1>Tak. I bardzo korzystnie wyglądałaś. (1519)

W analizowanym korpusie mówionego języka polskiego znalazł się tylko jeden przykład użycia słowa *proszę* w odpowiedzi na podziękowanie. Z przedstawionego poniżej fragmentu rozmowy widać, że *proszę* padło w reakcji na podziękowanie za kieliszek wina.

- 14) – Ale ja nie mówię, jak ty miałaś szesnaście lat. Ja mówię, że od szesnastu lat jadę na wino, no.
 – Dziękuję.
 – *Proszę*. A ty co tam robisz?
 – Jakby przyjechał ten mój, co robi wino i zobaczył nasze metody robienia wina, to by się za łeb złapał, no.
 – Przecież to, kurcze, nie może mi się dorównać. Ja tu Marsylii nie przytargam do, do Warszawy ani, kurcze, Węgrów, ani żadnych Włochów.
 – A więc dlatego mówię, no. (1429)

Polska grzeczność językowa wymaga od rozmówcy zbanalizowania przysługi oraz pomniejszenia włożonego wysiłku w jej wykonanie. Dane korpusowe dowodzą jednak, że nie jest to powszechna praktyka wśród Polaków. Potwierdzeniem tego stwierdzenia może być fakt, że w korpusie PWN występuje tylko jeden przykład użycia repliki aktu podziękowania zawierającej wyrażenia pomniejszające zasługi darczyńcy. Co ciekawe, w analizowanych tekstach nie znaleziono ani jednego zastosowania repliki *Nie ma za co*, która uważana jest za jeden z najczęstszych stereotypów grzecznościowych służących do okazywania skromności nadawcy, czyli tego, który wykonał przysługę⁹. W korpusie występuje natomiast słowo *Spoko*, które zostało użyte w odpowiedzi na podziękowanie za pożyczenie płyty CD.

⁹ K. Ożóg, *Zwroty grzecznościowe współczesnej polszczyzny mówionej*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego” 1990, nr 98, Warszawa – Kraków, s. 43; M. Marcjanik, op. cit., s. 210.

- 15) <who1> O. Masz moją płytkę U2?
<who2> Mam. Nawet przegraną. Także od razu ci mogę oddać.
<who1> Teraz nad Irakiem będą latać samoloty U2.
<who2> *Dzięks.*
<who1> *Spoko. Ale zajebicie wyglądają.* (1546)

Poszukiwania replik aktów podziękowań w korpusie przyniosły jeden przykład użycia formuły grzecznościowej wyrażającej zadowolenie rozmówcy z powodu wykonanego czynu (strategia D). Wyrażenia zaliczone do tej kategorii mają na celu zapewnienie rozmówcy, że wykonanie danej czynności nie tylko nie sprawiło żadnego kłopotu adresatowi podziękowania, lecz również przyniosło mu satysfakcję. W poniższym przykładzie kobieta dziękuje znajomemu za życzenia świąteczne, na co on odpowiada *Cieszę się bardzo*.

- 16) <who3> Cześć, Waldku.
<who2> Joluńka, kochana.
<who3> Kurczę, a ja taka zaspana, no. Wszystkiego dobrego z okazji jeszcze minionych świąt i *dziękuję za życzenia*.
<who2> *Cieszę się bardzo*. Dowiedziałem się, że śpisz, to tak się staraliśmy się cicho, ale my to cicho to wiesz, tak i tak słyszałaś wszystko. (1531)

Korpus języka mówionego PWN zawiera kilka przykładów użycia słów *dziękuję/dzięki* w odpowiedzi na podziękowanie. Materiał językowy wskazuje, że tego typu repliki są charakterystyczne dla kontaktów między klientem a sprzedawcą w sklepie, kiedy obie osoby mówią *dziękuję* podczas dawania i wydawania pieniędzy, a także podczas podawania i odbierania towaru (przykład 17).

- 17) – Ile kosztuje bułeczka? Bułeczka? Złoty dziesięć?
– Złoty dwadzieścia.[...] Coś jeszcze?
– Tak. Dwa jogurty Bakomy naturalne.
– Złoty czterdzieści.
– *Dziękuję*.
– Trzy złote.
– *Dziękuję*. (1424)

Dość częstym sposobem replikowania podziękowań za gościnność jest dziękowanie gościom za wizytę, o czym świadczy następujący dialog:

- 18) <who9>Dziękuję za kolację.
<who1>Dziękuję.
<who9>Dobranoc. (1536)

5. Zakończenie

Sumując dotychczasowe rozważania można stwierdzić, że analiza spontanicznych nagrań języka mówionego pogłębiła i ugruntowała wiedzę na temat użycia aktów podziękowań i odpowiedzi na podziękowania w mówionej polszczyźnie. Dane zaczerpnięte z korpusu PWN wykazały, jakie strategie i formuły dziękczynne oraz ich repliki są najczęściej używane przez Polaków w codziennej komunikacji. Jak dowiodła analiza języka naturalnego, najczęściej stosowaną strategią podziękowania jest pojedyncza formuła zawierająca słowa *dziękuję/dzięki*, które rzadko bywają modyfikowane za pomocą przysłówków. Dane korpusowe wykazały ponadto, że akty podziękowań są w mówionej polszczyźnie replikowane bardzo rzadko. Z obserwacji materiału językowego wynika, że najczęściej spotykaną w języku polskim reakcją na akt podziękowania jest przemilczenie lub zignorowanie formuły dziękczynnej. Analiza tekstów mówionych zaczerpniętych z Korpusu Języka Polskiego Wydawnictwa Naukowego PWN dała ogłęd rzeczywistego użycia omawianych formuł grzecznościowych. Wiedza pozyskana z przedstawionych w artykule badań powinna być przydatna w nauczaniu języka polskiego jako obcego. Wyniki badań pozwolą bowiem uczącym się języka polskiego uniknąć wypowiedzi nienaturalnych lub niestosownych w danej sytuacji.

Bibliografia

- Marcjanik M., *Polska grzeczność językowa*, Kielce 1997.
Ożóg K., *Zwroty grzecznościowe współczesnej polszczyzny mówionej*. „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego” 1990, nr 98, Warszawa – Kraków.
www.korpus.pwn.pl [dostęp: 11.08.2012].

Марина Г. Гец

Минский государственный лингвистический университет

**КЛАССИФИКАЦИЯ ОШИБОК КАК ОСНОВА РЕАЛИЗАЦИИ
ФУНКЦИЙ КОНТРОЛЯ ПРИ КОММУНИКАТИВНО
ОРИЕНТИРОВАННОМ ОБУЧЕНИИ АНГЛИЙСКОМУ ЯЗЫКУ**

SUMMARY

**Classification of Learners' Mistakes as a Basis of Control Functions Realization
within the Communicative Approach to Teaching English**

The article validates practicability of the analysis of typical language and speech mistakes made by learners of the English language. The author defines the concept of speech irregularities, gives several classifications, describes their functions, emphasizes logical fallacies and delusions. They may be explicit signs of the underdevelopment of logical thinking. The author underlines the necessity to accomplish control functions aiming at launching mechanisms of self-control, self-check and reflection.

Key words: Classifications and functions of speech irregularities, mistakes, errors and fossilized errors, logical misconception, mechanisms of control and self-control, communicative approach.

STRESZCZENIE

**Klasyfikacja błędów jako podstawa realizacji funkcji kontrolnych w podejściu
komunikacyjnym nauczania języka angielskiego**

W niniejszym artykule uzasadnia się celowość stosowania analizy typowych błędów w języku mówionym osób uczących się języka angielskiego. Autor rozpatruje różne definicje pojęcia „błąd”, przytacza kilka klasyfikacji błędów językowych oraz błędów, występujących w języku

mówionym, opisuje ich funkcje, wyróżnia błędy logiczne, które świadczą o konieczności rozwijania logicznego myślenia. Podkreśla się konieczność realizacji czynności kontrolno-ocenających z uwzględnieniem różnorodności ich funkcji, ze szczególnym uwzględnieniem mechanizmów samokontroli i autokorekty uczących się osób.

Ошибки – индикаторы того, нуждается ли обучающийся в дальнейшей практике, в помощи. «Ошибки – неверное действие или утверждение, исходящее из неверного суждения, неадекватного знания или невнимания»¹. Ошибки способны сыграть положительную роль в обучении, если в процессе их исправления опираться на самооценку, самокоррекцию, рефлекссию. Под рефлексией мы понимаем произвольную регуляцию, основанную на самопознании, на определенных субъектом основаниях анализа и управления собственной деятельностью. Ошибки дают возможность интерактивного управления обучением и учением, способствуют его дифференциации и индивидуализации, регулируют информационную насыщенность каждого учебного занятия, урока. «Набатная» функция ошибок вредит учебному процессу, имеет нежелательные последствия как для ученика, так и для учителя. Контролирующая и корректирующая функции ошибок были и остаются доминантными, однако акцент делается на самоконтроль и взаимоконтроль со стороны обучающегося. Обучающая функция ошибки позволяет определить ее истоки, проанализировать операции и их последовательность в действии, приобрести опыт и умение прогнозировать возможные ошибки. Каждая из этих функций во многом определяет предметы текущего, промежуточного и итогового контроля, способствует формированию навыков самоконтроля.

Наиболее сложный тип ошибки с позиции обнаружения и искоренения представляют собой логические ошибки. Логическая ошибка является следствием искажения процесса умозаключения или вывода. Логические ошибки имеют в своей основе логические операции (индуктивного вывода, дедуктивного умозаключения, доказательства тезиса, отбора и представления аргументов), в недрах которых рождаются ошибки².

Однако в силу того, что «неправильные» мысли похожи на правильные, исправление логических ошибок не ведет к их устранению, если не преодо-

¹ Новые педагогические и информационные технологии в системе образования, Е. С. Полат (ред.), Москва 2008, s. 26.

² Н. А. Ларина, *Дидактические функции ошибок*, Новокузнецк 2005, s. 10.

лены существенные препятствия – недостаток знаний, подмена доказательности убедительностью, незнание как правильно мыслить. Эти препятствия константные, они представляют собой возвращающиеся ошибки с рекурсией. Укоренению этих препятствий способствуют интуиция человека, обобщения, лишённые строгих оснований, злоупотребления первичными образами (первичным опытом), различные вербальные помехи, стремление к единствам, недостаточно обеспеченным научной и эмпирической сторонами познания³.

Исправление логических ошибок ведет к продвинутому в направлении прогрессивного развития знанию. Навыки логического мышления формируются и совершенствуются в практике рассуждений, в диалоге смыслов. По критерию смысловой насыщенности И. А. Рудакова выделяет диалог-истолкование, диалог-включенность, диалог-проникновение, диалог-переживание⁴. Первый ориентирован на постижение значений тех или иных понятий на рациональном уровне. Диалог-включенность использует контекст реальных жизненных ситуаций в соответствии с возрастом. Он представляет собой целенаправленную деятельность по преобразованию субъективного опыта в субъектную позицию через раскрытие личностных смыслов, трансформацию смыслов в совместной деятельности. Основу диалога-проникновения составляет смыслоцентризм: творчество, вдохновение, раскрытие смыслов для себя, озарение (инсайт). Последний вид диалога – диалог-переживание имеет целью создание общего для коммуникантов смыслового пространства.

Преподаватель/учитель должен определять области нахождения и действия ошибок: в мыслях, суждениях, представлениях, умозаключениях и т.д. Латентные ошибки могут проявляться в устных и письменных текстах, продуцируемых обучающимся, при переработке и конвертации прочитанного или услышанного текста (особенно логические ошибки, ошибки понимания), в действиях. Последняя группа ошибок очевидно приводит к невыполнению требуемого, к выполнению не требуемого, к выполнению требуемого действия, но в иной логической последовательности, к неправильному выполнению требуемого действия.

Логические ошибки носят универсальный характер в силу универсальности процессов мышления. В языковом образовании предпринято немало попыток классифицировать ошибки в речи изучающих

³ Там же, s. 11.

⁴ И. А. Рудакова, *Современные дидактические методы: смыслообразование в учебном процессе*, Автореф. дисс. док. пед. наук: 13.00.00, Ростов-на-Дону 2006, s. 45.

иностранный язык, так называемые языковые или речевые ошибки. В основу своей классификации Р. Флэтчер положил причины возникновения ошибок. В соответствии с этим критерием он выделил три группы ошибок:

1. Mistakes (оговорка, описка, оплошность, негрубая ошибка) – тип ошибки, которую совершает ученик и которую он может исправить, если на неё укажет учитель.
2. Errors (грубая локальная ошибка, не искажающая смысл высказывания) – тип ошибки, которую совершает говорящий, не осознавая, что он совершает ошибку. Говорящий неспособен самостоятельно исправить такого рода ошибку.
3. Fossilized error (грубая локальная или глобальная ошибка, не позволяющая адекватно выразить мысль или быть понятым) – нестандартная форма произнесения или использования слова или грамматической формы в речи. Такая ошибка стала частью идиолекта говорящего и используется им как правильная⁵.

Существует и более общая классификация ошибок. В ней выделяется две группы: 1) ошибки случайного характера, возникающие вследствие недостаточной отработки учебного материала как текущего, так и пройденного ранее. Они обычно не носят принципиального характера и могут быть постепенно изжиты путем определенной системы приемов и упражнений на закрепление данного языкового явления; кроме того, они обычно носят индивидуальный характер и достаточно разнообразны; 2) ошибки устойчивого характера, которые оказываются типичными, характерными для всех или для подавляющего большинства носителей соответствующего родного языка.

В зависимости от отношения к двум основным формам речи – устной и письменной – выделяются ошибки: а) свойственные исключительно устной форме речи, связанные с произношением (орфоэпические); б) свойственные исключительно письменной форме речи (орфографические и пунктуационные); в) свойственные обеим формам речи, точнее – не зависящие от формы, речи (коммуникативные, логико-смысловые, структурно-композиционные, языковые). Локальные ошибки в устной или письменной речи не затрагивают смысла высказывания, не препятствуют пониманию. Глобальные ошибки, в том числе социокультурные, создают коммуникативные барьеры, препятствуют взаимопониманию, например, если вы используете жевательную резинку в Сингапуре или пытаетесь прикоснуться

5 R. Fletcher, *Mistakes, Errors and Fossils*, «Замежные мовы у Рэспубліцы Беларусь» 2001, № 1, s. 39-42.

к голове милого тайского ребенка. Для предупреждения такого рода ошибок целесообразно использовать так называемые «провоцирующие задачи», в которых заложены ложные факты, ошибочные языковые и речевые структуры, имеются логические лакуны.

В зависимости от того, какие именно языковые нормы оказываются нарушенными, собственно языковые/речевые ошибки делятся на ряд категорий. Можно выделить следующие ошибки: а) словообразовательные – состоящие в неоправданном «словосочинительстве» или видоизменении нормативного языка; б) морфологические – связанные с ненормативным образованием слов и употреблением частей речи; в) синтаксические – заключающиеся в неверном построении словосочетаний, простых и сложных предложений; г) лексические – представляющие собой употребление слов в ненормативных значениях, нарушение лексической сочетаемости, повторы, тавтологию; д) стилистические – заключающиеся в нарушении единства стиля.

Сравнение системы двух языков (родного и изучаемого) дает возможность разрешить некоторые общие методические проблемы обучения: 1) проблему диагностирования трудностей фонологического, слогового, морфемного, морфологического и синтаксического уровней, трудностей, с которыми учащийся неизбежно столкнется и которые ему придется преодолевать в процессе овладения иностранным языком; 2) проблему отбора необходимого языкового и речевого материала с учетом особенностей структуры обоих языков и определения последовательности расположения учебного материала; 3) проблему методического прогнозирования и последующей разработки эффективной системы методических приемов для более доходчивого объяснения учебного материала, для создания системы рациональных упражнений, для закрепления, дальнейшей автоматизации и разработки системы контроля знаний, навыков и умений; 4) проблему создания научно обоснованной системы учебно-методических комплексов для обучения иностранным языкам на разных уровнях.

Анализ типологических особенностей английского и русского языков на всех уровнях их структуры позволил установить ряд структурно и функционально сходных (изоморфных) и ряд структурно и функционально различных (алломорфных) признаков, характеризующих системы обоих языков. Структурно и функционально изоморфные черты не могут служить источником устойчивых ошибок, поскольку фактор функционального сходства соответствующих явлений в обоих языках служит гарантией того, что ошибки второго и третьего типа (по классификации Р. Флэтчера) могут быть искоренены. Могут возникнуть проблемы устранения ошибок первого типа, вызванные недостаточно прочным усвоени-

ем формально и функционально различных явлений. Наблюдения за характером устойчивых ошибок у носителей различных языков и выяснение их источников со всей убедительностью говорят о том, что ошибки этого типа возникают как следствие перенесения в речь на изучаемом иностранном языке тех норм, которые сложились в родном языке. На фонологическом уровне отмечается редуцирование длинных гласных, оглушение конечных звонких согласных, отсутствие аспирации, смягчение английских согласных, некорректность использования в речи различных интонационных рисунков. Основным источником морфологических ошибок в речи обучаемых является наличие алломорфных языковых явлений: артиклей, вспомогательных и модальных глаголов, практически полное отсутствие падежей, разнообразнейшие значения предлогов в разных позициях и их употребление с разными частями речи и т.д. Одной из типичных ошибок такого рода являются видовременные трансформации всех глагольных форм, включая модальные, в предложении вместо необходимой трансформации одного-двух компонентов сказуемого, например, вспомогательного и смыслового глаголов.

Важным с точки зрения практического пользования речью на любом языке является правильное размещение слов в предложении, иначе говоря, владение нормативным с позиций синтаксиса неродного языка порядком слов. Аналитический строй английского языка требует строго фиксированного порядка слов в предложении (утвердительном и отрицательном), в вопросах разных типов, в сложноподчиненных предложениях, в предложениях с инверсией, в восклицательных предложениях. Весьма распространенной речевой ошибкой является отсутствие согласования между группой подлежащего и сказуемым. Учитель должен диагностировать, предупреждать, корректировать, исправлять, искоренять такого рода ошибки на этапах формирования и совершенствования языковых и речевых навыков.

Коммуникативно ориентированное обучение иностранным языкам, направленное на формирование поликультурной личности обучающегося, обуславливает значительные изменения в содержании и функционировании образовательного процесса. Регулирование и стимулирование образовательной деятельности предполагает внесение обоснованных корректив в содержание и организацию контроля в целях оптимизации преподавания и учения. На современном уроке иностранного языка реа-

⁶ Н. П. Баранова, *Контрольно-оценочная деятельность учителя в условиях коммуникативно ориентированного обучения иностранному языку*, «Замежные мовы у Рэспубліцы Беларусь» 2012, № 2, s. 7.

лизуются следующие функции контроля: контрольно-стимулирующая, контрольно-предупредительная, контрольно-корректирующая и контрольно-обобщающая⁶. Функционально организованный контроль с учетом типичных ошибок, объективных сложностей языковой системы и процессов саморегуляции помогает учителю предвидеть успехи и неудачи в деятельности учеников, стимулировать их к дальнейшему совершенствованию речевых навыков.

Список источников

- Баранова Н. П., *Контрольно-оценочная деятельность учителя в условиях коммуникативно ориентированного обучения иностранному языку*, «Замежныя мовы у Рэспубліцы Беларусь» 2012, № 2, s. 3-9.
- Ларина Н. А., *Дидактические функции ошибок*. Автореф. дисс. канд. пед. наук: 13.00.00, Новокузнецк 2005.
- Новые педагогические и информационные технологии в системе образования*, Е. С. Полат (ред.), Москва 2008.
- Рудакова И. А., *Современные дидактические методы: смыслообразование в учебном процессе*. Автореф. дисс. док. пед. наук: 13.00.00, Ростов-на-Дону 2006.
- Fletcher R. *Mistakes, Errors and Fossils*, «Замежныя мовы у Рэспубліцы Беларусь» 2001, № 1, s. 39-42.

Roman Hajczuk

Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Suwałkach

К ВОПРОСУ О КОМПЬЮТЕРНОМ ТЕРМИНЕ И КОМПЬЮТЕРНОЙ ТЕРМИНОЛОГИИ

SUMMARY

The computer term and the computer terminology

The computer terminology has stopped to be a part of language for special purposes from the time of personal computer appearance. A computer today is connected with various technical novelties which surround us in everyday life. Consequently on the border of special and general languages there are active processes of exchange between terms and commonly used words, which appear in phenomena of natural language terminologization and language for special purposes determinologization. The basis of computer science is taught in schools, even pensioners attend computer courses, so the range of computer science terminology diffusion will be continually extended.

Key words: terminology, computer science, terminologization, determinologization.

STRESZCZENIE

Terminologia komputerowa od czasu pojawienia się komputera osobistego przestała być częścią ściśle specjalistycznego języka, komputer dziś – to różnorodne nowinki techniczne, które otaczają nas w codzienności. Wskutek tego na granicy języka specjalistycznego i ogólnego zachodzą aktywne procesy wymiany pomiędzy terminami i słowami powszechnie używanymi, które objawiają się w zjawiskach terminologizacji języka naturalnego oraz determinologizacji języka specjalistycznego. Podstaw informatyki uczy się w szkole, na kursy obsługi komputera uczęszczają nawet emeryci, zatem zasięg rozpowszechnienia niniejszej terminologii będzie się cały czas rozszerzał.

Мир охвачен информационным бумом. Современные средства общения позволяют в считанные минуты узнать происходящее в любой точке мира.

Мышление человечества стало информационным и экономичным, многословия не терпит современная информация, и тенденция настолько всеобъемная, что она стала господствующей и в художественной литературе, даже сугубо интимные информации подвержены закону экономии обмена информации.

В настоящее время происходит глобализация экономики всего мира, но глобализацию в экономике опережает глобализация информатики.

Это происходит во всех областях жизни и науки, особенно в тех науках, где электроника стала ведущим элементом, в частности, в компьютерной технике.

Необходимость в новых информационных технологиях возникла в обществе на рубеже 80-х годов в связи с тем, что при традиционных методах создания больших автоматизированных систем они устаревали раньше, чем входили в эксплуатацию. Сутью нового подхода к разработке информационных технологий стало прямое участие в процессе формирования системы ее будущих пользователей. При этом компьютеры, которые первоначально были нацелены только на решение научных проблем, стали применяться в конкретных ситуациях, связанных с управлением, планированием, поиском информации и т.д. На этом промежуточном этапе компьютеры еще не являлись персональными, так как для работы с ними требовались посредники в лице профессиональных программистов. Только в середине 70-х годов появились первые персональные компьютеры, работать с которыми могли уже и люди, не обладающие профессиональными знаниями в области программирования. Именно этот момент стал переломным в истории развития компьютерной техники и информационных технологий.

Представители самых разных профессий получили мощное средство интенсификации интеллектуальной деятельности. В сферу распространения и переработки информации оказались вовлечены массы населения. Таким образом, создание новых информационных технологий положило начало массовому освоению персональных компьютеров в бытовой и профессиональной деятельности практически во всех сферах общественной и личной жизни.

Вопросы влияния компьютерных и информационных технологий на языки и наоборот сегодня исследуются в разных странах. Особенно много работ в современном зарубежном языкознании связано с исследованием английского киберязыка (термин, которым предлагается обозначать

функционально новый подъязык в английском языке, сформировавшийся на базе компьютерно-сетевых технологий). Такие исследования рассматривают частные аспекты современного языкознания и функционирования языка в искусственной среде¹. Занимают исследователей и проблемы компьютерно-сетевого жаргона. Влияние английской лексики порождает различные межъязыковые связи, от заимствования, транслитерации и морфологических преобразований иностранных слов до перевода, переделки и создания новых слов. Интернет – это очень интересный источник для языковых исследований и с точки зрения его лексики, и с точки зрения его языка, который рождается при создании виртуальных миров.

Как известно, в настоящее время быстрыми темпами осуществляется компьютеризация всей деятельности человека. Это само собой затрагивает речевую деятельность человека и ту часть лексики языка, которую называем терминологией.

Уже совершенно очевидно, что к этому огромному глобальному процессу разные языки пришли с разными возможностями фиксации новых идей. Впереди всех в этом отношении оказался английский язык, который обслуживает всю современную электронную связь. Другие языки либо заимствуют из английского какие-то вербальные компоненты, либо, опираясь на англоязычные модели, разрабатывают свои вербальные средства. Тут же следует сказать, что „избранность” английского языка мотивируется не какими-то исключительными чертами языка, а тем, что он является рабочим языком для работающих в этой сфере.

Этот процесс протекает трудно, а порой болезненно, о чем свидетельствуют поиски, которые происходят в русском и особенно в польском языках.

Анализ материала показал, что национальные языки имеют достаточный запас лексических корней для создания собственной компьютерной терминологии.

Этот процесс, создание научной терминологии, – явление противоречивое: с одной стороны, создание национальной терминологии как-то льстит человеческому самолюбию, но с другой стороны – отчуждает от общепринятой интернациональной терминологии.

Англоязычная терминология в настоящее время воспринимается не как собственно англоязычная, т.е. одноязычная (влияния одного языка на другой), а как интернациональная, для всех доступная и приемлемая.

¹ E. Barrett, *Introduction*, [w:] *The Society of Text: Hypertext? Hypermedia and the Social Construction of Information*, Cambridge 1999.

Молодежь, получая образование, достаточно успешно овладевает английским языком, и получается, что молодой специалист сначала овладевает терминологией на английском языке, а потом возвращается к родному языку.

В силу этого возникает впечатление, что от специалиста требуют уже ненужной траты времени и энергии.

Однако решительно нужно сказать, что это мнение ложное и поверхностное, так как любая наука должна иметь свое полноценное вербальное выражение и на родном языке.

Основная причина, которая руководила нами – это массовость внедрения компьютерной терминологии в сферу национального языка. Активному воздействию подвергся язык как система и как средство коммуникации. Поскольку профессиональный язык обычно находится на периферии национального языкового пласта, т.е. характеризуется ограниченной сферой употребления, изучение истоков и причин подобной его агрессивности представляется интересным и полезным.

В ходе исследования стало очевидным, что в начале XXI века человечество обладает новыми возможностями для сообщения знаний и мыслей, используя при этом электронные технологии, естественный язык, а также звуки и графические изображения.

В предполагаемой теме разработаны вопросы в основном на материале русского языка, так как русские модели играют важную роль в разработке компьютерной терминологии во многих языках.

Мы внимательно изучили лексико-семантические и стилистические возможности компьютерной терминологии, установили закономерности связи национальной терминологии с интернациональной, выявили, какие выразительные возможности языка удобны и рациональнее включаются в процесс терминообразования.

Влияние Интернета на различные сферы общественной жизни вызывает постоянный интерес как в научной среде, так и среди широких слоев массовой аудитории. На сегодняшний день в русскоязычном узусе накопилось много фактов и конкретных примеров новых явлений в фонетике, синтаксисе, стилистике и, прежде всего, в лексике русского языка. Большая часть этих явлений связана с освоением Интернета и формированием его российского сегмента – Рунета. Языковая среда Интернета обусловила особенно пристальное внимание к функционированию русского языка на разных уровнях его системы. В частности, появляются лингвистические

исследования, рассматривающие отдельные вопросы этой тематики². Представители языкознания пока еще концентрируют свое внимание на англоязычном Интернете. И. А. Хребтова подробно рассматривает когнитивно-прагматические особенности языка электронных средств массовой коммуникации на материале английского киберязыка³.

Сопоставительный анализ языкового оформления англо- и русскоязычных веб-страниц стал темой исследования А. А. Атабековой⁴. Данные исследования, безусловно, очень важны, так как они подтверждают актуальность проблемы взаимодействия естественных и искусственных языков, с точки зрения развития социума.

Однако эти работы, во-первых, носят узко специализированный и прагматический характер, а во-вторых, рассматривают данную проблему на материале английского языка – родного языка Интернета. Однако целостного научного осмысления картина лингвистической ситуации в русском языке еще нешла.

Очевидно, что без основательного обзора истории возникновения и развития электронной науки, и соответственно ее терминологии нельзя оценить современное ее состояние.

Следует отметить, что среди других терминологий компьютерная терминология занимает особое место в лингвистическом отношении.

Ее отличительной чертой можно считать значительное количество заимствованной лексики. Также имеют место и другие семантические процессы – семантическое развитие значений существующих ранее слов (сужение и расширение значений).

² Zob.: А. А. Атабекова, *Употребление языка в процессе сообщения знаний на пространстве WEB – страницы*, [w:] *Сборник научных трудов „Теория коммуникации & прикладная коммуникация“*. Вестник Российской коммуникативной ассоциации, выпуск 1 / Под общей редакцией И. Н. Розиной, Ростов н/Д 2002, s. 8-15; Е. Буторина, *А поговорить? Интернет как лингвистический феномен*, «Мир медиа XXI» 1999, № 1; Л. Ю. Иванов, *Язык Интернета: заметки лингвиста*, [w:] *Словарь и культура русской речи*, Москва 2000; И. А. Хребтова, *Некоторые аспекты прагматики гиперязыка*, [w:] *Пелевинские чтения*, Калининград 2002.

³ И. А. Хребтова, *Некоторые аспекты прагматики гиперязыка*, [w:] *Пелевинские чтения*, Калининград 2002.

⁴ А. А. Атабекова, *Употребление языка в процессе сообщения знаний на пространстве WEB – страницы*, [w:] *Сборник научных трудов «Теория коммуникации & прикладная коммуникация»*. Вестник Российской коммуникативной ассоциации, выпуск 1 / Под общей редакцией И. Н. Розиной, Ростов н/Д 2002, s. 8-15.

Как и в других терминологиях, так и в компьютерной терминологии значительное место занимает общенародная лексика. То есть она перестала быть узкоспециальной областью знания и находится в процессе активного взаимодействия с общеупотребительной лексикой.

В ходе формирования компьютерной терминологии имели место как процесс терминологизации, так и процесс детерминологизации.

Характерной чертой собственно компьютерной терминологии является возникновение компьютерного сленга, свойственного для молодого поколения пользователей компьютерных технологий.

Интерес к лексико-семантическим процессам и роли перевода в современной организации компьютерных терминов обусловил выбор темы исследования и предопределил ее актуальность.

Одним из феноменов второй половины прошлого столетия стало стремительное распространение в мировом глобальном масштабе компьютерной техники и технологий. Также стремительно развивались специальный язык и специальная терминология, обслуживающие эту предметную область. Компьютерная терминология как часть более общего понятия, а именно: часть специальной лексики компьютерного языка – одна из новейших предметных областей специального знания, наравне с кибернетикой, робототехникой, бионикой и др. Данная терминология во многом даже опережает специальную лексику перечисленных отраслей, это заметно по темпам ее распространения среди различных социальных групп всех возрастов.

На пороге современных технологических разработок – квантовый компьютер. Возможности компьютера в познании мира скоро сравняются и превзойдут человеческие, т.к. компьютер помимо гигантской вычислительной базы получит когнитивные структуры, которые присущи человеку, а именно: осязание, обоняние, слух, вкус и зрение (по объемам памяти и быстроте действий вычислений компьютер уже превосходит человека). По прогнозам ученых это может произойти уже в XXI веке.

Главная трудность описания компьютерной терминологии заключается в том, что она находится в процессе непрерывного изменения, особенно если учитывать усиливающуюся динамику технологических процессов и формирования сопровождающих их языковых наименований.

Современная лингвистика уделяет внимание теоретическим основам терминологии, но, как и в начале XX века, на начальном этапе советского терминоведения, в настоящий момент еще не разработана философская база – терминологии, а ее нельзя не учитывать, если мы говорим о принципах создания слова, т.е. самой основы языка. Начиная с первого со-

ветского терминоведа, Д. С. Лотте, до настоящего момента в российском терминоведении квалификация термина как гносеологической категории была подменена стремлением к созданию идеальных знаково-понятийных систем.

Компьютерная терминология со времени появления персонального компьютера перестала быть частью строго специального языка, т.к. компьютер сегодня – это многообразные технические новинки, которые окружают нас в быту. Как следствие этого, на границе специального и общего языков происходят активные процессы взаимообмена между терминами и общеупотребительными словами, выраженные в явлениях терминологизации естественного языка и детерминологизации специального. Основы информатики изучаются в школе, курсы компьютерной грамотности посещаются даже пенсионерами, так что ареал распространения данной терминологии будет все время увеличиваться.

В поле зрения многих исследователей русского языка (В. М. Лейчик, А. Е. Войсунский, Г. К. Гусейнов, Г. Н. Трофимова, О. А. Жилина и др.) находится тот факт, что компьютерная терминология оказывает огромное влияние на изменение стилевых норм и творческие способности современного поколения людей. Не всегда, правда, это влияние оценивается положительно, но не вызывает сомнения, что оно есть.

Основная причина, которая руководила нами при выборе данной темы – это массовость внедрения компьютерной терминологии в сферу национального языка. Активному воздействию подвергся язык как система и как средство коммуникации. Поскольку профессиональный язык обычно находится на периферии национального языкового пласта, т.е. характеризуется ограниченной сферой употребления, изучение истоков и причин подобной его агрессивности представляется интересным и полезным.

Формирование компьютерных терминов и формализация данной предметной области двигаются в одном направлении – общении человека и ЭВМ на естественном языке, поэтому логично предположить, что сферы национального языка и профессиональных компьютерных наименований будут все более пересекаться. Это необходимо учитывать при анализе происходящих процессов в компьютерной терминологии, которая в данной статье рассматривается во всей совокупности логико-языковых, системных и прагматических связей и установок.

Рассмотрение компьютерной терминологии с позиции когнитивно-дискурсивной парадигмы знания означает исследование материала под особым углом зрения, отражающим акты нового осмысления и освоения мира современным человеком.

С середины 70-х гг. в США, в рамках междисциплинарного подхода (когнитивной науки) были выдвинуты предположения о том, что познавательные процессы в сознании человека аналогичны вычислительным алгоритмам и что в сознании человека находятся ментальные репрезентации, аналогичные компьютерным структурам данных (пропозиции, схемы, понятия, правила).

Согласно этим положениям о соотношении естественного и искусственного интеллекта было заявлено, что человеческий мозг по аналогии с компьютером управляет центральной и периферической нервной системой под воздействием внешних обстоятельств. Согласно последним данным нейрофизиологии и нейропсихологии, была выдвинута гипотеза о том, что информация нервной системой также кодируется и декодируется, как это происходит во время работы компьютера. Таким образом, компьютерные термины выступают как новые единицы номинации в перекраивании картины мира и заявляют о себе с позиции транснациональных проблем.

Рост научно-технических знаний приводит к тому, что до 90% новых слов, которые появляются в русском языке, составляет специальная лексика. Международный характер современных научных знаний и благоприятные условия для развития компьютерной отрасли способствовали тому, что наиболее интенсивно компьютерные разработки велись в США, этим объясняется англоязычный характер заимствований некоторых форм терминов. Компьютерная отрасль развивалась также во многих других странах, в том числе и в Советском Союзе, а затем в России. Это обстоятельство способствовало появлению параллельных наименований новых реалий, затем вытеснению отечественного варианта и, в конечном счете, привело русскую компьютерную терминологию в современном своем состоянии к бесконтрольности и противоречивости.

Ведущие специалисты-терминологи, в частности, В. М. Лейчик, С. В. Гринев, А. В. Суперанская, обращают наше внимание на аналогичное положение во многих отраслевых терминологиях. «В настоящее время специальная лексика русского, английского и других развитых языков в большинстве областей знания не представляет собой упорядоченной системы, которая соответствовала бы современному уровню развития науки и запросам практики. Распространены такие негативные явления, как совпадение форм разных терминов, различное толкование терминов представителями разных научных школ и направлений, синонимия (достигающая в некоторых областях 50% от общего числа терминов), произвольная вариантность форм одних и тех же терминов, нечеткое определение многих понятий, необоснованное введение иноязычных терминов, распространение не-

мотивированных и ложномотивирующих терминов, отсутствие научно обоснованных общих принципов образования терминов и конкретных оптимальных моделей образования терминов подавляющего большинства областей знания»⁵.

В русской компьютерной терминологии негативной стороной процесса формирования терминов можно считать такие тенденции, как свобода от всех норм и правил, чрезмерная латинизация русского языка (в компьютерной терминологии угрожающая самой структуре русского языка, т.к. используется иноязычная графика и орфография), высокая концентрация номинаций, гиперсинонимичность компьютерной лексики, отсутствие единства в трактовке понятий в словарях и справочниках.

Другой особенностью современных процессов изменения языка можно считать как его упрощение (мировая тенденция), так и реализацию огромного творческого потенциала, заложенного в возможностях русского языка, в его гибкой структуре и открытости системы, в совершенной системе средств выражения различных понятий, их оттенков и нюансов. На эти особенности русского языка указывают Ю. В. Рождественский, В. Г. Костомаров, Г. Н. Трофимова. Но не всегда богатые возможности русского языка вполне адекватно используются нашими современниками, поэтому все чаще раздаются неодобрительные отклики об утрате ими «языкового вкуса»⁶.

В середине XX века развитие вычислительной или компьютерной техники было связано с усложнением и рационализацией математических задач, встававших перед наукой и армией. Компьютер сегодня – это не только вычислительное устройство, но и бытовая необходимость, поэтому актуальность данной темы определяется также повсеместным использованием компьютера не только в военных технологиях, но и при решении целой системы различных народно-хозяйственных задач. Элементами этой системы могут быть и компьютер-пилот, и компьютер-хирург, а также бытовой компьютер в системах «умная квартира», «умный холодильник» (*smart appliances* – *умные устройства* или *умная электроника*), т.е. целый комплекс внедренных компьютерных изобретений, который будет все время возрастать по мере появления той или иной человеческой потребности.

Важным фактором, определившим подход к исследованию компьютерного языка, как в философском и языковом, так и в прикладном аспекте, стал поворот лингвистики на антропологическую парадигму, когда в отече-

⁵ С. В. Гринев, *Введение в терминоведение*, Москва 1993, s. 8-9.

⁶ Zob.: В. Г. Костомаров, *Русский язык в иноязычном потоке*, «Русский язык за рубежом» 1993, № 2, s. 64; В. Г. Костомаров, *Языковой вкус эпохи*, С-Пб. 1999, s. 7-43.

ственном и зарубежном языкознании были поставлены проблемы языковой личности (Ю. Н. Караулов), а предметом исследования стал человеческий фактор в языке (А. А. Леонтьев). Прагматика, т.е. отношение человека к тому, что он создает, становится неотъемлемой частью процесса образования терминов. «Нет сомнения в том, что отношения Человека и Машины станут одним из важнейших феноменов XXI века»⁷.

Специальный язык, который мы рассматриваем в данной статье, мы называем *компьютерным языком* (далее КЯ). Компьютерная терминология является лишь частью специальной лексики КЯ, т.к. к специальной лексике, кроме терминов, относятся имена собственные, номенклатурные обозначения, профессиональный жаргон.

Тематически компьютерные термины формируются по направлениям: общие сведения о компьютерах, аппаратное обеспечение, программное обеспечение, программирование, работа с вычислительной системой, компьютерные технологии.

Интерес к данной теме определяется потребностью в совершенно новом подходе к изучению процесса формирования компьютерной терминологии с позиции целостности ее форм, обусловленной прагматическими установками ее создателей. Несмотря на почти двадцатилетнее интенсивное развитие компьютерной отрасли в России, вопрос о статусе компьютерного языка по отношению к русскому национальному языку в лингвистической литературе последнего времени почти не поднимался.

Исследования специальной литературы по вычислительной технике не затрагивали данного специального языка в целом⁸. Рассматривались лишь частные аспекты терминологии на материалах текстов по вычислительной технике и программированию, такие как структурно-семантическая организация составных терминов или логико-понятийные отношения терминов вычислительной техники. Для исследования современной терминологии еще не была создана необходимая материальная база, которая позволила расширить функции вычислительной техники и переориентировать ее на массовое потребление в сфере услуг.

Термин – это единица естественного или искусственного языка (слово или словосочетание), которой присущи признаки того или иного научного

⁷ Zob.: А. Д. Юдина, *Русский язык как иностранный: Человек и Машины: Учебное пособие*, Москва 2004, s. 4.

⁸ В. И. Глумов, *Структурно-семантическая организация составных терминов русского и английского языков (на материале текстов по вычислительной технике и программированию)*. Автореф. дис. к. ф. н., Л. 1986; И. В. Деркач, *Семантика и структура терминов подязыка вычислительной техники*. Дис. к. ф. н., Москва 1988.

понятия, называемого терминологическим значением. Содержание термина исчерпывается конкретным предметным содержанием определенной логико-понятийной системы той или иной сферы науки. **Терминология** – совокупность, система терминов.

Такое определение термина и терминологии дают большинство словарей русского языка, хотя вторая часть слова «терминология» переводится с греческого как «учение», или наука о терминах и терминообразовании.

В лингвистической литературе, изучающей проблемы терминологического характера, можно встретить как термин *терминосистема* (далее: ТС), так и термин *терминология* (далее: ТЛ). Представляют ли они одно понятие или разные? Если это разные понятия, то какой между ними характер связи?

Современное терминоведение характеризуется системным подходом к анализу и осмыслению новейших предметных областей. Наметились два аспекта изучения термина: «нормативный»⁹ и «дескриптивный»¹⁰. В рамках нормативного подхода к термину предъявляется ряд требований, которые зачастую выглядят как попытка установления неких идеальных знаково-понятийных терминосистем, вместо анализа термина как гносеологической категории. Дескриптивный подход учитывает индуктивный принцип формирования термина и рассматривает термин как реальное слово, имеющее корреляцию с понятийной структурой естественного языка, учитывающее законы этого языка при создании новой материальной оболочки в процессе своего производства.

Д. С. Лотте в качестве классических требований к термину выдвигал такие принципы, как точность, краткость, ясность, отсутствие неопределенной ассоциативности (Лотте, 1994). Но впоследствии такие требования были названы «максималистскими», т.е. не учитывающими реальное положение с функционированием терминов.

М. И. Черемисиной были высказаны опасения, что языки науки, складывающиеся на протяжении длительного периода и не выполняющие эти требования, вообще не обладают реальной совокупностью терминов, которая могла бы быть названа «системой» в строгом смысле этого слова¹¹.

⁹ Zob.: Д. С. Лотте, *Упорядочение технической терминологии*, [w:] В. А. Татаринцев, *История отечественного терминоведения: Классики терминоведения: Очерк и хрестоматия*, Москва 1994, s. 58-80.

¹⁰ Zob.: В. М. Лейчик, *О языковом субстрате термина*, «Вопросы языкознания» 1986, № 5, s. 87.

¹¹ М. И. Черемисина, *О системности термина и понятий синтаксиса*, [w:] *Семиотические проблемы языков науки, терминологии и информатики: Материалы симпозиума – рефераты и аннотации. В 2-х ч., Ч. II*, Москва 1971, s. 371-376.

В доказательство данного суждения М. И. Черемисина приводит пример классификации лингвистических терминов в отечественном синтаксисе как научной дисциплины, где классификационная сетка объединяет в рамках одной тематической категории (например: «цель высказывания») разные по содержанию термины, такие как «повествовательные», «вопросительные» и «побудительные предложения». В основание деления первых двух терминологических понятий положен принцип «форма знака пунктуации», тогда как побудительность выделяется на основании «формы предиката». Такие асистемные явления М. И. Черемисина предлагает изучать и анализировать, чтобы преодолевать их в той или иной терминологии.

Исследователи В. М. Лейчик и Т. М. Пьянкова придерживаются дифференцированного подхода к понятиям «терминосистема» и «терминология». Для терминосистемы важен фактор сознательности (преднамеренности) при ее формировании, тогда как фактор стихийности (непреднамеренности или несогласованности) присущ терминологиям, т.е. стихийно сложившимся совокупностям терминов¹². Совокупность терминов той или иной области знаний, внутренне организованная, связанная устойчивыми отношениями, понимается как терминосистема¹³.

Из сказанного можно сделать вывод, что ТС – искусственная среда (в основе – общая идея в организации совокупности терминов), ТЛ – естественная, они соотносятся между собой как язык и речь.

В реальной совокупности терминов многозначность – это обычное явление. Компьютерная терминология не исключение. Чтобы начать работать с каким-либо программным продуктом, программисту необходимо, что сделать? «Активизировать»! «Инсталлировать»! «Запустить»! «Загрузить»! «Установить»! или «щелкнуть» клавишу?

Компьютерный язык можно считать и терминосистемой, и терминологией, т.к. процесс формирования терминов не завершен, а находится в стадии бурного развития, не исключена синонимичная дублетность основных, или базовых терминов, что сближает КЯ и естественный язык.

При определении места компьютерного языка в общезыковой системе, необходимо говорить о содержании данного языка, т.е. о его лексике (терминах). Всю лексику того или иного языка, с точки зрения сферы употребления, можно разделить на две части: общеупотребительную и специальную, т.е. на понятную всем носителям данного языка или на известную только

¹² В. М. Лейчик, *Оптимальная длина и оптимальная структура термина*, «Вопросы языкознания» 1981, № 2, s. 64-65.

¹³ Zob.: Т. М. Пьянкова, *Некоторые системные расхождения между русскими и английскими терминами и отражение их в переводе*. Автореф. Дис. к.ф.н., Москва 1974.

узкому кругу лиц, которые связаны общими интересами или общей профессией. Территориальный аспект не берется во внимание, т.к. диалекты в какой-то степени можно считать иностранными языками.

Понятие *специальная лексика* включает в себя терминологическую лексику (термины), имена собственные (названия фирм, программных продуктов, имена создателей компьютеров и разработчиков программного обеспечения), номенклатурные обозначения (торговые марки, серийные номера устройств), профессиональный жаргон.

Нас будут интересовать, в первую очередь, термины. Определение термина, которое будет рассматриваться в данной статье, учитывает наиболее существенные характеристики термина:

- 1) термин – это слово или сочетание слов естественного языка;
- 2) термин – носитель признака научного или технического понятия;
- 3) термин – элемент терминосистемы.

В настоящее время в лингвистической литературе по терминологии наметились три подхода к определению термина:

- 1) Термины – это особые слова (Д. С. Лотте, А. Л. Реформатский);
- 2) Это слова в особой функции (Г. О. Винокур, Е. И. Чупилина);
- 3) Термины составляют пограничную область. Это могут быть и особые слова и слова в особой функции (В. М. Лейчик, Б. Н. Головин, Р. Ю. Кобрин).

В первом случае отстаивается идея самостоятельности специального языка, во втором – наоборот, несамостоятельности, зависимости от общего языка, в третьем – идея единства универсального, каким по отношению к терминологии специального языка является общий язык, и уникального, т.е. неповторимости и специфичности терминологии той или иной науки.

В данной статье мы придерживаемся последней точки зрения на природу специальной терминологии.

Терминологичность термина, или способность слова выступать только в функции термина, определяется следующими характеристиками:

- 1) принадлежностью слова-термина к определенной предметной области;
- 2) принадлежностью термина к определенной системе специальных понятий;
- 3) принадлежностью термина к системе определения его значения (дефиниции)¹⁴.

¹⁴ Zob.: В. М. Лейчик, С. Д. Шелов, *Лингвистические проблемы терминологии и научно-технический перевод*, [w:] *Серия: Теория и практиканучно-технического перевода: Обзорная информация*, Ч. I, Москва 1989–1990, s. 12.

Слово, в соответствии с концепцией, принятой в структурной лингвистике, представляет собой двуединую сущность, имеющую два плана: план выражения (материальная, звуковая оболочка языкового знака) и план содержания (концептуальное понятие, лексическое значение и внутренняя форма, т.е. наиболее существенный признак, легший в основу наименования).

Как слово естественного языка, компьютерный термин наследует его лексико-семантическую структуру и состоит из ядра (носителя стабильности лексического значения) и периферии, служащей источником полисемии, омонимии, метафоризации и метонимизации, что вступает в противоречие с требованием однозначности термина.

Принцип асимметрии, лежащий в основе всех новых наименований, и интерпретация содержания языкового знака при его употреблении сближают языковые знаки и семиотические знаки. Поэтому термин как носитель содержания в той или иной его форме естественного слова является одновременно объектом лексической семантики и семиотики. Принцип произвольности, на основе которого формируется термин – это семиотический признак термина.

С принципом произвольности знака и значения неразрывно связано понятие мотивированности. В лингвистической литературе принято мотивированность считать словообразовательной категорией, т.е. категорией, ответственной за производство новой материальной оболочки языкового знака или плана выражения лексической единицы¹⁵. Следовательно, мотивированное слово – это слово с производной основой, например: *зацикливание*, а мотивирующее – с производящей (*цикл*).

Для понимания процесса формирования искусственного языка, а тем более естественного, такое представление о мотивированности, как источнике развития языка явно недостаточно. Намерение субъекта, производящего новое понятие или языковой знак, находит свое выражение в использовании внутренней формы языкового знака как мотивирующего условия появления нового понятия. Внутренняя форма языкового знака, как это уже отмечалось выше, является основополагающим признаком наименования того или иного объекта. Такая мотивированность называется семантической, или семиологической. Семантическая мотивированность наиболее актуальна для анализа процесса появления термина, т.к. «представляет собой „объясненность” семантики термина и его терминоеэле-

¹⁵ Zob.: *Русская грамматика: В 2-х т.*, Т. 2, Москва 1980.

¹⁶ В. М. Лейчик, *Оптимальная длина и оптимальная структура термина*, «Вопросы языкознания» 1981, № 2, s. 66.

ментов внутренней формой слов или словосочетаний, представляющих план выражения этого термина»¹⁶. В компьютерной терминологии она дополняется мотивированностью логического порядка, т.е. системообразующей мотивированностью.

Доказательством этих рассуждений может служить процесс внутренней мотивированности при создании общетехнического термина «сеть», который в компьютерной терминологии приобрел основополагающее значение.

«Словарь русского языка» С. И. Ожегова дает следующее определение этого понятия: «Сеть – 1. Приспособление, изделие из закрепленных на равных промежутках, перекрещивающихся нитей. *Рыболовная с. ... Паук сплел с. ...*».

Этимологический словарь русского языка М. Фасмера указывает, что в славянские языки это слово пришло из древнеиндийского «syatī – связывает»¹⁷. Это наиболее существенный признак, легший в основу наименования, он и составляет внутреннюю форму этого понятия. Далее, в процессе метафоризации (сходства предметов или явлений) при формировании переносных значений мы наблюдаем цепочку переходов одной внутренней формы в другую. Так появились другие значения этого слова. «Сеть – 2. Множество переплетенных, скрещенных черт, линий. *С. дождя. С. морщин.* 3. Система путей, линий, расположенных на каком-н. пространстве. *Железнодорожная с. Электрическая с. Газовая с. Телефонная с.*»¹⁸. В компьютерную терминологию этот термин пришел как общетехнический, т.е. метафорически преобразованный и производный.

Специфика этого компьютерного термина заключается в том, что в компьютерной терминологии он реализовал обратный процесс мотивированности. Глобальная мировая система компьютерных сетей Интернет, объединяющая в себе тысячи локальных, региональных и отраслевых сетей всего мира, использует в своей работе информационную систему World Wide Web (WWW). Семантика этого английского термина включает понятия «мировая обширная сеть».

В русской терминологии это понятие способом обратной метафоризации получило новую номинацию «*всемирная паутина*», Этносемантическая составляющая лексического значения «широкий» восходит к праславянскому языку и во всех славянских языках, в том числе и в русском языке, на глубинном уровне языковой семантики означает «чистый, ясный». Однако

¹⁷ Zob.: М. Фасмер, *Этимологический словарь русского языка в 4-х т.т.*, 2-е изд., стер., Т. III, Москва 1987.

¹⁸ Zob.: С. И. Ожегов, *Словарь русского языка*, Изд. 11-е, стер., Москва 1975.

этнокультурное своеобразие проявляется в коннотациях, поэтому в русском метафорическом термине *всемирная паутина* нет данного понятия.

Для научных метафор очень важно наличие *нового содержания* на основе понятности эмпирического базиса старого понятия. Так, в данном случае в результате внутреннего языкового процесса произошла актуализация потенциальной семы «связывать» компьютерной сетью мировое пространство и формирование нового значения у слова «паутина». Таким образом, помимо референциальной функции (объективное содержание в основе метафоры) научные метафоры гораздо в большей степени задействуют эвристическую функцию, т.е. служат выразителями нового знания.

Вопрос о сущности или природе метафоры как выразителя эмоций и чувств ограничивает в средствах механизм развития научного знания. Почему метафоры необходимы науке, достаточно убедительно объяснил В. В. Петров: «При научном теоретизировании, особенно в периоды научных революций и перестройки концептуальных систем, мир наших мыслей гораздо богаче наличных языковых ресурсов, т.е. того, что мы можем выразить непосредственно в данный момент времени. Именно поэтому мы и употребляем научные метафоры»¹⁹.

Сущностной характеристикой термина, как уже говорилось выше, является соотнесенность его с двумя планами: лексическим (языковым) и с профессионально-понятийным (А. А. Реформатский), причем первична по отношению к термину профессиональная понятийная системность, реализация которой проявляется в нахождении путей и средств для выражений этих понятий в языковой структуре (Д. С. Лотте).

В данной статье рассматривается соотнесенность термина с тремя планами: логико-понятийным общезыковым, профессионально-понятийным и собственно языковым. Таким образом, термин – это языковой знак, имеющий корреляцию с понятием в естественном языке, но «репрезентирующий научное понятие специальной, профессиональной отрасли знаний»²⁰.

Термин призван отражать понятия обобщенно, ономаσιологически, т.е. в направлении от общего к конкретному. Основная функция термина – номинативная (называние новых понятий). Однако номинация терминов

¹⁹ Zob.: В. В. Петров, *Научные метафоры: природа и механизм функционирования*, [w:] *Философские основания научной теории*, Новосибирск 1985, s. 196; С. С. Гусев, *Наука и метафора*, Ленинград 1984, s. 184.

²⁰ Zob.: В. П. Даниленко, *Лексико-семантические и грамматические особенности слов-терминов*, [w:] *Исследования по русской терминологии*, Москва 1971, s. 10.

отражает не существенные признаки универсального понятия, а лишь отличительные.

Ф. А. Циткина констатирует, что «Содержание термина раскрывается его дефиницией на основе выделения необходимых и достаточных признаков понятия»¹⁶. Вследствие этого другой важной функцией термина является дефинитивная функция (определение новых понятий)²¹.

Дефинитивная функция терминов призвана выделять их дифференцированные признаки, т.е. отличительные характеристики, с помощью которых термины противопоставлены в терминологическом поле.

Это утверждение можно проиллюстрировать на примере выражения в компьютерной терминологии универсального понятия общего языка, такого, например, как: «форма» (интегральный признак, отражающий существенную сторону понятия). В компьютерной терминологии существует целый ряд наименований данного понятия: *формат, конфигурация, архивация, модификация, оптимизация, архитектура*.

Так, отличительными признаками данных терминов будут следующие характеристики, заключенные в дефинициях: *формат* – схема расположения данных в памяти компьютера; количество и порядок размещения кодов, символов или элементов данных в машинном слове, файле, оперативной памяти и на других внешних носителях данных; *конфигурация* – совокупность аппаратных средств (физических устройств) и способ их соединений в вычислительной системе (основными характеристиками устройств являются: тип и *тактовая частота* процессора, наличие *математического сопроцессора*, *объем оперативной памяти*, *тип системной шины*, *тип контроллера*, *объем памяти жесткого диска* и др.); *архивирование* – сжатие информации в файле с целью экономии памяти компьютера; *модификация* – изменение программы или данных с сохранением способа их организации; *оптимизация* – улучшение эффективности программы; *архитектура* – основные принципы организации системы, разделение системы на части и связь между ними.

Если попытаться организовать данные термины на основании их дифференцирующих признаков в системном или иерархическом порядке, то наиболее общим термином будет термин *архитектура*, затем *конфигурация, формат, модификация (модификатор), архивирование (архиватор), оптимизация*.

Наряду с основными функциями терминов, такими как: номинативная и дефинитивная функции, принято выделять другие типы терминологиче-

²¹ Ф. А. Циткина, *Терминология и перевод*, Львов 1988, с. 8.

ской функциональности: коммуникативная функция (профессиональное общение); когнитивная (познание действительности); референтная (соотнесение терминов и объектов действительности); аккумулятивная или кумулятивная (накопление знаний и опыта); аксеологическая (оценка научных знаний и опыта); прагматическая (отношение человек-машина).

Классификация языков программирования по различным функциональным категориям отражает в своей специфике все эти функции термина: язык разметки для Web (DSML, SGML, XML, SAML, HTML); процедурно-ориентированные языки (Паскаль, Фортран); объектно-ориентированные (СИ, Java, Fox Pro); язык манипулирования большими объемами данных (dBase); декларативного типа (Пролог, Лисп); универсального статуса (Алгол); обучающего типа (Бейсик).

Естественный язык – это живой язык, ему свойственно изменяться. Какая-то часть слов находится в активном употреблении, другие слова уходят в прошлое, в пассивные запасы языка. То же самое происходит и с терминами. Диахронические изменения в лексике происходят буквально «на наших глазах». Быстрая смена технологий приводит к появлению большого количества неологизмов и, соответственно, к устареванию отживших понятий или форм терминов, которые переходят в разряд архаизмов.

Неологизмы: *Интернет, мультимедиа, модем, лазерный принтер, линейный принтер, видеокарта, звуковая карта, сервер, жидкокристаллический экран, оптическая мышь* и др.

Архаизмы: *перфокарта, АЦПУ, печатающее устройство речевого типа, печатающее устройство цепного типа, опросный терминал, системный терминал, текстовый редактор Лексикон*.

Причины и типы диахронических изменений в компьютерной лексике изложены в статье с аналогичным названием В. М. Лейчика и В. Ю. Павлова²².

У компьютерного термина могут сохраняться коннотации (дополнительные оттенки значений), например: *жесткий диск* (неизменность данных), *гибкий диск* (изменяемость данных). Эти отличительные особенности компьютерных неологизмов подробно рассматриваются в работе И. Л. Беликовой²³.

Тем не менее, у термина, в отличие от общеупотребительного слова, сохраняется ряд специфических признаков, которые и позволяют вы-

²² В. М. Лейчик, В. Ю. Павлов, *Язык в современных общественных структурах (социальные варианты языка – IV)*, Нижний Новгород 2005, s. 161-164.

²³ И. А. Беликова, *Особенности образования терминов-неологизмов в подязыке компьютерной техники. Автореф. дис.к.ф.н.*, Омск 2004, s. 23.

делять термин из общезыкового контекста. Какие же это признаки? Это, во-первых, содержательная системность, которая при материальном выражении в языковой форме стремится ограничить термин от всего лишнего, т.е. стремится к однозначной интерпретации. Во-вторых, при формировании термина из языка-источника отбираются лишь самые оптимальные языковые формы выражения профессионального понятия. В-третьих, в отличие от стихийного процесса создания повседневного языка, процесс формирования терминов происходит на сознательном уровне.

Формальная структура компьютерного термина определяется количеством терминоэлементов. Терминоэлементы в данном исследовании понимаются согласно определению В. М. Лейчика²⁴ («наименьшая единица плана выражения»). Это определение отличается от мнения Т. Л. Канде-лаки, А. В. Суперанской, которые рассматривают терминоэлементы как минимальные смысловые единицы с терминологическим значением, т.е. значащие части термина²⁵. Служебные части термина, такие как суффиксы и приставки, данными авторами игнорируются. В нашем исследовании, наоборот, учитываются, т.к. термины *архивный файл* и *архивированный* различаются по семантике «принадлежность/процесс».

Семантическая структура компьютерного термина выражается понятием мотивированности («объясненности значения»²⁶, которая может быть: 1) полностью мотивированной (*интерфейс, устройство, портал, сеть*); 2) частично мотивированной (*жидкокристаллический дисплей, курсор*); 3) немотивированной, т.к. термин может быть словом, немотивированным в языке источнике, например: *память, язык*; 4) ложномотивированным (*число вещественного типа, число с плавающей точкой*).

Характерной чертой компьютерной терминологии является широко используемая связь ассоциации или метафоризации, которая приводит к созданию не вполне адекватных, с точки зрения объективных представлений, сочетаний компьютерных терминов: *мастер автосодержатель, окно документа, поле имени, строка состояния, подокно, горизонтальное и вертикальное меню, контекстное меню и пиктографическое меню*.

²⁴ В. М. Лейчик, *Оптимальная длина и оптимальная структура термина*, «Вопросы языкознания» 1981, № 2.

²⁵ См.: А. В. Суперанская, Н. В. Подольская, Н. В. Васильева, *Общая терминология: Вопросы теории*, М. 1989.

²⁶ См.: В. М. Лейчик, И. П. Смирнов, И. М. Суслова, *Терминология информатики (теоретические и практические вопросы)*, [w:] *Информатика (Итоги науки и техники)*. В 2-х т., Т. 2, М. 1977; В. М. Лейчик, *Оптимальная длина и оптимальная структура термина*, «Вопросы языкознания» 1981, № 2.

В компьютерной терминологии создается своя фразеология, т.е. устойчивое словосочетание, имеющее одно понятие и не выводимое из отдельных слов данного сочетания: *материнская плата, всемирная паутина, буксировка мышью, библиотекарь картриджей, альбомная ориентация страницы, граф деятельности, бит четности, битовая глубина цвета, глобально-уникальный идентификатор, вторичное окно, первичный ключ.*

Специфической чертой у вновь сформированных русских компьютерных терминов являются:

- 1) нестандартное сочетание согласных, нехарактерное для русской фонологической системы: *Гбайт, файл, интерфейс, картридж, бенч-марка, джойстик, факс-модем, брандмауэр;*
- 2) нехарактерные для русского языка корневые морфемы и аффиксы: *драйвер, броузер, адаптер, декодер, таймер, скроллинг, браузинг, компьютеринг, биллинг, деспулинг, кернинг, метакомпьютинг; дефрагментация, дескриптор, суперЭВМ;*
- 3) комбинация русской и английской орфографии, отсутствующие в национальном языке: *SIM-карта, Web-сайт, IP-телефония, в сети WWW;*
- 4) специфичное для современного русского языка словообразование: *граница индекса – граничная пара* (ср.: граничащий по морю, пограничный пост), *графопостроитель* (график + строить, сравнить: градостроитель), *буквица* (старосл.) *знакоместо, знакогенератор* (с/о неологизмы), *документоориентированный подход* (удвоенная соединительная гласная);
- 5) образование интернациональных гибридных сочетаний терминов, выражающих атрибутивные отношения, характерные для английского языка: *смарт-тэг, файл-сервер, клиент-сервер, компакт-диск, мастер-диск, флоппи-диск* и др.;
- 6) уникальная специфичная форма сложных терминов (написание через дефис вопреки правилам русской орфографии, а именно – при подчинительном типе связи слов в сложном термине): *факс-аппарат* (факсимильный аппарат), *флэш-память* (энергонезависимая внешняя память), *файл-сервер* (файловый сервер), *AVI-файл* (файл в формате AVI);
- 7) Использование комбинированных цифро-букво-символьных наименований в составе компьютерного термина тоже достаточно часто используемый прием, которого нет в русском языке: *Alt-ввод символов* («Alt» – название клавиши), *базовая система ввода/вывода, головка записи/чтения, модель OSI/ISO, аутентификация запрос/*

ответ; альфа-канал, бета-тестирование, 3D-файл, MP3-плеер; логическое «и», логическое «или».

Характерным признаком русской компьютерной терминологии являются гибридообразования по типу «свой-чужой». Это уже упоминавшиеся сочетания англоязычных и русскоязычных корней *web-страница, кэш-память, sim-карта*.

Сочетания интернационального корня с русскими и англоязычными корнями: *мультимедиа, микропроцессор, макроопределение, альфа-версия, бета-тестирование, гамма-коррекция, аудиоданные, видеосигнал*.

Сочетания «сущ. + иноязычная аббревиатура» и «сущ. + иноязычное имя собственное» в сложных и составных компьютерных терминах (тип связи: несогласованное определение): *команда MS-DOS, SMS-сообщение, архитектура CISC, браузер Windows NT, CMOS-память; архитектура фон Неймана, машина Тьюринга, булева функция*.

Специфической чертой компьютерного языка можно считать и пиктографическое письмо, широко используемое в диалоговых системах и имеющее межнациональную понятийную направленность.

Конечно, все это определяется переходным периодом и начальной стадией становления русской компьютерной терминологии, но и слово, заимствованное из родного языка, получая наименование специального понятия, перестает быть общезыковым, т.к. получает новую жизнь. Сравнить: Загрузить – (нетермин): 1, = *грузить* (наполнять что-либо, помещать куда-нибудь); 2. *давать работу*. Загрузить – (термин): *стартовать, начать работать*.

Дифференциация данных глаголов проявляется в разных словообразовательных и семантических рядах производных от них: Загрузить – (нетермин): *погрузка, разгрузка, грузчик, загруженность, нагрузка, загруженный*. Загрузить – (термин): *загрузка, выгрузка, перезагрузка, загрузчик, суперзагрузчик, загрузочный*.

Таким образом, компьютерный термин, имея лингвистические особенности обычного слова конкретного национального языка, выделяется из национальной системы некоторыми структурными особенностями, которые были изложены выше. Своеобразие компьютерной терминологии, ее специфика, имеет качественный характер.

Anna Jantarska

Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach

**ZWIĄZEK POMIĘDZY ZALEŻNOŚCIĄ / NIEZALEŻNOŚCIĄ OD POLA
DANYCH A RECEPTYWNYMI SPRAWNOŚCIAMI JĘZYKOWYMI –
WYNIKI BADANIA KORELACYJNEGO**

SUMMARY

The relationship between field dependence / field independence and receptive language skills – correlational research results

The following article presents the results of a correlational study, conducted in two age groups on a sample of 198 participants. The researcher analyzed the nature and strength of the relationship between the cognitive style of field dependence / field independence and the students' performance in English reading and listening tests. Conclusions were drawn on the basis of the correlational diagrams and statistical analyses. Research findings confirm the need of individualized foreign language instruction, and, in particular, of a thorough analysis of learning styles.

Key words: foreign language acquisition, individual learner differences, cognitive / learning style, field dependence, field independence, receptive language skills, reading comprehension, listening comprehension, correlational research.

ZUSAMMENFASSUNG

Die Beziehung zwischen der Abhängigkeit / Unabhängigkeit vom Datenfeld und rezeptiven Sprachfertigkeiten – Ergebnisse einer Korrelationsstudie

Der Artikel stellt Ergebnisse einer Korrelationsstudie dar, die in zwei Altersgruppen von 198 Teilnehmern durchgeführt wurde. Man untersuchte das Vorhandensein und die

Beziehung zwischen kognitivem Stil der Abhängigkeit / Unabhängigkeit vom Datenfeld und der Testergebnisse der Lese- und Hörkompetenz untersucht. Die Schlussfolgerungen hat man anhand der Auswertung der Korrelationsdiagramme und der durchgeführten Statistikanalysen formuliert. Die Ergebnisse betonen die Bedeutung der Individualisierung des Fremdsprachenerwerbsprozesses, insbesondere tiefgründiger Analyse von Lernstilen.

Schlüsselworte: Fremdsprachenerwerb, individuelle Unterschiede der Lerner, kognitiver Stil / Lernstil, Abhängigkeit/ Unabhängigkeit vom Datenfeld, rezeptive Sprachfertigkeiten, Lese- und Hörkompetenz, Korrelationsstudie.

1. Styl poznawczy zależność / niezależność od pola danych w świetle różnic indywidualnych uczących się

Pod pojęciem różnic indywidualnych kryje się cały wachlarz czynników, takich jak wiek, style poznawcze, cechy osobowości, strategie uczenia się. Realizacja nawet najlepiej skonstruowanego programu nauczania wymaga uwzględnienia tych różnic, gdyż warunkuje to sukces w przyswajaniu języka obcego. Świadomy różnic nauczyciel podejmuje działania sprzyjające indywidualizacji procesu nauczania. Jak twierdzi Kruszewski¹, ma to prowadzić do sytuacji, w której nauczanie i uczenie się będą nie tylko adekwatne do możliwości ucznia, ale będą je w największym stopniu wykorzystywały i rozwijały.

Style poznawcze (w literaturze przedmiotu nazywane również stylami uczenia się lub stylami kognitywnymi) „stanowią o tym jak uczniowie postrzegają i podchodzą do procesu uczenia się”² i wynikają z pewnej wewnętrznej organizacji poznawczej jednostki³. Nie należy ich mylić z możliwościami poznawczymi, czyli zdolnościami. Style nie stanowią same w sobie o efektywności rozwiązania danego problemu. Określają jedynie sposób jego analizy.

Jednym z wymiarów stylu poznawczego jest zależność / niezależność od pola danych (nazwa w oryginale: Field Dependence – FD – Field Independence – FI). Zdefiniowana została po raz pierwszy przez Hermana Witkina [1971]⁴ i określa zdolność postrzegania przez pole percepcyjne. Narzędziem używanym do badania tego wymiaru jest Test Figur Ukrytych (nazwa w oryginale Group

¹ K. Kruszewski, *Sztuka nauczania. Czynności nauczyciela*, Warszawa 2009, s. 131.

² B. L. Leaver, *Teaching the Whole Class*, Newbury Park 1997, s. 23.

³ A. Matczak, *Style poznawcze*, Psychologia. Podręcznik akademicki, Gdańsk 2000, s. 761.

⁴ H. Witkin, P. Oltman, E. Raskin, S. Karp, *A Manual for The Group Embedded Figures Test*, California 1971.

Embedded Figures Test – GEFT). Zadaniem badanego jest zlokalizowanie i poprawne zaznaczenie figury prostej w większej figurze złożonej. Jednostki niezależne od pola (FI) postrzegają strukturę całości jako zespół cech indywidualnych. Potrafią skupić się na niezbędnych szczegółach i zignorować informacje niepotrzebne. Osoby zależne (FD) mają trudność z wyodrębnianiem z tła obiektów. Nietrudno więc domyślić się, że uczniowie niezależni (FI) zdobywają więcej punktów z testu GEFT niż ich zależni koledzy.

Uczeń niezależny od pola wykazuje się zdolnościami analitycznymi. Woli pracować samodzielnie i nie potrzebuje znacznego wsparcia ze strony innych uczących się. Osoba zależna natomiast potrzebuje uwagi innych. Praca w grupie jest dla niej rodzajem stabilizacji i źródłem motywacji.

Związek pomiędzy zależnością / niezależnością od pola danych a procesem uczenia się i nauczania był wielokrotnie definiowany i analizowany, również w zakresie przyswajania języków obcych. Wyniki badań i ich interpretacja różnią się od siebie. Stansfield i Hansen⁵ opisują pozytywną, chociaż dość słabą korelację pomiędzy FD/ FI a przyswajaniem języka hiszpańskiego. Jamieson⁶ stwierdza, że istnieje związek między zależnością / niezależnością od pola a biegłością w posługiwaniu się językiem angielskim. Podkreśla jednakże brak istotnego wpływu tego wymiaru stylu poznawczego na wyniki w nauce języka na przełomie całego semestru. Salmani-Nodoushan⁷ natomiast prezentuje rezultaty badań potwierdzające silną zależność między zdolnością komunikowania się w języku angielskim a stylem FD / FI.

Autor niniejszego artykułu podejmuje próbę ponownej analizy roli zależności / niezależności od pola danych w przyswajaniu języka obcego, koncentrując się na sprawnościach receptywnych, czyli czytaniu i słuchaniu ze zrozumieniem.

2. Receptywne sprawności językowe

Nauczanie języka obcego odbywa się poprzez rozwijanie czterech sprawności językowych – dwóch produktywnych i dwóch receptywnych. Sprawności produktywne to mówienie i pisanie. Natomiast sprawności receptywne, będące przedmiotem opisanego w tym artykule badania, obejmują *rozumienie ze słuchu* oraz *czytanie ze zrozumieniem*.

5 C. Stansfield, J. Hansen, *Field Dependence – Independence as a Variable in Second Language Cloze Test Performance*, „TESOL Quarterly” 1983, 17 (1), s. 29-38.

6 J. Jamieson, *The Cognitive Styles of Reflection / Impulsivity and Field Independence / Dependence and ESL Success*, „The Modern Language Journal” 1992, 76, s. 491-501.

7 M. A. Salmani-Nodoushan, *Field Dependence / Independence and Iranian EFL Learner's Performance on Communicative Tests*, Tehran 2002.

W proponowanych obecnie podręcznikach do nauki języka angielskiego znajdziemy bogatą różnorodność ćwiczeń rozwijających sprawności receptywne. Uczniowie spotykają się z wieloma rodzajami nagrań, co pomaga im zdobywać umiejętność rozumienia języka mówionego w różnych sytuacjach życiowych. Najczęściej mają szansę usłyszeć rdzennych użytkowników języka angielskiego w nagranych rozmowach, anegdotach, komunikatach, wykładach, dyskusjach, wywiadach, audycjach radiowych i wiadomościach. W przypadku czytania ze zrozumieniem również spotykamy się z dużym urozmaicheniem proponowanych tekstów, co oczywiście tworzy ćwiczenie bardziej atrakcyjnym i zachęca do nauki. W wielu książkach znajdujemy teksty pochodzące z różnego typu utworów literackich, gazet, czasopism, ulotek, broszur informacyjnych, publikacji nieliterackich. Teksty te są wzbogacone o coraz lepiej przemyślane i skonstruowane ćwiczenia, tzw. *reading comprehension* (ćwiczenia sprawdzające poziom zrozumienia tekstu czytanego) i *listening comprehension* (ćwiczenia weryfikujące poziom rozumienia ze słuchu). Wydawałoby się więc, że nauczyciel wyposażony w tak bogaty materiał powinien odnieść sukces w rozwijaniu sprawności receptywnych u swoich uczniów. Nie jest to jednak w pełni możliwe bez analizy różnic indywidualnych, prezentowanych przez uczących się. Kluczem do sukcesu jest bowiem coraz bardziej powszechna indywidualizacja kształcenia.

3. Metodologia badania

3.1. Typ badania

Przedmiotem niniejszego artykułu są wyniki badania statystycznego, przeprowadzonego w roku 2011 na próbie 198 uczestników. Badanie miało na celu pozyskanie danych na temat rozkładu określonych cech statystycznych w populacji oraz służyło do oceny siły związku pomiędzy zmiennymi. Jako takie, spełniło kryteria badania korelacyjnego. Można je również zakwalifikować do grupy badań pierwotnych, gdyż dane zostały pozyskane bezpośrednio przez prowadzącego badania. Poniżej przedstawiono pytania i hipotezy badawcze (3.2), opisano kryteria doboru próby (3.3), zmienne użyte w badaniu (3.4), narzędzia zbierania danych (3.5) oraz narzędzia weryfikowania danych (3.6).

3.2. Pytania badawcze i hipotezy

Wedle oczekiwań autora badania analiza pozyskanych wyników będzie źródłem odpowiedzi na poniższe pytania badawcze:

- 1) Czy istnieje związek pomiędzy zależnością / niezależnością od pola danych (FD / FI) a receptywnymi sprawnościami językowymi, tj. czytaniem i słuchaniem ze zrozumieniem? Jeśli tak, to jaki jest charakter tego związku?
- 2) Czy jednostki niezależne od pola osiągają lepsze wyniki z testów z języka angielskiego w zakresie sprawności czytania i słuchania ze zrozumieniem?
- 3) Czy zależność / niezależność od pola jest związana z wiekiem uczestników badania?
- 4) Czy zależność / niezależność od pola jest związana z płcią uczestników badania?
- 5) Jaka jest siła zależności pomiędzy zmiennymi modyfikującymi (wiek / płeć) a zmienną niezależną (zależność / niezależność od pola)?

Na podstawie powyższych pytań badawczych postawiono główne hipotezy badania. Są to:

- 1) **hipoteza zerowa (H_0):**

Nie ma związku między zależnością / niezależnością od pola a wynikami testów z języka angielskiego w zakresie sprawności czytania i słuchania ze zrozumieniem.

- 2) **hipoteza alternatywna (H_1):**

Istnieje związek między wynikami testów z języka angielskiego w zakresie czytania i słuchania ze zrozumieniem a stylem poznawczym – zależnością / niezależnością od pola danych.

3.3. Uczestnicy badania

Populację, do której będą uogólnione wyniki badania, tworzą uczniowie liceów ogólnokształcących w mieście Kielce, uczęszczający na obowiązkowe zajęcia z języka angielskiego. Na podstawie danych z Kuratorium Oświaty w Kielcach oszacowano, iż populacja ta liczy 5 267 osób. Jako metodę doboru próby wybrano metodę doboru losowego, zespołowego, dwustopniowego. W pierwszym etapie wylosowano trzy szkoły, z których z kolei w drugim etapie wylosowano po dwie klasy. Próba uzyskana w ten sposób liczyła w sumie 198 uczniów: 102 dziewczyny i 96 chłopców. Badaniu poddano 6 zespołów klasowych: 100 uczniów klasy I (15/16-latków) i 98 uczniów klasy III (18/19-latków).

W celu potwierdzenia reprezentatywności wylosowanej liczby zespołów w próbie zastosowano procedurę opisaną przez Mynarskiego⁸, w której liczba ze-

⁸ S. Mynarski, *Badania rynkowe w warunkach konkurencji*, Kraków 1995.

społów, gwarantującą poprawność doboru próby, jest sprawdzana przy pomocy wzoru:

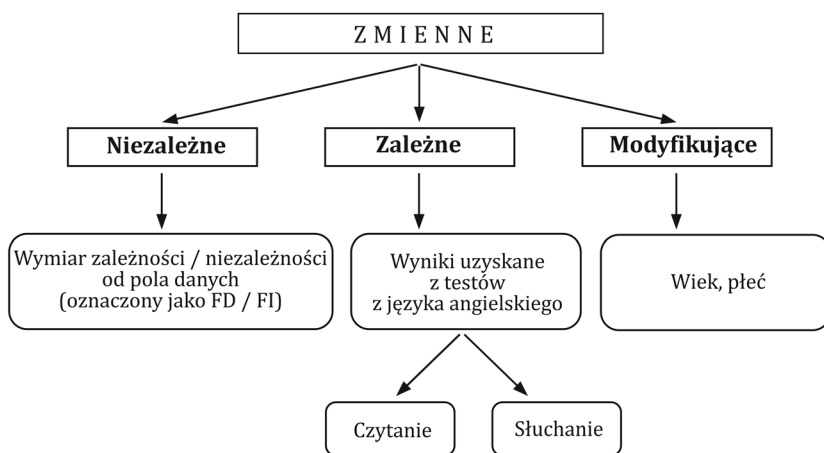
$$k = \left\lceil \frac{K}{1 + \frac{K \bar{n}_0^2 d^2}{9 s_0^2}} \right\rceil + 1$$

Jeśli liczba wylosowanych zespołów jest równa lub większa niż k ,
to próba jest reprezentatywna.

Obliczono, iż dla 15/16-latków (grupa A) k równa się 2,83, a dla grupy B (18/19-latków) k wynosi 2,23. Biorąc pod uwagę fakt, że z obu grup wiekowych przebadano po trzy zespoły (w obu przypadkach liczba zespołów $> k$), stwierdza się, że pobraną próbę można uznać za reprezentatywną.

3.4. Zmienne użyte w badaniu

W badaniu analizowano zależność między trzema rodzajami zmiennych: niezależną, zależną i zmiennymi modyfikującymi. Typy zmiennych i ich wymiary przedstawia Wykres 1.



Wykres 1. Zmienne wykorzystane w badaniu

3.5. Narzędzia zbierania danych

3.5.1. Test do badania wymiaru zmiennej niezależnej

W obu grupach wiekowych testem określającym zależność / niezależność od pola badanych jednostek był Test Figur Ukrytych – GEFT (Group Embedded Figures Test). Wartości numeryczne uzyskane z przeprowadzenia testu GEFT zaadaptowano jako wymiar zmiennej niezależnej. Maksymalna możliwa do uzyskania liczba punktów wynosiła 18. Uczestnicy badania, którzy zdobyli od 1 do 9 punktów zyskali miano zależnych od pola. Natomiast jednostki, które uzyskały od 10 do 18 punktów określono jako niezależne od pola.

3.5.2. Testy określający wymiar zmiennej zależnej

Testy sprawdzające poziom kompetencji językowej w zakresie sprawności czytania i słuchania ze zrozumieniem przygotowano na dwóch poziomach. Grupa A otrzymała test na poziomie średniozaawansowanym (intermediate), a grupa B – na poziomie średniozaawansowanym wyższym (upper-intermediate). Typy zadań dla obu sprawności były podobne, tj. wybieranie jednej z kilku podanych odpowiedzi, uzupełnianie luk w tekście, dopasowywanie do siebie fragmentów tekstu.

3.6. Narzędzia weryfikowania danych

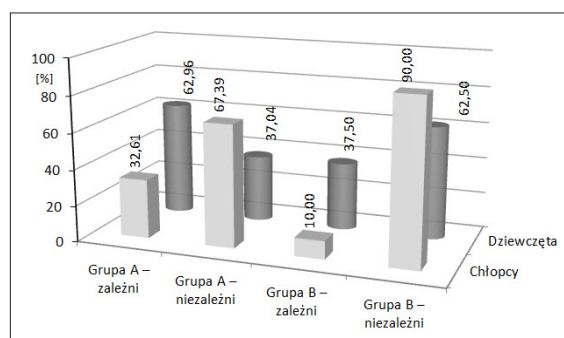
Wyniki badania poddano analizie. W ramach wnioskowania statystycznego użyto następujących narzędzi:

- 1) testu niezależności chi-kwadrat (test Pearsona) – dla podstawowej weryfikacji hipotez,
- 2) współczynnika zbieżności V Cramera – dla określenia siły związku pomiędzy cechami mierzalnymi,
- 3) współczynnika korelacji liniowej Pearsona r – dla określenia poziomu i kierunku korelacji liniowej pomiędzy cechami mierzalnymi,
- 4) kowariancji – dla potwierdzenia związku pomiędzy cechami ilościowymi,
- 5) współczynnika zbieżności t Czuprowa – jako miernika związku pomiędzy cechami jakościowymi i ilościowymi.

4. Wyniki badania

4.1. Wpływ zmiennych modyfikujących (wiek, płeć) na wymiar zmiennej niezależnej

Wykres 2 prezentuje procentowy udział jednostek zależnych i niezależnych od pola w obu grupach wiekowych (A i B). Nawet pobieżna analiza wykresu pozwala na stwierdzenie, że liczba osób niezależnych od pola wzrasta wraz z wiekiem. Potwierdza to wpływ wieku jako zmiennej modyfikującej na zmienną niezależną badania.



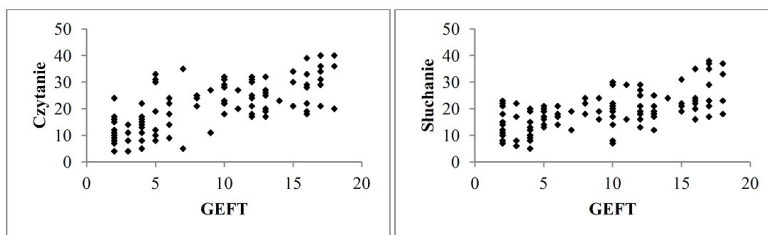
Wykres 2. Procentowy rozkład zmiennej niezależnej badania w stosunku do zmiennych modyfikujących

W obu grupach wiekowych chłopcy stanowią większą grupę jednostek niezależnych od pola niż dziewczynki. Prowadzi to do wstępnego wniosku, że płeć jako zmienna modyfikująca ma wpływ na zmienną niezależną badania. Jednakże, jak sugerują wyniki analiz statystycznych (patrz p. 4.3), zależność między tymi zmiennymi jest słaba.

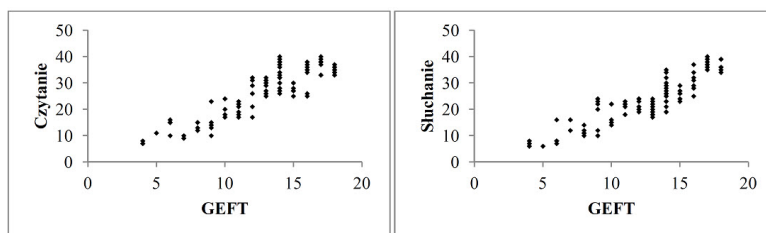
4.2. Związek między wymiarem FD / FI a wynikami testów z czytania i słuchania ze zrozumieniem

Diagramy korelacyjne (Rys. 1 i Rys. 2) prezentują wyniki jakie uczestnicy badania uzyskali z testu GEFT i z testów językowych.

Trend rosnący oraz poziom skupienia punktów na wszystkich diagramach wskazuje na istnienie wprost proporcjonalnej zależności pomiędzy zmiennymi. Wzrost oceny punktowej z testu GEFT jest równoznaczny z wzrostem liczby



Rysunek 1. Diagramy korelacyjne dla grupy A



Rysunek 2. Diagramy korelacyjne dla grupy B

punktów uzyskanych z testów z czytania i słuchania. Zdecydowanie mniejsze rozproszenie punktów w przypadku grupy B dodatkowo podkreśla wpływ wieku jako zmiennej modyfikującej na wynik badania.

Ta wstępna analiza wyników nie pozwala na jednoznaczną weryfikację hipotez. Mając to na uwadze, przeprowadzono analizy statystyczne, których końcowe rezultaty będą podstawą do sformułowania wniosków.

4.3. Wyniki obliczeń statystycznych

Dane pozyskane w badaniu zostały zredukowane poprzez sporządzenie tabel korelacyjnych z wykorzystaniem przedziałów klasowych. Pozwoliło to na wykonanie zaplanowanych obliczeń statystycznych przy użyciu narzędzi, przedstawionych już w podrozdziale 3.6. Ostateczne wyniki obliczeń zgromadzono w Tabelach 1 i 2.

Tabela 1. Wyniki obliczeń dla grupy A

Grupa A	test chi-kwadrat χ^2	test Cramera V	Współczynnik korelacji r	Kowariancja C
czytanie ze zrozumieniem	89,13	0,55	0,66	36,72
czytanie ze słuchu	63,02	0,46	0,54	23,17

Tabela 2. Wyniki obliczeń dla grupy B

Grupa B	test chi-kwadrat χ^2	test Cramera V	Współczynnik korelacji r	Kowariancja C
czytanie ze zrozumieniem	220,68	0,87	0,83	33,35
czytanie ze słuchu	131,03	0,67	0,81	33,37

Biorąc pod uwagę, iż żaden z powyższych wyników χ^2 nie jest mniejszy od wartości krytycznej odczytanej z tablic rozkładu ($\chi^2_{0,05;12}=21,026$), hipoteza zerowa o niezależności badanych cech zostaje odrzucona. Wartość współczynnika V Cramera w obu grupach wiekowych świadczy o bardzo silnej zależności w przypadku sprawności czytania i silnej zależności w przypadku słuchania. Ponadto, dodatni znak współczynnika r potwierdza istnienie korelacji liniowej dodatniej. Im więcej punktów uczestnicy badania uzyskali z testu GEFT, tym mieli lepszy wynik z testów językowych.

Dla weryfikacji zależności pomiędzy zmiennymi modyfikującymi (wiek, płeć) a zmienną niezależną wykorzystano: test niezależności chi-kwadrat, współczynnik V Cramera, współczynnik t Czuprowa. Wyniki przedstawia Tabela 3.

Tabela 3. Wyniki obliczeń dla zmiennych modyfikujących

GEFT	test chi-kwadrat χ^2	test Cramera V	Współczynnik Czuprowa t
Wiek	24,85	0,5	0,26
Płeć – grupa A	13,56	0,37	0,28
Płeć – grupa B	11,85	0,35	0,26

$\chi^2_{0,05;3} = 7,815$ (wartość krytyczna χ^2_{α} odczytana z tablic rozkładu χ^2 dla prawdopodobieństwa popełnienia błędu równego 5%).

Hipoteza H_0 jest odrzucona jeśli $\chi^2 > \chi^2_\alpha$

Wartość χ^2 pozwala badaczowi na zaakceptowanie hipotezy alternatywnej o istnieniu zależności pomiędzy stylem FD / FI a wiekiem. Jednakże, wartości współczynników statystycznych nie są wysokie. Zależność można uznać więc jedynie za umiarkowaną (według współczynnika V) lub nawet słabą (według współczynnika t).

W przypadku płci, jako zmiennej modyfikującej, istnieje podstawa do odrzucenia hipotezy zerowej, ale wartości współczynników wskazują, że zależność między zmiennymi jest słaba w obu grupach wiekowych.

5. Wnioski

Przedstawione powyżej wyniki badań dają podstawę do następujących wniosków:

1. Istnieje związek pomiędzy zależnością / niezależnością od pola danych a wynikami testów z języka angielskiego (w zakresie czytania ze zrozumieniem i rozumienia ze słuchu).
2. Wartości współczynników V Cramera i współczynnika korelacji r wskazują na silną lub bardzo silną zależność między głównymi zmiennymi badania.
3. W obu grupach wiekowych zależność jest większa w przypadku sprawności czytania (bardzo silna).
4. W przypadku sprawności rozumienia ze słuchu zależność można uznać za silną zarówno w grupie A, jak i B.
5. Jednostki niezależne od pola uzyskują lepsze wyniki z testów sprawdzających rozumienie tekstu czytanego i słuchanego od osób zależnych.
6. Wiek jako zmienna modyfikująca ma umiarkowany wpływ na poziom zależności / niezależności od pola.
7. Płeć jako zmienna modyfikująca ma niewielki wpływ na poziom zależności / niezależności od pola badanych jednostek.

Uzyskane wyniki badań potwierdzają istnienie silnego związku między zależnością / niezależnością od pola danych a rezultatami testów z języka angielskiego w zakresie czytania i słuchania ze zrozumieniem. Może to być podstawą dalszych rozważań, dotyczących indywidualizacji kształcenia i roli stylów poznawczych w uczeniu się i nauczaniu języków obcych.

Bibliografia

- Jamieson J., *The Cognitive Styles of Reflection / Impulsivity and Field Independence / Dependence and ESL Success*, „The Modern Language Journal” 1992, 76.
- Kruszewski K., *Sztuka nauczania. Czynności nauczyciela*, Warszawa 2009.
- Leaver B. L., *Teaching the Whole Class*, Newbury Park 1997.
- Matczak A., *Style poznawcze, Psychologia. Podręcznik akademicki*, Gdańsk 2000.
- Mynarski S., *Badania rynkowe w warunkach konkurencji*, Kraków 1995.
- Salmani-Nodoushan M.A., *Field Dependence / Independence and Iranian EFL Learner’s Performance on Communicative Tests*, Tehran 2002.
- Stansfield C., Hansen J., *Field Dependence – Independence as a Variable in Second Language Cloze Test Performance*, „TESOL Quarterly” 1983, 17 (1).
- Witkin H., Oltman P., Raskin E., Karp S., *A Manual for The Group Embedded Figures Test*, California 1971.

Elżbieta Jendrych

Akademia Leona Koźmińskiego

**PRZYDATNOŚĆ MINIMUM TERMINOLOGICZNEGO
ANGIELSKIEGO JĘZYKA BIZNESU W OCENIE
JEGO PRZYSZŁYCH UŻYTKOWNIKÓW**

SUMMARY

**Usefulness of core business terminology list as perceived by its future users –
questionnaire study**

The aim of the questionnaire study conducted among full-time, part-time and postgraduate students of a business school (Kozminski University) was to establish how the students in these groups assess the usefulness of a core business terminology list.

The study demonstrated that the respondents from all groups – potential users of the list consider this type of supplementary teaching material to be useful or very useful.

Key words: Business English, business terms, high-frequency vocabulary list, vocabulary teaching, materials development.

ZUSAMMENFASSUNG

**Die Brauchbarkeit des Minimums von Fachterminologie im Rahmen
von Business Englisch aus der Sicht seiner zukünftigen Nutzer**

Das Ziel einer Befragung, die unter den Studenten von Direkt-, Fern- und postgradualen Studien einer ökonomischen Hochschule (Leon Kozminski Universität) durchgeführt wurde, umfasste das Bestimmen, wie die Studenten dieser drei Gruppen, die Brauchbarkeit des Minimums von Fachterminologie in Business Englisch bewerten.

Die Untersuchung ergab eine sehr große und große Brauchbarkeit dieses didaktischen Materials aus der Sicht seiner zukünftigen Anwender.

CZĘŚĆ 1

Ocena przydatności minimum przez studentów – badanie ankietowe

Opisane tu badanie ankietowe zostało opracowane jako autonomiczna część większego badania, którym objęto osoby uczące się specjalistycznego angielskiego języka biznesu na poziomie zaawansowanym w wyższych uczelniach. Badanie dotyczyło szerokiej charakterystyki tych osób oraz ich potrzeb glottodydaktycznych. W ostatniej części badania zadano respondentom pytania o potrzebę i celowość korzystania z dodatkowego materiału dydaktycznego w postaci minimum terminologicznego angielskiego języka biznesu.

Zakres ankiety, dobór i treść pytań zostały opracowane przy współpracy i w konsultacji z psychologiem, dzięki czemu badanie ankietowe spełnia kryteria psychologiczne.

Ankiety przeprowadzono w 3 grupach studentów: w grupie studentów dziennych, studentów zaocznych i słuchaczy studiów podyplomowych. Grupa studentów dziennych to studenci uczelni ekonomicznych bez doświadczenia zawodowego (ankietę przeprowadzono na roku I–III wyłącznie wśród studentów, którzy nie pracują zawodowo, a więc nie mają doświadczenia zawodowego; dorywcze prace w czasie wakacji nie zostały uznane za doświadczenie zawodowe). Grupa studentów zaocznych to studenci uczelni ekonomicznych, którzy pracują, tak więc są to studenci z doświadczeniem zawodowym. Obie te grupy były tak dobrane, aby respondenci w zakresie znajomości języka angielskiego byli na poziomie zaawansowanym.

Trzecia grupa studentów objętych badaniem ankietowym to słuchacze studiów podyplomowych Business English. Są to albo nauczyciele – absolwenci filologii i lingwistyki stosowanej – dotychczas nauczający ogólnego języka angielskiego albo osoby, które właśnie ukończyły takie studia. Podjęli oni studia podyplomowe, aby poznać postawy biznesu i poszerzyć swoją wiedzę w zakresie specjalistycznego języka biznesu na tyle, by móc go nauczać w przyszłości. Ich kompetencja językowa była wyższa niż w pozostałych grupach studentów. Identycznej kompetencji językowej we wszystkich grupach nie udało się zapewnić ze względu na to, że studenci uczelni ekonomicznych nie mają tak wysokiego poziomu kompetencji językowej jak nauczyciele/przyszli nauczyciele języka.

Ankieta była przeprowadzona w lutym 2009 roku. W ankiecie uczestniczyło łącznie 128 respondentów (51 studentów dziennych, 42 – zaocznych, 35 – podyplomowych). Ankieta zawierała 6 pytań, zarówno zamkniętych, jak i otwartych. W przypadku większości pytań zamkniętych ankietowany mógł zaznaczyć jedną,

a maksymalnie dwie odpowiedzi. Respondenci mieli nieograniczony czas na wypełnienie ankiety. Żaden z poproszonych nie odmówił wypełnienia ankiety.

1. Prezentacja wyników badania

Uwagi metodologiczne

W większości przypadków omawiając wyniki ankiety posługiwano się przede wszystkim rozkładami procentowymi uzyskanych w próbie odpowiedzi. Wszystkich obliczeń dokonano w arkuszu kalkulacyjnym EXCEL97 posługując się funkcjami arkusza i modułem analizy danych.

Prezentacja wyników badania

W pytaniu 1 zapytano ankietowanych o celowość przygotowania wykazu podstawowych terminów biznesowych, jakie respondent powinien znać na swoim poziomie zaawansowania.

Odpowiedzi zaprezentowane poniżej są podane w rozbiciu na tok kształcenia; ponadto wyliczono również wynik zbiorczy dla całej badanej próby. Respondenci mieli wybrać jeden spośród następujących wariantów odpowiedzi: zdecydowanie tak, raczej tak, jest mi to obojętne, raczej nie i zdecydowanie nie. Zaznaczenie przez respondentów odpowiedzi „jest mi to obojętne” należy rozumieć jako informację o braku zainteresowania korzystaniem z minimum terminologicznego.

Tabela 1. Przydatność wykazu podstawowych terminów biznesowych na danym poziomie zaawansowania respondenta (w %)

Wyszczególnienie	Studenci dzienni	Studenci zaoczni	Studenci podyplomowi	Razem
Zdecydowanie tak	78	77	54	71
Raczej tak	20	19	37	24
Jest mi to obojętne	0	2	6	2
Raczej nie	0	0	3	1
Zdecydowanie nie	2	2	0	2
Razem	100	100	100	100

Źródło: opracowanie własne na podstawie wyników ankiety.

Blisko co trzeci ankietowany uważa tę inicjatywę za bardzo przydatną, natomiast blisko co czwarty – za przydatną. Jeżeli wziąć pod uwagę rozkład odpowiedzi z uwagi na tryb kształcenia, dają się zauważyć różnice. Najmniej zainteresowani omawianym materiałem dydaktycznym są studenci podyplomowi.

Siła analizowanego związku jest bardzo słaba w próbie ($V_c = 0,149$) i nieistotna w populacji na poziomie istotności 5% (wartość $p = 0,182167$).

Pytanie 2 prosiło o podanie do jakich celów, zdaniem respondenta, byłoby przydatne minimum terminów biznesowych.

Tabela 2. Cel korzystania z wykazu podstawowych terminów biznesowych na danym poziomie zaawansowania respondenta (w %*)

Wyszczególnienie	Studenci dzienni	Studenci zaoczni	Studenci podyplomowi	Razem
Powtórzenie słownictwa biznesowego przed egzaminem	46	44	34	42
Samooocena	14	12	20	15
Jako materiał pomocniczy do utrwalenia słownictwa	39	44	46	43
* Kolumny nie sumują się do 100, gdyż respondent mógł wskazać więcej niż jedną odpowiedź.				

Źródło: Opracowanie własne na podstawie wyników ankiety.

Analizując wskazania ogółu badanych można stwierdzić, że w zasadzie jednakową rolę przydatności wykorzystania specjalistycznego wykazu słownictwa biznesowego, na danym poziomie zaawansowania uczącego się, przypisują respondenci funkcji powtarzania przed egzaminem i utrwalania zdobytej wiedzy (ponad 40% w obu przypadkach). Jedynie 15% ankietowanych sądzi, iż taki „miniwykaz” podstawowych terminów biznesowych byłby pomocny w samoocenie nabytych kompetencji językowych. Dane zawarte w tabeli 2 unaoczniają, iż nie ma zasadniczych różnic w rozkładach odpowiedzi w podziale na typ studiów.

W pytaniu 3 poproszono uczestników ankiety o ustosunkowanie się do problemu czy wykaz podstawowych terminów biznesowych, jakie powinien znać uczący się na swoim poziomie zaawansowania, byłby pomocny w ujednoliceniu testowania słownictwa (Tabela 3).

Ogół respondentów uważa za bardzo zasadne lub zasadne tego typu działania. Jedynie co dziesiąty odpowiadający nie ma zdania w omawianej kwestii.

Rozkłady odpowiedzi, jeżeli dokonać ich analizy ze względu na typ studiów, są zbliżone, choć odsetek osób obojętnych wśród słuchaczy studiów podyplomowych znacząco przewyższa analogiczny odsetek wśród pozostałych ankietowanych. Sugeruje to, że 20% przyszłych nauczycieli specjalistycznego języka biznesowego to osoby niezainteresowane korzystaniem w pracy zawodowej z minimum terminologicznego dla ujednolicenia testowania słownictwa.

Tabela 3. Przydatność wykazu podstawowych terminów biznesowych dla ujednoliceniu testowania słownictwa (w %)

Wyszczególnienie	Studenci dzienni	Studenci zaoczni	Studenci podyplomowi	Razem
Zdecydowanie tak	44	44	46	44
Raczej tak	52	44	34	44
Jest mi to obojętne	2	10	20	10
Raczej nie	2	0	0	1
Zdecydowanie nie	0	2	0	1
Razem	100	100	100	100

Źródło: Opracowanie własne na podstawie wyników ankiety.

Omawiana zależność między typem kształcenia a stosunkiem do analizowanego problemu jest bardzo słaba w próbie ($V_c=0,155$) i nieistotna statystycznie w populacji, przy przyjęciu błędu 5% (wartość $p=0,147845$).

Kolejne pytanie ankiety odnosiło się do przydatności publikacji wykazu podstawowych terminów biznesowych (określonego dla konkretnego poziomu zaawansowania osób uczących się – w tym przypadku dla poziomu zaawansowanego).

Tabela 4. Przydatność publikacji z wykazem podstawowych terminów biznesowych na danym poziomie zaawansowania respondenta (w %*)

Wyszczególnienie	Studenci dzienni	Studenci zaoczni	Studenci podyplomowi	Razem
Zdecydowanie tak	56	42	38	46
Raczej tak	32	46	41	40
Jest mi to obojętne	10	10	18	12
Raczej nie	2	2	3	2
Razem	100	100	100	100
* Pominięto odpowiedź „zdecydowanie nie” bowiem ani jedna osoba nie zaznaczyła takiego wariantu.				

Źródło: Opracowanie własne na podstawie wyników ankiety.

Odpowiadając na omawiane pytanie kwestionariusza ani jedna badana osoba nie uznała, że byłoby niecelowe sporządzenie publikacji zawierającej wykaz podstawowych terminów biznesowych, jakie uczący się języka angielskiego winien

opanować na swoim poziomie zaawansowania. Blisko co dziesiąta osoba nie miała zdania w tej kwestii.

Za przydatną uznało taką publikację 88% studentów dziennych, 88% studentów zaocznych i 79% słuchaczy studiów podyplomowych, przy czym dla blisko połowy badanych jest to zdecydowanie przydatna inicjatywa, zaś dla 40% przydatna.

Rozkład odpowiedzi nie jest zróżnicowany ze względu na typ kształcenia.

W pytaniu 5 zapytano ankietowanych o tytuł ostatnio używanego przez nich podręcznika do nauki Business English. Ponieważ studenci pochodzili z kilku grup językowych, podane przez nich podręczniki ograniczają się do czterech objętych sylabusami na tym poziomie zaawansowania.

Rozkład uzyskanych od respondentów odpowiedzi przedstawia się następująco:

Tabela 5. Ostatnio używany podręcznik w zakresie Business English (w %*)

Wyszczególnienie	Razem
Business Topics	46
English for Business Studies	20
Market Leader	24
Key Business Words	10
Razem	100
* Udziały procentowe ustalono wyłącznie w odniesieniu do osób, które odpowiedziały na zadane pytanie.	

Źródło: Opracowanie własne na podstawie wyników ankiety.

Najczęściej wskazywanym przez respondentów, którzy udzielili odpowiedzi na zadane pytanie, podręcznikiem w zakresie Business English był *Business Topics*, na drugim miejscu znalazł się *Market Leader*.

Ostatnie pytanie ankiety, pytanie 6 dotyczyło oceny zawartości merytorycznej podręczników pod kątem zawartej w nich terminologii specjalistycznej (Tabela 6).

Niezależnie od typu kształcenia blisko połowa ankietowanych uważa, że zawartość terminologiczna w zakresie angielskiego języka biznesowego jest w ostatnio przez nich używanym podręczniku bogata; blisko co czwarty badany uznaje ją za bardzo bogatą.

Tabela 6. Zawartość terminologii biznesowej w ostatnio używanym podręczniku do nauki angielskiego języka biznesowego (w %*).

Wyszczególnienie	Studenci dzienni	Studenci zaoczni	Studenci podyplomowi	Razem
Bardzo bogata	21	25	25	23
Bogata	53	45	37	47
Wystarczająca	13	21	22	18
Niewystarczająca	13	9	16	12
Razem	100	100	100	100
* Udziały procentowe ustalono wyłącznie w odniesieniu do osób, które odpowiedziały na zadane pytanie.				

Źródło: Opracowanie własne na podstawie wyników ankiety.

2. Podsumowanie wyników badania statystycznego

1. Osoby udzielające odpowiedzi na pytania ankiety opowiadają się zdecydowanie za przydatnością sporządzenia wykazu podstawowych terminów biznesowych, jakie powinni znać na swoim poziomie znajomości języka.
2. Wykaz taki byłby przede wszystkim przydatny dla utrwalenia słownictwa oraz dawałby możliwość jego powtórzenia przed egzaminem.
3. Badani wysoko oceniają potrzebę stworzenia wykazu podstawowych terminów biznesowych jako swoistego standardu pozwalającego na testowanie słownictwa.
4. Respondenci w znakomitej części stwierdzają zasadność wydania ogólnodostępnej publikacji z wykazem podstawowych terminów biznesowych, jakie powinien znać uczący się języka angielskiego na swoim poziomie zaawansowania.
5. Blisko połowa ankietowanych, niezależnie od toku studiów uważa, iż treść podręczników pod względem zawartości słownictwa biznesowego jest bardzo bogata, zaś blisko co czwarty badany uznaje ją za bogatą.

3. Minimum terminologiczne jako materiał suplementujący do nauki własnej

Liczne rozmowy ze studentami przygotowującymi się do egzaminów skłoniły autorki do zajęcia się kwestią nauki własnej studenta nad utrwaleniem i powtórzeniem słownictwa specjalistycznego.

Wiadomo, że znajomość słownictwa jest bardzo często testowana z dwóch powodów. Pierwszy powód to powód dydaktyczny – słownictwo bardzo wydajnie poprawia sprawność komunikacyjną uczącego się¹. Dzieje się tak dlatego, że w języku specjalistycznym rola słownictwa jest niezmiernie istotna i jest jednym z głównych wyznaczników fachowości tekstu². Skoro więc student chce posługiwać się fachowym językiem, musi zwrócić dużą uwagę na naukę słownictwa specjalistycznego. Drugi powód to powód praktyczny – testy znajomości słownictwa są obiektywnym i szybkim narzędziem oceny kompetencji językowej studenta i dlatego są często stosowane w testowaniu języka specjalistycznego.

Studenci, przygotowując się do testów, mają świadomość znaczenia słownictwa specjalistycznego i wiedzą, że zasób słownictwa będzie jednym z głównych wyznaczników oceny. Często jednak skarżą się, że wybranie najważniejszego słownictwa sprawia im trudność. Jak mówią: „nauczyłem się nie tego, co trzeba”. Większość nauczycieli odpowie na to: „trzeba wszystko umieć”. To jednak nie usprawnia procesu dydaktycznego i nie przyczynia się do zwiększenia motywacji studenta. Lepszym rozwiązaniem jest tworzenie dodatkowych materiałów dydaktycznych, ukierunkowanych na znajomość terminów najbardziej potrzebnych dla języka specjalistycznego. Określając, jakie słownictwo występuje najczęściej w języku biznesu i, co za tym idzie, jest najbardziej potrzebne uczącemu, dajemy studentowi informację, czego w pierwszej kolejności powinien się uczyć³. Selektywny wykaz kluczowej terminologii zaprezentowany uczącemu w postaci odrębnej listy może stanowić dla niego bardzo przydatny materiał uzupełniający do nauki własnej⁴, niezależnie od tego, z jakiego podręcznika do nauki Business English korzysta.

Jak pokazują wyniki pierwszej części ankiety, aż jedna trzecia badanych studentów sądzi, że w niewystarczającym stopniu zna słownictwo. Może to być skutkiem ich słabej pracy czy braku systematyczności w nauce słownictwa. Z drugiej strony, może jednak być skutkiem niskiej terminologizacji podręczni-

¹ S. Thornbury, *How to Teach Vocabulary*, Harlow 2002; E. Frendo, *How to Teach Business English*, Harlow 2007.

² S. Grucza, *Od lingwistyki tekstu do lingwistyki tekstu specjalistycznego*, Warszawa 2004.

³ M. Łukasik, *Narzędzia lingwistyki korpusowej w warsztacie terminologa, terminografa i tłumacza tekstów specjalistycznych*, Warszawa 2007; M. McCarthy, *Vocabulary*, Oxford 2008.

⁴ S. Thornbury, op. cit.

ków i braku kwalifikacji ze strony nauczycieli. Niezależnie od przyczyn, trzeba starać się rozwiązać ten problem. Ogromna większość ankietowanych studentów uważa, że wykaz podstawowych terminów biznesowych jest przydatny. Deklarują, że korzystaliby z niego głównie do powtórzenia i utrwalenia słownictwa specjalistycznego.

Minimum terminologiczne języka biznesu mogłoby być wykorzystywane również do nauki nowego, istotnego dla języka specjalistycznego słownictwa fachowego. Używane łącznie ze słownikiem jest materiałem do nauki własnej. Praktyka dydaktyczna pokazuje, że samodzielna nauka jest szczególnie potrzebna na studiach zaocznych oferujących mniejszą liczbę godzin na naukę języka. Studenci zaoczeni muszą więcej czasu poświęcić na naukę własną, ale jednocześnie oczekują materiałów, które im to ułatwią. Jak sugerują A. O'Keeffy, M. McCarthy i R. Carter, „program nauczania na zaawansowanym poziomie powinien mieć następujące cele:

- zwiększyć znajomość słownictwa biernego tak, aby osiągnąć rozumienie typowych tekstów przewyższające 90% (np. do 95%),
- eksponować uczącego się na zakres słownictwa powyżej początkowych 5.000 – 6.000 słów (...),
- przekazać wiedzę potrzebną do operowania słowami na tym poziomie, zakładając często bardzo specyficzne leksykalne znaczenie tych słów i ich kolokacje,
- uczyć świadomości, sprawności i strategii, które pomogą uczącemu rozpocząć samodzielną naukę słownictwa i operowanie nim; zadanie samodzielnego uczenia się nowego słownictwa może być kontynuowane tak długo, jak chce tego uczący”⁵.

Zarówno studenci dzienni, zaoczeni, jak i podyplomowi uważają (odpowiednio 98%, 88% i 80% badanych), że minimum terminologiczne byłoby również przydatne do ujednolicenia testowania słownictwa. Często można zaobserwować, że istnieje problem z ustaleniem, jakie słownictwo specjalistyczne powinno być w pierwszej kolejności testowane. Gdyby poprosić trzech studentów uczących się w jednej grupie językowej o przygotowanie takiej listy słów na podstawie przerobionego fragmentu podręcznika, to można oczekiwać trzech różnych zbiorów, które pokryją się tylko w pewnym zakresie. Jeśli taką listę robiłby nauczyciel, zbiór byłby w dużym stopniu odmienny. Czasami, aby uniknąć rozbieżności, studenci wspólnie przygotowują listy słownictwa i dają je do sprawdzenia lektorowi. Jest to dobra i godna polecenia praktyka⁶, gdyż aktywizuje studentów. Warunkiem

⁵ A. O'Keeffy, M. McCarthy, R. Carter, *From Corpus to Classroom*, Cambridge 2007, s. 49 (tłum. autora).

⁶ S. Thornbury, op. cit.

jest jednak systematyczne sporządzanie takich list przed każdym testem czy zaliczeniem, a także dobra znajomość podstawowej terminologii biznesowej przez lektora (a tu – bez badań frekwencyjnych korpusu – polegać można tylko na intuicji i doświadczeniu).

W niektórych podręcznikach np. *Key Business Words*⁷, *Business English for Linguists*⁸, *Business Topic*⁹ kluczowe słownictwo biznesowe jest zaznaczone w tekście inną czcionką.

Należy nauczając terminologii minimum także mieć na uwadze rosnącą rolę skrótów graficznych w języku *business communication*¹⁰. Zasady ekonomii w stosowaniu środków językowych dotyczą również formy terminu; często obok formy pełnej terminu warto wprowadzić formę skróconą, jako że ta jest często bardziej popularna a więc bardziej przydatna dla uczącego się języka specjalistycznego niż forma pełna.

Nieco inaczej niż z testami i zaliczeniami rzecz się przedstawia z egzaminami końcowymi po zakończeniu całego kursu nauczania i z egzaminami certyfikującymi. Studenci przygotowujący się do nich potrzebują powtórzenia przede wszystkim terminologii biznesowej, która jest najczęściej używana w języku specjalistycznym. Niezależnie od tego u jakiego lektora się uczyli i z jakiego podręcznika korzystali, na egzaminie certyfikującym oczekuje się od nich znajomości najważniejszej biznesowej terminologii. Gdy student ma w krótkim czasie przypomnieć sobie specjalistyczne terminy biznesowe, które wcześniej poznał w kontekście i których znaczenie (definicje) poznał i zrozumiał, wtedy dobrym materiałem uzupełniającym do pracy własnej będzie minimum terminologiczne.

Na zakończenie jedna uwaga podsumowująca. Otóż można przyjąć, że minimum terminologiczne języka specjalistycznego, podobnie jak słownik, to tekst utrwalający termin. Według *Słownika terminologii przedmiotowej* „celem tekstów utrwalających terminy jest ocena, wybór, zalecenie i utrwalenie terminów”¹¹. W glottodydaktyce nauczania języka specjalistycznego Business English wszystkie wymienione cele powinny być spełnione poprzez minimum.

⁷ E. Jendrych, M. Neymann, *Key Business Words*, Warszawa 2004.

⁸ M. Neymann, J. Archutowska, *Business English for Linguists*, Warszawa 2008.

⁹ E. Jendrych, H. Wiśniewska, *Business Topics*, Warszawa 2008.

¹⁰ S. Szadyko, *Abrewiacja jako pochodna tekstów specjalistycznych*, Warszawa 2009.

¹¹ J. Lukszyn, *Słownik terminologii specjalistycznej*, Warszawa 2005, s. 46.

CZĘŚĆ 2

Ocena przydatności i dydaktycznych zastosowań minimum terminologicznego dokonana przez lektorów uczelni ekonomicznych – badanie socjologiczne

1. Prezentacja wyników badania socjologicznego

Celem poznania opinii nauczycieli na temat przydatności minimum terminologicznego angielskiego języka biznesu oraz określenia jego możliwych zastosowań w praktyce dydaktycznej przeprowadzono badanie socjologiczne. Miało ono postać wywiadów z lektorami prowadzącymi zajęcia z Business English w uczelniach ekonomicznych. Wywiady przeprowadzono metodą bezpośrednią w ramach tzw. 'focus group'. Poproszono grupę doświadczonych lektorów o podanie, co sądzą na temat potrzeby opracowania i przydatności wykazu najważniejszych terminów biznesowych oraz jego różnych zastosowań w praktyce dydaktycznej. Nikt w badanej grupie nie odmówił udzielenia wywiadu.

Chociaż, niestety, większość lektorów nie zwróciła uwagi na różnicę pomiędzy leksemem a terminem, to jednak wartość merytoryczna ich wypowiedzi jest bardzo istotna dla pełnej oceny przydatności dydaktycznej minimum terminologicznego.

Grupa składała się z 26 lektorów z co najmniej 5-letnim stażem pracy w uczelni ekonomicznej specjalizujących się w nauczaniu specjalistycznego języka biznesu. Poniżej przytoczone zostanie jedynie czternaście wywiadów; pozostałych 12 wywiadów daje zdecydowanie pozytywną ocenę przydatności minimum terminologicznego, ale nie wnosi już nic nowego, jeśli idzie o zastosowanie minimum w procesie dydaktycznym. Z tego powodu nie ma potrzeby przytaczania ich tutaj.

Wybrane wywiady przeprowadzone w ramach badania socjologicznego zawierały następujące opinie i sugestie:

Lektor A: „Taka lista słów jest trudna do zrobienia. Ponadto, myśląc o jej przydatności do egzaminu LCCI, to – tak naprawdę – trudno powiedzieć. Egzamin ten jest mało przewidywalny jeśli chodzi o zasób słów. Natomiast podręczniki często mają taką listę na końcu. Nie zawsze ona wystawcza. Dawanie gotowej listy studentom jest dość ryzykowne, ponieważ mogą mieć pretensję, że na egzaminie były potrzebne jakieś słowa, których na liście nie było”.

Na pierwszym miejscu odnotowana jest trudność sporządzenia minimum terminologicznego. Przydatność minimum w trakcie przygotowania studentów do egzaminu certyfikującego jest oceniona krytycznie. Listy słów dołączone do

podręcznika są ocenione jako niewystarczające. Ostatnie zdanie wypowiedzi świadczy o nadmiernym asekurancie: obawa przed pretensjami studentów jest silniejsza niż chęć dostarczenia im dodatkowego materiału w postaci listy. Lektor A nie dostrzega innych zastosowań minimum terminologicznego.

Lektor B: „Dla studentów taka lista byłaby bardzo przydatna. Oprócz poczucia bezpieczeństwa (świadomość czego się od nich wymaga), lista taka może służyć za ‘reference’. Dla lektorów może służyć jako syllabus – bardzo podstawowy i szkieletowy”.

W tej wypowiedzi podkreślona jest przydatność minimum terminologicznego zarówno dla studentów, jak i dla lektorów. Dla tych pierwszych byłoby ono punktem odniesienia przed zaliczeniem czy egzaminem. Dla drugich byłoby szkieletem syllabusa, przez co rozumieć należy, że wskazywałoby jakie obszary biznesowe i jaką terminologię uwzględnić w kursie lektoratowym przygotowując syllabus leksykalny¹².

Lektor C: „Studenci bardzo lubią mieć konkretny materiał do przygotowania na test, stąd pomysł jest bardzo dobry. Należałoby taki wykaz podzielić tematycznie wg zagadnień przerabianych np. marketing, zarządzanie, finanse etc. Może to pomóc lektorom ułożyć testy a studentom – przygotować się do testów i egzaminów”.

Lektor C udzielił bardzo konstruktywnej wypowiedzi na temat minimum terminologicznego. Widzi jego przydatność dla studentów jako materiału dydaktycznego przygotowującego ich do testów i egzaminów. Dla lektorów widzi przydatność minimum jako pomocy w układaniu testów. Ponadto dostrzega potrzebę uporządkowania semantycznego terminów minimum według obszarów biznesu.

Lektor D: „Z punktu widzenia studentów na pewno uporządkowałoby ich wiedzę. Sami często proszą o listę słówek przed testem. Ja wykorzystuję studentów do opracowywania takich list z każdego rozdziału z podręcznika na e-learningu. Sama je sprawdzam i ewentualnie uzupełniam. Niestety, takie listy nigdy nie są kompletne. Trudno zawrzeć w nich wszystko, co jest niezbędne. Tworzenie listy idealnej może trwać kilka semestrów. Boję się dyskusji ze studentami w typie: «a tego nie było na liście»”.

W wypowiedzi tej, podobnie jak w wypowiedzi lektora A, uwidacznia się obawa przed krytyką minimum terminologicznego za pominięcie jakiegoś terminu w wykazie. Podkreślona jest potrzeba sporządzania list słownictwa biznesowego

¹² Patrz: S. Thornbury, *How to Teach Vocabulary*, Harlow 2002.

na bieżąco, dla każdego rozdziału przerobionego z podręcznika. Na odnotowanie zasługuje pomysł angażowania studentów do opracowania listy słownictwa fachowego pod kontrolą lektora. Podobnie jak w wypowiedzi lektora A, odnotowana jest trudność przygotowania minimum terminologicznego.

Lektor E: „Lista słów? Koniecznie! Dostępna dla studentów, do wykorzystania w testach wyboru, do pisania większych form, do tworzenia większych wypowiedzi pisemnych i ustnych – według indywidualnych potrzeb grupy”.

Lektor E zdecydowanie popiera pomysł utworzenia minimum terminologicznego. Podaje, że powinno być dostępne dla studentów. Wskazuje jego przydatność do kształcenia sprawności pisania i mówienia. Podaje potencjalne możliwości wykorzystania minimum w testowaniu. Dostrzega, jak wskazuje ostatnie zdanie, że znajomość słownictwa specjalistycznego jest zróżnicowana w zależności od poziomu zaawansowania danej grupy. Przekłada się to na poparcie pomysłu opracowania minimum terminologicznego dla konkretnego poziomu kompetencji językowej (według CEFR).

Lektor F: „Uważam, że wykorzystanie listy słów może być przydatne. Już wykorzystywałem powtórzenia do kolokwii i egzaminu na podstawie list. Byłoby to zwłaszcza przydatne w połączeniach czasownika z przyimkiem”.

Wypowiedź ta wskazuje na potencjalną przydatność minimum terminologicznego. Lektor F mówi, że opracowywał takie listy terminów i stosował je przygotowując studentów do zaliczeń i egzaminów. Zwraca uwagę na potrzebę włączenia do wykazu minimum czasowników z przyimkiem. Niestety, wykaz minimum nie spełni tego postulatu; bardzo niewiele czasowników z przyimkiem weszłoby do wykazu minimum terminologicznego, jako że są to głównie leksemy złożone a nie terminy.

Lektor G: „Lista terminów – bardzo dobry pomysł, który ułatwiłby powtórzenie materiału. Ćwiczenia lektor przygotowałby, myślę, indywidualnie, dostosowując do potrzeb grupy. Lista taka byłaby pewnym odniesieniem”.

Cytowana powyżej wypowiedź świadczy o potrzebie stworzenia minimum terminologicznego. Mogłoby ono być wykorzystywane jako pomoc dydaktyczna do powtórzenia materiału. Autor wypowiedzi widzi ponadto wykaz minimum jako bazę czy punkt odniesienia dla lektora przygotowującego własne ćwiczenia na wzbogacanie zasobu słownictwa specjalistycznego. Takie wykorzystanie minimum nie było wcześniej odnotowane.

Lektor H: „Lista terminów jest dobrym pomysłem, ale pod warunkiem, że te słowa byłyby wykorzystywane w kontekście. Taka lista mogłaby być wyznacznikiem do zaliczania różnych semestrów, zwłaszcza osobom słabym”.

Lektor ten widzi przydatność minimum terminologicznego w glottodydaktyce jako materiału pomocnego w zaliczeniach i egzaminach. Mówi, że szczególnie przydatne byłoby dla studentów słabych. Należy przypuszczać, że minimum dostarczyłoby im najbardziej potrzebnego słownictwa specjalistycznego, którego nie znają w dostatecznym stopniu. Wymaga to jednak, zdaniem Lektora H, przedstawienia terminów w kontekście, a wykaz minimum terminologicznego tego kontekstu nie dostarcza.

Lektor I: „Przygotowanie wykazu słownictwa jest dobrym pomysłem. Moglibyśmy go później wykorzystać przy: kartkówkach, testach, dyskusjach i ogólnie przy powtórzeniu”.

Lektor I popiera pomysł opracowania minimum terminologicznego dla potrzeb glottodydaktycznych. Widzi możliwość jego wykorzystania dla celów powtórzeniowych oraz w zaliczeniach i egzaminach. Ponadto, mówi o wykorzystaniu zasobu minimum na zajęciach kształcących sprawność mówienia na tematy specjalistyczne.

Lektor J: „Myślę, że lepszym pomysłem byłaby lista nie tylko słówek ale również zwrotów 2-, 3-wyrazowych. Byłoby to przydatne dla lektora, gdyż dawałoby pewność, że nic nam nie umknęło. Na pewno mogłabym to wykorzystać do ćwiczeń oraz testów (sama układając zdania)”.

Tutaj autor wypowiedzi kładzie nacisk na włączenie do minimum nie tylko terminów jednowyrazowych, ale także terminów wielowyrazowych. Mówi o przydatności minimum terminologicznego jako narzędzia ułatwiającego lektorowi testowanie i opracowanie dodatkowych materiałów dydaktycznych w formie ćwiczeń na słownictwo specjalistyczne.

Lektor K: „Lista słówek może się przydać na przykład do kartkówek. Wydaje mi się jednak, że każdy lektor tworzy taką listę na bieżąco z grupą. Najbardziej zależy na niej studentom nie chodzącym na zajęcia jako skrót do opanowania materiału. W przypadku takich studentów, taki skrót może prowadzić na manowce. Z doświadczenia wiem, że często studenci znają angielskie odpowiedniki polskich wyrazów, ale nie umieją ich poprawnie stosować”

Wypowiedź ta świadczy o sceptycznym podejściu do minimum terminologicznego. Jej autor widzi (jak się wydaje dość niewielką) jego przydatność jako pomocy w testowaniu. Jest zdania, że każdy lektor z udziałem swojej grupy tworzy

taki wykaz na bieżąco. Dostrzega fakt, że lista mogłaby być potraktowana przez studentów jako „skrót do opanowania materiału” nie gwarantujący poznania kontekstu użycia terminu. W tej części wypowiedzi jest zgodny z lektorem H.

Lektor L: „Lista terminów biznesowych – dobry pomysł. Jest to dobry pomysł, o ile będą też collocations i związki frazeologiczne. Słownictwo ustne – byłoby wykorzystywane do wprowadzania konkretnego tematu, byłoby też wykorzystywane do testowania poszczególnego obszaru tematycznego”.

Minimum terminologiczne jest przydatne dydaktycznie. Powinno jednak uwzględniać nie tylko jednowyrazowe terminy, ale również kolokacje i związki frazeologiczne. Lektor L wskazuje na nowe, wcześniej nie podawane przez innych lektorów, wykorzystanie minimum do wprowadzania nowego tematu. Widzi potrzebę semantycznego anotowania terminów w minimum; taka anotacja ułatwiłaby testowanie wybranych obszarów tematycznych.

Lektor M: „Lista słów – zdecydowanie tak. Jasne zasady, wiadomo czego się uczyć w pierwszej kolejności, pomocne przy testach, bardzo dobre do egzaminów. Chętnie bym z niego korzystała. Gdyby wszyscy tak zrobili, to słownictwo, którego uczymy byłoby bardziej wyrównane”.

Bardzo pozytywne nastawienie do minimum terminologicznego. Na uwagę zasługuje szczególnie stwierdzenie, że lektor dzięki minimum dokładnie wie, jakiego słownictwa ma uczyć w pierwszej kolejności. Stosowanie minimum pomógłby lektorom ujednolicić zasób słownictwa, którego uczą w swoich grupach. Minimum jest uznane za potrzebne i przydatne w praktyce dydaktycznej, także przy testowaniu języka specjalistycznego.

Lektor N: „Każdy tak naprawdę pomaga swojej grupie zrobić wykaz słówek przed kolokwium. To niezły pomysł mieć coś takiego porządnie opracowanego. Tylko jak? Czy do każdego poziomu oddzielnie, czy jedno zbiorcze i lektor sam wybiera słowa dla swojego poziomu? Albo może najlepiej jedno zbiorcze z zaznaczonymi różnymi kolorami dla różnych poziomów?”

W wypowiedzi tej podkreślona jest potrzeba „porządnie opracowanego” minimum terminologii biznesowej. Druga część wypowiedzi dotyczy kwestii dostosowania zasobu minimum do poziomu kompetencji językowej konkretnej grupy studentów (według CEFR). Lektor dostrzega praktyczny wymiar problemu i proponuje dwa rozwiązania. Pierwsze rozwiązanie to jedno zbiorcze minimum obejmujące wszystkie poziomy zaawansowania, na których uczy się języka spe-

cjalistycznego, z odrębnie zaznaczonymi zbiorami dla poszczególnych poziomów. Rozwiązanie takie zmierza w kierunku ujednolicenia nauczanej terminologii. Alternatywą jest tu jeden zbiorczy wykaz terminologii minimum dla wszystkich poziomów zaawansowania, z którego sam lektor wybiera terminy dla swojej grupy. Jest to rozwiązanie bardziej elastyczne, lepsze w przypadku grup na pograniczu poziomów, dla grup studentów bardzo słabych i bardzo ambitnych. Drugie proponowane przez autora wypowiedzi rozwiązanie to opracowanie odrębnych minimów terminologicznych dla poszczególnych poziomów kompetencji językowej w zakresie języka specjalistycznego.

Podsumowanie

1. Doświadczeni lektorzy uczelni ekonomicznych nauczający języka biznesu na studiach dziennych i zaocznych są w większości pozytywnie nastawieni do możliwości wykorzystania minimum terminologicznego w praktyce dydaktycznej.
2. Uważają, że byłoby ono przydatne zarówno dla studentów, jak i dla lektorów i że służyłoby głównie powtarzaniu materiału i testowaniu.
3. Lektorzy podają także inne możliwości wykorzystania minimum terminologicznego w procesie dydaktycznym.
4. Trzech lektorów wyraża sceptycyzm i zastrzeżenia mówiąc o potrzebie opracowania i o przydatności dydaktycznej minimum terminologicznego.
5. Tylko jeden lektor spośród dwudziestu sześciu nie widzi przydatności minimum terminologicznego w praktyce dydaktycznej.

2. Minimum terminologiczne języka biznesu jako suplementujący materiał dydaktyczny przydatny dla nauczyciela

Jak wynika z wywiadów, większość lektorów języka biznesu pracujących w uczelni ekonomicznej dostrzega przydatność minimum terminologicznego angielskiego języka biznesu jako materiału suplementującego w kursach języka specjalistycznego. Minimum może, ich zdaniem, być wykorzystywane w takim charakterze zarówno przez lektorów na zajęciach, jak i przez studentów w ramach pracy własnej.

Przed wszystkim minimum terminologiczne może być przydatne do powtórzenia materiału i przygotowania studentów do zaliczeń i egzaminów. To jego zastosowanie jest najbardziej oczywiste i najczęściej zauważane przez większość lektorów, z którymi przeprowadzono wywiady.

Warto jednak zastanowić się nad innymi możliwościami wykorzystania minimum terminologicznego. W wywiadach przedstawionych w poprzedniej części artykułu niektóre z tych możliwości zostały wymienione:

- materiał bazowy przy tworzeniu testów sprawdzających opanowanie słownictwa specjalistycznego¹³,
- prezentacja słów kluczowych przy wprowadzaniu słownictwa dla konkretnego obszaru/podobszaru biznesu; jak podaje S. Thornbury, słowa kluczowe umożliwiają przedstawienie tematu w sposób skondensowany¹⁴,
- materiał bazowy przy tworzeniu przez lektorów własnych ćwiczeń na utrwalanie słownictwa; wielu autorów podkreśla potrzebę oparcia materiałów dydaktycznych o badania korpusowe¹⁵,
- materiał pomocniczy dla lektorów do ćwiczeń kształcących sprawność mówienia (np. dyskusje) i pisanie,
- materiał bazowy do opracowania syllabusa; tak zwany syllabus leksykalny oparty na słowach i zwrotach wielowyrazowych, które występują z największą częstotliwością w języku¹⁶.

Jak słusznie uważa wielu badaczy korpusowych, „dane z listy frekwencyjnej mogą być podstawą ustalania (...) w zakresie dydaktyki leksyki (w tym specjalnej), której kolejność nauczania ma istotne znaczenie z perspektywy tworzenia nowego systemu pojęciowego w umyśle”¹⁷. Przy tak zorganizowanej liście lektorzy mogliby bardziej elastycznie wykorzystywać minimum terminologiczne jako materiał suplementujący.

Jak twierdzi S. Thornbury, „względna częstotliwość występowania wyrazu jest kluczowym czynnikiem determinującym jego włączenie do syllabusa. Argument przemawiający za uczeniem najczęstszych słów w języku jest potężnym argumentem. Najczęstsze słowa, jak się twierdzi, wyrażają najczęstsze znaczenia w języku”¹⁸.

Warto w tym miejscu odnotować wnioski płynące z badań korpusowych: znajomość 2 tysięcy słów daje zrozumienie 83% tekstu, następne 2 tysiące pozna-

¹³ J. Harmer, *The Practice of English Language Teaching*, Harlow 2003.

¹⁴ S. Thornbury, op. cit., s. 73.

¹⁵ E. Frendo, *How to Teach Business English*, Harlow 2007; M. Łukasik, *Narzędzia lingwistyki korpusowej w warsztacie teminologa, terminografa i tłumacza tekstów specjalistycznych*, Warszawa 2007; M. McCarthy, *Vocabulary*, Oxford 1990; A. O’Keeffe, M. McCarthy, R. Carter, *From Corpus to Classroom*, Cambridge 2007; G. Kennedy, *An Introduction to Corpus linguistics*, Harlow 1998.

¹⁶ S. Thornbury, op. cit.; J. Harmer, op. cit.

¹⁷ M. Łukasik, op. cit., s. 39. Patrz także: M. McCarthy, op. cit.; G. Kennedy, op. cit.; K. Johnson, *An Introduction to Foreign Language Learning and Teaching*, Harlow 2008; R. Hugues, *Teaching and Researching Speaking*, Harlow 2002.

¹⁸ S. Thornbury, op. cit., s. 35 (tłum. autora).

nych słów zwiększa zrozumienie tekstu o kolejne 5%. Znajomość 6 tysięcy słów daje zrozumienie 91% tekstu¹⁹.

Pomimo istnienia coraz lepszych i nowocześniejszych podręczników do nauki Business English, zaopatrzonych dodatkowo w płyty CD lub CD-ROM, zeszyty ćwiczeń i materiały internetowe dla ucznia i nauczyciela, potrzeba tworzenia suplementujących materiałów dydaktycznych nie znika. Każda grupa i każdy student ma inne potrzeby, których zaspokojenie jest warunkiem dobrego opanowania języka specjalistycznego. Z doświadczenia autora wynika, że są to często indywidualne potrzeby dotyczące słownictwa specjalistycznego, których podręcznik kursowy nie spełnia, ale które może spełnić minimum terminologiczne.

Fakt ten znajduje potwierdzenie w rozkładzie odpowiedzi na pytanie ankiety przeprowadzonej wśród studentów uczelni ekonomicznych i lingwistów studiujących Business English na studiach podyplomowych na temat stopnia nasycenia podręczników terminologią biznesową. Pomimo, że cztery podręczniki wymieniane przez ankietowanych są, zdaniem autora, nasycone terminologią biznesową w stopniu wyższym od pozostałych podręczników Business English dostępnych na rynku, to 13% studentów dziennych, 9% studentów zaocznych i aż 16% słuchaczy studiów podyplomowych wyraziło opinię, że zawartość terminologii biznesowej jest w tych podręcznikach niewystarczająca.

Przekłada się to na konieczność tworzenia przez lektorów materiałów suplementujących, które wzbogacają słownictwo specjalistyczne. S. Thornbury sugeruje na przykład, że idealną pomocą dydaktyczną byłaby lista słów i zwrotów uporządkowana semantycznie – byłaby ona ukierunkowana specyficznie na rozwój słownictwa. Pokazuje także do jakiego rodzaju ćwiczeń można ją wykorzystywać²⁰. Dysponując taką listą, lektorzy mogliby wybierać z niej terminy odnoszące się do tego obszaru biznesu, którym się aktualnie zajmują, nawet jeśli podręcznik kursowy ich nie podaje. Ponadto mogliby poszarzać terminologię zawartą w podręczniku opracowując własne ćwiczenia. Baza terminów do tych ćwiczeń byłaby ujednolicona, a ćwiczenia mogłyby być bardziej dostosowane do potrzeb i poziomu grupy²¹.

Często suplementujące materiały do nauki słownictwa to materiały adresowane do bardziej ambitnych studentów pragnących lepiej poznać terminologię specjalistyczną. P. Meara podaje, że student jest w stanie nauczyć się 50 słów tygodniowo²². Jest to ilość odnosząca się do zdolnego i zmotywowanego studenta, który dobrze zna gramatykę i nie potrzebuje poświęcać jej dużo czasu. Z pewnością ilość

¹⁹ A. O'Keeffe, M. McCarthy, R. Carter, op. cit., s. 32; M. McCarthy, op. cit.

²⁰ S. Thornbury, op. cit., s. 33

²¹ S. Burgess, K. Head, *How to Teach for Exams*, Harlow 2005.

²² S. Thornbury, op. cit., s. 21.

ta może odnosić się do studentów anglistyki i lingwistyki stosowanej. Dla innych studentów wydaje się być przeszacowana i, zdaniem autora, bliższa rzeczywistości dla studentów kierunków ekonomicznych byłaby ilość 30 słów poznanych w ciągu tygodnia. Przy zajęciach językowych prowadzonych zazwyczaj w uczelniach ekonomicznych na studiach dziennych dwa razy w tygodniu, dałoby to możliwość nauczania się około 900 słów w roku, czyli prawie tyle, ile terminów zawiera się w minimum terminologicznym języka specjalistycznego. Jak dalej podaje S. Thornbury²³, większość badaczy dziś uważa, że dla potrzeb specjalistycznych potrzebna jest czynna znajomość co najmniej 5 000 słów.

Zdaniem specjalistów lingwistyki korpusowej „poziom 95% zrozumienia tekstu (przy zasobie znajomości słownictwa biernego wynoszącym 9 000–10 000 słów) jest prawdopodobnie możliwy na poziomie uniwersyteckim przy realizacji ekstensywnych programów czytania i przy wykorzystaniu materiałów do intensywnej nauki słownictwa (...) badania także wskazują, że uczenie się nowego słownictwa może być dość spektakularne (do 2 500 słów rocznie) jeśli, jak podają Milton i Meara (1995), uczący jest w środowisku native speakerów, na przykład uczestnicząc w programie studiów zagranicą lub też (Coxhead, 2000) gdy nauka jest bardziej nakierowana np. na słownictwo naukowe, a wtedy 10% brak rozumienia tekstu może być uzupełniony dzięki małym, ale dobrze wybranym listom słownictwa naukowego składających się z mniej niż 1.000 podstawowych słów wspólnych dla języka naukowego”²⁴. Minimum terminologiczne języka biznesu może być uznane za taką „małą, ale dobrze wybraną” listę słownictwa specjalistycznego.

Zdaniem autora, przytoczone powyżej szacunki dotyczące ilości słów mogą służyć jedynie jako pewien punkt odniesienia dla nauczyciela. Nie należy ich traktować jako magicznych liczb, które automatycznie przenoszą studenta z niższego na wyższy poziom kompetencji językowej (według CERF).

„Nauka słownictwa nie polega tylko na nauczaniu się większej ilości słów; to także dowiadywanie się czegoś więcej o słowach, które się poznało (np. jak słowa te mają się do innych słów o podobnym znaczeniu)”²⁵. Tu rola nauczyciela pozostaje nadal bardzo istotna, podobnie jak w przypadku utrwalania poznanej terminologii. Warto w tym miejscu zwrócić uwagę na fakt, że w nauczaniu podstawowej terminologii nauczyciele powinni odegrać także ważną rolę przewodników w dziedzinie kompresji językowej. Powinni zwracać uwagę uczących się na częste

²³ Ibidem, s. 21

²⁴ A. O'Keefy, M. McCarthy, R. Carter, op. cit., s. 50 (tłum. autora).

²⁵ I. McGrath, *Materials Evaluation and Design for Language Teaching*, Edinburgh 2002, s. 101 (tłum. autora).

stosowanie terminów biznesowych w formie skróconej jako abrewiatur i skrótów graficznych²⁶.

„Najlepszą opcją jest zachęcenie uczących się do specjalizacji – każda specjalizacja niesie ze sobą widoczne rezultaty niezależnie od tego, w czym się specjalizujemy: w czytaniu książek kucharskich, poradników ogrodniczych, czy w poszerzaniu słownictwa w zakresie muzyki, biznesu lub polityki”²⁷.

Mając wykaz terminologii minimum nauczyciele/lektorzy mieliby gotowy materiał służący wzbogaceniu terminologii specjalistycznej, który mogliby wykorzystać w swojej praktyce dydaktycznej zarówno na studiach dziennych, jak i zaocznych, a także na kursach otwartych.

Często słabsi studenci proszą lektorów o dodatkowe materiały, by móc nadrobić braki w opanowaniu słownictwa. S. Thornbury podkreśla, że słownictwo podane w formie listy (wraz z tłumaczeniem) jest ekonomicznym sposobem nauki; student wie, jakie pozycje musi zapamiętać i jest w stanie zapamiętać w ten sposób dużo słów. „Niektórzy badacze szacują, że w ten sposób można nauczyć się do 30 słów w ciągu godziny”²⁸. Należy jednak mieć na względzie, że taki rodzaj nauki ma dwa poważne mankamenty: 1. słownictwo/terminologia jest wyjęte z kontekstu i 2. tak nauczane słownictwo/terminologia może szybko ulec zapomnieniu, jeśli nie będzie utrwalone. Lektorzy wspominali o tym w wywiadach. J. Harmer także przestrzega: „nie należy oczekiwać, że możemy wprowadzić nowy język i skłonić studentów, by natychmiast go wykorzystywali w zadaniach komunikacyjnych”²⁹. Ale to już jest kwestia dotycząca metodyki nauczania języka obcego.

Jak uważa E. Frendo, w przyszłości „materiały dostosowane do indywidualnych potrzeb uczących się nadal będą odgrywać poważną rolę w ofercie dydaktycznej nauczyciela angielskiego języka biznesu”³⁰. Lektorzy nadal będą potrzebowali materiałów uzupełniających podręcznik kursowy³¹. Mając minimum terminologiczne angielskiego języka biznesu mieliby bazowy materiał do opracowania własnych materiałów suplementujących, do pracy ze studentami na zajęciach oraz do testowania terminologii specjalistycznej.

²⁶ S. Szadyko, *Komunikacja specjalistyczna*, Warszawa 2009.

²⁷ A. O’Keeffe, M. McCarthy, R. Carter, op. cit., s. 55 (tłum. autora).

²⁸ S. Thornbury, op. cit., s. 33 (tłumaczenie autora).

²⁹ J. Harmer, op. cit., s. 58 (tłum. autora).

³⁰ E. Frendo, op. cit., s. 48 (tłum. autora).

³¹ S. Burgess, K. Head, op. cit.

Bibliografia

- Burgess S., Head K., *How to Teach for Exams*, Harlow 2005.
- Frendo E., *How to Teach Business English*, Harlow 2007.
- Grucza S., *Od lingwistyki tekstu do lingwistyki tekstu specjalistycznego*, Warszawa 2004.
- Harmer J., *The Practice of English Language Teaching*, Harlow 2003.
- Hughes R., *Teaching and Researching Speaking*, Harlow 2002.
- Jendrych E., Neymann M., *Key Business Words*, Warszawa 2004.
- Jendrych E., Wiśniewska H., 2008, *Business Topics*, Warszawa 2008.
- Johnson K., *An Introduction to Foreign Language Learning and Teaching*, Harlow 2008.
- Kennedy G., *An Introduction to Corpus Linguistics*, London and New York 1998.
- Komunikacja specjalistyczna*, S. Szadyko (red.), 1-2009, Warszawa 2009, s. 7-13.
- Lukszyn J., *Słownik terminologii specjalistycznej*, Warszawa 2005.
- Łukasik M., *Narzędzia lingwistyki korpusowej w warsztacie terminologa, terminografa i tłumacza tekstów specjalistycznych*, [w:] M. Łukasik (red.), *Debiuty naukowe i Wiedza – korpus – słownik*, Warszawa 2007, s. 23-47.
- McCarthy M., *Vocabulary*, Oxford 1990.
- McCarthy M., *Doing Business with a Spoken Corpus*, wystąpienie na sesji plenarnej, 21 Annual BESIG Conference, 21-23.11.2008, Bonn (audioskrypt autora).
- McGrath I., *Materials Evaluation and Design for Language Teaching*, Edinburgh 2002.
- Neymann M., Archutowska J., *Business English for Linguists*, Warszawa 2008.
- O'Keeffe A., McCarthy M., Carter R., *From Corpus to Classroom*, Cambridge 2007.
- Szadyko S., *Abrewiacja jako pochodna tekstów specjalistycznych*, [w:] M. Kornacka, M. Górnicz (red.), *Wyraz – tekst – interpretacja*, (Języki specjalistyczne 9), Warszawa 2009, s. 98-114.
- Thornbury S., *How to Teach Vocabulary*, Harlow 2002.

Łukasz Karpiński

Uniwersytet Warszawski

OD SŁOWNIKA DO SYSTEMU TERMINOLOGICZNEGO

„Koniec z wersją drukowaną encyklopedii Britannica:
online pokonał druk”

CHIP nr 3/2012

SUMMARY

From dictionary to terminological system

The article presents the range of lexicographic work in a historical context until the breakthrough moment in lexicography i.e. the decision of the publishers of the Encyclopedia Britannica to offer their product only in digital version. This fact closes certain period in the history of lexicography and it is a good starting point to present an original concept of «terminological system» as a universal database which may be the basis of a variety of dictionaries on different subjects. The article refers to earlier publication, it combines earlier presented concepts in order to offer a consistent and relatively comprehensive approach to the issues of contemporary lexicography.

Key words: lexicography, dictionary, terminological system, database, frequency list.

РЕЗЮМЕ

От словаря к терминологической системе

В первой части статьи указан очерк лексикографических работ в историческом контексте, законченный переломным моментом в лексикографии т. е. объявлением решения владельцами энциклопедии Britannica о переходе всех ее ресурсов исключительно в сеть Интернет. С настоящего момента энциклопедия будет доступна только в электронной версии. Этот факт символически подытоживает прежний период в истории лексикографии и представляет собой введение к авторской концепции

„терминологической системы”, т.е. универсальной базы данных, составляющей основу для разнообразных по тематике и конструкции словарей.

Статья ссылается непосредственно на предыдущие публикации, соединяя указанные тезисы в сплоченный обзор вопросов современной лексикографии.

Zadania leksykografii koncentrują się na działaniach związanych z metodyką gromadzenia i analizy materiału językowego, następnie jego sprawnego przetwarzania i systematyzowania w celu dalszego wykorzystania w różnego typu opracowaniach. Zazwyczaj są to różnorodne postacie słowników (językowych, encyklopedycznych, dydaktycznych czy terminologicznych)¹, jedno- lub wielojęzycznych, których różnorodność uwarunkowana jest najsilniej potrzebami rynkowymi oraz prowadzonymi badaniami lingwistycznymi. Całokształt tych działań wraz z podbudową teoretyczną oraz oceną wpływu słowników na kulturę i społeczeństwo stanowi zasadniczy trzon tej dziedziny, korzystającej przy tym z osiągnięć dziedzin pokrewnych, m.in. logiki, pedagogiki, teorii komunikacji czy informatyki.

Ponieważ każdy leksykon ma z definicji w jak najwierniejszy sposób odzwierciedlać zmiany zachodzące w języku (i jego odmianach specjalistycznych), a dynamika tych procesów nieustannie rośnie, również procesy leksykograficzne zaczęły korzystać z najnowszych technologii. Rozwój elektronicznych maszyn liczących, które z czasem przekształciły się w komputery sensu stricto, bardzo szybko został przeniesiony na grunt słownikarstwa. W połowie XX wieku pada znamienne pytanie A. Turinga *Can machine think?*², a niedługo później „prowadzone są szerokie prace mające na celu zbudowanie urządzeń czytających, które pozwoliłyby wprowadzać do maszyn teksty w języku naturalnym, oraz urządzeń zdolnych wprowadzać do maszyn mowę ludzką; (...) studiuje się zagadnienie maszynowego przekładu z jednego języka naturalnego na inny...”³. W tym samym okresie listy frekwencyjne, uzyskiwane na podstawie analizy określonych tekstów lub pierwszych, ograniczonych sprzętowo korpusów tekstowych zaczynają odgrywać coraz większą rolę⁴. Współcześnie analizy statystyczne tekstu stanowią nie tylko podstawę eksцерpowania terminologii, ale służą też do określania indywidu-

¹ Por. Ł. Karpiński, *Prezentacja terminologii w słowniku w ujęciu typologicznym*, „Linguodidactica” 2010, t. XIV, s. 87-100.

² A. M. Turing, *Computing machinery and intelligence*, „Mind”, October 1950, s. 433-460.

³ J. Lewin, *Znak, język, matematyka*, Warszawa, 1967, s. 13.

⁴ Zob. np. A. Lewicki, J. Sambor, *Projekt słownika frekwencyjnego współczesnego języka polskiego, sprawozdanie I* Wyd. PAN, z. 4, 1969, s. 117-129; J. Sambor, *Badania statystyczne nad słownictwem (na materiale Pana Tadeusza)*, Wrocław 1969, s. 163.

alnych cech danego stylu tekstu czy weryfikowania oryginalności autorstwa poszczególnych dzieł. W przypadku języków specjalistycznych analiza frekwencyjna może stanowić element pracy terminologicznej, charakteryzującej językowo daną dziedzinę wiedzy, szczególnie w zakresie takich rodzajów pracy terminologicznej jak: regulowanie (ustalenie udokumentowanej potrzebą zawodową normy zapożyczeń), standaryzacja (kojarzenie zbioru danych językowych z prototypem terminologicznym), harmonizacja (konfrontacja leksykonu z terminologią odpowiednich języków światowych) czy unifikacja (podporządkowanie zbioru słownictwa normom danego języka narodowego)⁵. Lista rangowa, rozumiana jako lista słów posortowanych malejąco względem liczby wystąpień w danym tekście (korpusie), z powodzeniem jest wykorzystywana także do wyodrębniania różnych typów jednostek słownictwa specjalistycznego⁶.

Wraz z doskonaleniem pamięci i nośników danych otwierają się nowe możliwości w zakresie gromadzenia danych słownikowych w formie elektronicznej. Regały pełne kart z artykułami hasłowymi zostają sukcesywnie wyparte przez zapisane cyfrowo dane. K. Leski zwracał uwagę, iż jest niewiele miejsca na zapisy na takiej karcie, „w razie potrzeby można wykorzystać dwie lub więcej kart, nie jest to jednak wygodne. (...) W przypadku tezaurusów technicznych i innych, w których występuje np. wiele szczegółowych typów urządzeń o przeznaczeniu identycznym lub bardzo sobie bliskie, a także w których bezpośrednie powiązania hierarchiczne i kojarzeniowe są liczne – powierzchnie poszczególnych rubryk tej karty będą zbyt małe. Dla zbiorów terminów dla takich tezaurusów stosować trzeba karty większe. Mogą to być więc karty np. formatu A5 porubrykowane w sposób identyczny. W niektórych przypadkach trzeba będzie stosować nawet karty w formacie A4”⁷. Obecnie tradycyjnie pojmowana karta terminologiczna nie stanowi wyjściowego punktu gromadzenia materiału leksykograficznego, a może być jedynie pochodną komputerowej bazy danych – wydrukiem wykonanym w zadanym formacie, o ile jest współcześnie jeszcze taka potrzeba. Zamiast rubrykować kartki A6 proces gromadzenia danych do słownika rozpoczyna się od zaprojektowania bazy danych i określenia ilości rekordów (komórek składających się na kompletny opis danego hasła), które będą potrzebne.

5 Przykład wnioskowania na podstawie listy frekwencyjnej zob. Ł. Karpiński, P. Michałowski, *Wybrane metody analizy terminologii specjalistycznej (na przykładzie technoloektu geografii)*, „Edukacja dla Przyszłości” 2012, t. IX, Białystok, s. 23-26; podane pojęcia stosowane w rozumieniu prezentowanym w pracy: J. Lukszyn, W. Zmarzer, *Teoretyczne podstawy terminologii*, Warszawa 2001, s. 86-89.

6 Przykład wyodrębniania hipoterminów oraz kryteria tego doboru zob. Ł. Karpiński, *W kwestii statusu terminologicznego hipoterminu w językach specjalistycznych*, „Linguodidactica” 2011, t. XV, s. 89-100.

7 K. Leski, *Zasady budowy tezauryusa*, Warszawa 1978, s. 52.

Kolejny krok w kierunku cyfryzacji procesu leksykograficznego to tworzenie korpusów tekstowych – zbiorów tekstów pokazujących poszukiwane wyrazy w rzeczywistym, używanym przez ludzi kontekście. Korpusy językowe czerpią z artykułów prasowych i popularnonaukowych, prac naukowych, opracowań, dokumentów oficjalnych, fragmentów współczesnych dzieł literackich, podręczników, mogą również zawierać transkrypcje zwykłych rozmów aby rejestrować również język potoczny. Korpus tekstów musi być odpowiednio zrównoważony gatunkowo, chronologicznie, stylowo, terytorialnie i demograficznie, aby jak najlepiej odzwierciedlać realny stan rozwoju danego języka. To właśnie założona uprzednio struktura różni korpusy choćby od ogólnych zasobów sieci. Obecnie każde znane na rynku wydawnictwo informuje, iż aktualizacja leksyki została dokonana na podstawie aktualnych korpusów tekstowych.

Rozwój technik komputerowych stał się także w pewnym momencie szansą dla drukowanych prac leksykograficznych. Skład komputerowy przestał być czasochłonnym procesem, przez co wydawnictwa redukowały koszty materiałowe, kładąc większy nacisk na szybkość aktualizacji materiału językowego. Na marginesie można zauważyć, że gdy redukcja kosztów dotyczyła skład osobowy, przygotowujący dany leksykon, natychmiast odbijało się to na jego jakości, a bezkrytyczne i tanie kopiowanie wydawnictw konkurencyjnych w prosty sposób prowadziło do pozwów, rozpraw i wyroków sądowych. Wydaje się jednak, że apogeum tego typu działalności miało miejsce w latach minionych.

Ostatecznym ciosem zadany tradycyjnym technikom leksykograficznym był rozwój komunikacji sieciowej. Różnego rodzaju leksykony dostępne bezpłatnie w sieci Internet przewartościowały rynek słownikarski. Dla renomowanych wydawnictw stało się jasne, iż nawet kompozycja „tom książkowy + nośnik danych (CD, DVD, pen-drive)” nie wystarczy, a przyszłość leksykografii leży w sieci.

W czasopiśmie komputerowym „CHIP” nr 3/2012 ukazał się artykuł pod znanym tytułem: „Koniec z wersją drukowaną encyklopedii Britannica: online pokonał druk”. Podane w artykule uzasadnienie decyzji brzmi: „Szef Encyklopedii Britannica, Jorge Cauz, zdaje sobie sprawę, jak twierdzi, że nie wszystkim ta decyzja się spodoba. Jego zdaniem pozwoli to jednak jego firmie zainwestować więcej czasu i nakładów w edycję online. Encyklopedia ma być jeszcze częściej aktualizowana, ma być w niej jeszcze więcej artykułów, a edycja cyfrowa daje, jego zdaniem, dużo szersze możliwości z uwagi na brak limitu objętościowego”. W stosunku do pierwszego wydania tej encyklopedii z lat 1768–1771 składającej się z 3 tomów jest to więcej niż rewolucja. Transformacja encyklopedii, która do tej pory sprzedawała ponad 7 mln drukowanych zestawów, ma jeszcze jeden wymiar. Do tej pory media chętnie porównywały ją z Wikipedią. Obok tej nowoczesnej internetowej bazy wiedzy, która zawsze jest w zasięgu ręki, Britannica wyglądała na przestarzałą i niewygodną w użyciu. Jednak teraz obie encyklopedie będą dostęp-

ne przez Internet, a konkurencja między nimi sprowadzi się do wyboru pomiędzy płatnym i darmowym, profesjonalnym i amatorskim serwisem⁸. Na elektronicznym rynku dojdzie więc do bezpośredniego starcia dwóch filozofii leksykograficznych. Warto w tym momencie wspomnieć, iż sama Wikipedia powstała jako uzupełnienie profesjonalnego projektu „Nupedia”⁹, a więc już raz w swojej historii wyparła bardziej renomowany i redagowany przez ekspertów leksykon.

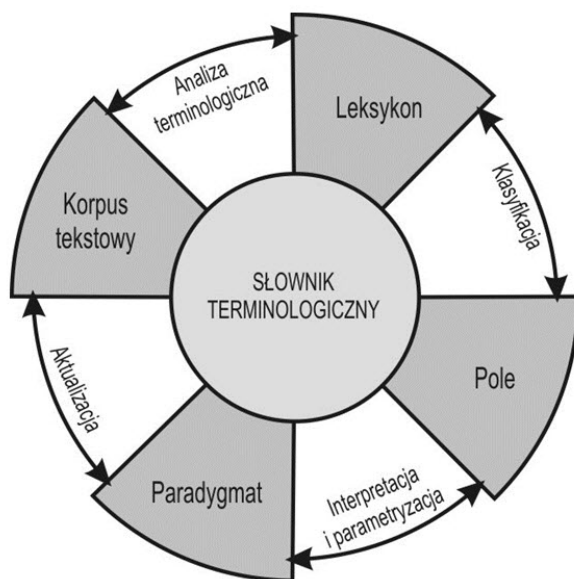
Słowniki w tradycyjnym ujęciu, tj. zbiory wyrazów ułożonych zazwyczaj alfabetycznie i opracowanych w formie artykułów hasłowych według pewnych założonych zasad i skierowane do określonych użytkowników przestają decydować obecnie o sytuacji na rynku leksykograficznym. Jak wspomniano wcześniej, za podstawę prac przyjmuje się obecnie stworzenie odpowiedniej bazy danych, które mogą być udostępniane poprzez sieć czy fizyczne nośniki danych na różne sposoby¹⁰.

W obecnej sytuacji za pełnoprawnego następcę tradycyjnego słownika terminologicznego można uważać „system terminologiczny”, rozumiany jako uniwersalna baza danych terminologicznych, składająca się z uszeregowanych tematycznie parametrów w celu uzyskania optymalnej możliwości selekcji informacji w zależności od potrzeb użytkowych, jak najdokładniej odzwierciedlających strukturę leksykalną, gramatyczną i systemową danego języka (specjalistycznego). Podstawowe założenia koncepcyjne tego systemu można przedstawić w następujący sposób:

⁸ Źródła wypowiedzi: <http://www.chip.pl/news>; <http://wyborcza.pl>; <http://corporate.britannica.com/about/today/>, dostęp: lipiec-wrzesień 2012.

⁹ Internetowa encyklopedia, istniejąca od 9 marca 2000 do 26 września 2003. Cechą charakterystyczną Nupedii był wielostopniowy proces redakcyjny, którego celem było stworzenie haseł o jakości porównywalnej z komercyjnymi encyklopediami. Przez cały okres swojego istnienia Nupedia stworzyła 24 artykuły, które przeszły przez proces redakcyjny aż do wersji ostatecznej, a także 3 artykuły w wersjach zbliżonych do finalnych. 74 artykuły Nupedii były nieukończone i znajdowały się w wersjach roboczych o różnym stopniu zaawansowania [źródło: pl.wikipedia.org, dostęp: 20.10.2012].

¹⁰ To właśnie posiadanie udokumentowanej bazy danych, a nie struktura haseł słownikowych były podstawą do wydania wyroku w sprawie o naruszenie praw autorskich twórców *Słownik języka polskiego*. W wyroku Sądu Najwyższego w tej sprawie pada znamienne zdanie: „Nie ulega wątpliwości, że (...) stworzenie słownika języka polskiego – oprócz wiedzy z zakresu gramatyki i leksykografii – wymaga zebrania tzw. korpusu, czyli grupy tekstów źródłowych, w których wystąpiło dane hasło. Jak stwierdził biegły, bez stworzenia tzw. korpusu, który w przypadku słownika języka polskiego określono na około 30 milionów jednostek tekstowych, językoznawca nie jest w stanie opracować słownika, któremu nie można zasadnie postawić zarzutu naśladownictwa” [Wyrok z dnia 15 listopada 2002 r., II CKN 1289/00, OSNC 2004/3/44, Biul. SN 2003/6/10].



Rys. 1. Układ koncepcyjny systemu terminologicznego (schemat autora)

Z powyższego schematu wynika, iż zasadnicze prace leksykograficzne można podzielić na 8 części, z których połowa odnosi się do zbieranych i wytwarzanych w bazie terminologicznej danych, a druga część oznacza procesy weryfikujące i porządkujące. Całokształt prac stanowi spójny układ działań, które można stosować w zależności od potrzeb.

1) W schemacie przyjęto, iż początek procesu leksykograficznego znajduje się na styku pojęć „Aktualizacja” i „Korpus tekstowy”. W przypadku przejścia od bardziej tradycyjnych metod tworzenia słowników, wprowadzenia lub przetworzenia posiadanych drukowanych danych leksykograficznych weryfikacja ogólnej koncepcji słownika (makrostruktury) i postawienie konkretnych celów przed kompilowanym korpusem tekstowym będzie podstawowym procesem leksykograficznym¹¹. Do szeroko pojętych zadań zaliczanych do makrostrukturalnego projektowania można zaliczyć:

- określenie kompetencji autora (zespołu autorskiego) słownika;
- określenie typu odbiorcy i optymalnej objętości słownika;
- określenie zakresu tematycznego, a w związku z tym ukierunkowania bazy konceptualnej;
- określenie źródeł pozyskiwania terminologii dla potrzeb słownika;

¹¹ Por. Ł. Karpiński, *Zarys leksykografii terminologicznej*, Warszawa 2008, s. 72-73.

- zaplanowanie zamieszczenia w bazie danych odpowiednich ekwiwalentów w językach obcych;
- opracowanie elementów uzupełniających wartość merytoryczną słownika;
- stworzenie bazy danych dla potrzeb gromadzenia i analizy materiału leksykalnego.

Znaczenie korpusu tekstowego zostało dość szczegółowo opisane w pierwszej części artykułu i w związku z tym, na zakończenie można dodać, iż efektem końcowym tej części pracy będzie zebrany odpowiedni korpus tekstowy.

2) Analiza terminologiczna – wielość typów konkretnej pracy terminologicznej w literaturze jest określana następującymi parametrami: porządkowanie, harmonizacja, regulowanie, normalizacja, standaryzacja, unifikacja, kodyfikacja i reglamentacja¹²:

- najbliższa poprzedniemu etapowi w procesie leksykograficznym jest kodyfikacja, gdyż określa obecność danych jednostek terminologicznych w autorytatywnym korpusie tekstów; w jej wyniku weryfikowany jest zebrany materiał językowy, rejestrowane są zmiany, nowe wyrażenia, zmiana zakresu znaczeniowego itp.;
- porządkowanie jest procesem określania miejsca danego leksykonu terminologicznego w układzie dostępnych języków specjalistycznych, odzwierciedlających wszystkie dostępne rodzaje wiedzy fachowej; ponieważ żadna dziedzina wiedzy nie funkcjonuje w oderwaniu od innych – pokrewnych, należy skorelować wielkość zebranego korpusu tekstowego z założoną ilością rekordów (w tradycyjnej leksykografii rozumianych jako hasła słownikowe);
- harmonizacja terminologii rozumiana jest jako porównanie danych terminologicznych zawartych w słowniku z tzw. prymarnym systemem terminologicznym odpowiedniego języka światowego, w rezultacie czego następuje weryfikacja słownictwa, oceniana jest aktualność korpusu i zgodność znaczeniowa, leksykalna i gramatyczna z nadrzędnymi normami branżowymi i terminologicznymi; ważnym elementem jest także określenie stopnia terminologizacji danego technolektu i rozróżnienie jednostek języka na terminy, quasi-terminy, hipoterminy i in.¹³
- regulowanie zakłada stosowanie rekomendacji terminologicznych dotyczących stosowania zapożyczeń, neosemantyzmów i neologizmów terminologicznych, a także jednostek z pogranicza języków specjalistycznych

¹² Por. J. Lukszyn, W. Zmarzer, *Teoretyczne podstawy terminologii*, Warszawa 2001, s. 86-89.

¹³ Por. Ł. Karpiński, *Jednostki języka specjalistycznego w aspekcie statusu terminologicznego*, „Linguodidactica” 2007, t. XI, s. 63-74 oraz Ł. Karpiński, *W kwestii statusu terminologicznego hipoterminu w językach specjalistycznych*, „Linguodidactica”, XV, 2011, s. 89-100.

- wyrażen żargonowych, które z czasem mogą wyjść z użycia, ale niewykluczone, że mogą uwiarygodnić swój status terminologiczny w języku specjalistycznym wypierając dotychczasowy termin;
- normalizacja uwzględnia międzynarodowe standardy i wytyczne w zakresie terminologii ustalone przez międzynarodowe organizacje, a w kraju przez Polski Komitet Normalizacyjny. Działania w ramach tego procesu mają na celu aktualizację systemu terminologicznego danego technolektu, co bezpośrednio przekłada się na analizę internacjonalizmów w danej dziedzinie oraz sprawdzenie zgodności z na bieżąco wydawanymi normatywami ISO, IEN czy ITU;
- standaryzacja odnosi się do procedur porównania zbioru terminologii z właściwym prototypem terminologicznym, tj. modelem tworzenia i/lub modyfikowania nowych jednostek wyrazowych – listy frekwencyjne lub indeksy a`tergo mogą w tym wypadku wesprzeć proces wyszukiwania dotychczas stosowanych w danej terminologii prefiksów czy sufiksów oraz sposobów tworzenia neologizmów;
- unifikacja polega na podporządkowaniu zebranego materiału regułom i normom danego języka narodowego zarówno pod kątem formalnym, jak i znaczeniowym, a więc ustalenia wzoru odmiany, sposobu pisowni i in.;
- reglamentacja polega na wyłonieniu zbędnych synonimów i dubletów, niejednoznacznych i okazjonalnych jednostek terminologicznych, czasowo pojawiających się w językach specjalistycznych.

W wyniku analizy terminologicznej zebrany materiał językowy powinien zostać uporządkowany i uaktualniony, co pozwoli przejść do dalszego etapu kompilowania bazy danych i wywoływania zawartych w niej danych w różnorodnych leksykonach.

3) Pojęcie leksykonu w kontekście systemu terminologicznego jest ściśle uwarunkowane założeniami makrostruktury słownika (jego ogólnej koncepcji użytkowej) oraz przyjętej typologii słowników¹⁴. W przedstawionej wyżej koncepcji systemu terminologicznego słownik nie jest stricte podmiotem działań leksyko-graficznych, a jego typ, stopień dokładności¹⁵ czy planowane zastosowanie de-

¹⁴ Leksykony ze względu na rodzaj prezentacji wiedzy można podzielić na następujące kategorie: słowniki językowe (SJ), słowniki encyklopedyczne (SE), słowniki dydaktyczne (SD) i słowniki terminologiczne (ST), zob. Ł. Karpiński, *Prezentacja terminologii w słowniku w ujęciu typologicznym*, „Linguodidactica” 2010, t. XIV, s. 89-91.

¹⁵ Por. P. Michałowski, *W poszukiwaniu idealnego modelu słownika terminologii przedmiotowej*, „Języki specjalistyczne” 2004, t. 4, s. 196-197 – podział słowników pod względem stopnia dokładności.

terminują jedynie wywołanie poszczególnych elementów zebranych dla potrzeb danego rekordu (hasła słownikowego). W zależności od potrzeb edytorskich z bazy będą pobierane dane odpowiadające np. jednojęzycznemu słownikowi objaśniającemu, encyklopedii branżowej czy słownikowi przekładowemu według określonego klucza tak, aby mikrostruktura docelowego słownika (wyświetlanego w formie elektronicznej czy dostępnego w wersji drukowanej) odpowiadała przyjętym normom. Budowa każdego rekordu bazy, zawierającego praktycznie wszystkie funkcjonujące w literaturze parametry, sprowadzi słownik w formie drukowanej do dobranego tematycznie przez użytkownika wydruku z bazy, a słownik elektroniczny – do interfejsu odwołującego się do danych zawartych na nośniku lub witryny internetowej, umożliwiającej dostęp do wykupionych z góry opcji dostępu. Ta sama baza danych powinna być kompatybilna z algorytmami translatorów maszynowych, a więc jedna baza stworzona według wszelkich zasad leksykografii i inżynierii może znaleźć kilka równoległych zastosowań. W Tabeli 1 przedstawiono zestawienie parametrów mikrostruktury, stanowiących podstawę projektowania baz danych¹⁶:

Tabela 1

Lp.	Parametry mikrostruktury	Wybrane przykłady
1	Rejestracyjne	numer hasła, źródło, komentarz, data rejestracji terminu
2	Formalne	ortografia, transkrypcja, część mowy, warianty gramatyczne, skróty
3	Etymologiczne	język źródłowy, język pośrednik, formy paralelne
4	Leksykalne	ugrupowanie tematyczne, typ terminu, rejestr stylistyczny
5	Interpretacyjne	różne typy definicji
6	Asocjacyjne	synonimy, antonimy, homonimy termin nadrzędny, podrzędny, terminy skojarzeniowe
7	Pragmatyczne	neologizmy, błędne znaczenia, terminy autorskie, terminy standardowe
8	Ilustracyjne	diagramy, rysunki, wykresy
9	Graficzne	liternictwo, symbole, wyróżnienia tekstowe
10	Ekwiwalencyjne	ekwiwalenty w językach obcych
11	Użytkowe	kolokacje, teksty standardowe, korpusy
12	Klasyfikacyjne	położenie terminu w klasyfikacji

¹⁶ Por. С. В. Гринев, *Введение в терминологию*, Москва 1995, s. 48-51; J. Lukszyn, W. Zmarzer, *Teoretyczne podstawy terminologii*, Warszawa 2001, s. 136, Ł. Karpiński, *Zarys leksykografii terminologicznej*, Warszawa 2008, s. 111.

4) Klasyfikacja terminologii stanowi bezpośrednie odwołanie do systemowości języków specjalistycznych wyrażanej poprzez zestaw relacji semantycznych w układzie nadrzędności, podrzędności i wielostronnego kojarzenia. W autorskiej koncepcji proponowana jest klasyfikacja modułowa¹⁷, wywodząca się z metodologicznych założeń porządkujących procesy decyzyjne oraz teorii (wielkich) systemów. Zastosowanie teorii systemów w pracach terminograficznych wydawało się oczywiste ze względu na:

- bezpośrednią zależność systemu terminologicznego od rozwoju danej dyscypliny;
- uwzględnianie w teorii systemów wielu czynników zewnętrznych, odzwierciedlających się w terminologii poprzez wpływ dziedzin pokrewnych na zakres tematyczny oraz potrzeb potencjalnych użytkowników słownika;
- każdy system musi uwzględniać nanoszenie poprawek i stałe aktualizowanie elementów;
- każdy system powinien być w spójny i logiczny sposób dzielony na mniejsze elementy, współdziałające ze sobą.

Można stwierdzić, iż każda logicznie spójna metoda podziału danego zbioru terminologii na mniejsze podzbiory powinna usystematyzować daną terminologię, lecz klasyfikacja modułowa proponuje w tym względzie 3-stopniową stałą, wyczerpującą i rozłączną strukturę. Każdy termin, który wejdzie w jej skład, znajdzie swoje jedyne i ściśle określone miejsce, a wewnętrzna jednorodność struktury umożliwia porównywanie danych z wielu klasyfikacji tematycznych, poszerzając możliwości w zakresie sortowania i obróbki materiału terminologicznego.

5) W wyniku klasyfikacji terminologii otrzymana struktura pozwoli w prosty sposób wyodrębniać poszczególne pola terminologiczne rozumiane jako podzbiory terminów powiązanych ze sobą tematycznie w ramach większego zbioru. „Przeciętnie objętość pola terminologicznego waha się w granicach od kilkudziesięciu do 150–200 jednostek terminologicznych. Wyraźne zwiększenie tej liczby prowadzi do przekształcenia się pola terminologicznego w odrębny leksykon”¹⁸. Wyodrębnienie pola terminologicznego stanowi bezpośrednie wprowadzenie do weryfikacji definicji wszystkich jego elementów.

6) Struktura znaczeniowa pola terminologicznego może być poddawana wnikliwej analizie w celu doprecyzowania znaczenia każdego elementu. Zmiany, wykryte podczas wykonywania prac terminologicznych, mają bezpośredni

¹⁷ Zasadnicze założenia klasyfikacji modułowej i sposoby jej kształtowania przedstawiono m.in. w: Ł. Karpiński, *Model kompilacji modułowego teaurusu terminologii specjalistycznej*, „Linguodidactica” 2006, t. X, s. 57–67.

¹⁸ J. Lukszyn, W. Zmarzer, *Teoretyczne podstawy terminologii*, Warszawa 2001, s. 56.

wpływ na aktualizację znaczenia danego wyrażenia. W przypadku uniwersalnego systemu terminologicznego ważne jest odpowiednie konstruowanie definicji każdego pojęcia. Aby otrzymać zestaw cech, charakteryzujących dane pojęcie, należy rozważyć wszelkie możliwe sposoby i okoliczności występowania danego zjawiska (obiektu lub abstraktu), w czym pomocne będzie „umieszczenie” go w kolejnych przestrzeniach pojęciowych¹⁹. Proponowane etapowe „umieszczanie” definiowanego pojęcia pozwoli określić elementy składowe końcowej definicji.

Drugą część procesu definiowania stanowi tzw. parametryzacja danego pojęcia, będąca de facto próbą stworzenia cyfrowej definicji, ukierunkowanej na zastosowanie jej w translatorach maszynowych, korzystających poprzez swoje algorytmy z zamieszczonych w bazie danych językowych. Parametryzacja pojęć jest autorskim opracowaniem powstałym na bazie arystotelesowskiej zasady percepcji świata na klasy (akcydensy), uwzględniającej późniejszą krytykę filozoficzną oraz współczesne możliwości w zakresie informatycznych technik obliczeniowych. W każdej klasie na obecnym etapie wyodrębniono trzy podklasy, a każda z nich może przyjmować różne wartości liczbowe, uzależnione od natężenia danego zjawiska. Wielopłaszczyznowy opis parametryczny w procesie translacji zbliża bazę danych do uproszczonego modelu myślowego: algorytm programu (translatora maszynowego) wyodrębniając dane słowo (wyrażenie), odnajduje jego opis w bazie danych, odczytuje składowe parametry kategorizujące dane pojęcie (co w procesach myślowych człowieka można by określić jako określenie kontekstu), wyszukuje ekwiwalent w innym języku o możliwie najbliższej strukturze analogicznych parametrów. Alternatywną propozycją jest śledzenie zmian wartości parametrów w całym tekście, a następnie zastosowanie lub sugerowanie przez algorytm translatora maszynowego takiego doboru ekwiwalentów, aby odwzorowywały one w przybliżeniu zmiany parametrów w języku docelowym. W takim wypadku mocniejszy nacisk kładziony jest na tłumaczenie kontekstowe, które w podejściu parametrycznym nabiera jakościowo nowego znaczenia²⁰.

¹⁹ Metoda zaadaptowana z: A. Kaufmann, M. Fustier, A. Drevet, *Inwentyka. Metody poszukiwania twórczych rozwiązań*, Warszawa 1975, s. 93-95, rozwinięcie procesu definiowania przedstawiono w: Ł. Karpiński, *Od cechy dystyngtywnej do definicji realnej*, „Linguodidactica” 2009, t. XIII, s. 123-136. Trzy przywołane przestrzenie to: *przestrzeń afektywna* – otoczenie społeczne, w którym rozpatrujemy dane pojęcie, *przestrzeń funkcjonalna*, która rozpatruje pojęcie w kontekście użycia, funkcji czy możliwości, jakie oferuje oraz *przestrzeń technologiczna*, która ujmuje zjawisko z pozycji określenia jego elementów składowych, sposobu jego wykonania czy realizacji określonych działań.

²⁰ Obecnie definicje cyfrowe obejmują 27 parametrów i opisują takie części mowy jak spójniki, wykrzykniki i modulatory, gdyż grupa tych wyrażeń zawiera dość mocno zróżnicowane znaczeniowo elementy, pozwalające uzyskać przy komputerowej analizie tekstów wyraźne dane. Badania

7) Paradygmat terminologiczny oznacza „podzbiór terminów, charakteryzujący się spójnością, która polega na zachodzeniu między tymi terminami stałych relacji semantycznych”²¹. W układzie koncepcyjnym systemu terminologicznego paradygmat, oprócz podanych cech, odnosi się także do realizowanych w tekstach stałych lub nowopowstałych kolokacji. Relacje semantyczne rejestrowane w bazie danych pod wpływem analiz zebranego i aktualizowanego korpusu tekstowego mogą ulegać pewnym modyfikacjom. Również w wyniku prowadzenia aktualizacyjnych prac terminologicznych mogą zaistnieć przesłanki do weryfikacji relacji semantycznych, co może pociągnąć za sobą zmiany w definiowaniu i parametryzowaniu oraz potrzebę korekty pola terminologicznego i ewentualnie pozostałych elementów systemu terminologicznego.

8) Aktualizacja stanowi uzupełnienie spójności systemu terminologicznego. Na podstawie zmian językowych rejestrowanych w korpusach tekstowych lub w tekstach normalizacyjnych można wносить na bieżąco poprawki do bazy danych, co ponownie podkreśla przewagę elektronicznych systemów terminologicznych nad słownikami drukowanymi. Obecność procesu aktualizacji w układzie prac leksykograficznych jest oczywista, stąd postulatem wydaje się jedynie doskonalenie oprogramowania pozwalającego w sprawny sposób wychwytywać wszelkie zmiany w strukturach znaczeniowych lub formalno-gramatycznych uzupełnianego korpusu tekstowego. Zazwyczaj zmiany te wynikają z indywidualnych doświadczeń (interpretacji) użytkowników danego języka, a specyfika bezpośrednich kontekstów czy szeroko pojętej konsytuacji komunikacyjnej stanowi dodatkowy element twórczo wpływający na rozwój lub zmiany w języku. Stąd też system leksykograficzny powinien uwzględniać również czynniki wpływające na jakość komunikacji międzyludzkiej²². W tym momencie obieg informacji w systemie terminologicznym, przedstawiony na rysunku 1, wykonał pełny cykl, co można wiązać w tradycyjnym ujęciu z procesem wydawniczym słownika, a współcześnie – z przygotowaniem aktualnej bazy danych, mogącej stanowić podstawę różnorodnych publikacji leksykograficznych i oprogramowania tłumaczeniowego.

skuteczności definicji cyfrowych obecnie trwają i będą przedmiotem osobnej publikacji. Więcej w: Ł. Karpiński, *Semantyka komunikatu a maszynowy zapis parametryzacji tekstu: Pantext 2.0*, „Komunikacja Specjalistyczna” 2012, t. 5, s. 21-32.

²¹ *Słownik terminologii przedmiotowej*, J. Lukszyn (red.), Warszawa 2005, s. 77.

²² Założenia przebiegu wydarzenia komunikacji językowej (WKJ) zostały przedstawione szerzej w artykułach: Ł. Karpiński, *Aby zrozumieć... – mechanizmy dyskursu specjalistycznego*, „Linguodidactica” 2006, t. X, s. 69-82 oraz Ł. Karpiński, *Rozumienie a zakłócenia w kanale informacyjnym*, „Linguodidactica” 2007, t. XI, 2007, s. 75-82.

Zamierzeniem autora było przedstawienie współczesnych prac leksykograficznych w postaci systemu wzajemnie przenikających się elementów. Te części składowe w większości były już stosowane w praktyce słownikarskiej, jednak ich umiejętnie skorelowanie wraz z unifikacją tworzenia baz danych terminologicznych i rozwojem parametryzacji cyfrowej powinny doprowadzić w przyszłości do stworzenia uniwersalnej bazy danych, z której zasobów korzystaliby zarówno ludzie, jak i translatory maszynowe. A może będą one również zapleczem dla wymarzonych przez ludzi „sztucznych inteligencji”?

Bibliografia

- Hetmański M., *Umysł a maszyny. Krytyka obliczeniowej teorii umysłu*, Lublin 2000.
- Kardela H., Schemat i prototyp w morfologii kognitywnej, „Kognitywistyka. Problemy i perspektywy”, Kardela H., Muszyński Z., Rajewski M. (red.), Lublin 2005.
- Karpiński Ł., *Model kompilacji modułowego teaurusu terminologii specjalistycznej*, „Linguodidactica” 2006, t. X, s. 57-67.
- Karpiński Ł., *Aby zrozumieć... – mechanizmy dyskursu specjalistycznego*, „Linguodidactica” 2006, t. X, s. 69-82.
- Karpiński Ł., *Rozumienie a zakłócenia w kanale informacyjnym*, „Linguodidactica” 2007, t. XI, s. 75-82.
- Karpiński Ł., *Jednostki języka specjalistycznego w aspekcie statusu terminologicznego*, „Linguodidactica” 2007, t. XI, s. 63-74.
- Karpiński Ł., Ruciński M., *Niektóre problemy tłumaczeniowe w pracach legislacyjnych Unii Europejskiej na przykładzie terminologii z zakresu rybactwa i polityki morskiej*, „Linguodidactica” 2008, t. XII, s. 69-74.
- Karpiński Ł., *Od cechy dystynktywnej do definicji realnej*, „Linguodidactica” 2009, t. XIII, s. 123-136.
- Karpiński Ł., *Prezentacja terminologii w słowniku w ujęciu typologicznym*, „Linguodidactica” 2010, t. XIV, s. 87-100.
- Karpiński Ł., *W kwestii statusu terminologicznego hipotermu w językach specjalistycznych*, „Linguodidactica” 2011, t. XV, s. 89-100.
- Karpiński Ł., *Semantyka komunikatu a maszynowy zapis parametryzacji tekstu: Pantext 2.0*, „Komunikacja Specjalistyczna” 2012, t. 5, s. 21-32.
- Karpiński Ł., Michałowski P., *Wybrane metody analizy terminologii specjalistycznej (na przykładzie technoloektu geografii)*, „Edukacja dla Przyszłości” 2012, t. IX, Białystok, s. 23-26.
- Karpiński Ł., *Zarys leksykografii terminologicznej*, KJS UW, Warszawa 2008.
- Kaufmann A., Fustier M., Drevet A., *Inwentyka. Metody poszukiwania twórczych rozwiązań*, Warszawa 1975.
- Leski K., *Zasady budowy teaurusu*, Warszawa 1978.
- Lewicki A., Sambor J., *Projekt słownika frekwencyjnego współczesnego języka polskiego, sprawozdanie I Wydz. PAN*, z. 4, 1969, s. 117-129.

- Lewin J., *Znaki, język, matematyka*, [w:] *Język, matematyka, cybernetyka*, J. Lewin, J. Gastiew, J. Rozanow, Warszawa 1967, s. 7-57.
- Lukszyn J., Zmarzer W., *Teoretyczne podstawy terminologii*, Warszawa 2001.
- Marciszewski W., *Sztuczna Inteligencja*, Znak, Kraków 1998.
- Mecner P., *Elementy gramatyki umysłu*, Kraków 2007.
- Michałowski P., *W poszukiwaniu idealnego modelu słownika terminologii przedmiotowej*, „Języki specjalistyczne” 2004, t. 4, J. Lewandowski (red.), Warszawa, s. 193-201.
- Sambor J., *Badania statystyczne nad słownictwem (na materiale „Pana Tadeusza”)*, Wrocław 1969, s. 163.
- Słownik terminologii przedmiotowej*, J. Lukszyn (red.), Warszawa 2005.
- Turing A. M., *Computing machinery and intelligence*, „Mind”, October 1950, s. 433-460.
- Zmysłowski A. J. i in., *Ontologiczne uwarunkowania nauki*, Zabrze 2002.

Гринев С. В., *Введение в терминографию*, Москва 1995.

<http://www.chip.pl/news>

<http://wyborcza.pl>

<http://corporate.britannica.com/about/today>

Maryna Michaluk

Uniwersytet w Białymstoku

JĘZYK POLITYKI – PRÓBA JEDNOZNACZNEJ KLASYFIKACJI

SUMMARY

The language of politics: an attempt at an unequivocal qualification

The article is an attempt at an unequivocal determination of the belonging of the language of politics to the particular variation of the language of the style. The text verifies the language of politics as a sociolect and from the functional perspective.

Key words: the language of politics, sociolect, functional variation.

РЕЗЮМЕ

Язык политики – попытка однозначной классификации

Статья является попыткой однозначно определить принадлежность языка политики к конкретной языковой разновидности или стилю. В тексте язык политики рассматривается как социолект, а также с перспективы функционального стиля.

Jednym ze sposobów zmanifestowania stosunku do działań politycznych i polityków jest język, jakiego używają środki masowego przekazu i sami politycy, a za nimi także społeczeństwo. Powstają nowe terminy, a istniejące już słowa nabierają nowych znaczeń. Często to samo zjawisko jest nazywane inaczej przez dwie strony politycznego konfliktu. Typowym przykładem tego zjawiska jest para przymiotników „radziecki” (*1. związany z organizacją władzy w byłym ZSRR, taki, który dotyczy tego systemu i tego państwa; 2. taki, który należy do byłego*

państwa socjalistycznego – ZSRR, związany z tym państwem¹) i „sowiecki” (‘związany z byłym Związkiem Radzieckim (wyraz nacechowany ujemnie)’)² i związków wyrazowych z ich użyciem. Przymiotniki te często traktowane są jako wyrazy synonimiczne, ale „sowiecki” nacechowany jest negatywnie i emocjonalnie ujemnie. Ponadto, słowa te są głęboko osadzone w propagandzie komunistycznej czasów PRL i ZSRR oraz antykomunistycznej emigracji i opozycji. Można spotkać opinie, że jeśli ktoś opowiada się za przymiotnikiem „radziecki”, to równocześnie opowiada się za komunizmem i sowiecką okupacją.

To, że język polityki istnieje i jest to język żywy, jest bez wątpienia prawdziwym stwierdzeniem. Język polityki nie oznacza jednak języka w ogóle jako systemu powiązanych ze sobą symboli uznanych w danej społeczności³, ale bliższa staje się definicja języka sztucznego – „system symboli skonstruowany celowo dla zapewnienia komunikacji międzyludzkiej w jakimś specyficznym zakresie”⁴.

Rodzi się więc pytanie, czy dzisiejszy język polityki można opisać. Jest to zadanie trudne, ponieważ trudno znaleźć jednorodny repertuar cech charakteryzujących wszystkie teksty polityczne. Trzeba też zauważyć, że są to teksty bardzo zróżnicowane pod wieloma względami, dlatego też prace dotyczące współczesnego języka polityki prezentują opis jego rozmaitych aspektów. Niejednoznaczne jest także stanowisko lingwistów w kwestii osadzenia języka polityki wśród stylów i odmian językowych.

Język polityki jest, bez wątpienia, odmianą języka etnicznego, lecz od razu nasuwa się pytanie, jaki typ odmiany on reprezentuje – terytorialną, socjalną czy funkcjonalną. Na drodze eliminacji wykluczyć można odmianę terytorialną. Trudno też określić go jednoznacznie jako odmianę socjalną, gdyż niemożliwe jest jednoznaczne wskazanie środowiska, które posługiwałoby się tylko i wyłącznie językiem polityki.

Język polityki nie jest językiem ogólnym ani narodowym czy metaforycznym – jest on odmianą językową. Według B. Walczaka istnieją 3 odmiany językowe: terytorialna, socjalna, funkcjonalna⁵.

¹ *Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny*, red. H. Zgólkowa, t. 35, Poznań 1998, s. 199; *Słownik języka polskiego PWN*, T. 3, R-Z, red. M. Szymczak, Warszawa 1995, s. 13.

² *Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny*, tom 39, red. H. Zgólkowa, Poznań 1998, s. 358.

³ P. Sztompka, *Socjologia*, Kraków 2004, s. 306.

⁴ *Ibidem*, s. 306.

⁵ B. Walczak, *Co to jest polityka?*, [w:] *Język polityki a współczesna kultura polityczna. Język a kultura*, red. J. Anusiewicz, B. Siciński, t. 11, Wrocław 1994, s. 15.

1. Język polityki jako odmiana socjalna (socjolekt)

Zdefiniowanie i określenie czym jest język polityki może nastręczać pewnych trudności, gdyż brak jednoznacznej definicji tego pojęcia. Jest to związane z faktem, iż, w zależności od punktu widzenia, jest on różnie pojmowany przez lingwistów. Jest on rozpatrywany jako socjolekt, ale jednocześnie uznawany jest także za odmianę funkcjonalną i wyodrębniany w oparciu o kryterium stylistyczne.

Termin **socjolekt** wprowadził do literatury polskiej A. Wilkoń na oznaczenie tylko tych społecznie uwarunkowanych odmian języka, które powstały w innych grupach niż zawodowe, a dla określenia języka tych grup wprowadza on termin „profesjolekt”⁶.

Termin **socjolekt** został zaczerpnięty z socjolingwistyki, gdzie nadaje mu się wąski i szeroki zakres. W wąskim ujęciu „to ekspresywne i/lub zawodowe odmianki społeczne, czyli tzw. gwary środowiskowe i zawodowe (np. gwara złodziejska czy uczniowska i in.)”⁷, a w ujęciu szerokim „to odmiany językowe, związane z grupami społecznymi, takimi jak klasa, warstwa, środowisko i grupy zawodowe”⁸. Termin „socjolekt” został stosunkowo niedawno wprowadzony do lingwistyki i stopniowo zastępuje on termin „gwara” z dodaniem przydawki (np. gwara studencka, łowiecka). Według klasyfikacji A. Wilkonia w obrębie socjolektów można wyróżnić:

1. Socjolekty dużych i znaczących grup społecznych, tworzących duże skupiska na określonym terytorium (np. socjolekt środowisk górniczych).
2. Socjolekty grup zinstytucjonalizowanych i zorganizowanych (np. wojsko, harcerstwo).
3. Socjolekty środowiska powstałych na zasadzie dobrowolnych zrzeszeń, towarzystw, klubów (np. język grup sportowych, piłkarzy).
4. Socjolekty środowisk przestępczych i tworzących tzw. margines społeczny.
5. Socjolekty środowisk młodzieżowych⁹.

Uwzględniając powyższą klasyfikację nie można jednoznacznie umiejscowić języka polityki w którejś z zaproponowanych kategorii.

Zdaniem H. Bugajskiego socjolekt charakteryzuje całą grupę i jest jednym z najważniejszych czynników wyznaczających miejsce jednostki w społeczeństwie i można zastąpić go terminem „dialekt społeczny” albo „dialekt socjalny”.

⁶ A. Wilkoń, *Typologia odmian językowych współczesnej polszczyzny*, Katowice 1987.

⁷ Ibidem, s. 87.

⁸ Ibidem, s. 88.

⁹ Ibidem, s. 94-98.

Ponadto, zdaniem wspomnianego autora, warunkiem wytworzenia jednolitego środka porozumiewania się jest istnienie wspólnoty komunikatywnej odczuwającej potrzebę wymiany informacji. Przyczyny powstawania wspólnot mogą być różnej natury (kulturalnej, ideologicznej, zawodowej, politycznej czy geograficznej). Zasięg wspólnoty wyznaczają kontakty językowe pomiędzy jej członkami. Wspólnota językowa stanowi niejako naturalne środowisko, w którym członkowie danej grupy najswobodniej operują językiem¹⁰.

Inne określenie socjolektu stwierdza, że „(...) socjolekt jest zbiorem reguł socjolingwistycznych, które jednostka ludzka przyswaja sobie jako rezultat krzyżowania się w jej doświadczeniu społecznym zróżnicowanych form użycia języka, zgodnie z właściwym jej zakresem uczestnictwa społecznego”¹¹.

Uwzględniając przytoczone definicje i określenia można stwierdzić, iż w pewnym zakresie język polityki można określać mianem socjolektu, ale z wyraźnymi ograniczeniami. Politycy jako grupa posługują się pewnym wspólnym zbiorem terminów, ale są też grupą silnie zróżnicowaną wewnątrznie pod względem pochodzenia i statusu społecznego, poziomu wykształcenia, a co za tym idzie także języka jakim się posługują.

Za uznaniem języka polityki za odmianę socjalną przemawia pojmowanie polityków jako specyficznego środowiska (językiem polityki posługują się zarówno sami politycy, jak i ludzie z nimi związani oraz dziennikarze polityczni). Tą odmianą językową operują także przedstawiciele różnych grup – politycy, dziennikarze, doradcy, rzecznicy prasowi i in. (szeroka grupa osób związanych ze światem polityki). Ponadto język polityki czy też jego elementy, wykorzystuje każdy człowiek w życiu codziennym, a znajomość leksyki z tego obszaru jest konieczna do rozumienia komunikatów medialnych czy wiadomości w radiu bądź telewizji. Człowiek przyswaja te elementy często nieświadomie, ale jest to konieczne w codziennym kontakcie ze środkami masowego przekazu. W tym kontekście język polityki nie może być uznany za wariant typowo socjalny. Przeciw uznaniu języka polityki za odmianę socjalną przemawia również brak hermetyczności tego środowiska – język polityki ma za zadanie trafić do możliwie jak największej rzeszy odbiorców. Odmiana ta charakteryzuje się tym, iż nie służy jako czynnik identyfikacyjny grupy, a posługiwanie się nią nie stanowi czynnika przynależności do żadnej grupy i nawet w małym stopniu nie jest wyznacznikiem izolacji od innych grup.

¹⁰ H. Bugajski, *Językoznawstwo normatywne*, Warszawa 1993, s. 37-39.

¹¹ H. Bugajski, *Językoznawstwo normatywne*, Warszawa 1993, s. 79, za: A. Piotrowski, A. Ziółkowska, *Zróżnicowania językowe a struktura społeczna*, Warszawa 1970, s. 200.

2. Język polityki jako odmiana funkcjonalna

Można uznać język polityki za odmianę funkcjonalną, ale nie jest to łatwe i do końca jednoznaczne, gdyż typologie odmian języka różnią się między sobą. Niektóre w ogóle nie uwzględniają tej odmiany języka, a uwzględniają natomiast różne odmiany stylowe, które można odnieść do języka polityki (np. styl dziennikarski, styl publicystyczny i in.). Za odmianą funkcjonalną przemawia użycie języka ogólnego do komunikowania konkretnie o sprawach politycznych, a przeciw – fakt, iż różne odmiany języka politycznego należą do różnych gatunków i stylów.

M. Trysińska stwierdza, że najbardziej przydatnym do wyodrębnienia języka polityki jest mimo wszystko kryterium stylistyczne¹². Można wymienić kilka cech tej odmiany języka i wskazać wyróżniki tekstów do niej należących:

- są to teksty wytwarzane przez polityków i ludzi z nimi związanych, a także dziennikarzy specjalizujących się w dziedzinie polityki;
- teksty te adresowane są do wszystkich użytkowników języka ogólnego;
- treść tekstów dotyczy sfery polityki;
- teksty te odznaczają się dominującą funkcją perswazyjną¹³.

Ten zestaw cech trafnie charakteryzuje język polityki, ale jest to charakterystyka ogólna i nie ułatwia opisu tej odmiany. Najistotniejsze przy wydzielaniu języka polityki jest kryterium przedmiotowe, które jednocześnie najłatwiej jest określić – dotyczy sfery polityki. Stosunkowo łatwo nazwać także dominującą funkcję tekstu – funkcja perswazyjna. Jednakże już wykładniki tej funkcji nie są tak jednoznaczne, bo zależne będą od tego, kto tekst tworzy (polityk, dziennikarz czy ktoś inny) i do kogo tekst jest skierowany (do innego polityka, do określonej grupy docelowej czy całego społeczeństwa). W związku z tym, teksty reprezentujące język polityki należy rozpatrywać oddzielnie. Ponadto, z dzisiejszej perspektywy można również stwierdzić, że rozszerzył się krąg nadawców. Nie są nimi już tylko sami politycy i dziennikarze polityczni, lecz także rzecznicy prasowi, psychologowie i in. Prawdę mówiąc, każdy obywatel może dziś stworzyć tekst polityczny, nie potrzebna jest do tego wiedza specjalistyczna, a jedynie orientacja w aktualnych sprawach politycznych. W tej chwili każdy potencjalny członek społeczeństwa może prowadzić rozmowę z politykiem, na przykład za pomocą internetu. „(...) internauci równie sprawnie posługują się tą odmianą języka jak specjaliści w dziedzinie polityki. Tak

¹² M. Trysińska, *Jak politycy komunikują się ze swoimi wyborcami? Analiza języka polityków na przykładzie rozmów prowadzonych w telewizji polskiej oraz internecie*, Warszawa 2004, s. 7.

¹³ B. Walczak, *Co to jest polityka?*, [w:] *Język polityki a współczesna kultura polityczna. Język a kultura*, red. J. Anusiewicz, B. Siciński, t. 11, Wrocław 1994, s. 15-20.

więc teksty należące do języka polityki mogą być wytwarzane przez tych użytkowników języka ogólnego, którzy orientują się w zagadnieniach polityki. Jedynym ograniczeniem może tu być nieznajomość omawianych zagadnień¹⁴.

Autorami tekstów, które identyfikujemy jako przejaw języka polityki, są politycy, ludzie z nimi związani i dziennikarze. Język polityki zawiera znacznie więcej słownictwa dotyczącego człowieka i świata, a politycy nie mogą sobie pozwolić na mówienie językiem zrozumiałym tylko dla przedstawicieli swojego kręgu, ponieważ ich rola jest właśnie związana z egzystencją szarego człowieka, zwykłego obywatela. Tym samym „Język polityki przestał być językiem dyplomacji i, niestety, coraz silniej oddziałuje na język, jakim posługujemy się na co dzień, czyniąc debatę publiczną coraz bardziej zbrutalizowaną, a tym samym zniechęcając większość do angażowania się w sprawy publiczne”¹⁵. Znany związek frazeologiczny z okresu przemian ustrojowych w Polsce jest tzw. *gruba kreska*. Z polityki do języka codziennego przeniknął on w zmienionej formie od tej, jakiej użył Tadeusz Mazowiecki podczas swojego sejmowego expose premiera w 1989 roku: „Rząd, który utworzę, nie ponosi odpowiedzialności za hipotekę, którą dziedziczy. Ma ona jednak wpływ na okoliczności, w których przychodzi nam działać. Przeszłość odkreślamy grubą linią. Odpowiadać będziemy jedynie za to, co uczyniliśmy, by wydobyć Polskę z obecnego stanu załamania”¹⁶. Zdanie *Przeszłość odkreślamy grubą linią* zostało następnie użyte jako tytuł przedruku całego exposé w „Gazecie Wyborczej”¹⁷. Określenie zaczęło żyć własnym życiem i, już pod postacią kreski, a nie linii, przeniknęło do społeczeństwa jako synonim pobłażliwości wobec byłych działaczy politycznych PRL i podległych im służb bezpieczeństwa. Sam Tadeusz Mazowiecki wielokrotnie wyjaśniał, że „nie chodziło tu o niczyją bezkarność. Zniekształcenie tego, co powiedziałem (...) uczyniło wielkie szkody”¹⁸. Przykład ten obrazuje ścisły związek leksyki politycznej i języka ogólnego oraz wzajemne przenikanie pochodzących z nich elementów.

Innym przykładem może być określenie *kuroniówka*, która pierwotnie oznaczała darmowy posiłek, jaki wydawał osobiście Jacek Kuroń (Minister Pracy i Polityki Społecznej w latach 1989–1990 i 1992–1993) biednym mieszkańcom Warszawy. Dzisiaj wyraz ten stał się synonimem zasiłku dla bezrobotnych¹⁹.

¹⁴ M. Trysińska, *Jak politycy...*, op. cit., s. 10.

¹⁵ J. Pstrąg, „*Ja panu nie przeszkadzałem*” – czyli o języku polityków, „Znak” 2006, nr 619, s. 10.

¹⁶ Tadeusz Mazowiecki, sejmowe exposé premiera, 24 sierpnia 1989.

¹⁷ Tadeusz Mazowiecki, „*Przeszłość odkreślamy grubą kreską*”. Przemówienie Tadeusza Mazowieckiego w Sejmie”, *Gazeta Wyborcza* z 25-27 sierpnia 1989, nr 78, s. 3.

¹⁸ J. Kurski, „*To były prawdziwe rozmowy, a nie teatr*”, „Gazeta Wyborcza”, 4 kwietnia 2006 dostępny na <http://wyborcza.pl/1,97190,3259635.html>

¹⁹ *kuroniówka* – 1. bezpłatny posiłek dla biednych, zainicjowany jako forma pomocy przez Jacka Kuroń w 1989 r.; 2. zasiłek dla bezrobotnych, za: *Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny*, red. H. Zgólkowa, t. 18, Poznań 1998, s. 339.

Przytoczone wyrażenia to tylko przykłady „perełek” językowych, które spotkać można w języku polityki. Sfera polityki prezentuje zwroty często bardzo emocjonalne, jak *gabinet cieni*, *moherowe berety* czy *cud gospodarczy*.

Z powyższych rozważań wynika, że język polityki jest odmianą silnie zróżnicowaną wewnątrznie. Fakt ten utrudnia jej jednoznaczną klasyfikację i odniesienie do konkretnej odmiany czy stylu. Można powiedzieć, iż jest to wręcz niemożliwe. Język polityki jest więc częścią wspólną, swoistą kompilacją stylów i odmian. Jest to uwarunkowane charakterem grupy (czyli polityków), jaka się nim posługuje. Tworzą ją często przypadkowe osoby, które na określony czas wchodzi do sfery polityki ze swoim własnym bagażem doświadczeń i osobliwości językowych, co następnie znajduje swoje odzwierciedlenie w leksyce i frazeologii, jaką operują.

Bibliografia

- Bugajski H., *Językoznawstwo normatywne*, Warszawa 1993.
- Kurski J., „*To były prawdziwe rozmowy, a nie teatr*”, *Gazeta Wyborcza*, 4 kwietnia 2006 dostępny na <http://wyborcza.pl/1,9790,325935.html>
- Mazowiecki Tadeusz, „*Przeszłość odkreślamy grubą kreską*” *Przemówienie Tadeusza Mazowieckiego w Sejmie*”, *Gazeta Wyborcza*, 25-27 sierpnia 1989, nr 78.
- Mazowiecki Tadeusz, *sejmowe expose premiera*, 24 sierpnia 1989.
- Pstrąg J., „*Ja panu nie przeszkadzałem*” – czyli o języku polityków, „*Znak*” 2006, nr 619.
- Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny*, red. H. Zgólkowa, t. 35 i t. 39, Poznań 1998.
- Słownik języka polskiego PWN*, T. 3, R-Z, red. M. Szymczak, Warszawa 1995.
- Sztompka P., *Socjologia*, Kraków 2004.
- Trysińska M., *Jak politycy komunikują się ze swoimi wyborcami? Analiza języka polityków na przykładzie rozmów prowadzonych w telewizji polskiej oraz internecie*, Warszawa 2004.
- Walczak B., *Co to jest polityka?*, [w:] *Język polityki a współczesna kultura polityczna. Język a kultura*, red. J. Anusiewicz, B. Siciński, t. 11, Wrocław 1994.
- Wilkoń A., *Typologia odmian językowych współczesnej polszczyzny*, Katowice 1987.

Michał Mordań

Uniwersytet w Białymstoku

**ВАРИАНТНОСТЬ ИМЕН СОБСТВЕННЫХ И ИХ
ГРАММАТИЧЕСКИЕ ОСОБЕННОСТИ (НА МАТЕРИАЛЕ
МЕТРИЧЕСКИХ ЗАПИСЕЙ СВ.-МИХАЙЛОВСКОГО ПРИХОДА
В Г. БЕЛЬСК ПОДЛЯШСКИЙ)**

SUMMARY

Variations of first names and their grammatical forms (based on metrical records of the Orthodox parish of St Michael the Archangel in Bielsk Podlaski)

This article deals with secular, colloquial, abbreviated, and other variants of first names stored in the parish metrical records as official forms of baptismal names. As informal names they reflect phonetic and morphological features of the language, allowing to distinguish them from the canonical forms, from which they were created.

Key words: linguistic, onomastics, first names, variations of first names.

STRESZCZENIE

**Warianty imion własnych i ich gramatyczne osobliwości
(na materiale zapisów metrykalnych parafii prawosławnej
pw. św. Archanioła Michała w Bielsku Podlaskim)**

Tematem artykułu są świeckie, potoczne, skrócone i inne warianty imion własnych, które wystąpiły w metrykach parafialnych w charakterze oficjalnych form imion chrzestnych. Jako postaci nieoficjalne, imiona te charakteryzują się obecnością fonetycznych i morfologicznych cech językowych, pozwalających odróżnić je od kanonicznych form kancelaryjnych, od których zostały utworzone.

Имена людей – неотъемлемая часть истории каждого народа. В них отражается жизнь общества, а также исторические межкультурные контакты. Исследуя каждое имя собственное, необходимо учитывать культурно-исторические условия данной нации¹.

Имя, согласно с волей и желанием родителей, дается ребенку после его рождения и сопутствует ему (за исключением некоторых случаев) всю жизнь. Имени противопоставляется фамилия, которая может подвергаться изменению даже несколько раз. Имя обычно противопоставляется также прозвищу, которое создается в зависимости от различных обстановок и может употребляться только в определенное время. Имя собственное выполняет ряд функций и задач. Главные из них – идентифицировать человека и выделять его среди других лиц данного общества.

Особенно интересной территорией, с точки зрения ономастики и языкознания вообще, является северо-восточная часть Польши. С самого начала существования заселения на этих землях присутствуют здесь разные этносы, культуры и традиции. Поэтому и все материалы для исследований, относящиеся к этому региону, считаются ценными и интересными, хотя одновременно более сложными для анализа чем те, которые касаются территорий культурно однородных. Их сложность, кроме смешивания культур и традиций, вытекает также из самой языковой записи исследуемых источников².

1. Из истории города

Бельск Подляшский – один из древнейших городов северо-восточной Польши³. Археологи утверждают, что его значительное развитие надо относить к VI–VII в. н. э. Значит, можно предполагать, что начало его возникновения надо искать еще раньше. В это время на берегу небольших рек Белой и Любки был основан поселок, который за недолгое время стал одним из самых выдающихся центров этой территории. Трудно определить культурно-этническую принадлежность жителей Бельска, так как с самого начала его существования присутствовали здесь разные традиции, которые

¹ Пор. А. В. Суслова, А. В. Суперанская, *О русских именах*, Ленинград 1978, s. 3–4.

² Пор. L. Citko, *Nazewnictwo osobowe północnego Podlasia w XVI w.*, Białystok 2001, s. 20.

оказывали взаимное влияние друг на друга. Из *Ипатьевской летописи* мы узнаем, что в XI–XII вв. Бельск находился в пределах Киевской Руси. Начало Бельска, как града, связано с именем князя Ярослава Мудрого. В период его правления вся территория Киевской Руси переживала культурное развитие, тесно связанное с духовными ценностями. Бельск был наследником византийской, восточной традиции, так что уже в это время, кроме светских построек, возникали также церкви и монастыри. Около 1240 г. Бельск был дотла разрушен монголо-татарскими войсками. Во то время, когда град входил в состав Галичско-Волынского княжества, в Бельске была построена замковая Пречистенская церковь.

В XIII–XIV вв. Бельск принадлежал Великому Литовскому княжеству, которое, со временем, расширило свои границы, охватывая территории на запад от Бельска. Так как проживало там население, связанное с западной, римско-католической традицией, жители этих земель, переселяясь в окрестности Бельска, принесли сюда свою культуру и вероисповедание.

В 1495 г. Бельск получил городские права. Литовский князь Александр, признавший эти права, в этом же году женился на княжне Елене, дочери московского царя Ивана III и Софии Палеолог. Княжна Елена была ктиторм Св.-Михайловской (по-другому Богоявленской) церкви, построенной на рубеже XV и XVI вв. Частые визиты княжны в Бельске положительно влияли на состояние храмов, находившихся в пределах города. К этому времени надо относить также экономическое развитие города. Большой вклад в развитие православия в Бельске внесла также королева Бона, которая в первой половине XVI в. основала Св.-Троицкую церковь. Во времена правления короля Сигизмунда II в городе проживало около 4 тыс. человек (по реестру 1563 г.).

В 1596 году был подписан акт Брестской унии. С тех пор церковная иерархия подчинялась религиозной политике Ватикана. Еще во время унии была восстановлена Троицкая церковь, а также два римско-католических костела и городская ратуша, которые сгорели во время пожара 1784 года.

После Третьего разбора прусские власти стремились к тому, чтобы связей православных жителей и церковной иерархии с русской церковью было как можно меньше. В этот период происходят изменения в демографическом составе горожан: кроме православных и католиков, в Бельске проживают также немцы и евреи.

3 Сведения об истории города приводятся по книге прот. Г. Сосны и Д. Феника (Zob. G. Sosna, D. Fionik, *Dzieje Cerkwi w Bielsku Podlaskim*, Białystok 1995), а также на основании Православного календаря за 2007 год (*Kalendarz Prawosławny 2007*, Wydanie Warszawskiej Metropolii Prawosławnej).

В 1820–1830 гг. бельские приходы возвращаются из-под правления унии к православной вере, к которой они и принадлежали с самого начала своего существования.

В 60–70-е годы XIX в. в городе проживало 5 800 человек, среди которых больше всех было евреев (68%). Именно они занимались торговлей и крупным ремеслом, в то время как поляки и белорусы – земледелием и мелким ремеслом.

В результате так называемого *беженства* (1915 г.), большинство православных жителей Бельска эвакуировалось в Россию. Сам город особенно не пострадал. Немецкие власти не возражали против народной и культурной жизни как православных, так и католиков. В 20-е годы жители начали постепенно возвращаться из *беженства*. Но плохие жизненные условия способствовали разного рода эпидемиям.

В 30-е гг. XX в., после военного периода, Бельск продолжает развиваться с точки зрения градостроительства, экономики и населения.

Вторая Мировая война оставила свой отпечаток в жизни всех жителей Бельска, независимо от их народной и религиозной принадлежности. Власти в военный и послевоенный период по-разному относились к делам церкви и национальной принадлежности, то запрещая, то одобряя разного рода культурно-просветительские и религиозные предприятия.

В 60-е и 70-е гг. наступает миграция населения из деревень в город. В свою очередь процент родовитых горожан с каждым годом уменьшался.

В настоящее время город в быстром темпе развивается. Строятся новые дома, заводы, предприятия и другие места общественного назначения, постепенно увеличивается число жителей.

2. Имена в Св.-Михайловском приходе

Крестные имена, являющиеся предметом исследований в настоящей статье, почерпнуты из метрических книг Св.-Михайловского прихода г. Бельск Подляшский. Анализ охватывает следующие периоды: 1843–1852, 1939–1948, 1990–1999 и 2000–2009.

В годы 1843–1852 метрические книги велись исключительно на русском языке. Формы записей в периоде 1939–1948 похожи на записи XIX в., но здесь иногда проводятся они на русском, а иногда на польском языке. Встречаются также записи смешанного типа, где имена записываются по-русски (церковнославянски), а в скобках по-польски, или наоборот: по-польски, а в скобках или по-русски (церковнославянски), или русское (церковносла-

вянское) звучание записано польскими буквами. Метрические записи периодов 1990–1999 и 2000–2009 проводятся уже на польском языке, причем в первые годы имена крещенных записывались в их светских формах, а примерно с 1992–1993 года – и на польском, и на русском (церковнославянском) языках. Иногда присутствует еще третья форма, касающаяся тех имен, которые подаются родителями в ЗАГСе, но которые отличаются от имен церковных.

2.1. Вариантность имен

В приходских документах основной формой имени, данного при Св. Крещении, была и есть каноническая, церковная форма. В православной Церкви требуется, чтобы крестить (а тем самым и записывать) именами православных святых, т.е. в таком виде, в котором они образовались и были в свое время приняты, зафиксированы и одобрены церковными властями. Благодаря развитию взаимоотношений Церкви и государства, министерством по делам конфессий принимались списки православных имен. Примером такого сотрудничества Церкви и государства является список имен 1936 года⁴.

Присутствие в метрических книгах имен исключительно в их церковных формах не является правилом, хотя устав ясно говорит, как надо их записывать: „имена рожденных писать согласно святым, а не по устному произношению их в обыденной речи: следует писать *Иоаннъ*, а не *Иванъ*, *Корнилий*, а не *Корней* (...)”⁵.

В нижеследующих подразделах приводится классификация всех вариантов имен (по отношению к исходным, церковным формам) с точки зрения сферы их употребления⁶ и грамматики (фонетика и морфология).

а) Формы церковные и светские

Большинство форм церковных и светских совпадает друг с другом. Но есть такие имена, у которых эти варианты отличаются рядом черт (последние будут обсуждаться с учетом их фонетических и морфологических

⁴ *Spis imion prawosławnych w brzmieniu polskim i staro-cerkiewno-słowiańskim*, Warszawa 1936.

⁵ С. В. Булгаков, *Настольная книга для священно-церковно-служителей*, т. II, Москва 1993 (репринтное воспроизведение издания 1913 г.), с. 973–974.

⁶ Классификация имен с точки зрения сферы их употребления приводится по словарю А. В. Суперанской (Зоб. А. В. Суперанская, *Словарь русских личных имен*, Москва 1998).

явлений)⁷. В некоторых случаях в метрических записях вместо форм церковных выступают формы светские. Примерами такой замены являются имена: *Алексей* (<Алексий) (1851[1], 1940[1])⁸, *Ананий* (<Анания) (1851[1]), *Антонъ* (<Антоний) (1844[2], 1845[1], 1846[2], 1847[1], 1850[1]), *Дмитрий* (<Димитрий) (1852[1]), *Дементий* (<Дометий) (1848[1], 1850[1]), *Евласий* (<Евиласий) (1850[1]), *Яковъ* (<Иаков) (1843[2], 1844[1], 1845[1], 1846[1], 1848[2], 1852[1]), *Илья* (<Илия) (1843[2], 1844[2], 1845[1]), *Иванъ* (<Иоанн) (1843[2], 1844[3], 1845[3], 1847[3], 1848[1], 1849[4], 1850[3], 1851[2], 1852[4]), *Matwiej* (<Matfiej) (1994[1]), *Siergiej* (<Siergij) (1946[1]), *Степанъ* (<Стефан) (1843[1], 1844[2], 1846[2], 1847[1], 1850[2]), *Филипъ* (<Филипп) (1848[1], 1850[1]); *Доминика* (<Домника) (1844[2], 1845[1], 1846[1], 1848[3], 1849[1], 1850[2], 1852[2], 2000[1], 2004[1], 2009[1]), *Пелагея* (<Пелагия) (1850[1], 1851[1], 1852[1]), *Юлия* (<Иулия) (2005[1], 2006[1]).

б) Формы древнецерковные

В качестве канонических вариантов выступает несколько имен, которые в литературе определяются как формы древнецерковные⁹. В прошлом они функционировали как официальноцерковные, но после реформ начали вытесняться другими формами, которые стали считаться более правильными. Их правильность реформаторы обосновывали путем точного сравнения с формами в языках-источниках. Если принять во внимание имена греческого происхождения, то надо учесть и *второе южнославянское влияние*, и деятельность Максима Грека, и концепцию *Москва – третий Рим*, результатом которых были попытки исправления богослужебных книг, религиозной литературы и других документов церковного характера. Потому можно предполагать, что вместе с книгами, исправлению подвергались также остальные элементы православной жизни¹⁰. Реформы патриарха Никона, охватывающие ряд церковных обычаев, традиций и законов, могли касаться также форм имен. Подтверждением этого последнего может быть факт, что одной из рекомендаций патриарха было исправление формы имени *Исус*

⁷ При анализе вариантности имен с точки зрения сферы их употребления, не учитывается наличие *ъ* в конечном положении в мужских формах, а также букв *i, ĭ, ѣ, ъ, N*, так как они являются лишь графическими особенностями.

⁸ В обычных скобках указывается год (годы), в котором данная форма выступает, в квадратных скобках – количество данной формы в данном году.

⁹ Zob. A. B. Суперанская, *Словарь...*

¹⁰ Por. A. Ławrinienko, *Historia języka rosyjskiego*, cz. II, Rzeszów 1992, s. 241, 248-249, 253, 263.

на *Иисус*. Это свидетельствует о том, что изменениям могли подвергаться также и другие имена¹¹.

Древнецерковные формы являются очень интересным явлением, так как они отражают первоначальный вид заимствованного имени (ср. *Улиана* – *Иулиания*, *Устина* – *Иустина*). Варианты, которые существуют в настоящее время, появились значительно позже, чем их предшественники. Эти формы подверглись изменению потому, что монахи, переписывавшие церковные книги, стремились придать именам более торжественную форму церковнославянского языка и сознательно их исправляли¹².

В метрических записях исследуемых периодов, как варианты древнецерковные выступают следующие имена: *Емилианъ* (<*Емилиан*) (1849[1], 1850[1], 1851[1], 1852[1]), *Захарій* (<*Захария*) (1850[1]), *Иоанъ* (<*Иоанн*) (1844[1], 1849[2]), *Лукилианъ* (<*Лукиллиан*) (1847[1]); *Агрипина* (<*Агрипина*) (1843[1], 1844[1], 1847[2], 1848[1], 1849[2], 1851[1], 1852[1]), *Еуфимія* (<*Евфимия*) (1843[1]), *Еуфросінія* (<*Евфросиния*) (1843[1]), *Катерина* (<*Екатерина*) (1846[1]).

в) Формы официальные и неофициальные

В этом месте следует противопоставить официальные формы имен (церковные и светские) и неофициальные (народные, разговорные и старокалендарные¹³). Это варианты имен, употребляемые среди народа, в семейных и дружеских отношениях.

Формы народно-разговорные: *Данило* (<*Даниил*) (1847[1], 1849[1], 1851[1], 1852[1]), *Калистратъ* (<*Каллистрат*) (1850[1]), *Кирило* (<*Кирилл*) (1848[1], 1850[1]), *Осинъ* (<*Иосиф*) (1843[1], 1844[1], 1846[1], 1847[2], 1848[2], 1850[2]), *Петро* (<*Петр*) (1843[1]); *Юлія*/*Їюлія*/*Юлія* (<*Иулия*) (1843[1],

¹¹ Por. L. Bazyłow, *Historia Rosji*, t. 1, Warszawa 1985, s. 254-255.

¹² Zob. А. В. Суперанская, *Словарь...*, s. 83.

¹³ Форм старокалендарных не надо отождествлять с формами древнецерковными, хотя и одни и другие не входят в настоящее время в официальные церковные святцы. Формы древнецерковные включались в *Сирийский месяцеслов* 411–412 гг. и в минеи XI–XIII вв. (т.е. в древние церковные источники), формы старокалендарные присутствовали в многочисленных календарях XVII–XIX вв. (por. А. В. Суперанская, *Словарь...*, s. 31, 93, 96). Так как этих последних не встречаем с пометой „церковное“, будем считать уместным причислить их в группу неофициальных, тем более, что они похожи на современные формы народно-разговорные (ср. папр. разг. *Карнило* (<*Карн*), *Кирило* (<*Кирилл*), *Петро* (<*Петр*), *Макринья* (<*Макрина*), *Марфия* (<*Марфа*), *Параскевья* (<*Параскева*), *Раисия* (<*Раиса*), нар. *Еления* (<*Елена*) и др.).

1850[2], 1852[2]), *Марианна* (<*Мариамна*)¹⁴ (1846[3]), *Осипа* (<**Иосифа*)¹⁵ (1851[1]), *Параскевья* (<*Параскева*) (1849[1], 1851[1], 1852[3]).

Формы старокалендарные: *Марко* (<*Марк*) (1848[1]); *Параскъвѣя/Параскевія* (<*Параскева*) (1847[1], 1850[1]).

г) Смешанные формы

Среди вариантов собственных имен, кроме вышеуказанных примеров, существует еще ряд других форм, которые трудно включить в соответствующую группу, так как они не встречаются как определенные варианты отдельных конкретных имен в доступных нам словарях (А. В. Суперанской; Н. А. Петровского; А. Н. Тихонова, Л. З. Бояриновой, А. Г. Рыжковой). Это могут быть варианты народного и разговорного характера или формы, образованные под влиянием имен, встречающихся в других языках (в том числе польского и других западнославянских), а также в многочисленных говорах, выступающих и смешивающихся друг с другом на пограничной территории. Вследствие этих факторов, образуются разного типа гибридные формы, которые записывались в качестве официального церковного имени в метрических книгах. Ниже приводятся примеры имен этого типа, выступающие в приходских документах исследуемых периодов: *Антони* (<*Антоний*) (1851[1]), *Арсении* (<*Арсений*) (2007[1]), *Григори* (<*Григорий*) (1843[1]), *Григоріи* (<*Григорий*) (1845[1]), *Демянъ* (<*Дамиан*) (1843[1], 1845[1], 1846[1], 1850[1]), *Дамян* (<*Дамиан*) (2006[1]), *Dymitry* (<*Dimitrij*) (1939[1]), *Димитрій* (<*Димитрий*) (1845[1]), *Емеліянъ/Емеліянъ* (<*Емилиан*) (1844[1], 1848[1], 1851[1]), *Емеліанъ* (<*Емилиан*) (1847[1]), *Игнати* (<*Игнатий*) (1844[3], 1845[1], 1846[1]), *Игнатиш* (<*Игнатий*) (1850[1]), *Игор* (<*Игорь*) (2001[1], 2004[1], 2009[1]), *Їюліянъ* (<*Иулиан*) (1845[1]), *Іюстынъ/ Їюстынъ*

¹⁴ Форма *Марианна*, засвидетельствованная в метрических книгах, является, по А. В. Суперанской (зоб. А. В. Суперанская, *Словарь...*, s. 402), народным вариантом церковного имени *Мариамна* (см. *Требникъ*, s. 343v). В свою очередь у Н. А. Петровского имена *Мариамна* и *Марианна* выступают отдельно, причем это последнее автор толкует только как светское (зоб. Н. А. Петровский, *Словарь русских личных имен*, Москва 1984, s. 150, 151).

¹⁵ Имя производное от мужского церковного имени *Иосиф*, причем оно здесь употреблено в народной форме (*Осип* – *Осипа*). Имя неправославное, не выступает ни в церковных источниках, ни даже в светских (словари А. В. Суперанской, Н. А. Петровского). Имя *Осипа* (или, если образовать, по аналогии, более официальную форму – *Иосифа*), это переводной эквивалент польского имени *Józefa*. Употребление такого имени в Православной церкви в таком же периоде можно объяснить влиянием унии, т.е. польской католической культуры.

(*<Иустин*) (1844[1], 1851[1]), *Конратъ* (*<Кондрат/Кодрат*) (1845[1])¹⁶, *Костанты* (*<Константин*) (1844[1]), *Костантынъ* (*<Константин*) (1845[1]), *Корніли* (*<Корнилий*) (1845[1]), *Ваврентий* (*<Лаврентий*) (1849[1]), *Лукиянь* (*<Лукиан*) (1849[1]), *Лукянъ* (*<Лукиан*) (1851[1]), *Михайль* (*<Михаил*) (1844[2], 1845[1], 1847[1]), *Мойсей* (*<Моисей*) (1845[1], 1846[1], 1848[1]), *Прохорій* (*<Прохор*) (1848[1]), *Сергіей* (*<Сергий*) (1845[1]), *Siemieon* (*<Simieon*) (1939[1]), *Спиридионъ* (*<Спиридон*) (1845[2]), *Өтадей* (*<Фаддей*) (1845[1], 1849[1]); *Аквилина* (*<Акилина*) (1843[1], 1844[1], 1849[1], 1850[1], 1852[1])¹⁷, *Анастасія* (*<Анастасия*) (1848[2], 1851[1]), *Экатерина* (*<Екатерина*) (1843[1]), *Элена* (*<Елена*) (1844[1]), *Гелена* (*<Елена*) (1847[1]), *Есфир* (*<Есфирь*) (2004[1]), *Юлианна* (*<Иулиания*) (1843[2]), *Юліянна* (*<Иулиания*) (1848[2]), *Иулита* (*<Иулитта*) (2000[1]), *Юлитта/Їюлитта* (*<Иулитта*) (1844[1], 1847[1]), *Юстына* (*<Иустина*) (1848[1]), *Юстина* (*<Иустина*) (1849[2]), *Iustinia* (*<Iustina*) (1992[1], 1993[2], 1995[1]), *Иустиница* (*<Иустина*) (2001[1]), *Оксенія* (*<Ксения*) (1844[1]), *Оксеня* (*<Ксения*) (1844[2], 1849[2]), *Ксеня* (*<Ксения*) (1850[1]), *Libow* (*<Libow'*) (1947[2], 1948[1]), *Магдалена* (*<Магдалина*) (1844[1], 1845[1], 1849[1], 1850[1], 1851[1])¹⁸, *Макрена* (*<Макрина*) (1845[1]), *Маріянна* (*<Мариамна*) (1845[1]), *Марта* (*<Марфа*) (1849[1]), *Матресея* (*<Матрона*) (1849[1]), *Наталя* (*<Наталия*) (1844[1]), *Татіяна* (*<Татиана*) (1844[1]), *Татяна* (*<Татиана*) (1844[1], 1850[1], 1998[1]), *Өекля* (*<Фекла*) (1844[1], 1848[1]), *Өтеодосія* (*<Феодосия*) (1848[1]), *Харитына* (*<Харитина*) (1847[1]).

¹⁶ Форма *Конратъ* может указывать на сходство не только с именами *Кондрат* // *Кодрат*, но также и с польским именем *Конрад* (ср. польск. *Konrad*), в котором-то буква *д* (в середине) отсутствует.

¹⁷ „*Akwilina* – łac. imię żeńskie; ros. odpowiedniki: *Akilina*, *Akuilina*” (Por. H. Fros, *Twoje imię: przewodnik onomastyczno-hagiograficzny*, Kraków 1975, s. 39).

¹⁸ Хотя некоторые священники допускают в Св. Крещении самостоятельное имя *Магдалина*, то надо отдавать себе отчет в том, что *Магдалина* – добавочное имя одной конкретной святой (Св. Равноапостольной Марии Магдалины). Поэтому самостоятельное имя *Магдалина* не существует (как церковное) и не должно употребляться в крещении. В настоящее время девочки, которых в ЗАГСе записывают *Магдалина*, в Православной церкви получают имя *Мария*. В годы 1843–1852 имя *Магдалина* выступает в качестве основного, церковного. Могло это быть вызвано влиянием унии, поскольку засвидетельствованные в метрических книгах формы (*Магдалена*) похожи на польский вариант. А. В. Суперанская, придерживаясь точки зрения Православной церкви, считает имя *Магдалина* именем светским (зоб. А. В. Суперанская, *Словарь...*, s. 400). Имя это комментирует и Н. А. Петровский: „Магдалина – В святцах было приложением к имени Мария из Магдалы (Мария-Магдалина). Затем у католиков стало употребляться в качестве личного имени” (Н. А. Петровский, *Словарь...*, s. 146). Интересно, что список 1936 года допускает самостоятельное имя *Магдалина* (зоб. *Spis imion prawosławnych...*, s. 94).

В исследуемом материале, вместо церковных форм, появляется, вопреки уставу, ряд нецерковных вариантов. В первую очередь надо к ним отнести формы официальные светские, которые употребляются в светских учреждениях, документах и т.д. Их можем насчитать несколько (в пределах второго десятка), поскольку во многих остальных случаях официальные формы церковные и светские совпадают. Следует заметить и наличие неофициальных вариантов, которые выступают в метрических книгах вместо официального церковного имени. Это народные и разговорные формы, распространенные среди людей в их повседневной жизни. Отдельную группу представляют формы древнецерковные. Они в прошлом допускались Церковью, но в свое время были еще раз проанализированы и сравнены с формой в языке-источнике, откуда были приняты и приспособлены, и, решением церковных властей, были заменены формами более правильными. Последняя, самая обширная группа – это варианты, которым трудно дать общее название. Имена эти выступают в формах смешанного типа, т.е. имеют черты народно-разговорные, а также указывают на влияние других языков. При помощи разного рода фонетико-морфологических явлений образуются различные гибридные варианты имен¹⁹.

Наличие в метрических записях форм нецерковных – не очень желательное явление, приводящее к искажению правильных канонических форм, а тем самым и к уменьшению почета по отношению к покровителю, имя которого появилось в извращенном виде. С точки зрения языковедческих исследований, присутствие различных вариантов одного и того же имени доставляет нам богатый и ценный материал, а также позволяет найти ряд добавочных процессов и явлений, которые невозможно обнаружить в основных, канонических формах.

В исследуемых периодах встречается много вариантов имен, отличающихся по сравнению со своими исходными, т.е. церковными формами, рядом признаков. Для одного и того же имени встречается даже несколько таких вариантов. А. В. Суперанская замечает, что в результате многовековых и многочисленных редакций, некоторые имена получили по несколько письменных вариантов²⁰ (напр. *Соломония*, *Соломонида*, *Саломея*, *Саломия*;

¹⁹ Рог. Н. А. Петровский, *Словарь...*, s. 16-17; автор этого словаря подчеркивает, что очень часто границы между отдельными вариантами имен (с точки зрения сферы употребления) бывают нечеткими, условными и подвижными.

²⁰ А. В. Суперанская вариантами одного и того же имени считает: полные и сокращенные формы одних и тех же имен, если сокращенные варианты не попали в актовые записи (*Валентина* – *Валя*, *Тимофей* – *Тима*); народные, церковные, диалектные, просторечные и литературные формы, если они отличаются друг от друга одной буквой в середине или в конце слова (*Акулина* – *Акилина*, *Степан* – *Стефан*); формы имен, свойственные разным диалек-

Фелицата, Филицата, Фелицитата, Филицитата и др.)²¹. Формы такого типа выступают в цитируемом материале как в записях на русском языке, так и на польском. Примеры, записанные кириллицей, встречаются гораздо чаще. Есть случаи, где данное имя в своей правильной (церковной) форме не встречается ни разу, а выступает исключительно в извращенном виде (ср. напр. имена *Ананій* < *Анания*, *Гарасимъ* < *Герасим*, *Вавренций* < *Лаврентий*, *Прохорій* < *Прохор*, *Макрена* < *Макрина* и др.). Самое большое количество этих вариантов появилось в 1843–1852 гг.

2.2. Грамматика имен и их форм

а) Фонетические особенности собственных имен

Фонетические процессы, отразившиеся в различных вариантах имен, по отношению к их исходным, церковным формам, тесно связаны с живой, разговорной речью, с бытом православного народа и с говорами, выступающими в белостокском регионе.

В именах исследуемых периодов встречаем следующие особенности:

а) чередование гласного:

- е > а (уподобление гласного звука в основе): *Гарасим* (<*Герасим*) (1843[1]);
- а > е: *Демянъ* (<*Дамиан*) (1843[1], 1845[1], 1846[1], 1850[1]);
- и > е: *Емеліянъ* (<*Емилиан*) (1847[1]);
- о > е: *Дементий* (<*Дометий*) (1848[1], 1850[1]);

там одного и того же языка (*Афанасий* – *Офонасий*); формы имен с удвоенными буквами и без них (*Филипп* – *Филип*, *Даниил* – *Данил*); русские церковные и светские формы имен, обусловленные соответствиями норм церковнославянского и русского языков (с допускаемыми чередованиями разного типа) (*Евфросиния* – *Ефросиния*, *Феофан* – *Фофан*, *Иустин* – *Юстин* – *Устин*); формы с перестановками и переобразованиями групп согласных внутри имени (*Флор* – *Фрол*, *Адриан* – *Андриан*), а также формы имен, отличающиеся друг от друга написанием букв э и е (*Эраст* – *Ераст*); формы имен, отличающиеся друг от друга некоторыми конечными гласными (*Алексей* – *Алексий*, *Пелагия* – *Пелагея*); формы имен с окончанием *-ий* и без него (*Корнилий* – *Корнил*). В свою очередь разными считает А. В. Суперанская те имена, которые отличаются друг от друга начальными буквами (*Георгий* – *Юрий*); одной или несколькими буквами основы (*Прасковья* – *Параскева*, *Симон* – *Семён*); твердостью и мягкостью согласных, указывающих на разное происхождение имен (*Вил* – *Виль*); варианты одного и того же имени, заимствованные из разных источников (*Тя* – *Фея*, *Жан* – *Иван*); сокращенные и полные формы одного и того же имени, если сокращенные имена попали в паспортную запись (*Женя* – *Евгений*, *Саша* – *Александр*, *Александра*) (Рог. А. В. Суперанская, *Словарь...*, s. 447-450).

²¹ Там же, s. 82.

- а > я: *Емеліянъ/Емилиянъ* (<*Емилианъ*) (1844[1], 1848[1], 1849[1], 1850[1], 1851[2], 1852[1]), *Їюліянъ* (<*Иулиан*) (1845[1]), *Лукиянъ* (<*Лукиан*) (1849[1]); *Татіяна* (<*Татиана*) (1844[1]), *Өекля* (<*Фекла*) (1844[1], 1848[1]);
- у > ю: *Їюліянъ* (<*Иулианъ*) (1845[1]), *Іюстынъ* (<*Иустин*) (1844[1], 1851[1]); *Іюлианна* (<*Иулиания*) (1843[2]), *Іюлитта* (<*Иулитта*) (1844[1], 1847[1]), *Іюлія* (<*Иулия*) (1843[1], 1850[2], 1852[2]), *Іюстина* (<*Иустина*) (1849[2]);
- б) прибавление гласного:
 - е: *Сергіей* (<*Сергий*) (1845[1]);
 - и: *Спиридионъ* (<*Спиридон*) (1845[2]); *Доминика* (<*Домника*) (1844[2], 1845[1], 1846[1], 1848[3], 1849[1], 1850[2], 1852[2], 2000[1], 2004[1], 2009[1]), *Параскевія* (<*Параскева*) (1847[1], 1850[1]), *Иустинца* (<*Иустина*) (2001[1]);
 - о: *Оксенія* (<*Ксения*) (1844[3], 1849[2]);
- в) сокращение двойного гласного к одному:
 - ии > и: *Данило* (<*Даниил*) (1847[1], 1849[1], 1851[1], 1852[1]);
- г) редукция гласного:
 - е: *Катерина* (<*Екатерина*) (1846[1]);
 - и: *Дмитрій* (<*Димитрий*) (1852[1]), *Евласий* (<*Евѣласий*) (1850[1]), *Осипъ* (<*Иосиф*) (1843[1], 1844[1], 1846[1], 1847[2], 1848[2], 1850[2]); *Ксеня* (<*Ксенья*) (1850[1]), *Наталя* (<*Наталія*) (1844[1]), *Осипа* (<*Иосифа*)²² (1851[1]);
- д) редукция группы гласных в один гласный (запись с йотированным гласным):
 - иа > я: *Дамянъ* (<*Дамѣян*) (2006[1]), *Демянъ* (<*Дамѣян*) (1843[1], 1845[1], 1846[1], 1850[1]), *Яковъ* (<*Иаков*) (1843[2], 1844[1], 1845[1], 1846[1], 1848[2], 1852[1]), *Лукаъ* (<*Лукиан*) (1851[1]), *Яконъ* (<*Иаков* /*Иакун*)²³ (1847[1]); *Татяна* (<*Татиана*) (1844[1], 1850[1], 1998[1]);
- е) – потеря гласного в пользу смягчения согласного:
 - и > ь (л'): *Илѣя* (<*Илѣя*) (1843[2], 1844[2], 1845[1]);
- ж) переход гласного в согласный:
 - о > в: *Иванъ* (<*Иоанн*) (1843[2], 1844[3], 1845[3], 1847[3], 1848[1], 1849[4], 1850[3], 1851[2], 1852[4]);

²² Имя *Осипа* (**Иосифа*) в Православной церкви не существует (см. выше), но с грамматической точки зрения надо его рассматривать по аналогии к имени *Осип* – *Иосиф*.

²³ Процесс перехода гласных *иа* в *я* выступает независимо от того, к которой из этих исходных форм принадлежит вариант имени *Яконъ*.

- и > й: *Михайлъ* (<*Михаил*) (1844[2], 1845[1], 1847[1]), *Мойсей* (<*Моисей*) (1845[1], 1846[1], 1848[1]);
- з) субституция согласного:
 - к > х: *Йоахѣмъ* (<*Иоаким*) (1845[1]);
 - ф > п: *Осиѣ* (<*Иосиф*) (1843[1], 1844[1], 1846[1], 1847[2], 1848[2], 1850[2]), *Степанъ* (<*Стефан*) (1843[1], 1844[2], 1846[2], 1847[1], 1850[2]); *Осиѣ* (<**Иосифа*)²⁴ (1851[1]);
 - л > в: *Вавренѣй* (<*Давренѣй*) (1849[1]);
 - с > з (озвончение): *Анастасія* (<*Анастасия*) (1848[2], 1851[1]);
 - м > н: *Марианна* (<*Мариамна*) (1845[1], 1846[3]);
 - ф > т: *Марта* (<*Марфа*) (1849[1]);
- и) прибавление согласного²⁵:
 - н: *Деменѣй* (<*Дометий*) (1848[1], 1850[1]);
 - т: *Өтадей* (<*Фаддей*) (1845[1], 1849[1]); *Өтеодосія* (<*Феодосия*) (1848[1]);
 - в: *Аквилѣна* (<*Акилина*) (1843[1], 1844[1], 1849[1], 1850[1], 1852[1]);
- к) сокращение двойного согласного к одному:
 - дд > д: *Өтадей* (<*Фаддей*) (1845[1], 1849[1]);
 - лл > л: *Кадистратъ* (<*Калдистрат*) (1850[1]), *Киридо* (<*Кирилл*) (1848[1], 1850[1]), *Лукидианъ* (<*Лукилдиан*) (1847[1]);
 - нн > н: *Иоанъ*, *Иванъ* (<*Иоанн*) (1843[2], 1844[4], 1845[3], 1847[3], 1848[1], 1849[6], 1850[3], 1851[2], 1852[4]);
 - пп > п: *Филипъ* (<*Филипп*) (1848[1], 1850[1]); *Агрипина* (<*Агриппина*) (1843[1], 1844[1], 1847[2], 1848[1], 1849[2], 1851[1], 1852[1]);
 - тт > т: *Иулитѣ* (<*Иулитта*) (2000[1]);
- л) опущение согласного:
 - д: *Конратъ* (<*Кондрат*) (1845[1]) (ср. также польск. *Konrad*);
 - н: *Костантынъ*, *Костанты* (<*Константин*) (1844[1], 1845[1]);
- м) смягчение конечного согласного:
 - р > р': *Владимиръ* (<*Владимир*) (1944[1]);
 - л > л': *Фекля* (<*Фекла*) (1844[1], 1848[1]);
- н) отверждение конечного согласного:
 - р' > р: *Игоръ* (<*Игорь*) (2001[1], 2004[1], 2009[1]); *Есфиръ* (<*Есфирь*) (2004[1]);

²⁴ См. комментарий № 22.

²⁵ Б. Тихонюк определяет это явление как „образование групп согласных из фонем двух разных форм имен, принадлежащих к чуждым друг другу именным составов”, напр. *Teodora* > *Fteodora*, *Teodot* > *Fteodot* (por. B. Tichoniuk, *Imiona i ich formy...*, s. 25).

о) потеря протетического *j*:

- е > э (яэ > э): *Экатери́на* (<*Екатери́на*) (1843[1]), *Эле́на* (<*Еле́на*) (1844[1]);

п) прибавление протетического гласного:

- г: *Ге́лена* (<*Еле́на*)²⁶ (1847[1]);

р) переход согласного в неслогообразующий гласный:

- в > у: *Еу́фимі́я* (<*Евѣфимія*) (1843[1]), *Еу́фросі́нія* (<*Евѣфросинія*) (1843[1]).

б) Морфология собственных имен

В этом месте следует обратить внимание на морфологические изменения, возникшие в вариантах имен, происходивших от исходных церковных форм. Это процессы, касающиеся смены парадигмы рассматриваемых антропонимов. Заключаются они в изменении конечных элементов имен собственных.

В именах собственных исследуемых периодов наблюдаются следующие изменения:

а) чередование конечных элементов:

- -ий > -ей: *Алексе́й* (<*Алексѣй*) (1851[1], 1940[1]);
- -ий > -и: *Антони́* (<*Антонѣй*) (1851[1]), *Григори́* (<*Григорѣй*) (1843[1]), *Игнати́* (<*Игнатѣй*) (1844[3], 1845[1], 1846[1]), *Корні́ли* (<*Корниѣй*) (1845[1]);
- -ий > -ии: *Арсени́* (<*Арсенѣй*) (2007[1]), *Григори́и* (<*Григорѣй*) (1845[1]), *Игнати́и* (<*Игнатѣй*) (1850[1]);
- -ий > -ый: *Димитри́й* (<*Димитриѣй*) (1845[1]);
- -ин > -ы: *Костанты́* (<*Константинѣ*) (1844[1]);
- -ин > -ын: *Юсты́нѣ*, *Юсты́нѣ* (<*Иустинѣ*) (1844[1], 1851[1]), *Костанты́нѣ* (<*Константинѣ*) (1845[1]);
- -ия > -ий²⁷: *Анани́й* (<*Ананияѣ*) (1851[1]), *Захари́й* (<*Захарияѣ*) (1850[1]);
- -ия > -на: *Юлианна́*, *Юлія́нна* (<*Иулианияѣ*) (1843[2], 1848[2]);
- -она > -еся: *Матресе́я* (<*Матронаѣ*)²⁸ (1849[1]);

²⁶ Произношение звука [г] в этом конкретном примере неизвестно: можно его сравнить с русским звуком [г], с белорусским [h] или с польским [h].

²⁷ В этих примерах наблюдается также смешение грамматической категории рода, вызванное стремлением к унификации имен мужского рода.

²⁸ Я. Домин перечисляет также другие имена с суффиксом *-еся* (*-oša*): *Mir-oša*, *Mitr-oša*, *Jewd-oša*, *Tim-oša* (zob. J. Domin, *Z zagadnień słowotwórstwa antroponimów we współczesnym języku rosyjskim*, „Zeszyty Naukowe Wydziału Humanistycznego. FR”, z. 7/1978, s. 125. Б. Тихонюк замечает,

- -ина > -ена: *Магдалена* (<*Магдалина*) (1844[1], 1845[1], 1849[1], 1850[1], 1851[1]), *Макрена* (<*Макрина*) (1845[1]);
- -ия > -ея: *Пелагея* (<*Пелагия*) (1850[1], 1851[1], 1852[1]), *Саломея* (<*Саломия*) (1843[1], 1850[1]);
- -ина > -ына: *Юстына* (<*Иустина*) (1848[1]), *Харитына* (<*Харитина*) (1847[1]);
- б) прибавление окончания:
 - -ий²⁹: *Агафоний* (<*Агафон*) (1850[1]), *Прохорий* (<*Прохор*) (1848[1]);
 - -о: *Данило* (<*Даниил*) (1847[1], 1849[1], 1851[1], 1852[1]), *Кирило* (<*Кирилл*) (1848[1], 1850[1]), *Марко* (<*Марк*) (1848[1]), *Петро* (<*Петр*) (1843[1]);
- в) редукция окончания:
 - ий: *Антонъ* (<*Антоний*) (1844[2], 1845[1], 1846[2], 1847[1], 1850[1]), *Василь* (<*Василий*) (1844[1], 1846[2], 1849[1]);

3. Особенности имен собственных, записанных на польском языке

Среди имен, выступающих в метрических книгах в польском варианте, преобладают примеры транскрипции, т.е. точной передачи русской и/или церковнославянской фонетики: *Aleksandr* (церк.³⁰ *Александр*) (1939[2], 1946[1], 1948[1]), *Anatolij* (церк. *Анатолий*) (1939[1], 1947[1]), *Antonij* (церк. *Антоний*) (1947[1], 1995[1]), *Arkadij* (церк. *Аркадий*) (1990[2], 1991[1], 1992[1], 1998[1]), *Boris* (церк. *Борис*) (1946[1], 1948[1]), *Daniil* (церк. *Даниил*) (1992[2], 1993[2], 1994[1], 1996[1], 1997[2]), *Dorofiej* (церк. *Дорофей*) (1990[1], 1991[1], 1995[1]), *Faddiej* (церк. *Фаддей*) (1948[1]), *Fieodor* (церк. *Феодор*) (1939[1], 1946[1]), *Foma* (церк. *Фома*) (1990[1], 1993[2], 1994[1], 1995[1], 1996[2], 1997[2]), *Gieorgij* (церк. *Георгий*) (1939[3], 1946[2], 1947[3], 1948[1]), *Grigorij* (церк. *Григорий*) (1992[1]), *Iakow* (церк. *Иаков*) (1990[1], 1992[1], 1993[4], 1996[1], 1997[1]), *Igor'* (церк. *Игорь*) (1997[1], 1998[1]), *Ioann* (церк. *Иоанн*) (1946[5], 1947[1]),

что суффиксы с элементом -s-, которые не встречаются в системе имен польского языка, образовывали дериваты от христианских имен на Беларуси и на территории Подлянской земли: «-es-: *Matresa*<*Matrona*, -es'-: *Matresia*<*Matrona*» (por. B. Tichoniuk, *Imiona i ich formy...*, s. 33-34).

²⁹ Эти окончания появились, как можно предполагать, путем неправильной аналогии к другим, похожим по произношению и записи именам, напр. *Прохорий* – *Григорий*, *Агафоний* – *Антоний*. Таким способом это привело к смешению окончаний имен мужского рода на согласный (с нулевой флексией) с окончаниями на -й.

³⁰ церк. – церковный.

1948[3], 1990[1], 1993[1]), *Iulian* (церк. *Иулиан*) (1997[1]), *Jewgienij* (церк. *Евгений*) (1946[1], 1947[1]), *Jewstafij* (церк. *Евстафий*) (1947[1]), *Kallimach* (церк. *Каллимах*) (1997[1]), *Kallinik* (церк. *Каллиник*) (1994[2]), *Konstantin* (церк. *Константин*) (1946[1], 1994[1]), *Kornilij* (церк. *Корнилий*) (1995[1]), *Leontij* (церк. *Леонтий*) (1939[1]), *Łuka* (церк. *Лука*) (1993[1], 1994[1], 1995[2], 1996[1], 1997[1]), *Mark* (церк. *Марк*) (1991[1], 1994[1]), *Martin* (церк. *Мартин*) (1990[3], 1991[1], 1992[1], 1994[1]), *Matfiej* (церк. *Матфей*) (1992[2], 1993[2], 1994[3], 1995[1], 1997[2], 2001[1]), *Matfij* (церк. *Матфий*) (1993[1], 1996[1]), *Michail* (церк. *Михаил*) (1939[2], 1946[1], 1947[1], 1948[3], 1990[1], 1992[1], 1993[1], 1994[1], 1995[1], 1996[1], 1999[1], 2003[1]), *Nikita* (церк. *Никита*) (2004[1]), *Nikołaj* (церк. *Николай*) (1947[1], 1948[5], 1993[1]), *Patrikij* (церк. *Патрикий*) (1992[1], 1993[2], 1996[1]), *Pietr* (церк. *Петр*) (1948[1], 1997[1]), *Rafał* (церк. *Рафаил*) (1991[1], 1993[4], 1994[1], 1997[1]), *Simon* (церк. *Симон*) (1992[1]), *Stiefan* (церк. *Стефан*) (1939[1]), *Walentin* (церк. *Валентин*) (1947[2]), *Warfołomiej* (церк. *Варфоломей*) (1994[2], 1995[3], 1996[2], 1997[1]), *Wasilij* (церк. *Василий*) (1939[3], 1948[1]), *Witalij* (церк. *Виталий*) (1947[1]), *Władimir* (церк. *Владимир*) (1939[1], 1946[2], 1947[3]); *Ałła* (церк. *Алла*) (1947[1], 1948[1], 1992[2], 1995[1]), *Anastasija* (церк. *Анастасия*) (2004[1]), *Darija* (церк. *Дария*) (1994[1]), *Domna* (церк. *Домна*) (1991[1]), *Galina* (церк. *Галина*) (1947[1]), *Głafira* (церк. *Глафира*) (1997[1]), *Joanna* (церк. *Иоанна*) (1990[1], 1993[2], 1994[1], 1996[1], 1997[1]), *Irina* (церк. *Ирина*) (1946[1], 1947[3], 1948[1]), *Iulitta* (церк. *Иулитта*) (1992[2], 1995[1]), *Iustina* (церк. *Иустина*) (1992[1]), *Jekatierina* (церк. *Екатерина*) (1946[1], 1993[1], 1994[1], 1995[1]), *Jelena* (церк. *Елена*) (1947[2], 1948[1], 2006[1]), *Jelisawieta* (церк. *Елисавета*) (1939[1]), *Jewa* (церк. *Ева*) (1994[1], 1995[1], 1996[1]), *Jewgienija* (церк. *Евгения*) (1948[1]), *Kławdija* (церк. *Клавдия*) (1948[1], 1999[1]), *Lidija* (церк. *Лидия*) (1947[1], 1948[1]), *Libow* (церк. *Любовь*) (1939[2], 1946[2]), *Marfa* (церк. *Марфа*) (1991[1], 1992[1], 1993[2], 1994[3], 1997[3], 1998[1]), *Margarita* (церк. *Маргарита*) (1990[1], 1991[1], 1992[4], 1995[3], 1996[1], 2001[1], 2004[1]), *Marija* (церк. *Мария*) (1939[2], 1947[1]), *Marionilla* (церк. *Марионилла*) (1996[1]), *Moiko* (церк. *Моико*) (1991[1], 1993[1], 1995[1]), *Nadieżda* (церк. *Надежда*) (1939[1], 1947[1]), *Nonna* (церк. *Нонна*) (1946[1]), *Paraskiewa* (церк. *Параскева*) (2001[1]), *Pawła* (церк. *Павла*) (1991[1], 1992[3], 1993[3], 1994[1], 1995[1], 1996[1], 1997[1], 2000[1]), *Sarra* (церк. *Сарра*) (1994[1]), *Susanna* (церк. *Сусанна*) (1997[1]), *Walentina* (церк. *Валентина*) (1939[1], 1946[1], 1947[1], 1948[1]), *Warwara* (церк. *Варвара*) (1993[2]), *Wiera* (церк. *Вера*) (1991[1]), *Wieronika* (церк. *Вероника*) (2000[1]), *Zinaida* (церк. *Зинаида*) (1939[1], 1946[1]), *Zoja* (церк. *Зоя*) (1946[1], 1947[1]).

Довольно часто появляется запись в виде польского официального варианта: *Aleksander* (церк. *Александр*) (1946[2], 1993[1]), *Aleksy* (церк. *Алексий*)

(1939[1]), *Andrzej* (церк. Андрей) (1991[1]), *Arkadiusz* (церк. Аркадий) (1991[1], 1998[1]), *Daniel* (церк. Даниил) (1990[3], 1991[1], 1994[1]), *Emilian* (церк. Емилиан) (1990[1]), *Filip* (церк. Филипп) (2002[1]), *Łukasz* (церк. Лука) (1990[1], 1991[2]), *Maciej* (церк. Матфий) (1991[1]), *Marcin* (церк. Мартин) (1990[1], 1991[1], 1993[1]), *Marek* (церк. Марк) (1991[1]), *Mateusz* (церк. Матфей) (1990[1], 1991[1], 1993[1]), *Michał* (церк. Михаил) (1990[2], 1991[3]), *Raweł* (церк. Павел) (1939[1], 1990[4], 1991[2], 1992[2], 1993[2], 1994[3], 1995[2], 1996[2], 1997[1], 1998[1]), *Piotr* (церк. Петр) (1939[1], 1990[2], 1991[2], 1992[1], 1993[1], 1994[1], 1995[4], 2001[1]), *Symeon* (церк. Симеон) (1939[1]), *Teodor* (церк. Феодор) (1939[1]); *Barbara* (церк. Варвара) (1990[1], 1991[1]), *Dominika* (церк. Домника) (1994[1]), *Elżbieta* (церк. Елисавета) (1990[1], 1991[1]), *Emilia* (церк. Емилия) (1992[1], 1995[1], 1996[1], 2000[1]), *Irena* (церк. Ирина) (1991[1]), *Joanna* (церк. Иоанна) (1990[2], 2007[1]), *Julita* (церк. Иулитта) (1991[1]), *Justyna* (церк. Иустина) (1990[1], 1991[1]), *Katarzyna* (церк. Екатерина) (1990[2], 1991[4]), *Klaudia* (церк. Клавдия) (1991[1], 1993[1]), *Małgorzata* (церк. Маргарита) (1991[1]), *Marta* (церк. Марфа) (1991[2]), *Nadzieja* (церк. Надежда) (1990[1]), *Walentyzna* (церк. Валентина) (1991[1]).

В качестве польского официального варианта появляются имена *Borys* (церк. Борис) (1946[1]), *Dymitr* (церк. Димитрий) (1991[1]). На самом деле трудно считать их „официальными польскими вариантами”, так как эти имена в польской (католической) среде почти не выступают. Как правило, они присущи восточной традиции.

Реже в польских записях употребляется транслитерация (более или менее точная), к которой следует причислить также попытки новейшей записи: *Andrej* (церк. Андрей) (1939[1]), *Georgij* (церк. Георгий) (1995[1]), *Iakov* (церк. Иаков) (1992[1], 1994[1]), *Kesarij* (церк. Кесарий) (1996[1]), *Matfej* (церк. Матфей) (1997[2]), *Sevastian* (церк. Севастиян) (1995[1]), *Sewastian* (церк. Севастиян) (1997[2]); *Agafia* (церк. Агафия) (1990[2], 1997[2]), *Agnia* (церк. Агния) (1990[4], 1991[1], 1992[2]), *Angelina* (церк. Ангелина) (1992[1], 1994[1], 1997[1]), *Ekaterina* (церк. Екатерина) (1994[1], 1995[2], 1996[1], 1997[3]), *Elena* (церк. Елена) (1995[1]), *Elisaweta* (церк. Елисавета) (1998[1]), *Evdokia* (церк. Евдокия) (1992[1]), *Glikeria* (церк. Гликерия) (1998[1]), *Iulia* (церк. Иулия) (1996[1]), *Jekaterina* (церк. Екатерина) (1995[1]), *Łukia* (церк. Лукия) (1998[1]).

Встречается также небольшое число записей, которые трудно включить в какую-нибудь группу. Некоторые из них отчасти напоминают русские церковные варианты, а также формы народно-разговорного или официально-светского оттенка, характеризующиеся наличием фонетических процессов, отличающих их от официальных форм церковных: *Chrystofor* (церк. Христо-

фор) (1993[1]), *Dymitry* (церк. *Димитрий*) (1939[1]), *Joakim* (церк. *Иоаким*) (1996[1]), *Josif* (церк. *Иосиф*) (1947[1]), *Matwiej* (церк. *Матфей*) (1994[1]), *Rafaël* (церк. *Рафаил*) (1990[2], 1991[1]), *Siemieon* (церк. *Симеон*) (1939[1]), *Siergiej* (церк. *Сергий*) (1946[1]), *Iryna* (церк. *Ирина*) (1946[1]), *Iustinia* (церк. *Иустина*) (1992[1], 1993[2], 1995[1]), *Jekatieryna* (церк. *Екатерина*) (1993[3]), *Juliania* (церк. *Иулиания*) (1991[1]), *Julija* (церк. *Иулия*) (1947[1]), *Julitta* (церк. *Иулитта*) (1996[1]), *Lubow* (церк. *Любовь*) (1947[2], 1948[1]), *Łarysa* (церк. *Лариса*) (2002[1]), *Marja* (церк. *Мария*) (1939[1]).

В приходских книгах, согласно церковному уставу, основной формой имени, данного при Св. Крещении, является форма каноническая. Однако, на основании исследуемого материала можно сказать, что в метрических записях присутствует довольно много примеров употребления других, не-церковных вариантов имен собственных. Это светские (*Алексей, Пелагея*), древнецерковные (*Захарий, Катерина*), народно-разговорные (*Осип, Марианна*), старокалендарные (*Марко, Параскевия*), сокращенные и другие формы смешанного типа (*Игнати, Иулита*).

Личные имена в своих производных формах обладают рядом грамматических черт. Среди фонетических особенностей, чаще всего встречается чередование гласных и согласных (*Герасим – Гарасим, Лаврентий – Ваврентий*), прибавление или редукция звуков (*Ксения – Оксения, Кондрат – Конрат*), а также сокращение групп гласных и согласных (*Даниил – Данило, Иоанн – Иоан*) и смягчение или отверждение конечных звуков (*Фекла – Фекля, Игорь – Игор*). При морфологии имен собственных в производных вариантах стоит обратить внимание на флексию, т.е. на чередование, прибавление или редукцию конечных элементов (*Алексий – Алексей, Агафон – Агафоний*).

Среди имен, которые выступают в метрических книгах в польской записи, чаще всего встречаются примеры транскрипции (*Władimir, Ioanna*) или запись польского официального эквивалента (*Marcin, Katarzyna*). Появляются также примеры употребления транслитерации (*Josif, Sevastian, Evdokia, Łukia*).

Литература

- Abramowicz Z., *Imiona chrześciane białostoczan w aspekcie socjolingwistycznym (lata 1885–1985)*, Białystok 1993.
- Abramowicz Z., Citko L., Dacewicz L., *Słownik historycznych nazw osobowych Białostoczczyzny (XV–XVII w.)*, t. 1–2, Białystok 1997–1998.
- Bazyłow L., *Historia Rosji*, t. I, Warszawa 1985.
- Citko L., *Nazewnictwo osobowe północnego Podlasia w XVI w.*, Białystok 2001.
- Domin J., *Z zagadnień słowotwórstwa antroponimów we współczesnym języku rosyjskim*, „Zeszyty Naukowe Wydziału Humanistycznego. FR”, zeszyt 7/1978.
- Fros H., *Twoje imię: przewodnik onomastyczno-hagiograficzny*, Kraków 1975.
- Kalendarz Prawosławny 2007*, Wydanie Warszawskiej Metropolii Prawosławnej.
- Ławrinienko A., *Historia języka rosyjskiego*, cz. II, Rzeszów 1992.
- Sosna G., Fionik D., *Dzieje Cerkwi w Bielsku Podlaskim*, Białystok 1995.
- Spis imion prawosławnych w brzmieniu polskim i staro-cerkiewno-słowiańskim*, Warszawa 1936.
- Tichoniuk B., *Imiona i ich formy na pograniczu polsko-białoruskim od XVI wieku do roku 1839*, Zielona Góra 2000.
- Булгаков С. В., *Настольная книга для священно-церковно-служителей*, т. 2, Москва 1993 (репринтное воспроизведение издания 1913 г.).
- Петровский Н. А., *Словарь русских личных имен*, Москва 1984.
- Суперанская А. В., *Словарь русских личных имен*, Москва 1998.
- Суслова А. В., Суперанская А. В., *О русских именах*, Ленинград 1978.
- Тихонов А. Н., Бояринова Л. З., Рыжкова А. Г., *Словарь русских личных имен*, Москва 1995.
- Требникъ*, Варшава 1925.

Mieczysław Nasiadka

Uniwersytet Warszawski

IS THE CONDUIT METAPHOR A REALLY WRONG METAPHOR FOR THE UNDERSTANDING OF OUR COMMUNICATION?

SUMMARY

Is the Conduit Metaphor a Really Wrong Metaphor for the Understanding of Our Communication?

The paper briefly presents the main assumptions of the Conduit Metaphor, described by Reddy as the basic model of human communication, which is present in both our thinking about language and in the language we speak itself. Unfortunately, most often we are unaware of this fact. According to Reddy, expressions structured by this metaphor make up, roughly speaking, about 70 per cent of all language expressions we use day-to-day while talking or writing.

At the same time both Reddy and other linguists blame this metaphor for most cases of unsuccessful communication, among other things, due to the fact that it allegedly implies that words and other linguistic expressions contain only fixed meaning independent of context or due to the fact that it allegedly does not demand that the receiver of a message should expend any effort to understand the sender correctly.

The author of the paper tries to defend the Conduit Metaphor, refuting the charges against it by recalling, among other things, the fact that (like other conceptual metaphors) this metaphor may have a lot of particular instantiations that allow us at least to bring into question Reddy's and other linguists' accusations against it.

Key words: communication, metaphor, conduit metaphor, concept, idea, meaning, container, sending, philosophy in the flesh.

STRESZCZENIE

Czy metafora przewodu rzeczywiście jest złą metaforą na pojmowanie naszej komunikacji?

W niniejszym artykule pokrótce opisano główne założenia *metafory przewodu*, przedstawianej przez M. Reddy'ego jako podstawowy model komunikacji międzyludzkiej, obecny zarówno w naszym myśleniu o języku jak i w samym języku, którym się posługujemy. Niestety, najczęściej w ogóle nie zdajemy sobie z tego faktu sprawy. Według Reddy'ego metafora ta daje się odszukać w około siedemdziesięciu procentach wyrażań, które wypowiadamy lub piszemy komunikując się na co dzień z innymi ludźmi.

Jednocześnie i sam M. Reddy, i inni językoznawcy tę właśnie metaforę obarczają winą za większość niepowodzeń komunikacyjnych, między innymi dlatego, że rzekomo implikuje ona obecność stałego znaczenia w używanych przez nas konkretnych słowach i innych wyrażeniach językowych niezależnie od kontekstu lub też dlatego, że rzekomo nie wymaga ona od odbiorcy wypowiedzi żadnego wysiłku związanego z prawidłowym odczytaniem intencji nadawcy.

Autor niniejszego artykułu próbuje bronić *metafory przewodu* przed stawianymi jej zarzutami, przypominając, między innymi, fakt, że metafora ta (podobnie jak inne metafory konceptualne) może mieć bardzo wiele szczegółowych realizacji, które oskarżenia Reddy'ego i innych lingwistów stawiają co najmniej pod dużym znakiem zapytania.

1. The Conduit Metaphor and some of its alleged flaws

Reddy, finishing his paper on the Conduit Metaphor¹, states that it permeates „our language about language” and that expressions structured by this metaphor make up, roughly speaking, about 70 per cent of all language expressions². Despite this fact, he, surprisingly, suggests that the Conduit Metaphor is a faulty mecha-

¹ M. Reddy, *The Conduit Metaphor*, [w:] *Metaphor and Thought*, ed. A. Ortony, Cambridge 1979, s. 284-324. The main assumptions of the Conduit Metaphor are the following: the mind is a container for ideas, ideas (or meanings) are objects, communication is sending, linguistic expressions are containers for ideas-objects, language is a conduit joining people in the act of communication, through which ideas-objects are sent from one person to another. (Cf. T. P. Krzeszowski, *The exculpation of the Conduit Metaphor*, [w:] *Angels and Devils in Hell. Elements of axiology in semantics*, Warszawa 1997, s. 169-176.)

² These are expressions directly based on the Conduit Metaphor. According to Reddy, there is no direct relation to the Conduit Metaphor in the remaining 30 per cent of cases but, as he notices, this absence of direct relation is not quite obvious, because one can say: „Communicate your feelings using simpler words”, meaning the same as „Communicate your feelings in simpler words”. Reddy explains that he himself, while speaking, was trying to choose the variants free from the Conduit Metaphor but it was very difficult for him to act in this way (cf. Reddy, 1979).

nism for regulating human communication, although he does not explain why, in such a case, this metaphor is so common in our language and thought.

Reddy's suggestion is supported also by Lakoff and Johnson³, who agree that the Conduit Metaphor „well fits certain prototypical situations in communication” **only**⁴, for example, when the interlocutors speak the same dialect of a given language, share the same cultural and background assumptions, the knowledge, and other aspects „relevant to the subject matter” (of course, also the same common „ordinary” metaphors). In Lakoff and Johnson's opinion, only when these conditions are met can the meaning be successfully sent in words-containers from the sender to the receiver.

What concerns Reddy's doubts, they mostly seem to result from his opinion that one of the main defects of the Conduit Metaphor consists in the fact that this metaphor makes only the sender of ideas responsible for successful communication:

[**You**] „Try to **put** each concept into the words very carefully”.

[**You**] „Try to **pack** more thoughts into fewer words”.

‘**You** still **haven't given** me any idea’ (bold type and brackets supplied).

According to Reddy, the listener / receiver of the message is responsible only for passively taking the meanings out of the words-containers sent to him and he does not have to expend any additional effort to understand what the sender conveys.

In such a case, Reddy explains, the Conduit Metaphor must be a faulty model of communication because – if it assumes that the receiver of the message does not put any energy into the process of communication, but only passively receives what is sent to him – the whole process does not comply (with what Reddy erroneously associates) with *the second law of thermodynamics*, which „states that if left to their own devices, all forms of organization always decrease in time”⁵, and so „human communication will almost always go astray unless real energy is expended”⁶. In other words, communication problems arise because we communicate according to the Conduit Metaphor model, which is faulty.

3 G. Lakoff, M. Johnson, *Metaphors We Live By*, Chicago and London 1980, s. 11-12.

4 Cf. T. P. Krzeszowski, *The exculpation of the Conduit Metaphor*, [w:] *Angels and Devils in Hell. Elements of axiology in semantics*, Warszawa 1997, s. 169-176.

5 Actually, Newton formulated this law in a different manner, stating, in short, that „the rate of change of momentum of a moving body is proportional to the force acting to produce the change” (*The New Oxford Dictionary of English*, ed. J. Pearsall, New York 1998).

6 M. Reddy, 1979, s. 295. Cf. T. P. Krzeszowski, 1997, s. 170.

To improve the process of communication, Reddy suggests looking at it through another metaphor, which he calls the „toolmakers paradigm”. This metaphor describes a situation where the senders and the receivers of messages live in isolated, totally different environments („compounds”), being engrossed in producing gardening tools. They cannot send any material objects (complete tools) to each other but only instructions on how to make these objects, and this is the only way in which they can communicate. On the basis of these instructions, tools very different from the original ones are produced, for instance, instead of a rake a hoe is manufactured. Only when instructions are replaced by iconic images of the things that are to be produced, are the results better.

Reddy explains that the way the toolmakers communicate forces them, as recipients of messages, to invest much more effort into understanding and reconstructing the tool in accordance with the senders’ intentions. The conclusion is that unsuccessful communication can only be counteracted by „continuous effort and by a large amount of verbal interaction”⁷. According to Reddy, the „toolmakers paradigm” – because it forces the recipient of the message to expend effort – is consistent with *the second law of thermodynamics*, contrary to the Conduit Metaphor.

2. A defence of the Conduit Metaphor⁸

Krzeszowski demonstrates that the arguments presented by Lakoff and Johnson, as well as by Reddy himself, are inappropriate because they approach the Conduit Metaphor „at a very high level of schematicity”⁹. They present its constituent concepts as very schematic entities, whereas the truth is that OBJECT, CONTAINER and SENDING „can be instantiated by an enormous number of more specific concepts”.

For example, the possible instantiations of the concept CONTAINER can be „/box/, /parcel/, /pocket/, /jar/, /glass/ and endless others”. So, the Conduit Metaphor’s communicative usefulness can be examined only after considering various possible instantiations of its constituent parts, „inasmuch as specific details characterising various kinds of containers [and other constituent concepts of the Conduit Metaphor] may contribute to our understanding of what happens when

⁷ M. Reddy, 1979, s. 295.

⁸ See also M. Nasiadka, *Some Arguments Provided by Lakoff, Johnson, Turner and Direct Experience in Support of the Conduit Metaphor*, „Anglica. Explorations in Language”, t. 18, red. J. Węlna, Warszawa 2009a.

⁹ T. P. Krzeszowski, 1997, s. 171.

a thing is put into a container and of the impact that the container may have on the thing contained in it"¹⁰. When the container is inappropriately chosen (e. g., instead of being a rigid box it is a soft carton) and, as a result, its content undergoes some reshaping while being sent, much effort on the part of the receiver is needed to reconstruct the original content, and if effort is needed on the receiver's part, it cannot be claimed that he is passive.

Therefore, the alleged passiveness of the receiver as the reason for unsuccessful communication according to the Conduit Metaphor model must be rejected. In such a case, it must be acknowledged that *the second law of thermodynamics* is not violated by the Conduit Metaphor. On this ground Reddy's argument about the inappropriateness of the Conduit Metaphor as a model of human communication must be rejected too. Consequently, apart from CONTAINER, the concepts of OBJECT and SENDING, the other source domains in the submetaphors of the Conduit Metaphor, may also be understood less schematically and thus fit many more different situations than those listed by Lakoff and Johnson.

SENDING, for example, can be instantiated as /mailing/, /offering/, and /selling/ as well as by some other actions like *flinging*, *slinging*, *throwing*, *hurling*, *bouncing off* in „**fling/sling/throw** mud at somebody, **hurl** curses at somebody... **bounce** words **off** each other", etc.¹¹, which, too, may be one of the reasons for the **deformation of the intended message**.

Similarly, OBJECTS (IDEAS) at a less schematic level can be instantiated as /food/, /people/, /products/, /commodities/, /resources/, /money/, /liquids/, /curses/, and many others. All this must entail vital consequences for communication, for instance, the amount of the receiver's effort will depend very much on the character of the sending and the ideas sent.

It is very surprising that Lakoff and Johnson, while distinguishing numerous different instantiations of the same metaphor (e. g., IDEAS ARE PEOPLE, PLANTS, PRODUCTS, COMMODITIES, RESOURCES, MONEY, FASHIONS¹²) at the same time do not notice the fact that also the Conduit Metaphor's general concepts will have a variety of more particular realisations. As a result, they inevitably come to some strange or even faulty conclusions. For example, they claim that „the LINGUISTIC EXPRESSIONS ARE CONTAINERS FOR MEANING. Aspect of the CONDUIT metaphor **entails that words** and sentences **have meanings** in themselves, **independent of any context or speaker**. The MEANINGS ARE OBJECTS part... entails that **meanings** have an existence **independent of**

¹⁰ Ibidem, s. 171, brackets supplied.

¹¹ Cf. *ibid.*, s. 175.

¹² Cf. G. Lakoff, M. Johnson, 1980, s. 47.

people and contexts. ...LINGUISTIC EXPRESSIONS ARE CONTAINERS FOR MEANING entails that words (and sentences) have meanings, again independent of contexts and speakers"¹³.

Lakoff and Johnson fail to see that the examples they quote (cf. also the examples given by Krzeszowski, 1997) show something contrary to what they claim, as these examples testify that the Conduit Metaphor does not demand at all that words should have meanings independent of any context or speaker, or that meanings (IDEAS, OBJECTS) should have an existence independent of people and contexts (cf. also Reddy's examples, e. g., „Martha's poem is so sloppy" or „The Old Man and the Sea"¹⁴). This is also noticed by Krzeszowski¹⁵: „none of the source domains entails that IDEAS metaphorized as OBJECTS must be rigid, inflexible, and unchanging". Consequently, the Conduit Metaphor **does not** entail that ideas, metaphorized as objects, „have an existence independent of people and contexts", either, as Lakoff and Johnson argue. Instead, it allows for many varieties of source domain objects, which sometimes are soft and sometimes hard, sometimes have fixed and sometimes changing shapes; they can also be made of different materials. The same concerns the other concepts building the Conduit Metaphor.

Lakoff and Johnson's mistake lies in the fact that they express their judgement about the applicability / inapplicability of the Conduit Metaphor in communication ignoring the less schematic instantiations of the concepts forming the source domains in the submetaphors of the Conduit Metaphor. As Krzeszowski¹⁶ puts it, showing the invalidity of the Conduit Metaphor requires demonstrating that the source and target domains in all submetaphors of the Conduit Metaphor are really represented by highly schematic instantiations.

With regard to Reddy's objection concerning the nonconformity of the Conduit Metaphor with *the second law of thermodynamics* – even if accepted in the form presented by him – communication structured by the Conduit Metaphor is not necessarily doomed to fail. Just as Reddy's interpretation of the second law of thermodynamics is not quite correct, his conclusions relating to this metaphor in this context are also a little wrong.

Firstly, it must be underlined that the receiver of words-containers with meaning, in fact, undertakes some effort already at the stage of „unpacking" the

¹³ Ibidem, s. 10-13, bold type supplied.

¹⁴ These are examples of metonymy, where: *poem* = 1. a poetic work, 2. emotions aroused while Martha is reading a poem (1); *The Old Man and the Sea* = 1. the title of a book, 2. a certain symbolic picture. Both of Reddy's examples, in different circumstances, may have different meanings. Therefore, Lakoff and Johnson's claims that the Conduit Metaphor involves meanings independent of contexts and speakers is false from the very beginning.

¹⁵ T. P. Krzeszowski, 1997, s. 173.

¹⁶ Ibidem, s. 176.

meaning. So, it cannot be assumed that the receiver is completely passive. Independently of the kind of container, the container's content, and the conduit, the receiver must expend some energy, at least to collect the container and to open it. Thus, the whole „system” is not totally deprived of energy. Even without stepping down to less schematic levels of the Conduit Metaphor, it can be easily proved that the system remains in balance and that communication in compliance with the Conduit Metaphor can be effective. This fact, however, has never been discussed in any research on the Conduit Metaphor and Reddy himself ignores it too.

Secondly, Reddy's condition concerning the conservation of energy by the system is met even earlier than at the stage of unpacking the meaning container by the receiver. A careful look at the examples quoted above („Try to put each concept into the words **very carefully**”, „Try to **pack more thoughts** into fewer words”) will reveal that this condition is met already by the sender: it is him who expends energy from the very beginning of the process of communication, thus nourishing the system. If he fails to communicate, he usually undertakes another attempt (e. g., when he hears from the receiver: *You still haven't given me any idea*, he tries again). So, logically, even if it were the case that the receiver of a container with meaning does not expend any energy (but he, in fact, does) the Conduit Metaphor would still be consistent with the second law of thermodynamics, even in the form presented by Reddy.

Thirdly, direct examples can also be found that Reddy's objection to the Conduit Metaphor that one of its weaknesses is making only the sender responsible for successful communication is generally out of place: the receiver of meaning containers really does something to preserve the energy of the system, that is he does expend energy to find the right meaning. The following examples show this:

You **are not** trying to get **my** ideas **at all!** (The speaker assumes that normally people do!)

You **never** look carefully **for what** I want to convey to you! (As above)

I'm **putting** much **effort in** getting the idea of your poem.

„Let me know if **you find** any coherent ideas in the essay”. (Because it is obvious that you should try to find some¹⁷.)

Tell me, please: What is the main idea that **can be found in** this novel?

It clearly results from these sentences that the Conduit Metaphor **imposes the obligation of expending some energy also on the receiver** to find the right

¹⁷ This example is quoted after M. Reddy, 1979.

content of words / sentences. So, the alleged incompatibility of the Conduit Metaphor with the „second law of thermodynamics” is out of place: the Conduit Metaphor is compatible even with the law as presented by Reddy.

In the light of this discussion it should be stressed, however, that Reddy is right when he claims that energy has to be expended if communication is to be successful. And it appears that the Conduit Metaphor meets this condition very well.

3. Why is not our communication successful?

Now, when we have tried to prove that the Conduit Metaphor as a mechanism structuring our communication can prove effective, especially in less schematic communicational situations (that is in more real-life communication), it would be advisable to try to answer the question posed by Reddy¹⁸: *Why are there problems with (un)successful communication and the interlocutors often find it difficult to understand each other?*

The discussed Lakoff and Johnson's work, the works by the other authors referred to in this paper, as well as our own research¹⁹, allow us to draw the conclusion that the meaning of words, phrases and sentences is both fixed²⁰ and malleable²¹ at the same time, since the „agreed on” meaning of a particular word, phrase or sentence can be modified and rebuilt depending on the circumstances and the level at which the matter is approached. Lakoff and Johnson's demonstration of the relativity of truth (e. g., when it comes to colour evidence – colours both are and are not there in the real world²²) due to the different levels of human perception (neurophysiology, the cognitive unconscious, phenomenological experience) can be referred to here, as it shows how it is possible to perceive the same concept from quite different perspectives.

¹⁸ M. Reddy, 1979.

¹⁹ Cf. M. Nasiadka, *The Nature of Meaning and Its Relation to the Model of Communication Based on the Conduit Metaphor*, „Komunikacja Specjalistyczna” 2009, t. 1, red. S. Szadyko, Warszawa, 2009b, s. 37-52.

²⁰ Cf. K. Hejwowski, *Kognitywno-komunikacyjna teoria przekładu*, Warszawa 2009, s. 49; H. Hörmann, *To mean – to understand. Problems of psychological semantics*, Berlin 1981.

²¹ G. Backman, *Meaning by Metaphor. An Exploration of Metaphor with a Metaphoric Reading of Two Short Stories by Stephen Crane*, Doctoral Thesis at Uppsala University. Textgruppen i Uppsala AB, 1991.

²² G. Lakoff, and M. Johnson, *Philosophy in the Flesh: the embodied mind and its challenge to Western thought*, New York 1999. The authors remind us that from the point of view of a physicist colour properties of objects are just our optical illusion being a result of the fact that objects reflect only particular wavelengths.

The above claim about the nature of meaning appears justified even more if we understand meanings of words not as wholes but rather as sets of „semantic features”, some building blocks used to form a particular complex meaning conveyed by a given word²³. It will often happen that two different people (as individual cases of embodiment, with different experiences and cognitive unconscious²⁴) will compose a particular complex meaning of different numbers of such semantic features or even will use different words-containers for similar sets of such features. This can be observed, for instance, when two different translators are translating a foreign language text and each of them is presenting a slightly different interpretation of the original, but the general „whole” meaning, the core, is, more or less, the same in the translations. Such differences between the „whole” meanings, however, may result in some communication problems.

In addition, what is sent in words-containers may, for various reasons (like it happens with physical objects), fail to reach the intended target, that is the receiver. If this happens, it is either the receiver (if he fails to grasp the meaning) or the sender (if the idea goes past or over the receiver’s head) to blame for the state of things. Sometimes, however, it is the circumstances that are responsible for a communication failure. In Lakoff’s words: „problems with understanding may arise when an idea is *slippery* or when someone *throws too many things at you at once*, or when someone throws you a curve. When a subject is too difficult for you to understand, it is seen as being *beyond your grasp*”²⁵. The „slipperiness” of an idea results in the fact that it is difficult to hold the idea firmly. It may be, for example, slimy and this does not depend either on the sender or the receiver. The only thing they can do is to make some common effort to try to eliminate this unwelcome property of the idea.

There may also appear conditions that can be only partly controlled by the interlocutors. For instance, if a sender „throws too many things” at a time he may be forced by someone or something to act in this manner. It may happen that there is a necessity for a quick sending of many ideas at a time, in case of, say, a terrorist attack or any other emergency. When the receiver gets too many ideas at a time, he may have some difficulties with „grasping” or „getting” them.

Things are different when someone „throws you a curve”. He can do this either on purpose or because he lacks the skill of „throwing things straight”. In both cases, however, his way of action can be improved: he can stop the purposeful throwing of curves and learn the skill of throwing things straight. As a result, his communication will become more successful. Little can be done if something

²³ Cf. G. Backman, 1991.

²⁴ Cf. G. Lakoff, M. Johnson, 1999.

²⁵ Ibidem, s. 240. Cf. also T. P. Krzeszowski, 1997.

is „beyond your grasp”, unless you undertake some nonstandard steps, such as making use of some special devices or help of a third party.

A number of other reasons for successful or unsuccessful communication can be added to the above. For example, after expending much effort, we finally get an idea. The necessity for making this effort can mean that the „subject was too hard to be grasped” at once. There may also be a contrary situation: we can grasp ideas one after the other without much effort. This may result from the fact that „the subject is light” and to *catch* it does not demand effort at all. The sending of ideas in an act of communication (seen through the Conduit Metaphor) will be also unsuccessful if the conduit through which the ideas are sent is faulty (e. g., with holes) and what is sent leaks out. As a result, the receiver does not get the ideas intended for him and cannot understand the intension of the sender.

Such examples show that the causes of unsuccessful communication can be easily and quite precisely identified with the help of the Conduit Metaphor and be either completely or partly eliminated in real communication situations. The task is easier when unsuccessful communication results from the interlocutors’ negligence (e. g., throwing curves) and more difficult when the causes are external and do not depend on the participants of the communication act (e. g., in the case of slippery ideas).

4. Some instantiations of the Conduit Metaphor

Reddy, the „father” of the Conduit Metaphor, gives a great number of examples of this metaphor’s dwelling in our language, some of which have been quoted above.

This part of the paper gives more instantiations of the metaphor identified in two novels, a social and a poetic one, written in the English language: *The Tenant of Wildfell Hall* by Anne Brontë and *Obasan* by Joy Kogawa. The examples demonstrate that the Conduit Metaphor successfully defends itself even at the macroscopic level of words and whole utterances, and that we do not need to go too far into a microscopic analysis of the quoted texts (to the level of „meaning features”).

Before examining these examples, to understand them properly, we should recall the following: the human mind is constructed in such a way that it perceives things in a pictorial way, using images, scenes, schemas and gestalts²⁶. Such is the

²⁶ Cf. G. Lakoff, M. Johnson, 1980, s. 77-86; K. Hejwowski, 2009, s. 49; R. Schank, 1982a, 1982b; Ch. J. Fillmore, 1977.

case with both static concepts and with motor activities. When the motor activities that we (are to) undertake are considered, our minds seem to act as if they were simulators or virtual realities where any situation can be „prearranged” and carried out as if on a screen. As a result, we can see in our minds a particular activity „being done” by us before the activity has even physically started – we can imagine and trace in our minds the consecutive stages of doing or making something. For example, when I say *I'll make a cake* I simultaneously see the particular stages of the whole action in my mind: I mix the ingredients, keep the cake in the oven, etc. Sometimes such imagining or „tracing” is a long process, like in the following example: „He [the photographer] jogs by it [the Rhine River] every day, but **it took him three days to form just the right image for a photograph in his mind**”²⁷, that is before he actually took the photograph.

The Conduit Metaphor model of communication also seems to be a result of the above facts. Objectified words, concepts, knowledge, information, etc. are really perceived by us as being there in the containers of our minds and undergoing various processes: we can collect them, form, send, hide and give them, hammer them out, take something out of them, put something into them and so on (cf. the other examples mentioned in this paper). This way of thinking about communication, as well as about other activities realised by us, is preconditioned by our physical experience of the physical world. The examples presented below, taken from real texts, are intended to illustrate this.

They are divided into three main groups: **A**, **B** and **C**. Group **A** includes examples of sentences and phrases directly related to the Conduit Metaphor: subgroup **A-I** lists cases where the *container* character of the human mind and of linguistic expressions is explicit; subgroup **A-II** shows examples where *ideas* are explicitly perceived as *things* or *communication* is seen as *sending* things. Group **B** includes cases only implicitly connected with the Conduit Metaphor: subgroup **B-I** gathers examples with the *inferred container*²⁸ element and subgroup **B-II** comprises phrases where the submetaphors *ideas are things* or *communication is sending* can be inferred.

²⁷ Newsweek, March 19, 2001, s. 63.

²⁸ For example, „to have feelings” in the phrase *So that everyone can have pleasant feelings about nature* implies that everyone can have „feelings” only **inside** himself, that is everyone is a container for feelings. „Scary headlines”, in turn, in *The scary headlines last week were not a media contrivance*, are signals sent by the media **conveying scary ideas** and so on.

GROUP A. SUBGROUP A-I.

A-I.1. Examples from *Obasan* by Joy Kogawa

- The **widower** was so **full of questions** that I half expected him to ask for an identity card. (p. 7)
- The **book** feels **heavy with voices** from the past – a connection to Mother and Grandma Kato I did not know existed. (p. 46)
- If I search the **caverns of my mind**, I come to a collage of images... (p. 50)
- His roll-top desk **sits in my memory** in the centre of the basement... (p. 52)
- **Speech** hides **within me**, watchful and afraid. (p. 58)
- I am **filled with** a strange **terror** and **exhilaration**. (p. 58)
- Questions are **meaningless**. (p. 66)
- It [the darkness] rushes unbidden from the mouths of strangers and **in the taunts** of children. (p. 69-70)
- They [the sharp stabs] come at unexpected times, **in passing remarks, in glances, in jokes**. (p. 201)
- **...memories** alive **in their minds**. (p. 235)
- ‘If these **matters** are sent away **in this letter**, perhaps they will depart a little from our souls’, she writes. For the burden of these words, forgive me. (p. 236)
- Unless **the stone bursts with telling**, unless **the seed flowers with speech**, **there is in mind no living word**.

A-I.2. Examples from *The Tenant of Wildfell Hall* by Anne Brontë

- ... all the sage **reflections** and good **resolutions** I had forced my **mind to frame**... (p. 13)
- ...their **shallow minds** can **hold** no great **ideas**... (p. 85)
- **It** [the thought] seemed to **dwell** continually **on her mind**... (p. 89)
- I... had rightly kept **revolving in my mind** some **pretext for** another call. (p. 90)
- I make no **empty promises**, but you shall see. (p. 92)
- ...nothing were **on his mind**... (p. 163)
- ...every **page stuffed full of railing accusations**, bitter curses... (p. 184)
- ...those disagreeable reminiscences of his former life – I wish I could **blot them from my memory**... (p. 216)
- ...I earnestly wish I could **banish** the **thoughts** of them **from your mind**... (p. 273)
- His **letters**... are... **full of** trivial **excuses** and **promises** that I cannot trust... (p. 219)
- ...how many of my **thoughts** and **feelings** are gloomily **cloistered within** my own **mind**... (p. 243)

- ...*I revolving in my mind the best means* of politely dismissing my companion. (p. 327)
- *If there be power in words...* against cool impudence... (p. 332)

GROUP A. SUBGROUP A-II.

A-II.1. Examples from *Obasan* by Joy Kogawa

- *That's the one sure-fire question I always get from strangers.* (p. 7)
- *The connection is full of static sounds* and I press the receiver hard against my ears. (p. 9)
- But Obasan *gave me no answers.* (p. 26)
- ...we'll *pass our anger down* in our genes... (p. 36)
- ...to *give knowing to* somebody... (p. 56)
- *Oh, if there were some way of getting news...* (p. 83).
- *The last ruling forbids any of us... to go anywhere in this wide dominion without a permit from the Minister of Justice.* (p. 88)
- We can only *get information* verbally. (p. 93)
- She *called* them 'filthy Japs' *to their faces* and Fumi *gave her what for* and had a terrible scrap with her... (p. 99)
- She heard about a place in Revelstoke, *got word to her husband* and he came to see her... (p. 101)
- *I phoned him the news* earlier and he said he would drive up from Coaldale. (p. 182)
- ...he *had no words* of comfort *to offer...* (p. 182)
- It matters to *get the facts straight...* (p. 183)
- There is no *word from Mother.* (p. 200)
- She was very ill and refused to *give her name.* (p. 212)
- 'If these *matters* are *sent away in this letter*, perhaps they will *depart* a little *from our souls*', she writes. For the burden of these words, forgive me. (p. 236)
- Obasan and Uncle hear your request. They *give me no words from you.* (p. 242)

A-II.2. Examples from *The Tenant of Wildfell Hall* by Anne Brontë

- When we were together last, *you gave me* a very particular and interesting *account* of your early life, previous to our acquaintance, and then *you requested a return of confidence* from me. ...I declined, under the plea of having nothing to tell... (p. 10)
- ...I am about *to give him* a sketch – no not a sketch – a full and faithful *account* of certain circumstances connected with the most important event of my life... (p. 10)

- ...her father intends to call upon her soon, to **offer** some pastoral **advice**... (p. 14)
- [She was] bustling out of the room, under pretence of household business, in order to **escape** the **contradiction** that was trembling **on my tongue**. (p. 14)
- I **gave** her some useful **pieces of information**, however, and several excellent receipts... (p. 15)
- We seemed, indeed, to be..., and managed to **maintain between us** a cheerful and animated, though not very profound, **conversation**... (p. 26)
- ...the Wilsons, who testified that neither their **call** nor the Millwards' had been **returned** as yet. (p. 28)
- ...[She] explained... the **reasons** she had **given** for neglecting to **return their calls**... (p. 40)
- ...I am the last person you should **apply to for information** respecting Mrs Graham. (p. 40)
- **Take my word** for it, you will [repent it]. (p. 45)
- ...his mother would always follow and trudge beside him... to see that I **instilled** no objectionable **notions into** his infant **mind**... (p. 51)
- ...my little neighbour was **exchanging** a few **words** with Miss Wilson... (p. 67)
- ...he spared a moment to **exchange a word** or a glance with his companion now and then... (p. 69)
- ...Mrs Wilson... bending forward, evidently in the **delivery of** some important, confidential **intelligence**... (p. 84)
- I hate talking where there is no **exchange of ideas** or **sentiments**, and no good given or received. (p. 85)
- ...within these last few days: you haven't a good **word for anybody**... (p. 110)
- ...I was curious to know what sort of an **explanation** she would have **given me**... (p. 124)
- I told you I would not **give it** [my explanation]. (p. 125)
- ...if you intend to refuse him, **give me** your **reasons**... (p. 138)
- He protested he had never **given it a thought**... (p. 175)
- ...[he] **poured forth** the following **complaints into** my **ear**... (p. 183)
- Lowborough's going to **give us a speech**. (p. 190)
- ... he could **give** but poor **account** [when asked]... (p. 196)
- ... I... **received his revelations** in the silence of calm contempt... (p. 208)
- ... what **encouragement** can I **give you**? (p. 223)
- ...if I ever **give a thought to another** [woman], you may well spare it... (p. 234)

- ...to **give joy to somebody**... (p. 240)
- She never **gives him a word** of reproach or complaint... (p. 258)
- ...I would not stay to enquire or suffer him **unburden his sorrows to me**. (p. 261)
- ...I endeavoured to impress her strongly with the notion of Arthur's redeeming qualities... **she received** all such **intimations** coldly... (p. 264)
- ...I have had no leisure to **pass any comments upon them** till now. (p. 269)
- ...I purpose to **give her a little advice**... (p. 285)
- ...**he** [began] to **pour forth** the most unequivocal **expressions** of earnest and passionate love... (p. 327)
- ...**exchanging** a few **words** of the coldest civility... (p. 327)
- ...my cheek glowed like a fire, it was rather at the **question** than the information it **conveyed**... (p. 329)
- ...she would **give me a quiet intimation**... when she had reason to believe he was about... (p. 331)
- I heard high **words exchanged** between him and his half-inebriated host... (p. 351)

GROUP B. SUBGROUP B-I.

B-I.1. Examples from *Obasan* by Joy Kogawa

- The **word** is stone. I hate the stone. I hate the **sealed vault** with its cold icon. (Prologue)
- Then, as if to **erase his thoughts**, he rubs his hands vigorously over his face... (p. 3)
- Love, like the coulee wind, **rushing through** her **mind**, whirring along the tips of her imagination. (p. 8)
- Hush, hush, my dear! your brother **has** no such **idea**! (p. 13)
- 'This house', Obasan says as if she has **read mind**. (p. 15)
- **From a few things** Obasan has **told me**, I wonder if the Katos were ever really a happy family. (p. 20)
- He had no provisions nor did he **have any idea** where the gunboats were herding him and the other Japanese fishermen. (p. 21)
- I did not have, I have never had, the key to the **vault of her thoughts**. Even now, I **have no idea** what urgency prompts her to explore this attic at midnight. (p. 26)
- The **shouting inside** me communicates to everyone. (p. 26)
- No prodding will **elicit clues** [out of her]. (p. 45)
- Her **voice is full of curiosity and amusement** at this cleaning and she makes mock cries of alarm at my dirtiness. (p. 49)
- If you're bitter, be bitter. **Cry it out!** (p. 50)

- She **has** no **idea** of what's going on and I think she may not survive. (p. 98)
- The **memories** are dream **images**. A pile of luggage **in a large hall**. (p. 112)
- He stands beside the coffin and begins to say a long **prayer full of words I do not understand**. (p. 128-129)
- ...the **message** to disappear **worked its way deep into the Nisei heart** and into their homelands. (p. 184)
- Sam, he was a clever man. Never once said a **bitter word**. (p. 225)
- For the **burden of these words**, forgive me. (p. 236)

B-I.2. Examples from *The Tenant of Wildfell Hall* by Anne Brontë

- I was going to tell you an important piece of news I heard there – I've been **bursting with it** ever since. (p. 11)
- ...she... would be on pins and needles till she had her and got all she could **out of her**... (p. 11)
- ...neither Mrs Wilson... nor Mr Wilson... could manage to **elicit** a single satisfactory **answer**, or even a casual **remark**, or chance **expression** calculated to ally their curiosity... (p. 14)
- ...Eliza... is sure she can succeed in **wheeling** something **out of her**... (p. 14)
- ...I **preserve** my own **opinion** precisely the same as at the beginning... (p. 35)
- As for their **talk**, I paid but little attention to that... and the only **information I derived from it**, was that, one fine, frosty day... (p. 51)
- I think I **hold** the same **opinion** respecting her as before – but slightly ameliorated. (p. 56)
- I **have** a very pleasant **recollection** of that walk. (p. 64)
- ...these **thoughts flashed through my mind**... (p. 87)
- My heart was beginning to throb, but I checked it with an **internal rebuke**... (p. 125)
- ...he **has** no **idea** of such a thing... (p. 139)
- ...say you **have** no **thoughts** of matrimony... (p. 139)
- ...I can't **bear** my own **thoughts**... (p. 191)
- ... I... **swallowed back my emotion**... (p. 235)
- I know you don't mean it; it's quite **out of the question**... (p. 258)
- She never gives him a **word of reproach** or **complaint**... (p. 258)
- I fear no such **idea** crossed his **mind**. (p. 285)
- ...he had a **double meaning to all his words**... (p. 299)
- ... he [began] to pour forth the most unequivocal **expressions of earnest and passionate love**... (p. 327)

- ...*exchanging a few **words of the coldest civility**...* (p. 327)
- ...*my cheek glowed like a fire, it was rather at the **question** than the **information it conveyed**...* (p. 329)

GROUP B. SUBGROUP B-II.

B-II.1. Examples from *Obasan* by Joy Kogawa

- ...*The **questions thinning into space**. The sky swallowing the echoes.* (Prologue)
- ***Words**, when they **fall**, are pockmarks on the earth. They are hailstones seeking an underground stream.* (Prologue)
- *The **speech** that frees **comes forth from** that amniotic deep. To attend its voice, I can hear it say, is to embrace my absence.* (Prologue)
- *Uncle is almost never **direct in his replies**.* (p. 3)
- ***From both Obasan and Uncle I have learned** that speech often hides like an animal in a storm.* (p. 3)
- *This afternoon, when the **phone call comes**, it is one month after my last visit to Granton* (p. 5)
- *I lose control over **classroom discussions**.* (p. 6)
- *My **question was out of place**.* (p. 6)
- *Let the **question come**.* (p. 8)
- *She says if we **laundered the term** properly she'd put it on, but it's too covered with cultural accretions for comfort.* (p. 8)
- *'**Sift the words** thinly' – the voice inside is saying.* (p. 9)
- *And I walk down... leaving a **hubbub behind me**.* (p. 9)
- *Her **answers** are always **oblique** and the full **story** never **emerges in a direct line**.* (p. 18)
- *From a few **things** Obasan has **told me**, I wonder if the Katos were ever really a happy family.* (p. 20)
- *The **memories** were **drowned in** a whirlpool of protective **silence**.* (p. 21)
- *A man's **memories end up in** some **attic** or in a Salvation Army **bin**.* (p. 25)
- *Potent and pervasive as prairie dust storm, **memories** and **dreams seep and mingle through** cracks, settling on furniture and into upholstery.* (p. 25)
- *When I least expect it, a **memory comes** skittering **out of** the dark, spinning and netting the air, ready to snap me up and ensnare me in old and complex puzzles.* (p. 26)
- *...the old **question comes** thudding **out of** the **night** like a giant moth...* (p. 26)
- *Yesterday the **phone call came**.* (p. 30)

- ...and from the moment we met, I was **caught in** the rush-hour **traffic jam** of her non-stop **conference talk**... (p.32)
- ...I **waved** those **lines** like a banner in the wind... (p. 36)
- I shall discuss some of the **accusations brought against us**. (p. 39)
- I **cry out the question**: Is this my own, my native land? (p. 40)
- **It** [the darkness] **rushes unbidden from the mouths** of strangers and in the taunts of children. (p. 69-70)
- I **had a talk with Tommy on the phone**. (p. 93)
- Behind us lies salty sea within which swim our **drowning specks of memory** – small waterlogged eulogies. (p. 111)
- This little bridge is where sad **thoughts come**. (p. 128)
- I have much to **say to you**. (p. 147)
- **It** [the bathhouse] is always **filled with** a slow steamy **chatter** from women and girls and babies. (p. 160)
- Her **words are spraying out in a rush** and she points her finger at me. (p. 162)
- When I move my head finally, **the words rush around** stumbling to form questions, but there are no questions. (p. 170)
- The **words, rushing by** in a whirl, sound as familiar as the wind... (p. 176)
- ...her **heap of words**... (p. 183)
- All my **prayers disappear into space**. (p. 189)
- Some of the ripe **pidgin English phrases we pick up** are three-part inventions... (p. 218)
- All that is **left** is your **word**... (p. 242)
- The **voices pour down** like rain but in the middle of the downpour I still feel thirst. (p. 245)
- What ghostly **whisperings** I feel **in the air** as I hold the card. (p. 245)
- Her lips move imperceptibly as **she breathes her prayers**. (p. 246)
- What the Grand Inquisitor has never learned is that the **avenues of speech** are the avenues of silence. To hear my mother, to attend her speech, to attend the sound of...

B-II.2. Examples from *The Tenant of Wildfell Hall* by Anne Brontë

- But then, **it flushed upon me** that these were very improper thoughts for a place of worship. (p. 17)
- ...Miss Millward never opened her lips, except occasionally to correct some **random assertion** or **exaggerated expression** of her sister's... (p. 26)
- Well! you ladies must always **have the last word**, I suppose,' said I... (p. 35)

- ...her **opinions** respecting me... **fell** for below those I entertained of myself. (p. 36)
- ...we often **hold discussions** about you... (p. 62)
- ... [She] endeavoured to **draw** me **into conversation**. (p. 62)
- ...if all the parish, aye, or all the world should **din** these horrible **lies into** my ears, I would not believe the... (p. 83)
- ...my mother... received me with a **shower of questions and rebukes**... (p. 107)
- ...you **dropped** some **hints** that might have opened the eyes of a wiser man... (p. 126)
- ...let us **drop** the **subject**... (p. 141)
- ...a **bundle of congratulations**... (p. 183)
- ...a **burst of hope**... (p. 196)
- ...a clamorous **volley of oaths** in his mouth... (p. 273)
- ...**Rachel's** last words rung in my ears. (p. 298)
- ...**swallowing** down all fiercer **answers**, I merely demanded...

References

- Backman G., *Meaning by Metaphor. An Exploration of Metaphor with a Metaphoric Reading of Two Short Stories by Stephen Crane*. Doctoral Thesis at Uppsala University. Textgruppen i Uppsala AB 1991.
- Brontë A., *The Tenant of Wildfell Hall*, London 1996.
- Fillmore Ch. J., *Scenes-and-frames semantics*, [w:] *Linguistic structures processing*, A. Zampolli (ed.), Amsterdam 1977.
- Hejwowski K., *Kognitywno-komunikacyjna teoria przekładu*, Warszawa 2009.
- Hörmann H., *To mean – to understand. Problems of psychological semantics*, Berlin 1981.
- Kogawa J., *Obasan*, Penguin Books, London 1981.
- Krzeszowski T. P., *The exculpation of the Conduit Metaphor*, [w:] *Angels and Devils in Hell. Elements of axiology in semantics*, Warszawa 1997.
- Lakoff G., Johnson M., *Metaphors We Live By*, Chicago and London 1980.
- Lakoff G., Johnson M., *Philosophy in the Flesh: the embodied mind and its challenge to Western thought*, New York 1999.
- Nasiadka M., *Some Arguments Provided by Lakoff, Johnson, Turner and Direct Experience in Support of the Conduit Metaphor*, „Anglica. Explorations in Language” 2009a, t. 18, J. Wełna (red.), Warszawa.
- Nasiadka M., *The Nature of Meaning and Its Relation to the Model of Communication Based on the Conduit Metaphor*, „Komunikacja Specjalistyczna” 2009, t. 1, S. Szadyko (red.), Warszawa 2009b.

- Reddy M., *The Conduit Metaphor*, [w:] *Metaphor and Thought*, ed. A. Ortony, Cambridge 1979.
- Schank R., *Dynamic memory. A theory of reminding and learning in computers and people*, Cambridge 1982a.
- Schank R., *Reading and understanding: Teaching from the perspective of artificial intelligence*, Erlbaum, Hillsdale, NJ 1982b.
- The New Oxford Dictionary of English*, J. Pearsall (ed.), New York 1998.

Anna Nosek

Uniwersytet w Białymstoku

**ZALECENIA DOTYCZĄCE CZYTANIA
KSIĄŻEK BELETRYSTYCZNYCH W POLSKICH PORADNIKACH
CZYTELNICZYCH¹ Z MIĘDZYWOJNIA**

„Tymczasem trzeba i umieć czytać i lubić.
Przychodzi się do tego nie od razu i nie łatwo”².

ABSTRACT

**Recommendations for reading fiction in Polish reading guides from the period
between World War I and World War II**

The article describes a number of recommendations for the reading and reception of belletristic books in Polish reading guides from the period between World War I and World War II. The authors of the books from this period encouraged readers to choose only valuable books, to read systematically but in moderation, to develop a critical approach to reading literature, to internalise the content of the reading material, to participate in discussions about books and to keep a record of the books they have read in order to raise the effectiveness of reading fiction.

Key words: reading guides – the period between World War I and World War II –
recommendations for reading fiction.

¹ Za poradniki czytelnicze uznaję w tym artykule publikacje wydawane w formie książkowej, ale też teksty publicystyczne (np. artykuły), w których zawarte są porady, wskazówki dotyczące czytania książek.

² J. I. Kraszewski, *Mysli o książce i o czytaniu*, wybrał i wstępem poprzedził A. Kempa, Łódź 1987.

РЕЗЮМЕ

Указания относительно чтения беллетристических книг в польских читательских справочниках межвоенного периода

В статье выделены и описаны указания, касающиеся чтения, восприятия беллетристических книг в польских читательских справочниках, появившихся в период двадцатилетия между первой и второй мировыми войнами. Их авторы склоняли читателей, между прочим, к отбору только ценных книг, к умеренности, систематичности в чтении, критическому восприятию литературы, интериоризации, участию в обсуждении книг и писанию дневника книг с целью повышения эффективности чтения художественной литературы.

1. Wprowadzenie

Okres dwudziestolecia międzywojennego w Polsce charakteryzował się bardzo dużym zaangażowaniem ówczesnych badaczy, pisarzy, nauczycieli czy bibliotekarzy w sprawy edukacji, samokształcenia, ale też kultury czytelniczej, którą traktowano jako nieodzowny komponent wykształcenia. Na temat czytania, a zwłaszcza poradnictwa w tym zakresie powstawały wówczas liczne artykuły, książki, katalogi rozumowane (z adnotacjami oceniającymi)³. Na szczególną uwagę zasługują poradniki czytelnicze z międzywojnia wydawane w formie książkowej, w których znaleźć można szczegółowe zalecenia i nakazy dotyczące wyborów lekturowych, motywacji sięgania po książki, ale też technik czytania, okoliczności czy nawet czasu, który czytelnicy powinni przeznaczać na oddawanie się lekturze⁴. Drobiazgowe porady, zwłaszcza w odniesieniu do dzieci i młodzieży, motywować należy względami edukacyjnymi (chęcią nauczania sztuki lektury⁵), ale też licznymi

3 Bardzo bogatą bibliografią w tym zakresie posługuje się I. Michalska. Zob. I. Michalska, *Wychowanie do czytelnictwa uczniów szkół powszechnych w Drugiej Rzeczypospolitej*, Łódź 2011, s. 264-282.

4 Szerzej na temat zawartości poradników czytania w międzywojniu pisałam w artykułach: A. Nosek, „Źródło siły i szczęścia”. Pochwały książki, pożytki płynące z lektury na kartach polskich poradników czytelniczych z dwudziestolecia międzywojennego, „Przegląd Humanistyczny” 2011, nr 3, s. 35-43; A. Nosek, *Wzory i antywzory postaw i zachowań czytelniczych młodego odbiorcy w świetle wybranych polskich poradników z okresu międzywojennego*, [w:] *Czytanie – czytelnictwo – czytelnik*, pod red. A. Żbikowskiej-Migoń przy współudziale A. Łuszpak, Wrocław 2011, s. 309-321.

5 Taki metodyczny charakter ma na przykład referat Stefanii Sokołowskiej pt. *Czytania w VII oddziale szkoły powszechnej*, w którym autorka prezentuje, w jaki sposób omawia teksty literackie z młodzieżą (pierwszy etap to wywołanie odpowiedniego nastroju, drugi – głośne czytanie fragmentów tekstu, trzeci: ujęcie treści, planu akcji i jej rozwoju, wyodrębnienie scen, opisów przyrody, charakterystyka postaci, zob. S. Sokołowska, *Czytania w VII oddziale szkoły powszechnej*, „Szkoła Powszechna” 1924, z. 2, s. 122.

diagnozami, rozsianymi w poradnikach z międzywojnia, mówiącymi o kryzysie czytelnictwa, o zagrożeniach, jakie płyną ze strony innych mediów (radio, kino). Wielokrotnie pada też stwierdzenie, że ludzie nie potrafią dobrze czytać, zwłaszcza literatury pięknej. „Książkę nie dość jest posiadać na własność. Trzeba umieć z nią obcować, trzeba umieć ją czytać”⁶ – przekonywał Zdzisław Dębicki. Bardzo dobitnie wyraził czytelniczy kryzys Polaków autor tekstu *Lektura powieści w szkole średniej*, Ludwik Skoczylas: „Młodzież nasza nie umie zupełnie czytać (...) my, nauczyciele, zupełnieśmy tej sztuki czytania jej nie nauczyli”⁷.

W artykule wyodrębniono i opisano wybrane zalecenia dotyczące technik czytania i odbioru książek beletrystycznych w polskich poradnikach czytelniczych z okresu dwudziestolecia międzywojennego. Z bogatego repertuaru wybrano przede wszystkim publikacje książkowe, zawierające uwagi dotyczące czytania książek, zwłaszcza literatury pięknej, autorstwa Władysława Mieczysława Kozłowskiego (filozofa, socjologa, profesora Uniwersytetu Poznańskiego), Juliusza Ippoldta (germanisty i pedagoga, lektora UJ), Feliksa Przyjemskiego (pedagoga, nauczyciela), Zdzisława Dębickiego (poety, publicysty), Heleny Radlińskiej (wybitnej pedagog, badaczki czytelnictwa)⁸, Jana Paszendy, Janiny Skarżyńskiej, i in.

2. Jak czytać książki beletrystyczne? – wybrane zalecenia

Systematyczność w czytaniu

Według autora bardzo popularnego w międzywojniu poradnika czytelniczego W. M. Kozłowskiego najważniejsza w kontaktach z książką jest systematyczność – powołując się na słowa niemieckiego pisarza A. E. Schönbacha pisał: „Najlepiej dojdziemy do celu, jeśli poświęcimy na czytanie pewną oznaczoną ilość czasu codziennie, chociażby tylko pół godziny. Jeżeli zostanie więcej czasu, tem lepiej (...). Nieraz już obliczano to, ile można by zrobić w ciągu roku, użytkując należycie codziennie mały ułamek czasu. Najwłaściwiej jest, mojem zdaniem, nie oznaczać zawczasu pory dnia, przeznaczonej na czytanie, tylko długość czasu, aby jakakolwiek przeszkoda przypadkowa nie wytrąciła nas natychmiast z kolei”⁹.

⁶ Z. Dębicki, *Książka i człowiek*, Warszawa 1923, s. 63.

⁷ L. Skoczylas, *Lektura powieści w szkole średniej*, Lwów 1914.

⁸ *Książka wśród ludzi* H. Radlińskiej to poradnik biblioteczny, ale też czytelniczy, zawiera liczne uwagi na temat roli książki w życiu człowieka i narodu, wskazówki dotyczące technik i higieny czytania oraz doboru lektury, np. rozdział *O czytaniu powieści*.

⁹ W. M. Kozłowski, *Co i jak czytać? Wykształcenie samego siebie i czytelnictwo metodyczne*, Warszawa 1926, s. 84-85.

Rozwaga, umiar, refleksja w czytaniu

Już Ignacy Krasicki pisał: „Źle ten czyta, który nagle czyta, który ciągle nie czyta, który się nad tym, co czyta, nie zastanawia, który na oślep temu, co czyta, wierzy, który roztropnym uważaniem nie przemienia się (gdy tego potrzeba) z ucznia w sędziego i mistrza”¹⁰.

Także w XIX-wiecznych poradnikach lekturowych zamieszczano liczne uwagi na temat wpływu szybkości czytania na jego jakość i efektywność. W poradniku *O sposobie korzystania z czytania książek* ksiądz Jan Chełmecki pisał: „Niech więc młodzieniec idzie za tem powszechnem prawem natury, niech postępuje zwolna a wytrwale od pism łatwiejszych do trudniejszych; niechaj czyta dzieła według planu z góry nakreślonego, aby duch jego błakając się po labiryncie pism wszelakich, nie stracił świadomości celu, do którego ma dążyć. Niechaj wybiera pisma najlepsze w każdym rodzaju i czyta z rozwagą, aby żadnej ważnej nie uronił myśli, cały szereg rozumowań objął i przedmiot należycie zgłębił. Nie trzeba się więc w czytaniu spieszyć i skwapliwie czytać, ale to czynić należy z zastanowieniem i rozważaniem. Jak bowiem deszcz gwałtowny nie napawa ziemi ani urodzajna czyni, ale drobny i powolny, tak, żeby, co czytamy, w serce wsiąkało i głębiej się wdrażało w umysł, potrzeba, żebyśmy przerywając i z dobrym rozmysłem czytali”¹¹.

W XIX wieku bowiem zarówno wpływ kultury ziemiańskiej, jak i elementy cenzury obyczajowej, obecnej także na kartach literatury (np. Pani Bovary „uwiedziona przez literaturę”) obliwowały do tego, by nie czytać zbyt dużo. Równie ważne były idee religijne, widoczne choćby w poradniku lekturowym ks. Jana Chełmeckiego. Autor przestrzegał następująco:

„Wystrzegać się jednak należy, aby czytanie nie pochłaniało wszystkich chwil życia ludzkiego. Albowiem zbyt częste oddawanie się czytaniu książek musi odrywać od obowiązków religii, która przecież jedyną jest ludzkości mistrzynią, posługującą się tylko do celów swoich naukami świeckimi”¹².

Wydawać by się mogło, że problematyka nadmiernej lektury czy umiaru w czytaniu będą już anachroniczne w dwudziestoleciu międzywojennym. Jednak analiza tekstów o charakterze poradnikowym z tego okresu dowodzi, iż promotorzy czytelnictwa wielokrotnie nawoływali, radzili czy perswadowali zwłaszcza

¹⁰ I. Krasicki, *Biblioteki*, [w:] Tegoż, *Myśli o książce i o czytaniu*, wybrał i wstępem poprzedził A. Kempa, Łódź 1985, s. 10.

¹¹ J. Chełmecki, *O sposobie korzystania z czytania książek*, Kraków 1862, s. 23. Szerzej na ten temat pisałam w artykule pt. *Zalecenia dotyczące czytelnictwa dzieci i młodzieży w polskich poradnikach lekturowych i edukacyjnych z II połowy XIX wieku*, „Linguodidactica” 2011, t. 15, s. 143-153.

¹² J. Chełmecki, op. cit., s. 25.

młodym odbiorcom, by nie czytali zbyt dużo beletrystyki, by dbali nie o ilość, ale o jakość, o gruntowną, rozważną lekturę dzieła literackiego. „Cała ludzkość czyta dzisiaj za dużo”¹³ skarżył się Z. Dębicki, Feliks Przyjemski zaś radził: „Jak należy czytać? Przede wszystkim niewiele, a gruntownie i dokładnie”¹⁴. Ludwik Skoczylas natomiast ubolewał: „Młodzież nie umie czytać książek, bo idąc za impulsem naszym i ogólnym – czyta za wiele [powieści]”¹⁵. Również Janina Skarżyńska w swym poradniku postulowała: „Czytaj tylko dobre książki, czytaj niewiele, ale uważnie”¹⁶.

Podobne uwagi znajdziemy w poradniku W. M. Kozłowskiego. Jego zdaniem istotą i zarazem pierwszym krokiem umiejętnego czytania książek jest pozbycie się bierności, czytanie uważne, refleksyjne, które prowadzić ma do tego, iż po przeczytaniu książki czytelnik będzie w stanie ją streścić. Autor dowodził: „Umiejętność czytania zaczynać się musi od pozbycia się bierności, z jaką idziemy za myślą autora, nie zdając sobie sprawy, dokąd nas prowadzi, jak dzieci idą za dźwiękiem zaczarowanego fletu w bajce. Pierwszym zaś krokiem od czytania biernego ku samodzielnemu jest chwilowe zastanowienie się nad tem, cośmy przeczytali, oraz streszczenie i powtórzenie w myśli tego, co nam dała książka”¹⁷.

Wybitna międzywojenna badaczka czytelnictwa, Helena Radlińska, dodawała, iż „obcowanie z wybraną książką wymaga zamyślenia, wczucia w jej idee, obrazy, piękno”, analizowanie utworów literackich sprzyja zaś wyrabianiu „smaku literackiego”¹⁸.

Przeciwieństwo czytania refleksyjnego to czytelnicza żarłoczność, pośpiech, „pochopna chęć połknięcia całej tajemnicy książki jednym haustem”¹⁹.

Takie czytanie zwłaszcza powieści jest, zdaniem Z. Dębickiego, W. M. Kozłowskiego i wielu innych „promotorów dobrego czytania”, bezowocne, odzwierciedla dodatkowo negatywnie wartościowane w międzywojniu motywacje sięgania po książkę wyłącznie w celach rozrywkowych. Autor poradnika *Co i jak czytać?* dowodził: „Każdy z nas zapewne przechodził w życiu okres owego gorączkowego czytania powieści, w którym jedynym celem była przyjemność doznawana podczas lektury (...). Dziś nie potrafimy przypomnieć sobie nawet tytułów

¹³ Z. Dębicki, op. cit., s. 69.

¹⁴ F. Przyjemski, *Co i jak czytamy, a co i jak czytać należy?*, Toruń 1922, s. 18.

¹⁵ L. Skoczylas, *Lektura powieści w szkole średniej*, Lwów 1914, s. 7.

¹⁶ J. Skarżyńska, *Jak czytać książki i gazety Instrukcja dla samouków i kółek kształcenia*, Warszawa 1934, s. 23.

¹⁷ W. M. Kozłowski, *Co i jak czytać?*, op. cit., s. 74.

¹⁸ H. Radlińska, *Książka wśród ludzi*, Warszawa 2003, s. 109; pierwsze wydanie publikacji miało miejsce w 1929 r.

¹⁹ Z. Dębicki, op. cit., s. 65.

przeczytanych w ten sposób książek. Że takie czytanie nie wiele wzbogaca umysł, tego nie potrzebujemy tłumaczyć²⁰.

Interioryzacja

Współcześni badacze czytelnictwa uważają, iż interioryzacja (uwewnętrznienie) to głęboki proces recepcyjny, polegający na „przyjęciu poglądów i zaleceń zawartych w czytany dziele za swoje”²¹ lub ich odrzuceniu. Zwracano na to uwagę także w międzywojennych poradnikach. W latach 20. F. Przyjemski pisał na ten temat następująco: „Dzieło czytane należy nie tylko zrozumieć, odczuć i ocenić, ale wraz z autorem je przeżyć. Stanie się to wówczas, gdy dzieło jakieś, zwłaszcza ważniejsze, będziemy usiłowali odczytać powoli, w skupieniu i z przyjęciem”²².

Bardzo sugestywnie i obrazowo wyraził to Z. Dębicki, dla którego uwewnętrznienie dzieła literackiego to jednocześnie czytelniczy przywilej – czytelnik staje się niejako partnerem autora, a nawet współtwórcą książki. Autor poradnika *Książka i człowiek* dowodził: „Tymczasem *dobrze przeczytać* książkę to znaczy: wnikać w jej treść, wchłaniać ją w siebie, *przeżyć ją*, stać się współtwórcą autora, dopowiadającym samodzielnie to, co autor przemilczał”²³.

Także w jednym z tekstów z lat 30. XX wieku istotą lektury beletrystyki jest nie tylko późniejsza możliwość jej streszczania czy nawet znajdowania morału, myśli przewodniej, bo „u podstawy istoty dobrego czytania leży również zdolność spostrzegania swoich własnych budzących się myśli, chęci, tęsknot, uczuć, nowych zainteresowań”²⁴.

Przeżycie, „uwewnętrznienie” dzieła literackiego w rozumieniu międzywojennych badaczy jest zatem kolejnym, głębszym etapem czytania i odbioru, czy, mówiąc słowami Romana Ingardena, konkretyzacji. Jego zdaniem utwór oraz jego konkretyzacja, czyli obraz dzieła w świadomości odbiorcy, składa się z następujących warstw: warstwy brzmień słownych i tworów brzmieniowych wyższego rzędu; warstwy sensów zdań i innych całości znaczeniowych; warstwy usystematyzowanych wygłądów; warstwy przedmiotów przedstawionych w dziele i ich losów²⁵. Jak pisze J. Wojciechowski, „konkretyzacja w warstwie pierwszej i drugiej łącznie jest wynikiem interpretacji dosłownej, a więc rekonstrukcji układu elementów dzieła w planie językowym i treściowym. Trzecia warstwa konkretyzacji stanowi rezultat

²⁰ W. M. Kozłowski, op. cit., s. 74.

²¹ J. Dunin, *Pismo zmienia świat. Czytanie, lektura, czytelnictwo*, Warszawa 1998, s. 10.

²² F. Przyjemski, *Co i jak czytamy, a co i jak czytać należy?*, Toruń 1922, s. 19.

²³ Z. Dębicki, op. cit., s. 63-64.

²⁴ *Jak zorganizować i przeprowadzić konkurs dobrego czytania książki*, Centralny Komitet do Spraw Młodzieży Wiejskiej przy Związku Izb i Organizacji Rolniczych, Warszawa 1937, s. 9.

interpretacji uogólniającej, czyli porównania świata przedstawionego ze znaną czytelnikowi rzeczywistością. Warstwa ostatnia powstaje zaś w konsekwencji interpretacji metaforycznej i dopełnień dzieła przez refleksje i opinie²⁶. Warunkiem dobrego czytania literatury jest zatem w świetle analizowanych wypowiedzi z międzywojnia nie tylko umiejętność streszczenia utworu, uwewnętrznienia go, ale też ocena, czyli krytyczny jego odbiór.

Krytyczny odbiór dzieła literackiego

Ignacy Krasicki pisał w *Panu Podstolim* następująco: „Pożytek z czytania i znaczny będzie, gdy czytelnik za każdym razem, skoro księgę do rąk weźmie, stawi się kolejno w postaci słuchacza, ucznia i sędziego. Jako słuchacz, powinien dokładać pilności, żeby dobrze pojął i zrozumiał to, co czyta; jako uczeń, trzeba, aby się starał korzystać z tego, co w książce znalazł; jako sędzia, na to mieć baczność, aby nie szedł ślepo za zdaniem autora, ale wprzód roztrząsał uważnie, czego się trzymać, co odrzucić należy”²⁷.

Również w międzywojniu kwestia krytycznego odbioru czytanych tekstów była szeroko dyskutowana.

„Każdą książkę należy czytać tak, jak gdybyśmy mieli zamiar napisać jej krytykę”²⁸ – pisał Kozłowski na łamach poradnika *Co i jak czytać?* Według niego należy zatem po przeczytaniu danej książki wyrobić własny sąd na jej temat, a jednocześnie zestawić opinię autora ze swoimi przemyśleniami. Krytyczne czytanie literatury polega także na prześledzeniu i ocenie idei utworu oraz rozwoju psychologicznego bohaterów: „Drugim ważnym zadaniem, dotyczącym utworów epickich i dramatycznych, jest ocena osób i charakterów, w lirycznych zaś – uczuć i nastrojów, którą uzyskamy przez zestawienie ich z pewnymi ideałami osobistymi i zbiorowymi, z pewnymi wymaganiami etyki osobowej i społecznej”²⁹. Kolejnym etapem „czytania” utworów poetyckich jest przestudiowanie strony formalnej dzieła, jego „budowy estetycznej”, utworów epickich i dramatycznych zaś – akcji, ugrupowania scen, osób i ich wzajemnego związku³⁰. Co ciekawe, Kozłowski, powołując się na Wincentego Lutosławskiego, utożsamiał wytrawnego czytelnika nie

²⁵ R. Ingarden, *O dziele literackim*, Warszawa 1960, s. 53. Warto zwrócić uwagę, że praca Ingardena *O poznawaniu dzieła literackiego* była publikowana już w 1937 r.

²⁶ J. Wojciechowski, *Czytelnictwo*, Kraków 2000, s. 97.

²⁷ I. Krasicki, *Pan Podstoli*, [w:] idem, *Mysli o książce i o czytaniu*, wybrał i wstępem poprzedził A. Kempa, Łódź 1985, s. 10-11.

²⁸ W. M. Kozłowski, op. cit., s. 79.

²⁹ Ibidem, s. 135.

³⁰ Ibidem, s. 142.

tylko z krytykiem literackim, ale wręcz z badaczem, „który nie tylko doskonale rozumie i ocenia każdy wiersz przeczytany, lecz osądza jednocześnie wszystkie stosunki przeczytanego do zbliżonych lub przeciwnych poglądów, jasno rozumiejąc co ono daje dla wiedzy ludzkiej, a nawet snując poprawne wnioski o osobie autora. Czynność taka jest doskonałą formą czytelnictwa”³¹.

Analogiczne rady znaleźć można w poradniku dla dorosłych *Jak czytać książki i gazety?* Janiny Skarżyńskiej z 1934 r. Zdaniem autorki, pierwszy etap „dobrego czytania” książki to wyćwiczenie umiejętności skupiania uwagi, drugi – pozbycie się „lenistwa myśli”, bierności, trzeci zaś to „krytyczna ocena”³².

Prowadzenie dzienniczka lektur

Wielu autorów prac dotyczących kształcenia i czytelnictwa w międzywojniu zwracało uwagę, iż sporządzanie notatek to podstawa samokształcenia, a także efektywnego czytania, także w przypadku beletrystyki. Przekonywał o tym w swoim poradniku W. Kozłowski, twierdząc dodatkowo, iż: „przeglądając co pewien czas swoje notatki, czytelnik systematyczny może zdać sobie sprawę z postępu swego wykształcenia”³³. W przypadku czytania literatury pięknej wskazywano też ogromną wartość spisywania złotych myśli (J. Skarżyńska, I. Moszczeńska, J. Ippoldt, J. Paszenda). Jeszcze bardziej efektywne okazywało się prowadzenie notatnika³⁴ czy dzienniczka lektur, o którym J. Ippoldt napisał: „Dzienniczek uczy [młodzież] czytać z zastanowieniem i większym krytycyzmem, oraz pozwala przypomnieć sobie łatwo treść czytanego dzieła nawet po kilku lub kilkunastu latach”³⁵.

Podobnie entuzjastycznie, wskazując jego zalety czytelnicze, wypowiadał się W. M. Kozłowski: „Prowadzenie dziennika lektury nie tylko jest najlepszym środkiem skupienia się nad przeczytaną książką oraz wydobywania z siebie samodzielnej i wszechstronnej jej oceny; osiągamy z niego inne jeszcze korzyści. Jedną z nich jest łatwość uprzytomnienia sobie treści przeczytanego po upływie pewnego czasu”³⁶.

Autor podawał przy tym dokładną instrukcję zawartości dziennika lektury: „W dzienniku takim notować należy możliwie treściwie zawarte w książce myśli

³¹ Ibidem, s. 77-78.

³² J. Skarżyńska, *Jak czytać książki i gazety? Instrukcja dla samouków i kółek kształcenia*, Warszawa 1934, s. 12-20.

³³ W. M. Kozłowski, op. cit., s. 82.

³⁴ F. Przyjemski, *Co i jak czytamy, a co i jak czytać należy?*, Toruń 1922, s. 20.

³⁵ J. Ippoldt, *Jak młodzież naszą zachęcić do czytania?*, Lwów – Warszawa 1932, s. 25.

³⁶ W. M. Kozłowski, op. cit., s. 81-82.

lub wiadomości, jako też te myśli lub uwagi, które się nasuwają przy jej czytaniu, a wreszcie i samą ocenę dzieła (...)»³⁷.

Także Jan Paszenda w swym poradniku *Choć chwilę dla ducha...* zwracał uwagę na konieczność: spisania autora, tytułu; określenia czasu akcji; sporządzenia notatek o bohaterach utworu, oceny, wypisania wrażeń z lektury; ustalenia potencjalnych czytelników; „wypisania złotych myśli”³⁸.

Warto zwrócić uwagę, że prowadzenie dzienniczka lektur było polecane w międzywojniu nie tylko jako forma podnosząca efektywność czytania beletrystyki, ale zwłaszcza w szkołach powszechnych – jako jeden z rodzajów kontroli stanu czytelnictwa dzieci i młodzieży (obok takich form jak: pogawędki o książkach, wypracowania, listy, rankingi czytelników). Jak stwierdziła Iwonna Michalska, powołując się na prace takich międzywojennych badaczy, nauczycieli, promotorów czytelnictwa, jak: Stanisław Wiącek, Józef Ustupski, Edward Marchocki: „Najpowszechniej jednak propagowaną formą czuwania nad czytelnictwem były »dzienniczki lektur«, które dawały nauczycielowi zdecydowanie szerszą wiedzę na temat jakości i stopnia zaangażowania w nie uczniów (...). W klasach młodszych szkoły powszechnej przewidywano zazwyczaj wpisywanie do nich autora i tytułu pozycji, przepisanie krótkiego charakterystycznego fragmentu i zamieszczenie do niego rysunku. Od starszych uczniów wymagano przygotowania streszczeń lub opisu zdarzeń i postaci, albo notatek zawierających myśl przewodnią utworu uzupełnioną własnymi przemyśleniami”³⁹.

Dyskusje o książkach

Kolejnym sposobem podnoszenia efektywności czytania są w świetle publikacji poradnikowych z międzywojnia dyskusje o książkach. Jak dowodził W. M. Kozłowski: „środkiem, pobudzającym do zastanowienia się nad przeczytaniem i do wszechstronnej jego oceny, są dyskusje z ludźmi bądź stojącymi na tym samym poziomie, bądź też wyżej lub niżej. Na każdym z tych stopni zawsze coś one przyniosą, a przyczynią się również (wskutek różności indywidualnych usposobień) do takiego oświetlenia przedmiotu, jakiego nie zdołamy osiągnąć rozmyślaniem samotnym”⁴⁰. Zdaniem autora poradnika *Co i jak czytać?*, ale też J. Ippoldta, dyskusje o książkach należy łączyć z głośnym czytaniem na przykład

³⁷ Ibidem, s. 79.

³⁸ J. Paszenda, *Choć chwilę dla ducha... Jak nauczyłem się czytać z korzyścią książki i czasopisma*, Poznań 1936, s. 62-63.

³⁹ I. Michalska, *Wychowanie do czytelnictwa uczniów szkół powszechnych w Drugiej Rzeczypospolitej*, Łódź 2011, s. 206.

⁴⁰ W. M. Kozłowski, op. cit., s. 82.

w trakcie wieczorów literackich⁴¹. Dopiero połączenie tych dwóch środków zwiększa efektywność rozumienia tekstu, wpływa na podniesienie uwagi, zainteresowania dziełem literackim, a jednocześnie powoduje, że czytanie, obcowanie z książką staje się przyjemnością. Głośne czytanie „stanowi (...) zarazem, zwłaszcza gdy za przedmiot służą utwory literatury pięknej, jeden z najmielszych sposobów towarzyskiego spędzania czasu. Przy czytaniu wspólnym wywołane przez nie myśli i uczucia potęgują się wielokrotnie, treść głębiej wraża się w pamięć, a nasuwająca się sposobność do dyskusji budzi myśl i wytrąca uwagę z bierności”⁴².

3. Zakończenie

Przegląd wybranych międzywojennych zaleceń dotyczących technik czytania, odbioru, sposobów zwiększania efektywności „użytkowania” literatury pięknej dowodzi, iż mimo upływu czasu ustalenia te zachowały przynajmniej częściowo swą aktualność i mogą być inspiracją również dla współczesnych badaczy, promotorów czytelnictwa i samych odbiorców literatury pięknej. Równie uniwersalne, ponadczasowe wydają się słowa profesora Kozłowskiego:

„Wielu z tych nawet, którzy mają się za wykształconych, czyta jak dzieci: książka jest dla nich tylko obrazem płaskim, bez światła i cienia, bez perspektywy, a wkrótce też pamięć o niej zapada w jakąś mglistą szarość”⁴³.

Bibliografia

- Czytanie – czytelnictwo – czytelnik, pod red. A. Żbikowskiej-Migoń, przy współudziale A. Łuszpak, Wrocław 2011.
- Chełmecki J., *O sposobie korzystania z czytania książek*, Kraków 1862.
- Dębicki Z., *Książka i człowiek*, Warszawa 1923.
- Dunin J., *Pismo zmienia świat. Czytanie, lektura, czytelnictwo*, Warszawa 1998.
- Ingarden R., *O dziele literackim*, Warszawa 1960.
- Ippoldt J., *Jak młodzież naszą zachęcić do czytania?*, Lwów-Warszawa 1932.
- Jak zorganizować i przeprowadzić konkurs dobrego czytania książki*, Centralny Komitet do Spraw Młodzieży Wiejskiej przy Związku Izb i Organizacji Rolniczych, Warszawa 1937.
- Kozłowski W. M., *Co i jak czytać?. Wykształcenie samego siebie i czytelnictwo metodyczne*, Warszawa 1926.

⁴¹ Zob. J. Ippoldt, op. cit., s. 23.

⁴² W. M. Kozłowski, op. cit., s. 84.

⁴³ Ibidem, s. 74.

- Krasicki I., *Myśli o książce i o czytaniu*, wybrał i wstępem poprzedził A. Kempa, Łódź 1985.
- Kraszewski J. I., *Myśli o książce i o czytaniu*, wybrał i wstępem poprzedził A. Kempa, Łódź 1987.
- Michalska I., *Wychowanie do czytelnictwa uczniów szkół powszechnych w Drugiej Rzeczypospolitej*, Łódź 2011.
- Paszenda J., *Choć chwilę dla ducha... Jak nauczyłem się czytać z korzyścią książki i czasopisma*, Poznań 1936.
- Przyjemski F., *Co i jak czytamy, a co i jak czytać należy?*, Toruń 1922.
- Radlińska H., *Książka wśród ludzi*, Warszawa 2003.
- Skarżyńska J., *Jak czytać książki i gazety? Instrukcja dla samouków i kółek kształcenia*, Warszawa 1934.
- Skoczylas L., *Lektura powieści w szkole średniej*, Lwów 1914.
- Sokołowska S., *Czytania w VII oddziale szkoły powszechnej*, „Szkoła Powszechna” 1924, z. 2.
- Wojciechowski J., *Czytelnictwo*, Kraków 2000.

Robert Szymula

Uniwersytet w Białymstoku

МЕСТО ЗАИМСТВОВАННОЙ ЛЕКСИКИ В СОВРЕМЕННОМ РУССКОМ ПОЛИТИЧЕСКОМ ДИСКУРСЕ

SUMMARY

English loanwords in modern Russian political discourse

The paper focuses on the analysis of English loanwords in modern Russian political discourse. The author presents ways of borrowing lexical units from English into Russian and shows semantic modifications that take place during the process. Three basic lexical groups are distinguished in the analyzed data: loanwords that had negative connotations in the Soviet times but have lost them and become neutral words in modern times; loanwords that had neutral connotations in the Soviet times; loanwords with negative connotations in both the Soviet and modern times (loanwords conveying negative judgments).

Key words: terminology, political discourse, loanwords.

STRESZCZENIE

ZapóŹyczenia z języka angielskiego we współczesnym rosyjskim dyskursie politycznym

Obiektem analizy w niniejszym artykule są zapóŹyczenia z języka angielskiego we współczesnym dyskursie politycznym. Autor przedstawia sposoby wchodzenia danych zapóŹyczeń w język rosyjski oraz zmiany semantyczne, które w tym procesie zachodziły. W badanym materiale wyodrębniono 3 grupy leksyki: zapóŹyczenia, które w czasach sowieckich miały konotacje negatywne, a w czasach współczesnych utraciły ją i stały się neutralne; zapóŹyczenia, które w czasach sowieckich miały neutralne konotacje; zapóŹyczenia, które w czasach sowieckich i współcześnie mają negatywne konotacje (słowa, oznaczające zjawiska negatywne).

Политические изменения в России повлекли за собой изменения в политическом и общественном сознании, отражающиеся в системе языка в целом, а в частности в языковых средствах, используемых в политическом дискурсе. В связи с этим представляется интересным проследить эти изменения в лексико-семантическом аспекте.

Понятие «дискурс» (фр. *discours* – речь, выступление) разработано Мишелем Фуко еще в 60-е годы. А. Миллер дает следующее определение этого понятия: «Дискурс – отложившийся и закрепленный в языке способ упорядочения действительности и видения мира. Выражается в разнообразных (не только вербальных) практиках, а следовательно, не только отражает мир, но проектирует и сотворяет его»¹. А. Н. Баранов и Е. Г. Казакевич определяют политический дискурс следующим образом: «Совокупность речевых актов, используемых в политических дискуссиях, а также правил публичной политики, освещенных традицией и проверенных опытом, образует политический дискурс»².

В политический дискурс входят газетно-публицистические тексты, ораторские выступления, которые посвящены политике, официальные тексты на политическую тему, например, постановления, указы, законы, и, наконец, научные политологические статьи, т. е. статьи, в которых политика изучается с научной точки зрения. Каждая из этих разновидностей политического дискурса выполняет свои задачи, например, задача официальных постановлений, указов, законов – создать юридическую базу для политической деятельности, задача газетно-публицистических статей, ораторских выступлений – воздействовать на адресата речи, задача научных политологических работ – изучать политическую жизнь с объективной точки зрения.

А. Н. Баранов и Е. Г. Казакевич отмечают, что политический язык – это особая знаковая система, предназначенная именно для политической коммуникации, для выработки общественного консенсуса, принятия и обоснования политических и социально-политических решений в условиях множественных общественных интересов истинно плюралистического общества, в котором каждый человек является не объектом идеологическо-

¹ А. Миллер, *О дискурсивной природе национализмов*, «Pro et Contra» 1997, Т. 2, № 4, s. 141-151.

² А. Н. Баранов, Е. Г. Казакевич, *Парламентские дебаты: традиции и новации. Советский политический язык (от ритуала к метафоре)*, Москва 1991, s. 61.

го воздействия и манипулирования, а субъектом политического действия³. Тем самым ситуация, существовавшая в советские времена противопоставляется нынешнему положению дел.

На негибкость и формульность советского политического дискурса указывает Е. В. Какорина. По ее наблюдениям советский политический дискурс (особенно в период с середины 60-х до середины 80-х гг) представлял собой неестественно стабильную систему. Круг тем был заранее задан, оценки были социально санкционированы, существовала устоявшаяся система фразеологических средств, использовались отобранные в ходе становления традиции образы-клише⁴.

А. Н. Баранов и Е. Г. Казакевич указывают на ритуализацию политического языка в советские времена. На их взгляд, ритуализация языка является неперменным условием функционирования политической культуры, основанной на том, что супер-эго «народ» занимает в политическом дискурсе одновременно 2 места – субъекта («от имени которого все делается») и адресата («во имя которого все делается»)⁵. По мнению этих исследователей, в доперестроечные времена политический язык не выполнял функцию средства коммуникации, следовательно, политического дискурса как такового не было. Ученые объясняют этот факт так: «(...) в политическом дискурсе «народ» как супер-эго был представлен в виде отдельных неавтономных псевдополитических субъектов, которые не нуждались в реальном диалоге, но имитировали его, поневоле ритуализируя политическую коммуникацию⁶. Подлинный политический дискурс стал возможным лишь в наше время.

Известно, что лексика – самый динамичный ярус языка, который быстрее и более наглядно чем другие ярусы языка реагирует на политические, социальные и экономические изменения общества. «Непосредственная обращенность лексики к внеязыковой действительности – замечает Д. Н. Шмелев – является ее существенной особенностью по сравнению со всеми другими областями языка, и вряд ли всестороннее исследование лексики осуществимо без учета этой особенности»⁷. Связь лексики

3 А. Н. Баранов, Е. Г. Казакевич, *Парламентские дебаты: традиции и новации. Советский политический язык (от ритуала к метафоре)*, Москва 1991, с. 6.

4 Е. В. Какорина, *Стилистические изменения в языке газеты новейшего периода. Автореф. канд. дисс.*, Москва 1992, с. 18.

5 А. Н. Баранов, Е. Г. Казакевич, *Парламентские дебаты: традиции и новации. Советский политический язык (от ритуала к метафоре)*, Москва 1991, с. 14.

6 Там же, с. 15-16.

7 Д. Н. Шмелев, *Проблемы семантического анализа лексики (на материале русского языка)*, Москва 1973, с. 15.

с внеязыковой действительностью еще более очевидна, когда мы говорим о политическом дискурсе. Однако следует отметить, что причинами изменения языка политики являются не только экстралингвистические факторы, наряду с ними надо принимать во внимание и внутриязыковые факторы.

Одно из существенных изменений лексико-семантических единиц языка современной политики – это изменение коннотации. Лексика коммунистической идеологии в сегодняшнее время отсутствует или используется в отрицательном или ироническом смысле. Фактически эта лексика превращается в историзмы или лексику с негативной экспрессивной оценкой. Появление новых реалий и явлений требует названия. Для этого используется лексика, которая в советские времена употреблялась только для описания зарубежной действительности. Возвращаются многие слова, которые были вытеснены из употребления. Использование этих слов в новой коммуникативной ситуации сопровождается изменением коннотаций, которые были присущи словам в советские времена.

В данной статье мы сосредоточим внимание на особенностях употребления заимствований из английского языка в языке политики. Лингвисты в значительной степени расходятся в понимании термина «заимствование». До сих пор не удалось прийти к единой трактовке этого ключевого понятия и придать ему терминологическую точность. Л. П. Крысин определяет заимствование как «процесс перемещения различных элементов из одного языка в другой»⁸, подчеркивая всеобъемлющий характер заимствования, которое распространяется на элементы всех уровней языка. При этом подчеркивает, что единицы разных уровней языка обладают неодинаковой способностью к перемещению из одного языка в другой: лексические, семантические, синтаксические и стилистические элементы могут перемещаться самостоятельно, тогда как фонетические, фонологические, морфологические элементы перемещаются, находясь в составе иноязычных слов. С. А. Беляева считает, что заимствование – это «сложное преобразование иноязычного материала в новой среде» и представляет его как путь, который проходит иноязычное слово от чужого к своему⁹. Таким образом, заимствование, по мнению этой ученой, отождествляется с процессом освоения иноязычных слов. Широкий взгляд на понятие заимствования отличает таких ученых, как Ж. Вандриес, который считал заимствованием вхождение в литературный

⁸ Л. П. Крысин, *Социолнгвистические аспекты изучения современного русского языка*, Москва 1989, s. 56.

⁹ С. А. Беляева, *Английские слова в русском языке XVI–XX вв.*, Владивосток 1984, s. 5.

язык жаргонизмов и диалектизмов¹⁰, и С. Н. Карцевский, еще более расширяющий понятие заимствования за счет включения в него явления перехода в общеупотребительную лексику специальных слов (помимо жаргонных и диалектных)¹¹. Также А. А. Реформатский замечает: «Могут быть заимствования и внутри одного языка, когда общий литературный язык заимствует что-либо из диалектов, профессиональной речи, жаргонов и наоборот»¹².

В современном языкознании основной причиной заимствования слов принято считать причины нелингвистического характера. Собранный нами материал показывает, что основными причинами проникновения иностранных слов в язык политики являются именно экстралингвистические причины.

На современном этапе русский политический язык наполнился за сравнительно короткий промежуток времени большим числом новых иностранных слов, прежде всего англицизмов. Это обусловлено новыми социально-экономическими условиями жизни, контактами России с другими странами. В связи с отменой цензуры и ориентацией общества на свободу самовыражения происходит также процесс обновления устойчивого политического лексикона за счет внутренних языковых ресурсов. По сравнению с советской эпохой, сейчас сняты жанровые и идеологические ограничения, и уже ничто не препятствует проникновению иноязычной лексики в политический язык. Л. П. Крысин пишет по этому поводу: «Осознание своей страны как части всего цивилизованного мира, преобладание интегративных, объединительных тенденций над тенденциями, отражавшими противопоставление советского общества и советского образа жизни западным, буржуазным образцам, переоценка социальных ценностей и смещение акцентов с классовых и партийных приоритетов на общечеловеческие, наконец, открытая ориентация на Запад в области экономики, политической структуры государства (...) – все эти процессы и тенденции, характерные для русского общества второй половины 80-х – 90-х годов, несомненно, послужили важным стимулом, облегчившим активизацию употребления иноязычной лексики»¹³.

Этот процесс сопровождается интересными семантическими изменениями. Многие ранее заимствованные слова расширили свое значение, изменили свою оценочную окраску. Это особенно наглядно демонстрируют

¹⁰ Ж. Вандриес, *Язык. Лингвистическое введение в историю*, Москва 1937, s. 212.

¹¹ С. Н. Карцевский, *Язык, война и революция*, Берлин 1923, s. 17.

¹² А. А. Реформатский, *Введение в языкознание*, Москва 1955, s. 117.

¹³ Л. П. Крысин, *Иноязычное слово в контексте современной общественной жизни*, [w:] *Русский язык конца XX столетия (1985–1995)*, Москва 1996, s. 143.

те заимствованные слова, которые в советскую эпоху употреблялись для обозначения только зарубежных реалий. В русской лексикологии заимствованные слова такого типа назывались экзотизмами. Под экзотизмами понимаются такие иностранные слова, в семантике которых присутствует национально-культурный компонент, специальное указание на определенное локально-ограниченное распространение соответствующей реалии¹⁴. Национально-культурный компонент в скрытом виде присутствует в семантике большинства иноязычных слов в начальный период употребления в заимствующем языке, но отчетливое его выделение происходит только в определенных условиях – в текстах, описывающих жизнь в странах языка-источника, обычаи и образ других народов.

Наши наблюдения показывают, что англо-американские экзотизмы – довольно многочисленная группа англицизмов, регулярно используемых в русском языке политики. Социальная оценочность языка средств массовой информации предопределила их особую роль в языке советской эпохи, так как их употребление в это время обуславливалось идеологическим противостоянием¹⁵.

Возникновение и закрепление отрицательной оценки может быть связано с вопросами воздействия идеологии на функционирование языка. В языке публицистики выделяется подсистема идеологически связанной лексики, принадлежащей к системе понятий определенной идеологии, которая составляет активный словарь политики. Роль идеологически связанной лексики – служить средством формирования общественного мнения, поэтому семантика ключевых слов идеологии и политики включает прагматические семы, не совпадающие в разных общественных системах¹⁶.

Англо-американские экзотизмы оказались вовлеченными в сферу идеологически обусловленной лексики, но в отличие от идеологически связанных слов, они относились к периферийной зоне языка политики, играли роль дополнительных средств. От обычных экзотизмов слова подобного типа отличались отрицательной коннотацией, маркирующей иноязычное слово как идеологически чуждое.

Отрицательная коннотация англицизмов создавалась различными способами. Прежде всего, она возникала в результате переосмысления собственно экзотического семантического компонента в значении англицизмов, указывающего на распространение реалии, в компонент идеологи-

¹⁴ Е. М. Верещагин, В. Г. Костомаров, *Язык и культура*, Москва 1990, s. 42.

¹⁵ Г. Я. Солганик, *Об особенностях языка газеты*, «Русский язык за рубежом» 1988, № 5, s. 35.

¹⁶ Т. Б. Крючкова, *К вопросу о многозначности «идеологически связанной» лексики*, «Вопросы языкознания» 1982, № 1, s. 28-31.

ческого плана, который маркирует слово как знак, описывающий другую действительность, социум с иным общественным порядком. Кроме того, семантика слов, непосредственно относящихся к сфере идеологии, не только приобретает отрицательные коннотации, но и претерпевает определенный семантический сдвиг.

Яркой негативной окраской в советском языке политики обладали англицизмы – наименования определенных политических кругов, обладающих влиянием, а также обозначения лиц, представителей этих кругов. Примером могут служить лексемы *истеблишмент* (*истэблишмент*) (англ. *establishment*) и *лобби* (англ. *lobby*). Эти слова обозначали реалии, присущие буржуазному обществу, и в связи с этим приобретали отрицательную коннотацию.

В современный период произошли значительные перемены в употреблении англо-американских экзотизмов в русском языке. Прежде всего, они изменили свою оценочную окраску, стали употребляться для обозначения также российских реалий.

Переход из экзотизмов с идеологической коннотацией в заимствованные слова происходил по-разному. Заимствование слова *истеблишмент* не связано с обозначением новой реалии. Понятие «правлящие и привилегированные социальные группы» в русском языке обозначалось описательно при помощи словосочетаний «правлящие верхи», «правлящая верхушка». Англицизм *истеблишмент*, таким образом, стал применяться по отношению к явлению, не имеющему отдельного однословного названия в русском языке. Особенностью слова *истеблишмент* является освобождение от отрицательной эмоционально-экспрессивной окраски идеологического характера. Сравним: «правлящие и привилегированные группы буржуазного общества, а также вся система власти и управления, с помощью которой они осуществляют свое господство»¹⁷, «совокупность государственных, экономических, социально-политических институтов, организаций, групп, обладающих властью и возможностью влияния на общественную жизнь; лица, занимающие основные позиции в этих органах и группах»¹⁸. В современном политическом дискурсе это слово употребляется с нейтральной оценкой. Приведем примеры:

1. А зря: из его рядов вышел весь нынешний российский истеблишмент, включая президента, премьер-министра и спикеров обеих палат¹⁹.

¹⁷ *Словарь иностранных слов*, Москва 1982, s. 203.

¹⁸ *Толковый словарь русского языка конца XX века. Языковые изменения*, под ред. Г. Н. Складчиковской, Санкт-Петербург 1998, s. 279.

¹⁹ «Аргументы и факты», № 44, 29.10.2008, <http://www.aif.ru/society/article/22229/8> (dostep: 10.09.2012).

2. Поэтому Путину еще предстоит столкнуться с тем, что американские консерваторы называют «культурными войнами», войной не с самим истеблишментом, но с питающим истеблишмент консервативным этосом большинства²⁰.
3. Но провожал официальный истеблишмент Химок бывшего мэра тем не менее красиво, со слезой, оказывается, у него в городе было много не только оппонентов, но и поклонников²¹.

Современное словоупотребление англицизма *истеблишмент* показывает также, что намечается тенденция к расширению, обобщению значения путем включения слова в словосочетания типа «художественный истеблишмент», «литературный истеблишмент» и т. п. В таком употреблении англицизм приобретает значение «влиятельные, авторитетные круги» (не только в политике, но и в других сферах жизни). Приведем примеры:

1. Несмотря на свою долгую принадлежность к советскому художественному истеблишменту (Гелий Михайлович удостоился когда-то целого ряда почетных званий и премий, а в 1968–1975 годы даже возглавлял Союз художников РСФСР), он всегда был довольно независимым творцом²².
2. Шоу непременно покажут по ТВ, присутствовать на празднике в «Крокусе» обещал весь поп-музыкальный истеблишмент²³.
3. Понял, что для литературного истеблишмента я все равно не существую, понял, что масс-маркет меня все равно будет знать по «Метро»²⁴.
4. На футбольном поле сразятся российские политики, бизнесмены, деятели культуры и искусства с представителями культурного истеблишмента Англии²⁵.

Судьбу англицизма *истеблишмент* повторяет слово *лобби*. Лишившись отрицательной коннотации идеологического характера, эта лексема вместе с ней потеряла семантический компонент, определяющий соответствующее явление как отрицательное – «система контор и агентств крупных монополий при законодательных органах США, оказывающих в интересах этих мо-

²⁰ «Известия», 6.03.2012, <http://izvestia.ru/news/517657> (dostep: 10.09.2012).

²¹ «Московский Комсомолец», № 26018, 18.08.2012, <http://www.mk.ru/moscow/article/2012/08/17/738170-u-novogo-i-o-glavyi-himok-dva-mesyatsa-do-vyiborov-a-planov-gromade.html> (dostep: 10.09.2012).

²² «Известия», 28.03.2012, <http://izvestia.ru/news/520084> (dostep: 10.09.2012).

²³ «Известия», 26.01.2012, <http://izvestia.ru/news/513208> (dostep: 10.09.2012).

²⁴ «Московский Комсомолец», № 26033, 5.09.2012, <http://www.mk.ru/culture/interview/2012/09/03/743698-kakoe-budushee-zhdet-metro.html> (dostep: 10.09.2012).

²⁵ «Известия», 1.06.2012, <http://izvestia.ru/news/526103> (dostep: 10.09.2012).

нополий воздействие (вплоть до подкупа) на законодателей и государственных чиновников в пользу того или иного решения при принятии законов, размещении правительственных заказов и т. п.»²⁶. Тенденция «улучшения» семантики этого слова отражена, например, в «Толковом словаре русского языка конца XX в. Языковые изменения», где его значение подается следующим образом: «представители тех или иных экономически сильных структур, влияющие на принятие законодателями или правительством решений в пользу таких структур»²⁷.

Как показывают примеры, в прессе кроме слова *лобби* часто употребляются также производные от него лексемы *лоббист*, *лоббирование*, *лоббировать*, что можно объяснить большой степенью адаптации к русской лексической системе:

1. *Их лобби обязано раскрыть информацию о своих доходах; о том, с кем из должностных лиц он обсуждал дела компании, интересы которой он представляет; списки экспертов, которые помогали ему убеждать общество и т. д.*²⁸.
2. *Он настаивает на необходимости в борьбе с табачным лобби*²⁹.
3. *Уж очень сильно в Петербурге строительное лобби*³⁰.
4. *Страховое лобби опротестовало закон из-за строгих ограничений своей деятельности*³¹.
5. *У банков очень мощное лобби, поэтому они считают, что могут вводить какие угодно новые комиссии, что неприемлемо, – отмечает председатель ОЗПП Михаил Анишаков*³².
6. *Однако, несмотря на большое число лоббистов этого законопроекта, хватает и отрицательно настроенных депутатов в самой Думе*³³.
7. *Впрочем, назначение губернатором ранее в политике особо не засветившегося Сергея Ероценко многие всерьез расценили как результат лоббирования его кандидатуры главой «Ростехнологий» Сергеем Чemezовым и олигархом Михаилом Прохоровым*³⁴.

²⁶ Словарь иностранных слов, Москва 1982, s. 282.

²⁷ Толковый словарь русского языка конца XX века. Языковые изменения, под ред. Г. Н. Складчиковской, Санкт-Петербург 1998, s. 362.

²⁸ «Аргументы и факты», № 18, 5.05.1020, <http://www.aif.ru/money/article/34503> (data dostępu 10.09.2012).

²⁹ «Московский Комсомолец», 4.09.2012, <http://www.mk.ru/social/article/2012/09/04/743877-onischenko-pozhalel-tri-milliona-alkogolikov.html> (dostęp: 10.09.2012).

³⁰ «Известия», 17.07.2012, <http://izvestia.ru/news/530602> (dostęp: 10.09.2012).

³¹ «Известия», 28.06.2012, <http://izvestia.ru/news/528899> (dostęp: 10.09.2012).

³² «Известия», 16.07.2012, <http://izvestia.ru/news/530274> (dostęp: 10.09.2012).

³³ «Известия», 22.08.2012, <http://izvestia.ru/news/533414> (dostęp: 10.09.2012).

³⁴ «Московский Комсомолец», 5.09.2012, <http://baikal.mk.ru/article/2012/09/05/744718-100-dney-bez-raskachki.html> (dostęp: 10.09.2012).

8. *Никакой ревизии, никакого отката назад, сколько бы ни пытались лоббировать такого рода решения отдельные предпринимательские структуры, не будет*³⁵.

Таким образом, очевидно, что слова *истеблишмент*, *лобби*, бывшие идеологические экзотизмы, при переходе из периферийной политической лексики в активный словарь приобрели нейтральную коннотацию.

Слово *плюрализм* в советском политическом языке употреблялось с ярко выраженной негативной идеологической коннотацией. В «Словаре русского языка» С. И. Ожегова оно толкуется как философский термин «идеалистическое философское направление, считающее, в противовес материалистическому монизму, что в основе мира и его явлений лежит несколько начал»³⁶. В «Словаре иностранных слов» у него отмечены два значения: 1) философское идеалистическое учение, утверждающее (в противоп. монизму), будто в основе мира лежит множество самостоятельных, независимых духовных сущностей; 2) одна из главных идей в современных буржуазных и реформистских теориях общественного устройства, состоящая в том, что общественно-политическая жизнь якобы представляет собой состязание, конкуренцию множества социальных групп и представляющие их интересы партий и иных организаций; п. противопоставляется марксистско-ленинскому учению о классах и классовой борьбе³⁷.

Такая тенденция наблюдается в употреблении многих иноязычных слов в политическом языке современного периода. В качестве иллюстрации рассмотрим несколько других лексем.

Как показывают наши наблюдения, в настоящее время значение этого заимствованного слова значительно расширяется, в основном употребляется в значении «множественность мнений, взглядов, направлений, партий и т. п. как один из принципов общественного устройства»³⁸. В современном употреблении *плюрализма* идеологический компонент семантики «в буржуазных теориях», использовавшийся в языке доперестроечного периода для формирования «образа врага», полностью снят. Отрицательная идеологическая коннотация, которая раньше была присуща слову *плюрализм*, сменилась нейтральной. Приведем примеры:

1. *Я в целом пессимистично отношусь к государственной молодежной политике и полагаю, что в условиях политического плюрализма*

³⁵ «Аргументы и факты», № 20, 13.05.2009, <http://www.aif.ru/money/article/26723> (dostep: 10.09.2012).

³⁶ С. И. Ожегов, *Словарь русского языка*, Москва 1970, s. 515.

³⁷ *Словарь иностранных слов*, Москва 1982, s. 385.

³⁸ Л. П. Крысин, *Толковый словарь иностранных слов*, Москва 2007, s. 602.

государственное регулирование в этой сфере в принципе невозможно, – заявил Дмитрий Гавра³⁹.

2. Вот только в данном конкретном случае, как мне кажется, никакого плюрализма мнений быть не может, и всякий христианин, если он таковой в действительности, должен исходить из того, что сказал сам Христос: «Милости хочу, а не жертвы»⁴⁰.
3. Если мы говорим о плюрализме, демократии и свободе слова, естественно, для этого у нас должен быть независимый источник информирования общества, который будет рассказывать народу о реальном положении дел, а не так, как это делает сегодня Первый канал⁴¹.
4. Политик уверен, что вместо того, чтобы развивать плюрализм мнений и конкуренцию, власть увеличивает разрыв между населением и государством, тем самым отталкивая граждан, которые готовы были участвовать в модернизации⁴².

Таким образом, изменив идеологическую оценочность, потеряв семантический компонент, определяющий его как отрицательное явление, слово *плюрализм* становилось одним из ключевых слов современной эпохи.

Регулярно употребляемым в языке политики является также англицизм *имидж*. Эта лексема давно проникла в русский язык, но стала очень популярной в середине 90-х годов XX века. О. С. Мжельская и Е. И. Степанова замечают, что в конце 70-х годов слово *имидж* вошло в русский язык со значением «образ» и долго употреблялось как экзотизм. Его значение в это время имело семантические вариации: 1) Образ, создаваемый самим человеком, средствами массовой информации, общественное мнение об известном человеке (актере, политическом деятеле), надуманная роль, которую человек играет в жизни; 2) Образ, принимаемый за массовый идеал⁴³. В начале 80-х годов значение англицизма *имидж* носило оттенок отнесенности к капиталистическому миру, имело отрицательную окраску: «рекламный образ кого-либо (обычно политического деятеля), создаваемый средствами массовой информации (в капиталистических странах)»⁴⁴. В начале же 90-х

³⁹ «Известия», 21.08.2012, <http://izvestia.ru/news/533423> (dostep: 10.09.2012).

⁴⁰ «Известия», 2.08.2012, <http://izvestia.ru/news/532025> (dostep: 10.09.2012).

⁴¹ «Московский Комсомолец», 30.05.2012, <http://arh.mk.ru/article/2012/05/30/709572-deputat-maksim-korelskiy-obschestvennoe-ne-znachit-nezavisimoe.html> (dostep: 10.09.2012).

⁴² «Аргументы и факты», 05.06.2012, <http://www.aif.ru/politics/news/137400/3> (dostep: 10.09.2012).

⁴³ О. С. Мжельская, Е. И. Степанова, *Новейшие англицизмы в русском языке*, [w:] *Новые слова и словари новых слов*, Ленинград 1983, s. 128-129.

⁴⁴ *Новое в ресской лексике. Словарные материалы* – 80, Москва 1983, s. 81.

годов англицизм *имидж* стал терять отрицательную коннотацию и употребляться с нейтральной окраской: «представление (часто целенаправленно создаваемое) о чьем-н. внутреннем и внешнем облике, образе»⁴⁵.

В современный период значительно расширяется сочетаемость этого слова. Если раньше оно относилось только к людям, то теперь встречаются контексты, где это слово сочетается с неодушевленными существительными. Именно это значение зафиксировано в «Толковом словаре русского языка конца XX в.»: «впечатление, мнение о лице, коллективе, учреждении, вещи и т. п., создаваемое заинтересованными лицами; индивидуальный стиль, облик, характеризующий лицо, группу лиц, учреждение и т. п.»⁴⁶. Приведем примеры:

1. *Кроме того, добавила эксперт, надо радикально менять имидж чиновников*⁴⁷.
2. *Политологи отмечают, что президент теряет не только рейтинг, но и имидж «героя»*⁴⁸.
3. *Дерипаска нанес удар по имиджу президента РФ и России*⁴⁹.
4. *Имидж страны имеет вполне прикладное, стоимостное значение: немало примеров, когда проекты с российским участием – даже такой знаковый проект, как «Северный поток», например – тормозились только потому, что их настороженно воспринимала общественность тех или иных государств, – цитирует Медведева „Life News”*⁵⁰.
5. *Разумеется, один инвестор этого не потянет, а вот у нескольких заинтересованных в имидже города, в том, чтобы их деньги не просто работали, а приносили Томску реальную пользу – это может получиться. И я надеюсь, что такие люди есть*⁵¹.
6. *«Гайдар Гайдаров сделал для партии много, содействуя в организации мероприятий и формировании проектов, способствуя укреплению положительного имиджа партии, – подчеркнули в пресс-службе. – За*

⁴⁵ Л. П. Крысин, Толковый словарь иностранных слов, Москва 2007, s. 295.

⁴⁶ Толковый словарь русского языка конца XX века. Языковые изменения, под ред. Г. Н. Складчиковской, Санкт-Петербург 1998, s. 264.

⁴⁷ «Известия», 24.08.2012, <http://izvestia.ru/news/533657> (dostęp: 10.09.2012).

⁴⁸ «Московский Комсомолец», 11.09.2012, <http://www.mk.ru/politics/article/2012/09/11/746872-putin-perestal-byit-menshim-zlom.html> (dostęp: 14.09.2012).

⁴⁹ «Московский Комсомолец», 5.09.2012, <http://eburg.mk.ru/article/2012/09/05/744552-alyuminiy-raskol.html> (dostęp: 10.09.2012).

⁵⁰ «Известия», 3.09.2012, <http://izvestia.ru/news/534283> (dostęp: 10.09.2012).

⁵¹ «Московский Комсомолец», 12.09.2012, <http://tomsk.mk.ru/article/2012/09/12/747536-ozero-nadezhdy.html> (dostęp: 14.09.2012).

избрание Гайдара Гайдарова секретарем проголосовали 96 делегатов конференции»⁵².

Как показывают примеры, в прессе кроме слова *имидж* часто употребляется также производная от него лексема *имиджмейкер*:

1. *В современной политике все образы сконструированы. Наличие спичрайтеров и имиджмейкеров, собственно, ни для кого не секрет*⁵³.
2. *Куда важнее было собрать средства на проведение кампании: на создание предвыборных штабов на местах, рекламу в прессе, оплату специалистов в самых разных областях, включая имиджмейкеров...*⁵⁴.
3. *Избиратель стал более требовательным, стал глубже разбираться в ситуации. При этом, конечно, достаточно много тех, кто еще «покупается» на созданный имиджмейкерами образ политика и популистские высказывания*⁵⁵.

Хотя наши наблюдения показывают, что особенно большой группой среди англицизмов, наиболее актуально употребляемых в современном политическом языке, являются лексемы, которые изменили идеологическую коннотацию, среди заимствованных слов есть и такие, которые в советские времена не обладали отрицательной коннотацией, маркирующей их как идеологически чуждое. К таким словам относятся, например, англицизмы *саммит*, *рейтинг* и т. д.

В русском языке существует синоним англицизма *саммит*: «встреча на высшем уровне». Если раньше в информационных сообщениях использовался обычно русский оборот, то теперь употребление этого иноязычного слова актуализируется. Русский синоним не вытесняется из употребления, однако в газетно-публицистических текстах все же предпочтение отдается слову *саммит*. Приведем примеры:

1. *«Мы готовы обсуждать с Японией любые вопросы, включая мирный договор, – заявил глава МИД РФ Сергей Лавров на саммите АТЭС во Владивостоке. – Главное – чтобы при этом соблюдалась законность, включая признание реалий, закрепленных в нормах ООН»*⁵⁶.

⁵² «Московский Комсомолец», 6.09.2012, <http://baikal.mk.ru/news/2012/09/06/745306-glavoyirkutskogo-gorodskogo-otdeleniya-er-izbran-eksministr-zdravoohraneniya.html> (dostep: 10.09.2012).

⁵³ «Известия», 20.02.2009, <http://izvestia.ru/news/345786> (data dostepu 10.09.2012).

⁵⁴ «Аргументы и факты», 23.04.2012, <http://www.aif.ru/sport/article/51547/4> (dostep: 10.09.2012).

⁵⁵ «Московский Комсомолец», 23.05.2012, <http://yaroslavl.mk.ru/interview/2012/05/23/706825-glavnoe-dlya-nas-rabotat-v-interesah-zhiteley.html> (dostep: 10.09.2012).

⁵⁶ «Известия», 5.09.2012, <http://izvestia.ru/news/534499> (dostep: 10.09.2012).

2. *На саммит стран Азиатско-Тихоокеанского региона во Владивостоке потратили около 600 млрд рублей*⁵⁷.
3. *Однако, как заявил на саммите Владимир Путин, не стоит смотреть на этот процесс сложа руки, а нужно принимать соответствующие стимулирующие меры*⁵⁸.

Слово *рейтинг* впервые проникло в русский язык в составе шахматного термина «рейтинг-лист». Эта лексема характеризовалась как англицизм, который пришел в русский язык из спортивного языка, главным образом шахматного, в значении «личный рейтинг», т. е. индивидуальный числовой коэффициент оценки чьей-либо деятельности, меняющийся в зависимости от успехов его обладателя. В 90-е годы в связи с появлением конкуренции во всех областях, которая возникла в результате изменений в общественно-политической жизни России, этот англицизм стал активно употребляться в значении «цифровой показатель оценки чьей-л. деятельности, популярности кого-, чего-л. по отношению к другим, основанный обычно на результатах общественных опросов или на мнении экспертов»⁵⁹. На его полное освоение оказало влияние отсутствие соответствия этому слову в русском языке. Приведем примеры:

1. *Геннадия Тимченко на посту президента и председателя совета директоров ХК СКА удалось за одни только год радикально изменить профессиональное лицо клуба, обеспечить ему высокие спортивные рейтинги и превратить его в одного из ярких лидеров хоккейного марафона в рамках регулярного чемпионата КХЛ*⁶⁰.
2. *Журнал „Forbes“ составил рейтинг доходов российских знаменитостей. Место в рейтинге, согласно данным исследования, обеспечивают три фактора: доходы за год, внимание СМИ и интерес, который звезда вызывает у аудитории в интернете*⁶¹.
3. *Московский государственный университет имени Ломоносова занял 116-е место в ежегодно составляемом рейтинге лучших университетов мира*⁶².

⁵⁷ «Аргументы и факты», № 36, 7.09.2012, <http://www.aif.ru/money/dontknow/10185> (dostęp: 10.09.2012).

⁵⁸ «Московский Комсомолец», 12.09.2012, <http://vlad.mk.ru/article/2012/09/12/747464-otkryitost-i-kurs-na-innovatsii.html> (dostęp: 14.09.2012).

⁵⁹ *Толковый словарь русского языка конца XX века. Языковые изменения*, под ред. Г. Н. Складаревской, Санкт-Петербург 1998, s. 542.

⁶⁰ «Известия», 5.09.2012, <http://izvestia.ru/news/534537> (dostęp: 10.09.2012).

⁶¹ «Аргументы и факты», 30.07.2012, <http://www.aif.ru/culture/news/170933> (dostęp: 10.09.2012).

⁶² «Московский Комсомолец», 11.09.2012, <http://www.mk.ru/social/news/2012/09/11/746850-mgu-ne-voshel-v-sotnyu-luchshih-vuzov-mira.html> (dostęp: 14.09.2012).

В настоящее время употребление этого англицизма актуализируется в политическом языке. Семантика слова *рейтинг* оказалась подходящей, чтобы определить свои симпатии (антипатии) к тому или иному соревнующемуся политику, партии, группе и т. д. Приведем примеры:

1. При нынешнем равенстве рейтингов основных кандидатов исход выборов в значительной степени будет зависеть от итогов теледебатов⁶³.
2. Впрочем, несмотря на существенное снижение рейтинга «Единой России», серьёзных попыток биться за избирателя, уходящего от партии власти, ни коммунисты, ни ЛДПР не предпринимают и борются скорее между собой⁶⁴.
3. В начале октября список из 39 кандидатов, набравших наибольший рейтинг, и мнение действующих членов совета будут представлены на рассмотрение президенту РФ Владимиру Путину⁶⁵.

Среди иноязычных слов, вошедших в язык политики, можно выделить также группу лексики, которая обозначает негативные явления в обществе. Заимствование этой лексики обусловлено появлением или признанием многих явлений в современном российском обществе. Примером могут служить лексемы, такие как *коррупция* или *рэкет*. Эти слова не изменили свою негативную коннотацию, так как сами явления, обозначающиеся ими, негативные. В процессе заимствования они потеряли лишь указание на локальное ограничение их употребления. Сравним: «Коррупция – в буржуазных странах: подкуп взятками, продажность должностных лиц, политических деятелей»⁶⁶, «Коррупция – подкуп взятками, продажность должностных лиц, политических деятелей»⁶⁷, «Рэкет – в США – шантаж, вымогательство, запугивание, применяемые бандами гангстеров»⁶⁸, «Рэкет – преступное вымогательство чужих доходов путем угроз и насилия»⁶⁹. В настоящее время эти слова очень часто встречаются при описании российской общественно-политической ситуации. Приведем примеры:

⁶³ «Известия», 4.09.2012, <http://izvestia.ru/news/534367> (dostep: 10.09.2012).

⁶⁴ «Аргументы и факты», № 47, 23.11.2011, <http://www.aif.ru/society/article/47538> (dostep: 10.09.2012).

⁶⁵ «Московский Комсомолец», 11.09.2012, <http://www.mk.ru/politics/news/2012/09/11/746989-sredi-kandidatov-v-chlenyi-spch-lidiruyut-hakamada-parfenov-i-kucherena.html> (dostep: 14.09.2012).

⁶⁶ С. И. Ожегов, *Словарь русского языка*, Москва 1970, s. 290.

⁶⁷ Л. П. Крысин, *Толковый словарь иностранных слов*, Москва 2007, s. 401.

⁶⁸ С. И. Ожегов, *Словарь русского языка*, Москва 1970, s. 440.

⁶⁹ Л. П. Крысин, *Толковый словарь иностранных слов*, Москва 2007, s. 687.

1. «Более того, он (Дерипаска) уже объяснил английскому суду, что он был объектом рэкета со стороны „Михаила Черного и Антона Малевского”», – отметил представитель владельца «Базэла»⁷⁰.
2. Ирина Зироян являлась вдовой и наследницей бизнеса Геворга Зирояна, который в 1990-е годы занимался рэкетом на юге Москвы⁷¹.
3. Он обратился к нам в полицию за помощью, заявил, что подвергается рэкету со стороны ОПГ⁷².
4. Главное управление экономической безопасности и противодействия коррупции МВД России направило в Следственный комитет результаты проверки, свидетельствующие о том, что действующий губернатор Брянской области Николай Денин «преследуя личную заинтересованность» причинил значительный ущерб бюджету региона⁷³.
5. Сможет ли Россия победить коррупцию или коррупция в конце концов победит её?⁷⁴.
6. Кроме этого, в декларации сделан особый упор на борьбу с коррупцией⁷⁵.

Происходящие в обществе изменения обусловили активизацию употребления заимствованной лексики в современном русском политическом дискурсе. Заимствование иноязычных слов в современном русском политическом дискурсе связано с потребностью общества подчеркнуть связь с западной общественно-политической действительностью. Заимствования составляют, в основном, англицизмы. В условиях идеологического противостояния заимствования из английского языка выполняли роль идеологически маркированной лексики, используемой для формирования «образа врага» в прессе доперестроечного периода. Данные лексемы приобрели устойчивую отрицательную коннотацию.

Новые реалии и явления в общественно-политической жизни современной России, а также отсутствие однословного названия существующих понятий способствовали актуализации употребления англицизмов, обозначающих соответствующие реалии и понятия зарубежной действительности.

⁷⁰ «Известия», 31.10.2011, <http://izvestia.ru/news/505472> (dostęp: 10.09.2012).

⁷¹ «Аргументы и факты», 2.03.2012, <http://www.aif.ru/sport/news/116546> (dostęp: 10.09.2012).

⁷² «Московский Комсомолец», 22.08.2012, <http://www.mk.ru/politics/article/2012/08/21/739008-konflikt-glubokoy-zamorozki2.html> (dostęp: 10.09.2012).

⁷³ «Известия», 3.09.2012, <http://izvestia.ru/news/534356> (dostęp: 10.09.2012).

⁷⁴ «Аргументы и факты», № 5, 2.02.2011, <http://www.aif.ru/society/article/40560> (dostęp: 10.09.2012).

⁷⁵ «Московский Комсомолец», 12.09.2012, <http://vlad.mk.ru/article/2012/09/12/747464-otkryitost-i-kurs-na-innovatsii.html> (dostęp: 14.09.2012).

При процессе переориентации на российскую действительность, англицизмы потеряли семантический компонент, способствовавший возникновению отрицательной коннотации идеологического характера, и из отрицательно-оценочной перешли в нейтрально-оценочные. В свою очередь, слова, обозначавшие на Западе негативные явления, потеряли указание на их локально-ограниченное применение, но не изменили отрицательную коннотацию, так как сами явления, обозначаемые ими, – негативные. Следует подчеркнуть, что среди заимствованных слов есть и такие, которые в советские времена не обладали отрицательной коннотацией, маркирующей их как идеологически чуждое.

По мере актуализации употребления, у некоторых англицизмов наблюдается тенденция к расширению первоначальной семантики, что и позволяет им стать частью русской лексической системы.

Anna Maria Tomczak

Uniwersytet w Białymstoku

METODA FERNANDO POYATOSA W STUDIACH NAD PROZĄ NARRACYJNĄ

SUMMARY

Fernando Poyatos's metod in the studies of narrative prose

The article presents Fernando Poyatos's literary anthropology as a method of studying narrative texts. The Canadian scholar Poyatos maintains that through a close analysis of the use of nonverbal behaviour in a work of fiction one may decode information pertaining to the cultural context and historical epoch of the presented world and thus explore the authenticating function of the studied text. Examples given in the article are taken from seven selected novels published in the years 1920–2002 by such British authors as D. H. Lawrence, Iris Murdoch, Anita Brookner, Antonia Byatt, Hanif Kureishi, Nick Hornby and Hari Kunzru. It is through the study of the characters' body language, proxemic behaviour, clothes and food that the reader may discover cultural connotations of the text.

Key words: literary anthropology, narrative fiction, non-verbal communication, novel, body language, cultural context.

RESUME

La méthode de Fernando Poyatos dans l'étude de la prose narrative

L'article décrit la méthodologie de l'analyse des textes narratifs élaborée par Fernando Poyatos. Ce chercheur canadien, spécialiste en anthropologie littéraire, affirme que grâce à une étude minutieuse de la communication non verbale d'une œuvre littéraire (un roman ou un récit) le lecteur arrive à comprendre l'information qui définit le contexte culturel et l'époque historique du monde présenté. Dans l'article, on analyse sept romans des écrivains britanniques dont

les ōuvres ont été publiées dans les années 1920-2002: D. H. Lawrence, Iris Murdoch, Anita Brookner, Antonia Byatt, Hanif Kureishi, Nick Hornby et Hari Kunzru.

Antropologia literatury Fernando Poyatosa

Antropologia literatury w wersji zaproponowanej przez kanadyjskiego uczonego Fernando Poyatosa jest mało w Polsce znaną metodą analizy literatury narracyjnej. Poyatos przedstawił założenia swoich badań w kilku publikacjach, które ukazały się w latach osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych ubiegłego stulecia. Są to: *Cross-Cultural Perspectives in Nonverbal Communication*, Lewiston, New York 1988; *Literary Anthropology. A New Interdisciplinary Approach to People, Signs and Literature*, Amsterdam/Philadelphia 1988; *Advances in Nonverbal Communication: Sociocultural, Clinical, Esthetic and Literary Perspectives*, Amsterdam/Philadelphia 1992 oraz *Nonverbal Communication and Translation: New Perspectives and Challenges in Literature, Interpretation and the Media*, Amsterdam 1997. W opinii wielu badaczy, także polskich teoretyków literatury¹, to ważne pozycje wśród publikacji łączących dyskurs literacki z antropologicznym, będące przykładem „zwrotu antropologicznego w badaniach literackich”², który stał się jednym z najbardziej istotnych przejawów „kulturowej teorii literatury”³. Jak definiuje ją Burzyńska, jest to „teoria, w ramach której, niejako wbrew jej nazwie, na plan pierwszy wysuwa się nie tyle teoretyzowanie, ile rozmaite praktyki interpretacji uruchamiające zróżnicowane konteksty kulturowe, w jakich uczestniczy tekst literacki”⁴. Współczesne badania literackie, coraz częściej i chętniej czerpią z wielu dziedzin humanistyki, z takich nauk jak „gender studies”, antropologia, psychologia społeczna i socjologia, a stosowane w nich praktyki interpretacyjne koncentrują się głównie na poszukiwaniu „wszelkich możliwych kulturowych odniesień dzieła literackiego”⁵. Kulturowa teoria literatury zajmuje się badaniem kulturowych wymiarów tekstów literackich oraz praktyk dyskursywnych, które im towarzyszą. Nie jest jednak spójną teorią o ściśle określonych ramach czy za-

¹ A. Łebkowska, *Między antropologią literatury i antropologią literacką*, [w:] *Jaka antropologia literatury jest dzisiaj możliwa?*, P. Czapliński, A. Legeżyńska, M. Telicki (red.), Poznań 2010, s. 7.

² P. Czapliński, A. Legeżyńska, M. Telicki, *Zwroty antropologiczne w badaniach literackich*, [w:] *Jaka antropologia literatury jest dzisiaj możliwa?*, P. Czapliński, A. Legeżyńska, M. Telicki (red.), Poznań 2010, s. ix.

³ A. Burzyńska, *Kulturowy zwrot teorii*, [w:] *Kulturowa teoria literatury. Główne pojęcia i problemy*, M. P. Markowski, R. Nycz (red.), Kraków 2010, s. 70.

⁴ Ibidem, s. 74.

⁵ Ibidem, s. 79.

mnętnym systemem pojęciowym, lecz raczej „otwartym zbiorem pojedynczych, lokalnych teorii, o własnych kryteriach racjonalności”⁶. Jest też „dziedziną, która nie ustanawia już fundamentów, kryteriów czy uzasadnień dla praktyk interpretowania kultury, lecz kontynuuje je nieprzerwanie, dostarczając im coraz to nowych języków i kontekstów”⁷. Wśród tych nowych kontekstów i lokalnych teorii należy także umieścić antropologię literatury Poyatosa, którą możemy traktować właśnie jako metodę interpretacyjną służącą odkrywaniu kodów kulturowych i zdobywaniu wiedzy o kulturze⁸. Jak twierdzi Ryszard Nycz, to właśnie dziś, „kultura w literaturze i literatura w kulturze ‘przeglądają się w sobie’, odnajdując w swych odbiciach długo zapomniane, marginalizowane czy nawet tłumione części swych rzeczywistych własności, a także części prawdy o własnej – odpowiednio: tekstowej i kulturowej – naturze”⁹.

Antropologia literatury w zamierzeniu Poyatosa to badanie tekstów narracyjnych (głównie powieści, ale także opowiadań) jako źródeł wiedzy o zachowaniach ludzkich, poprzez analizę komunikacji niewerbalnej bohaterów. Sygnały niewerbalne rozumiane są tu szeroko i obejmują swym zakresem: proksemikę, czyli wykorzystanie przestrzeni; tzw. język ciała z uwzględnieniem mimiki twarzy, kontaktu wzrokowego, ruchu, postaw, gestykulacji i manier; rozumienie i traktowanie czasu, a także sposoby wykorzystania ubioru, żywności, przedmiotów codziennego użytku, itp. Stają się one elementami przekazu w procesie komunikacji niewerbalnej i mogą być traktowane jak źródło wiedzy o epoce. Jak podaje Barbara Korte¹⁰, termin „komunikacja niewerbalna” został po raz pierwszy użyty w badaniach psychologicznych w latach pięćdziesiątych dwudziestego wieku i stopniowo wprowadzony do zakresu tematycznego wielu innych dziedzin, także badań literackich.

Poyatos używa terminu „antropologia”, gdyż rzeczywistym obiektem badawczym analizy staje się człowiek, jego zachowania i kultura, nie zaś samo dzieło literackie. Jest to jednak „antropologia literatury”, ponieważ przedmiotem analizy jest utwór narracyjny, a nie naoczna obserwacja istot ludzkich w naturze. Chociaż w artykułach Poyatosa przykłady zastosowania tej metody badawczej zaczerpnięte zostały wyłącznie z prozy narracyjnej, to jednocześnie w redagowanych przez

⁶ Ibidem, s. 83.

⁷ Ibidem, s. 83.

⁸ F. Poyatos, *Literary Anthropology: Towards a New Interdisciplinary Area*, [w:] *Literary Anthropology. A New Interdisciplinary Approach to People, Signs and Literature*, F. Potatos (red.), Amsterdam/Philadelphia 1988, s. 3-48.

⁹ R. Nycz, *Kulturowa natura, słaby profesjonalizm. Kilka uwag o przedmiocie poznania literackiego i statusie dyskursu literaturoznawczego*, [w:] *Kulturowa teoria literatury. Główne pojęcia i problemy*, M. P. Markowski, R. Nycz (red.), Kraków 2010, s. 22.

¹⁰ B. Korte, *Body Language In Literature*, Toronto Buffalo London 1997, s. 26.

niego publikacjach znajdują się też omówienia dotyczące epiki literackiej¹¹, malarstwa¹² i fotografii¹³. Teoria Poyatosa jest jedynie jedną z kilku istniejących wersji antropologii literatury. Wolfgang Iser¹⁴ używa terminu w innym znaczeniu. Nie odnosząc się do badań nad zachowaniami niewerbalnymi, traktuje antropologię literatury jako dziedzinę krytyki wywodzącą się ze studiów nad recepcją dzieła literackiego i badaniem „historycznych warunków”¹⁵ jego odbioru. To właśnie Isera uważa się często za „patrona antropologii literackiej”¹⁶ i być może dlatego niektóre jego teksty zostały przetłumaczone na język polski¹⁷. Obu badaczy łączy przekonanie, że fikcja literacka może stać się sposobem poznania kondycji ludzkiej a literatura jest odmianą interpretacji świata.

Zdaniem Poyatosa powieść można i należy traktować jako dzieło dokumentujące epokę, w której powstało (bądź której dotyczy), chociaż podatność poszczególnych utworów na analizę antropologiczną jest zróżnicowana w zależności od stylu pisarstwa. Głównym wyznacznikiem staje się nie to czy, i w jakim stopniu, utwór narracyjny można uznać za realistyczny, ale w jakiej mierze przedstawiono w nim zachowania niewerbalne postaci. I tak, zdaniem Poyatosa, dobrym źródłem badań dla antropologa literatury mogą być powieści Dickensa, Cervantesa, Dreisera, Dostojewskiego i Simenona, gdyż komunikacja niewerbalna została przez tych twórców silnie zaakcentowana. Z drugiej strony w dziełach Fieldinga, Faulknera, czy Hemingwaya zachowania niewerbalne są obecne w znacznie mniejszym stopniu, co ogranicza możliwości wykorzystania utworów tych pisarzy¹⁸.

Studia nad zachowaniami pozawerbalnymi mogą odsłonić wiele aspektów działalności ludzkiej: ewolucję w dziedzinie manier i smaku; wyznawane wartości

¹¹ Przykładowo: D. Lateiner, *Affect Displays In the Epic Poetry of Homer, Vergil, and Ovid*, [w:] *Advances in Nonverbal Communication. Sociocultural, Clinical, Esthetic and Literary Perspectives*, F. Poyatos (red.), Amsterdam/Philadelphia 1992, s. 255-270.

¹² Przykładowo: G. C. Cupchik, *Painting and everyday life: the artist's expression of emotion*, [w:] *Cross-Cultural Perspectives in Nonverbal Communication*, F. Poyatos (red.), Amsterdam/Philadelphia 1988, s. 227-243.

¹³ Np. J. Weiser, „See What I Mean?” *Photography as Nonverbal Communication in Cross-Cultural Psychology*, [w:] *Cross-Cultural Perspectives in Nonverbal Communication*, F. Poyatos (red.), Amsterdam/Philadelphia 1988, s. 245-260.

¹⁴ Artykuły Isera dostępne są na stronie internetowej Uniwersytetu Kalifornijskiego: <http://www.anthropoetics.ucla.edu/archive/anth0302.pdf>; dostęp: 3.11.2012.

¹⁵ A. Burzyńska, M. P. Markowski, *Teorie Literatury XX wieku*, Kraków 2009, s. 100.

¹⁶ A. Łebkowska, *Między antropologią literatury i antropologią literacką*, [w:] *Jaka antropologia literatury jest dzisiaj możliwa?*, P. Czaplinski, A. Legeżyńska, M. Telicki (red.), Poznań 2010, s. 15.

¹⁷ W tłumaczeniu A. Sierszulskiej i A. Kowalcze-Pawlik, podaje za: A. Łebkowska, op. cit., s. 15, przypis dolny.

¹⁸ F. Poyatos, *Literary Anthropology: Toward a New Interdisciplinary Area*, [w:] *Literary Anthropology. A New Interdisciplinary Approach to People, Signs and Literature*, F. Poyatos (red.), Amsterdam/Philadelphia 1988, s. 3-49.

i światopogląd; nakazy moralne i religijne; odmienne (kulturowo zróżnicowane) rozumienie takich pojęć jak prywatność, punktualność, higiena, gościnność czy przyzwoitość; kształtowanie się norm estetycznych; podział pracy i obowiązków; zmienny stosunek do ludzkiego ciała i seksualności, itp. Na przykład wykorzystanie przestrzeni, zarówno trwałej (budynki), jak i ruchomej (manipulacja meblami i przedmiotami) informuje o potrzebach terytorialnych, relacjach dominacji i podporządkowania, wysokiej lub niskiej samoocenie, a także potrzebie prywatności. Wybór pożywienia może ilustrować zwyczaje i tradycje lokalne, stopień zażyłości, wierzenia religijne, przesady i modę. Gestykulacja, sposób poruszania się i przybierane postawy oddają stany emocjonalne, normy społeczne oraz role przypisywane płciom.

Aby poprzez interpretację komunikacji niewerbalnej postaci literackich przedstawionych w prozie narracyjnej uzyskać pełny, wielowymiarowy obraz zachowań ludzkich danej grupy, warstwy społecznej, subkultury czy środowiska, należałoby stosować porównawczą antropologię literatury w aspekcie zarówno synchronicznym, jak i diachronicznym, zestawiając wyniki badań nad dziełami, które powstały w różnych epokach i w odmiennych szerokościach geograficznych. Poyatos twierdzi, że proza narracyjna bardziej niż inne formy literatury i sztuki nadaje się do tego typu badań. Dzieje się tak dlatego, że w powieści czy opowiadaniu zachowania niewerbalne mogą być obserwowane w swojej dynamice. W utworze narracyjnym istnieje akcja, ma miejsce rozwój wydarzeń, postaci prezentowane są w ruchu, a to pozwala na dostrzeżenie modyfikacji zachowań i wyodrębnienie elementów stałych i zmiennych, na porównania. Statyczne formy sztuki, takie jak malarstwo czy rzeźba, choć często prezentują np. mowę ciała, bogactwo stroju, wystrój wnętrza i dobór akcesoriów, nie pozwalają dostrzec interakcji między zaprezentowanymi aspektami zachowań niewerbalnych. Bohater obrazu jest nieruchomy. Jego mimika twarzy może odzwierciedlać przerażenie czy radość, ale odbiorca nie dostrzeże, na przykład, jak postaci zadrza powiekę albo lico spłynie rumieńcem. Dynamizm dzieła literackiego stwarza daleko szersze możliwości analizy.

Poza tym, utwory narracyjne, od najwcześniejszych przykładów epiki po powieść współczesną, są najbogatszym źródłem dokumentującym zachowania człowieka. Istniały przed jakimkolwiek zapisem dźwiękowym, bądź filmowym. Ich mnogość i długa historia umożliwiają badania komparatystyczne, które pozwalają na zaobserwowanie pewnych wzorców kulturowych, zachowań typowych dla danej grupy, odróżniających ją od innych społeczności. Jak dowodzi Łebkowska¹⁹, „kategoria narracji”, w swojej „bezgraniczności”, stanowi we współczesnym

¹⁹ A. Łebkowska, *Narracja*, [w:] *Kulturowa teoria literatury. Główne pojęcia i problemy*, M. P. Markowski, R. Nycz (red.), Kraków 2010, s. 181-215.

dyskursie humanistyki szerokie pole badań i „trudno wśród nauk humanistycznych znaleźć takie, które nie wykorzystywałyby tej kategorii”²⁰. Narracja może stać się instrumentem poznania i na tym właśnie założeniu opiera się antropologia literatury Poyatosa. To właśnie w powieści, jak twierdzi ten kanadyjski badacz, bez trudu można wyodrębnić poszczególne elementy składowe procesu komunikacji, które zdaniem Poyatosa zgrupowane są w triadę: język – zachowania para-lingwistyczne – kinezytyka²¹. Ograniczenie zainteresowań do studiów nad przekazem komunikacji niewerbalnej oznacza rezygnację z analizy sekwencji dialogowych, czyli języka postaci. Istotnym staje się nie to, co zostało wypowiedziane, lecz jak to zostało zrobione. Takie z gruntu restrykcyjne podejście, wyraźnie wyodrębniające, które aspekty świata przedstawionego leżą poza zasięgiem zainteresowań badacza, narzuca dyscyplinę pracy jednocześnie chroniąc przed pokusą oceny artystycznej. Tradycyjnie analizowane przez literaturoznawców aspekty powieści – budowa świata przedstawionego, sposób charakterystyki postaci, wyznaczniki sytuacji narracyjnej i typ narratora, kompozycja, zastosowane środki stylistyczne, konstrukcja fabuły czy punkt widzenia – z założenia nie stanowią przedmiotu analizy.

Nie chodzi jednak o instrumentalizację literatury i sprowadzenie jej do funkcji „egzemplifikacji kulturowej”²² lub działań wyłącznie referencyjnych, lecz o pewną rekonfigurację, otwarcie literatury na nowe wyzwania, o zwrot w stronę znaczeń budowanych na styku kultur i podjęcie wysiłku, „by do nauki o literaturze wprowadzić więcej wiedzy o człowieku”²³.

W prozie angielskiej można znaleźć wiele wymownych przykładów dobitnie ilustrujących, że najznamienitsi powieściopisarze przywiązywali dużą wagę do opisywania zachowań niewerbalnych bohaterów – począwszy od *Pameli* Samuela Richardsona opublikowanej w 1740 roku i *Tristrama Shandy* Laurence’a Sterne’a (wydanego w latach 1760-67), poprzez powieść wiktoriańską, do czasów najnowszych. Jednak to właśnie powieść modernistyczna i postmodernistyczna wprowadzając eksperymentalne techniki pisarstwa i nowatorską strukturę utworu, kierując zainteresowanie czytelnika w stronę stanów świadomości i nowych sposobów odbioru świata realnego, charakteryzując się przy tym daleko posuniętym sceptycyzmem co do roli języka jako środka przekazu, stosuje znacznie szerszy wachlarz zachowań pozawerbalnych niż utwory wcześniejsze. Jest to

²⁰ A. Łebkowska, op. cit., s. 186.

²¹ F. Poyatos, *Forms and Functions of Nonverbal Communication In the Novel: A New Perspective of the Author-Character-Reader Relationship*, „Semiotica” 1997, 21(3/4), p. 297.

²² A. Łebkowska, *Między antropologią literatury i antropologią literacką*, [w:] *Jaka antropologia literatury jest dzisiaj możliwa?*, P. Czapliński, A. Legeżyńska, M. Telicki (red.), Poznań 2010, s. 12.

²³ P. Czapliński et al., op. cit., s. vii.

sprawą bardzo indywidualną. Barbara Korte wymienia pisarzy, których dzieła stanowią dobry materiał do analizy antropologiczno-literackiej. Są to jej zdaniem: D. H. Lawrence, John Braine, Doris Lessing, John Fowles, Ian McEwan, Anita Brookner i Iris Murdoch²⁴.

To właśnie badając dzieła tych twórców możemy w pełni docenić rolę, jaką zachowania niewerbalne odgrywają w tekście narracyjnym. Mogą one służyć charakterystyce bohaterów, oddawać łączące ich relacje, wywoływać efekt satyryczno-komiczny i budować atmosferę. Jednakże z perspektywy teorii Poyatosa ich najważniejszą rolą jest uwiarygodnienie czasu i miejsca akcji, swoiste odwzorowanie epoki i udokumentowanie kultury, umożliwienie pełnego odczytania specyficznych ram kontekstu społeczno-historycznego. Czy i w jakiej mierze ta rola zostanie w pełni spełniona, zależy od kompetencji interkulturowej odbiorcy, od tego, na ile dokładnie odczyta i zinterpretuje sygnały, które często dotyczą zachowań właściwych dla danego kręgu kulturowego, klasy społecznej czy grupy etnicznej i właśnie dlatego, z powodu swojej hermetyczności, nie zawsze są rozumiane i wymykają się analizie. Posłużę się kilkoma przykładami zaczerpniętymi z powieści pisarzy brytyjskich XX wieku, aby wykazać, w jak dużym stopniu proza narracyjna, nawet jeśli badana jest fragmentarycznie, może spełniać funkcję informacyjno-poznawczą. Nie chodzi tu o aspiracje esencjalistyczne i próby odkrywania schematów, lecz o otwarcie literatury na nowe zadania, przy całym jej bogactwie zastosowań i pełnionych funkcji.

Przykłady zastosowania metody Poyatosa

1. Posiłek jako komunikat pozawerbalny

Motyw jedzenia jako jeden z aspektów komunikacji niewerbalnej może spełniać w utworze różnorodne funkcje. Uwiarygodnienie kontekstu kulturowego jest jednym z wielu możliwych zastosowań badań antropologiczno-literackich. „Powiedz mi co jesz, a powiem ci kim jesteś” – to powszechnie powtarzane powiedzenie dobitnie ilustruje, że wybory dotyczące diety niosą za sobą znaczenia poznawcze. Potrawy komunikują przynależność kulturową – etniczną, religijną, narodową i klasową. Przedstawiony w utworze narracyjnym posiłek może odzwierciedlać indywidualne, jednostkowe preferencje bohaterów, lecz może również definiować ich pozycję w obrębie danej grupy, określać ich przynależ-

²⁴ B. Korte, op. cit., s. 133, 207.

ność społeczną. W Wielkiej Brytanii, jak dowodzi Kate Fox²⁵, wszystkie potrawy i ich składniki są nośnikami informacji o pochodzeniu społecznym lub statusie konsumenta. Produkty sprzedawane w puszkach (zarówno dania gotowe, jak też owoce w syropie) oraz popularne „jajko sadzone z frytkami” to tradycyjne wybory klasy „niższej”.

1.1 Autorka: Anita Brookner, utwór: *Hotel du Lac* (1984), [*Hotel du Lac*, 1984], polski przekład: Maria Zborowska; polskie wydanie: „Czytelnik”, Warszawa 1989. Rodzaj komunikacji niewerbalnej: posiłek. Funkcja uwiarygodnienia: przynależność bohatera do klasy społecznej.

Opublikowana w 1984 roku powieść Anity Brookner zatytułowana *Hotel du Lac* to krótka historia pisarki Edith Hope, która po zakończonej skandalem ucieczce sprzed ołtarza wraca do równowagi duchowej w spokojnym i dyskretnym szwajcarskim hotelu nad Jeziorem Genewskim, gdzie wspomina swój romans z żonatym mężczyzną i nawiązuje znajomości z gośćmi hotelowymi. Książka została nagrodzona prestiżową nagrodą Bookera, a następnie przeniesiona na ekran, co przyczyniło się do dużej popularności utworu. Główna bohaterka sięga pamięcią do chwil wspólnie spędzonych z ukochanym mężczyzną, do ich sekretnych spotkań, po których David zawsze wracał do rodziny:

Ale te świetne potrawy które przygotowywała dla Davida, te imponujące smaženinki, te różne przysmaki w dużych ilościach, których zwykle się domagał, gdy w końcu wstawali z łóżka o tak dziwnych porach, czasem po północy, zostawiając wszystko na ostatnią chwilę, zanim on cichymi ulicami nie pędził z powrotem na Holland Park. „Nigdy nie dostaję czegoś takiego w domu” – mówił z lubością zanurzając frytkę w żółtku sadzonego jajka. Niespokojna, w nocnej koszuli, obserwowała go z garnuszkiem pieczonej fasoli w rękę. Oceniając jego apetyt okiem eksperta brała inną potrawę i kładła mu na talerz trochę drgającego majonezu. „Jedzenie godne bogów” – wzdychał z zadowoleniem. Jego mlecznobiałe ciało zawsze opierało się skutkom takiej diety. „Wspaniałe – mówił najedzony. – Będzie herbata?” Ale kiedy już pił herbatę, wiedziała, że jego ruchy stają się szybsze, bardziej stanowcze, bardziej zdecydowane, a gdy gładził rękami swe krótkie kasztanowe włosy, wiedziała, że przemiana się w nim dokonuje i że niebawem się ubierze. Potem czuła, że coraz mniej go zna. Spinki, zegarek to sprawy należące do innej strony jego życia; to robił każdego ranka, gdy żona wołała dzieci, żeby się nie spóźniły²⁶.

Produkty, które bohater spożywa z takim upodobaniem – smażone jaja, frytki, majonez i fasolka w sosie pomidorowym – nie tylko stanowią kwintesencję niezdrowej żywności, ciężkostrawnej i bardzo kalorycznej, dodatkowo symbolizują typowe preferencje angielskiej klasy robotniczej.

²⁵ K. Fox, *Watching the English. The Hidden Rules of English Behaviour*, London 2005, s. 305-306.

²⁶ A. Brookner, *Hotel du Lac*, Warszawa 1984, s. 26.

David zaś należy do klasy średniej, mieszkanie w londyńskiej dzielnicy Holland Park, a przede wszystkim spinki, które zakłada do koszuli są tego dowodem. To, że kiedy przebywa u kochanki zajada się potrawami, których nie podaje się w jego domu, świadczy albo o awansie społecznym i smakach wyniesionych z dzieciństwa, albo o świadomym wyborze tzw. zdrowego stylu życia, który jest jedynie fasadą i przejawem hipokryzji. Cytowany powyżej fragment ukazuje bohatera prowadzącego podwójne życie, ta dwoistość zostaje oddana również poprzez kontrast między jego pozycją społeczną z poprawną, poukładaną egzystencją męża i ojca, a nocnymi wizytami u skrywanej kochanki, ze wszystkim co ze sobą niosą. Błędne użycie przez tłumacza zwrotu „garnuszek pieczonej fasoli” w dużej mierze niweczy komiczną i zarazem demaskatorską wymowę omawianej sceny. „Baked beans”, jak jest w oryginale²⁷, to fasola w sosie pomidorowym sprzedawana w puszkach, jedna z najtańszych potraw, pogardzana przez osoby zamożne i jedzona w dużych ilościach przez najbiedniejsze grupy społeczne.

1.2. Autor: Hanif Kureishi, utwór: *Budda z przedmieścia* (1994), [*The Buddha of Suburbia*, 1990], polski przekład: Maria Olejniczak-Skarsgård; polskie wydanie: Wydawnictwo Tadeusz Żysk i Ska, Poznań 1994. Rodzaj komunikacji niewerbalnej: posiłek. Funkcja uwiarygodnienia: przynależność bohatera do grupy etnicznej.

Powieść *Budda z przedmieścia* to prozatorski debiut twórcy należącego do tzw. brytyjskich pisarzy etnicznych i kanonu literatury postkolonialnej²⁸. Jej autor, Hanif Kureishi, urodził się w rodzinie mieszanej. Ojciec przybył do Anglii w 1947 roku, w czasie, gdy dawna kolonia brytyjska – Indie – stawała się krajem niepodległym i podzielonym na Indie i Pakistan. Ożenił się z Angielką i pozostał na Wyspach, gdzie jego syn Hanif z czasem stał się jednym z najlepiej rozpoznawalnych i chętnie drukowanych twórców. Tytułowy bohater *Buddy*, w dużej mierze wzorowany na postaci ojca, to muzułmański Hindus wywodzący się z najwyższej kasty. Cały utwór silnie przenikają wyraźne wątki autobiograficzne. Tożsamość Haroona („Buddy”) określona zostaje także poprzez identyfikację tego, co jada, czego jeść mu nie wolno i jak przygotowuje posiłki. W powieści czytamy: „Tato miał sielankowe dzieciństwo (...) Nigdy przedtem nie gotował, nigdy nie zmywał naczyń, nie czyścił sobie butów ani nie słał łóżka. Robiła to służba. Tato opowiadał, że kiedy myślami wracał do domu w Bombaju, nie potrafił przywołać obrazu kuchni: nigdy do niej nie zaglądał”²⁹. I dalej: „[T]atę rodzina wysłała do Anglii na studia. Jego matka pomachała im [jemu i Anwarowi] w Bombaju na

²⁷ A. Brookner, *Hotel du Lac*, London 1984, s. 29.

²⁸ K. Kaleta, *Hanif Kureishi: Postcolonial Storyteller*, Austin 1998, s. 1.

²⁹ H. Kureishi, *Budda z przedmieścia*, Poznań 1994, s. 28-29.

pożegnanie i kazała obiecać, że nigdy nie będą jeść wieprzowiny³⁰. Jako muzułmanin przestrzegał tego zakazu skrupulatnie:

Tato nigdy nie tknął świniny, choć jestem pewien, że było to uwarunkowane wychowaniem, a nie względami religijnymi (...) Raz, żeby go sprawdzić, podałem mu przysmażony chrupiący bekon, a kiedy łakomie wbił w niego zęby, powiedziałem: – Nie wiedziałem, że lubisz przysmażony bekon. – Poleciał natychmiast do łazienki i wymył zęby mydłem, wrzeszcząc z pianą na ustach, że pójdzie do piekła³¹.

Haroon, urzędnik zatrudniony w ambasadzie pakistańskiej, codziennie dojeżdża do pracy z londyńskiego przedmieścia „wioząc w teczce zawinięte w pergamin kima, roti i potrawkę z groszku w sosie curry”³². Gdy wraca do domu, przywozi ze sobą „swoją kolację: paczkę z kebabami i czapati, tak przesiąknięte tłuszczem, że papier rozlaźlił się w rękach”³³. Jako imigrant tęskni do tradycyjnych smakołyków kuchni indyjskiej. W powieści wymienione zostają: „alu z dodatkami, ryż, czapati i nan”, a do picia „lassi”³⁴. W polskim wydaniu spolszczono pisownię angielską, słusznie nie podejmując prób zastąpienia obcych słów rodzimymi odpowiednikami. W oryginale występują: „keema”, „aloo”, „chapati”³⁵, „roti” oraz „pea curry”³⁶. Produkty te, należące do popularnych dań i dodatków, które przywiezione z Indii przyjęły się w wielokulturowej Anglii, nie mają swoich angielskich odpowiedników. Ich znajomość na Wyspach jest powszechna. „Czapati” (*chapati*) i „nan” to dwa rodzaje chleba dostępne w dużych supermarketach³⁷.

Arystokratyczne pochodzenie Haroona czyni go bezradnym w najprostszych sytuacjach:

Niedawno, kiedy leżałem w łóżku i uczyłem się na pamięć roli, poprosiłem tatę, żeby zrobił mi herbatę i grzankę. W końcu poszedłem za nim do kuchni i zobaczyłem, że rozciął nożyczkami papierową torebkę i wysypał herbatę do filiżanki. Kawałek chleba brał do ręki w taki sposób, jakby był to niezwykle przedmiot, odnaleziony przez archeologa wśród wykopalisk³⁸.

Cytowane fragmenty definiują tożsamość etniczno-religijną imigranta z Bombaju, lecz także ukazują, że kolejne pokolenia urodzone na Wyspach zupeł-

³⁰ Ibidem, s. 29.

³¹ Ibidem, s. 72.

³² Ibidem, s. 50.

³³ Ibidem, s. 7.

³⁴ Ibidem, s. 89.

³⁵ H. Kureishi, *The Buddha of Suburbia*, London 1999, s. 80.

³⁶ Ibidem, s. 43.

³⁷ S. Husain, *Exploring Indian Food in Britain*, London 1988, s. 7.

³⁸ H. Kureishi, *Budda...* s. 207.

nie inaczej podchodzą to kwestii nakazów religijnych i tradycji. W przeciwieństwie do swego ojca, narrator powieści chętnie jada, wspólnie z rówieśnikami, typowe dania kuchni angielskiej, np. „kiełbasę z frytkami pływającymi w occie i nasiąkniętymi wodą”³⁹.

2. Strój w komunikacji niewerbalnej

Malcolm Barnard w książce zatytułowanej *Fashion as Communication* (*Moda jako rodzaj komunikacji*) wyróżnia sześć typów informacji, które strój może komunikować. Są to: ekspresja osobista, status społeczny, status ekonomiczny, przekonania polityczne, uwarunkowania religijne, rytuał społeczny i zajęcia rekreacyjne⁴⁰. To, czy ktoś wybiera się na wesele, czy właśnie szykuje aby rozegrać mecz tenisa, możemy wywnioskować z ubioru. Muzułmańska chusta, marynarka w stylu Mao, tzw. „arafatka”, czy moherowy beret są czymś więcej niż jedynie elementami odzieży. Dobór garderoby, zestawienie barw, indywidualne preferencje w selekcji odpowiednich materiałów, dodatków i biżuterii, a także stosowanie (bądź nie) makijażu są sygnałami komunikującymi znacznie więcej niż gust i smak estetyczny. Ubranie jest wskaźnikiem przynależności do płci męskiej lub żeńskiej, lecz może stanowić też próbę kontestowania norm i wzorców. Szata nie tylko zdobi człowieka. Oddaje relacje damsko-męskie, wpływa na seksualność, kształtuje stosunek do ciała. Nakazy i zakazy w dziedzinie stroju wraz z ewolucją społeczeństw i norm zachowań ukazują głębokie przemiany świadomościowe i kulturowe, kryteria etyczne i estetyczne, oczekiwania społeczne i formy dominacji. Świat mody często uważany jest za wyłączną domenę kobiet lub wręcz sposób ich zniewolenia, a zainteresowania ubraniem mogą uchodzić za mało męskie. Właśnie dlatego literacko-antropologiczna analiza powieści pisarzy obu płci, która wyodrębnia strój jako komunikat niewerbalny, może przynieść wiele ciekawych odkryć.

2.1. Autor: D. H. Lawrence, utwór: *Zakochane kobiety* (1920), [*Women in Love*, 1920], polski przekład: Irena Szymańska; polskie wydanie: „Czytelnik”, Warszawa 1986. Rodzaj komunikacji niewerbalnej: strój. Funkcja uwiarygodnienia: przynależność do płci żeńskiej i grupy społecznej.

Zakochane kobiety Lawrence’a to utwór na swe czasy nowatorski, próba „dokonania wyłomu w kontynuowanej tradycji dziewiętnastowiecznej powieści realistycznej”⁴¹, w którym opisy ubrań bohaterów zajmują sporo miejsca. Jak

³⁹ Ibidem, s. 142.

⁴⁰ M. Barnard, *Fashion as Communication*, London and New York 1996, s. 57-66.

⁴¹ P. Kuhiwczak, *Posłowie*, [w:] D. H. Lawrence, *Zakochane kobiety*, Warszawa 1986, s. 446.

zauważa Angela Carter⁴², obecność kolosalnej ilości szczegółów i pietyzm, z jakim Lawrence podchodzi do kwestii stroju, ma stwarzać wrażenie, że autor doskonale poznał psychikę i mentalność kobiet. Ujawniona w powieści fascynacja sukniami, kapeluszymi, a nade wszystko pończochami, to sposób pisarza na odmalowanie istoty natury kobiecej, sensu przynależenia do płci żeńskiej. Kobiety, jak zdaje się sugerować, kochają stroje, a na widok pięknych pończoch wpadają w zachwyt czy wręcz euforię. Spoglądając na nie pożądlwym wzrokiem traktują je jak najcenniejsze klejnoty.

Już z pierwszych fragmentów powieści (a dokładniej z drugiej strony tekstu) dowiadujemy się, że „Gudrun (...) miała na sobie suknię z ciemnoniebieskiego jedwabiu, z riuszkami z niebieskiej i zielonej koronki przy szyi i mankietach; na nogach trawiaste pończochy”⁴³. Co istotne, bohaterka „[m]iała świadomość, że ma na sobie trawiaste pończochy, wielki, zielony, aksamitny kapelusz, luźny, miękki płaszcz w kolorze intensywnego błękitu”⁴⁴. Strój Gudrun, która właśnie niedawno wróciła w rodzinne okolice z Londynu, gdzie „studiując przez kilka lat w szkole sztuk pięknych, wiodła życie malarskich pracowni”⁴⁵, charakteryzuje się śmiałym połączeniem barw i odważnym, wręcz szokującym, kolorem pończoch. Stanowi wyraźny kontrast do ubioru obecnej w tym samym miejscu Hermione Roddice, bogatej arystokratki, która:

Szła z podniesioną głową, balansując ogromnym, płaskim kapeluszem z jasnożółtego aksamitu, ozdobionym strusimi piórami w kolorze szarobeżowym. Sunęła przed siebie niepomna na to, co ją otacza, z podłużną, bladą twarzą, którą uniosła do góry, żeby nic nie widzieć. Była bogata. Miała na sobie suknię z jedwabistego cienkiego weluru w kolorze jasnożółtym iniosła naręcze małych, różowych cyklamenów. Jej pantofle i pończochy miały odcień szarobeżowy jak pióra zdobiące kapelusz; szła nie poruszając biodrami, jakby posuwała się naprzód bez udziału woli. Była imponująca w tej pięknej gamie barw jasnożółtych i brązoworóżowych, ale jednocześnie niesamowita i odpychająca⁴⁶.

W stroju Hermione dominują kolory pastelowe, stonowane, przygaszone. Paleta barw zostaje wyraźnie ograniczona do połączeń bezpiecznych, niekontrastowych, choć jednocześnie rodzaj materiału (jedwab, welur) i ozdoby (strusie pióra) symbolizują dostatek i władzę. Także sposób poruszania się (uniesiona głowa, majestatyczny krok) i język ciała (wzniesiona twarz, dalekie spojrzenie) stwarzają wrażenie emanującej siły i wyższości. Podobnie jak Gudrun, Hermione jest świadoma, jakie sygnały wysyła swoim strojem.

⁴² A. Carter, *Nothing Sacred. Selected Writings*, London 1982, s. 162.

⁴³ D. H. Lawrence, *Zakochane kobiety*, Warszawa 1986, s. 6.

⁴⁴ D. H. Lawrence, op. cit., s. 9.

⁴⁵ Ibidem, s. 6.

⁴⁶ Ibidem, s. 12.

Hermione wiedziała, że jest świetnie ubrana; wiedziała, że co najmniej dorównuje, a najczęściej przewyższa każdego, kogo może spotkać w Willey Green (...). Nikt nie mógł jej poniżyć ani z niej zakpić, ponieważ należała do elity, a ci, którzy mieliby jej coś do zarzucenia, stali od niej nieporównanie niżej towarzysko, majątkowo czy wreszcie w sferze myśli, pracy dla postępu i porozumienia. Była więc nietykalna (...) Nawet idąc teraz ścieżką do kościoła, pewna [była], że nie podlega żadnym wulgarnym osądom, że jej wygląd jest doskonały i nieskazitelny według najwyższych kanonów⁴⁷.

Dla obu pań dobór garderoby wiąże się z zamiarem przekazania informacji o sobie, jest rodzajem komunikacji niewerbalnej. Podczas gdy Gudrun komunikuje swój gust estetyczny, swoją duchową przynależność do świata bohemy oraz kontestację wobec tradycyjnych oczekiwań co do elegancji, dla Hermione ubrania są sposobem przejawiania władzy i okazywania wyższości, tego co od lat osiemdziesiątych dwudziestego wieku przyjęło się określać zwrotem *power dressing*. W przypadku Hermione władza wynika z jej arystokratycznej pozycji społecznej i szacunku okazywanego przez prostych ludzi. Lawrence konsekwentnie ubiera Gudrun w rzeczy „śmiałe” i „dziwne”, a Hermione w kostiumy stwarzające wrażenie dekoracji teatralnej, pozbawione funkcji użytkowej i symbolizujące bogactwo. Gudrun także dąży do osiągnięcia władzy, głównie dlatego, że pragnie „dominacji nad mężczyzną”⁴⁸, lecz jest typem „przeintelektualizowanej” kobiety, który Lawrence „łączy ze światem nowoczesnej degeneracji”⁴⁹ i dlatego ta bohaterka *Zakochanych kobiet* ponosi klęskę.

Dokładne przyjrzenie się licznym strojom tak pieczołowicie opisanym w powieści Lawrence’a ujawnia jednak, że autor nie do końca poznał naturę kobiety. Angela Carter twierdzi nawet, że „głębia” damskiego serca, w którą autor stara się wejrzeć, to jedynie „głębia pudełka na kapelusze”⁵⁰, a pełne szczegółów opisy wyszukanych toalet Hermione dowodzą w gruncie rzeczy obsesji Lawrence’a na punkcie klasy społecznej i jego fascynacji arystokratycznymi gustami. Według Carter, wszystkie opisane w powieści stroje, wszystkie barwne szaty bohaterek jedynie maskują ich kobiecość, stanowią rodzaj zbroi, która broni dostępu do ich prawdziwej natury. Dla Carter jest to swoista „cenzura pończoch”⁵¹. Jedna z końcowych scen powieści, w której Gudrun oddaje swojej siostrze Ursuli kilka par pończoch, robi wrażenie sytuacji groteskowej:

⁴⁷ Ibidem, s. 13.

⁴⁸ B. Bałutowa, *Powieść angielska XX wieku*, Warszawa, s. 89.

⁴⁹ Ibidem, s. 89.

⁵⁰ W oryginale: „Lawrence probes as deeply into a woman’s heart as the bottom of a hat-box”, [w:] A. Carter, *Nothing Sacred*, London 1982, s. 168,

⁵¹ W oryginale: „stockings as censorship”, A. Carter, op. cit., s. 163.

Gudrun przyszła do pokoju Ursuli z trzema parami kolorowych pończoch – kolorowe pończochy były jej specjalnością – i rzuciła je na łóżko. Były to grube, jedwabne pończochy, cynobrowe, chabrowe i szare, kupione w Paryżu. Szare zostały zrobione na drutach, bez szwu, najgrubsze. Ursula wpadła w zachwyt. Z jaką czułością odnosi się do niej Gudrun, skoro oddaje jej takie skarby!

– Nie mogę ich przyjąć, Prune! – zawołała. – Po prostu nie jestem w stanie pozbawić cię tych klejnotów.

– Prawda, że to klejnoty? – Gudrun spoglądała na swoje dary pożądliwym wzrokiem. – Czy nie są słodkie?

– Musisz je sobie zachować – oświadczyła Ursula.

– Nie chcę ich, mam jeszcze trzy pary. Chcę, żebyś ty je zachowała (...). Żebyś je miała. Są twoje (...)

Drżącymi z podniecenia rękami wsunęła upragnione pończochy pod poduszkę Ursuli.

– Nic nie sprawia takiej przyjemności jak naprawdę piękne pończochy – stwierdziła Ursula.

– Tak – zgodziła się Gudrun. – To jest najprzyjemniejsze⁵².

Według Carter, powyższa rozmowa jest dowodem na to, że rys psychologiczny bohaterek Lawrence’a nie jest przekonujący. Równie krytycznie odnosi się Carter do wiarygodności społecznej utworu udowadniając, że nauczycielskie zarobki Gudrun nigdy by jej nie pozwoliły na wydawanie fortuny na fatalaszki, a pisarz w gruncie rzeczy nie zna się na świecie mody i traktuje damską odzież jak fetyzysztą⁵³. Należy jednak pamiętać, że wiele scen powieści ma wymiar symboliczny. Piotr Kuhiwczak podkreśla: „Symbolizm w *Zakochanych kobietach*, tak jak narracja, łączy swoją prostotą i często prowadzi do mylnych i uproszczonych interpretacji (...) To wrażenie prostoty wynika z faktu, iż każda sytuacja, którą jesteśmy skłonni uważać za ‘symboliczną’, nakreślona została w sposób pełny i wyrazisty. A jednak wcale niełatwo daje się określić, jaka jest funkcja tych obrazów i w jaki sposób modyfikują one fikcyjną rzeczywistość”⁵⁴. Zaś David Daiches zaznacza, że w *Zakochanych Kobietach* fragmenty napisane wysublimowaną prozą poetycką o wysokim stopniu symboliki sąsiadują z rozdziałami na wskroś realistycznymi, obfitującymi w szczegóły topograficzne i wierne oddanie czasoprzestrzeni⁵⁵. Takie zestawienia często prowadzą do trudności interpretacyjnych.

Dla badacza stosującego metodę Poyatosa nie ma jednak większego znaczenia, czy opisane przez Lawrence’a stroje dowodzą fetysyzacji (jak chce Carter), czy raczej powinny być traktowane symbolicznie. Bardziej istotna jest wiedza o epoce, którą można czerpać z analizy przedstawionych zachowań. Anglia pierwszej połowy dwudziestego wieku, gdzie w dużej mierze umiejscowiona jest akcja

⁵² D. H. Lawrence, op. cit., s. 401-402.

⁵³ A. Carter, op.cit., s. 164.

⁵⁴ P. Kuhiwczak, *Posłowie*, [w:] D. H. Lawrence, op. cit., s. 447.

⁵⁵ D. Daiches, *A Critical History of English Literature*, t. IV, London 1971, s. 1165.

powieści, to kraj, w którym obowiązywały pewne ściśle określone zasady dotyczące stroju. Damy nie wychodziły z domu bez kapelusza, elegancję i dobry smak cechował umiar, zamożność i pozycję społeczną manifestowano poprzez ekskluzywne materiały i dodatki, a ubiór odróżniał klasy społeczne równie dobitnie co akcent i wymowa.

Dla porównania warto zanalizować kilka fragmentów powieści opublikowanej niemal sto lat po *Zakochanych kobietach*.

2.2. Autor: Hari Kunzru, utwór: *Impresjonista* (2002), [*The Impressionist*, 2002], polski przekład: Dorota Stadnik; polskie wydanie: Warszawskie Wydawnictwo Literackie Muza SA. Rodzaj komunikacji niewerbalnej: strój. Funkcja uwiarygodnienia: przynależność do płci, grupy religijnej, grupy etnicznej i stowarzyszenia.

Impresjonista to utwór współczesnego brytyjskiego pisarza, Hari'ego Kunzru, Hindusa urodzonego w Londynie w 1969 roku. Akcja powieści rozgrywa się w czasach Imperium Brytyjskiego na terenie Indii, Anglii i bliżej nieokreślonej kolonii afrykańskiej. Główny bohater – Pran Nath (alias Rukhsana, Czandra, Bobby i Jonathan Bridgeman) – to owoc krótkotrwałej przygodnej namiętności między Hinduską i Anglikiem, pozbawiony przyjaciół i rodziny sierota, który przyjmuje różne role i tożsamości osobowe w walce o przetrwanie. Czasem uchodzi za Hindusa, czasem za Anglika. Raz jest mężczyzną, innym razem w stroju kobiety zostaje sprzedany do domu uciech. We wszystkich swoich wcieleniach, pod różnymi imionami stara się dostosować do otoczenia, przyjmując postawy i osobowości, których świat oczekuje.

Zachowania niewerbalne postaci służą identyfikacji bohaterów – identyfikacji etnicznej, religijnej, klasowej, politycznej i płciowej – pozwalając dokładnie odczytać kody kulturowe, które tę identyfikację umożliwiają. Szczególną rolę odgrywa kontrast między Brytyjczykami a Hindusami w kolonialnych Indiach. „Bobby orientuje się, że wygląd i akcent to nie wszystko. Istnieje na przykład kwestia zapachu”⁵⁶. Później dowiaduje się także, że jego ruchy i gesty ujawniają jego hinduskie korzenie: „Nie trzymaj tak głowy. To cię zdradza. Dwie podstawowe zasady: nigdy nie potrząsaj głową i nigdy nie pozwól, żeby cię zobaczyli, jak kucasz”⁵⁷. Jednak tożsamość najdokładniej określona zostaje przez strój. Gdy Pran budzi się z narkotycznego upojenia spostrzega: „Jeden drobiazg. Strój. Szelest jedwabiu. Ciężka zasłona na twarzy. Świat widziany z nowej, niezwyklej perspektywy: zza krat bawełnianej materii. To parda”⁵⁸. Ma na sobie burkę i rozumie, że życie, które go teraz czeka, to życie muzułmanki, w pomieszczeniach dla kobiet, bez towarzystwa mężczyzn.

⁵⁶ H. Kunzru, *Impresjonista*, tłum. Dorota Stadnik, Warszawa 2002, s. 249.

⁵⁷ Ibidem, s. 264.

⁵⁸ Ibidem, s. 72.

Strój staje się wyznacznikiem tożsamości: „Akt wybierania krawata z kolekcji wiszącej na drzwiach szafy ma wartość rytuału. Kropki czy paski? Kim dzisiaj być?”⁵⁹. Bobby „wskakuje” w każdą nową tożsamość „niczym w nową marynarkę”⁶⁰. Gdy w Indiach narastają tendencje nacjonalistyczne, jego garnitury budzą niechęć. „Cóż za kontrast z ich indyjskimi czapeczkami Kongresu, białymi kurtami, płóciennymi spodniami oraz aczkanami z wysoką stójką, noszonymi z taką godnością i dumą”⁶¹.

Jedną z kluczowych scen ilustrujących użycie stroju (a także posiłku) w funkcji definiującej tożsamość jest scena śniadania w Oksfordzie. Pran występuje już pod przybranym nazwiskiem Jonathana Bridgema, którego paszport i historię rodzinną przywłaszczył sobie przed opuszczeniem Indii i uważany jest za rodowitego Anglika. Studiuje historię na Uniwersytecie Oksfordzkim i właśnie spożywa śniadanie w towarzystwie rówieśników. Do stołu podaje służący Willis. Przytoczony poniżej obszerny fragment stanowi jedną z początkowych stron szóstej (przedostatniej) części *Impresjonisty*. Choć tłumaczka nie ustrzegła się błędów w opisie zarówno stroju, jak też jedzenia, co w pewnym stopniu niweczy wymowę omawianej sceny, jest to fragment wart przytoczenia.

Za pięć ósma pan Bridgeman siedzi już przy starym okrągłym stole nakrytym białym lnianym obrusem, na którym czekają filiżanki, wysoki srebrny dzbanek z kawą i stojak z przegródkami na grzanki. Dziesięć minut później pokój zasnuwa się błękitnym dymem z fajek. Willis nakłada bekon, jajka, siekaną jagnięcinę, kielbaski i pieczone ziemniaki na talerze (...). Wszyscy ubrani są w spodnie z szarej flaneli, jasne koszule, kamizelki i marynarki z lekkiego szkockiego tweedu. Wszyscy krzyżują elegancko nogi. Od czasu do czasu pykają z fajek z korzeni wrzośca i używają ich dla podkreślenia co ważniejszych argumentów. Przypadkowemu obserwatorowi trudno byłoby ich rozróżnić.

Znawca dostrzegłby pewne charakterystyczne cechy wyróżniające tę grupę na tle ekosystemu uniwersytetu. Przewaga zamszowych butów. Jaskrawość krawatów, często jedwabnych. Rzadko spotykana długość włosów, które w kilku przypadkach niebezpiecznie (skandal!) sięgają kołnierzyka. To atrybuty Estety. Okazy tego gatunku obecne na śniadaniu nie są jeszcze w pełni opierzone. To studenci pierwszego roku, ale za jakiś czas ci bardziej zdeklarowani porosną pierzem sportowych kapeluszy z szerokim rondem, powiewającymi spodniami i marynarkami o niecodziennym kroju i pochodzeniu. Statystycznie rzecz biorąc, przynajmniej jeden z nich zacznie używać perfum⁶².

Dla Jonathana (Prana) poranne menu jest kwintesencją angielskości, zaś strój symbolizuje pochodzenie społeczne towarzyszących mu angielskich dżentelme-

⁵⁹ Ibidem, s. 236.

⁶⁰ Ibidem, s. 249.

⁶¹ Ibidem, s. 255.

⁶² Ibidem, s. 337-338.

nów. Zamieszczone w opisie detale ubioru i posiłku, a także sugerowana mowa ciała postaci, definiują nową pozycję klasową bohatera jednocześnie plasując go w grupie Estetów, a nie rywalizujących z nimi Sportowców. Strój obecnych w pokoju studentów łączy w sobie elementy konserwatywne, tradycyjnie kojarzone z klasą wyższą, z ledwo dostrzeganymi, lecz już obecnymi przejawami nowych trendów w dziedzinie mody. Klasyczna angielska elegancja w wyglądzie mężczyzny zaakcentowana jest obecnością zestawu złożonego z trzech elementów – spodnie, kamizelka, marynarka – oraz dobozem materiałów (tweed, wełna) i koloru koszuli („pale” czyli „stonowany”). Błędnie oddane w tłumaczeniu „spodnie z szarej flaneli” (w oryginale „grey flannel trousers”⁶³) to w istocie spodnie z cienkiej wełny będące nieodłączną częścią wytwornego stroju męskiego, który noszony jest w sytuacjach oficjalnych lub odświętnych. Nietrafna metafora o porastaniu „pierzem sportowych kapeluszy” zawiera kolejny błąd. Użyty przez pisarza zwrot „sporting broad-brimmed hats”⁶⁴ oznacza jedynie noszenie kapeluszy o szerokich rondach i nie ma nic wspólnego ze sportem. Wszak to właśnie sportowcy, pasjonaci rugby i krykieta, stanowili zagorzałych przeciwników Estetów, którzy miast dowodzić swej sprawności fizycznej dyskutowali o wartości sztuki i nadmiernie hołdowali nowej modzie. Zaś przydomek „Athletes” oznacza właśnie sportowców, nie (jak proponuje tłumaczka) „Atletów”⁶⁵.

Wszystkie elementy komunikacji niewerbalnej ujawnione w cytowanym fragmencie służą charakterystyce grupy, do której aspiruje Bridgeman. Określają atrybuty angielskości przynależne studentom Oksfordu w latach trzydziestych dwudziestego wieku jednocześnie ukazując bohaterowi pewien wzorzec normy społecznej.

3. Zachowania proksemiczne

Amerykański antropolog Edward T. Hall w swojej głośnej książce *Ukryty wymiar* (*The Hidden Dimension. Man's Use of Space In Public and Private*, 1966) dowodzi, że zagospodarowanie i porządkowanie przestrzeni jest uwarunkowane kulturowo, a ludzie odbierają w sposób bardzo osobisty zarówno strukturę przestrzeni trwałej (budynki, architekturę, ukształtowanie terenu), jak też pół trwałej i ruchomej (urządzenie pokoju, rodzaj mebli, odległości między sprzętami i ich wzajemne usytuowanie)⁶⁶. Umeblowanie i dekoracja wnętrza mogą mieć istotny

⁶³ H. Kunzru, *The Impressionist*, London 2003, s. 343.

⁶⁴ Ibidem, s. 344.

⁶⁵ K. Kunzru, *Impresjonista*, s. 337.

⁶⁶ E. T. Hall, *The Hidden Dimension*, London – Sydney – Toronto 1966, s. 95-105.

wpływ na zachowanie człowieka, jednocześnie stanowiąc rodzaj informacji o danej kulturze.

Z kolei francuski socjolog Pierre Bourdieu wykazał, że to, jakimi przedmiotami otaczamy się w domu, jak dobieramy kolory i typ mebli, a także w jakim stopniu wykorzystujemy do dekoracji wnętrz pamiątki rodzinne, zależy od pochodzenia i statusu społecznego. Bourdieu uważa, że tzw. dobry gust i poczucie elegancji to rodzaj kapitału kulturowego i przejaw przynależności klasowej. Przedmioty codziennego użytku w naszym otoczeniu, a także różnego rodzaju ornamenty i bibeloty, nie muszą spełniać funkcji użytkowej ani estetycznej, a jednak ich obecność w danym wnętrzu nie jest kwestionowana⁶⁷. Według Bourdieu, zachowania takie dowodzą kulturowej dominacji klasy panującej. Szczególne znaczenie przypisuje się rzeczom materialnym (w tym dziełom sztuki) przekazywanym z pokolenia na pokolenie. Dziedzictwo rodowe nie tylko staje się namacalnym dowodem tradycji, ciągłości i kontynuacji, w dużym stopniu legitymizuje pozycję społeczną posiadacza⁶⁸. Zaprezentowane poniżej cytaty ukazują, jak przedstawiona w powieści organizacja przestrzeni może być uznana za rodzaj udokumentowania epoki.

3.1. Autor: Iris Murdoch, utwór: *Rycerze i zakonnice* (1996) [*Nuns and Soldiers*, 1980], polski przekład: Anna Jeleniewska; polskie wydanie: Zysk i S-ka Wydawnictwo Poznań 1996. Rodzaj komunikacji niewerbalnej: organizacja przestrzeni prywatnej. Funkcja uwiarygodnienia: przynależność do klasy społecznej, identyfikacja pojęcia „dobry smak”.

Akcja powieści *Rycerze i zakonnice* rozgrywa się w Wielkiej Brytanii pod koniec lat siedemdziesiątych dwudziestego wieku. Jednym z głównych bohaterów jest Polak urodzony w Anglii, nazywany przez znajomych Hrabią. Hrabia jest współpracownikiem i przyjacielem Guya Openshaw, urzędnika państwowego służby cywilnej i częstym gościem w jego domu.

Dom Gertrude i Guya Openshaw przy londyńskiej Ebury Street jest przykładem warunków mieszkaniowych angielskiej zamożnej klasy średniej stanowiąc jednocześnie ilustrację stylu życia ludzi z „towarzystwa”. Co tydzień zbierają się w nim przyjaciele i członkowie rodziny, aby odwiedzić chorego pana domu, poplotkować i wypić kilka drinków. Urządzenie pokoi, dekoracje i przedmioty użytkowe są dowodem zamożności i dobrego smaku gospodarzy. W powieści kilkakrotnie czytamy o drobiazgach i szczegółach składających się na gustowny wystrój wnętrza.

⁶⁷ P. Bourdieu, *Distinction. A Social Critique of the Judgment of Taste*, London 2002, s. 313.

⁶⁸ P. Bourdieu, op. cit., s. 77.

Hrabia usiadł na prostym krześle przy kominku, gdzie podsycany szczapami drewna i koksem, buzował – dla uczczenia śnieżnej zimy – ogień. Hrabia znał ten pokój doskonale, chyba nawet lepiej niż nijakie pokoje w swoim własnym maleńkim mieszkaniu, tak bezosobowym i nieatrakcyjnym, że nie było w nim na czym oka zatrzymać. W salonie Openshawów czuł się bezpiecznie. Był to duży, elegancki pokój, kolorowy, przytulny i, w opinii Hrabiego, po prostu prześliczny. Każdy mebel, każdy najdrobniejszy ornament pasowały do siebie jak ulał. Nie było w nim nic, co warto by było zmienić lub przesunąć choćby o pół cala. I rzeczywiście, przez te wszystkie lata, odkąd Hrabia zaczął bywać na Ebury Street, nic się tu nie zmieniło. Na ozdobnym fornirowanym stolczku, w dużym zielonym wazonie, przy barku, stały zawsze świeże kwiaty (...) Guy i Gertrude włożyli na pewno wiele trudu w to, żeby ładnie urządzić ten pokój, a kiedy już był wykończony, lubili w nim przesiadywać. Nie byli parą znawców sztuki ani wytrawnych kolekcjonerów, ale mieli pod tym względem tak zwany „dobry gust”⁶⁹.

Kilka stron dalej znajdziemy dodatkowe informacje:

Salon Openshawów, gdzie Hrabia czuł się tak bezpiecznie, był to podłużny pokój, miły i elegancki, którego wszystkie trzy okna wychodziły na Ebury Street. Było w nim kilka porostawianych, zwróconych w stronę kominka krzeseł – zgrabnych i wygodnych. Na gładkiej wykładzinie podłogi (w kolorze włosów Gertrudy) leżały dwa porządne dywaniki, jeden jasnozielony w miniaturowe geometryczne wzorki (...) i drugi – podłużny, szary, bardzo oryginalny, pięknie malowany w zwierzęta i rośliny, który dekorował podłogę wzdłuż ściany, pod oknami. Na szerokiej niczym ołtarz, marmurowej obudowie kominka, stały dwa kryształowe wazony, czerwony po jednej stronie, a miodowożółty po drugiej, zaś w środku, pomiędzy nimi, prześmieszna, ustawiona w półkole, orkiestra małych z chińskiej porcelany, z których każda grała na innym instrumencie. Prs Parfitt, pomoc domowa Openshawów, odkurzała każdy najdrobniejszy bibelot w salonie z największym pietyzmem. (...) Ściany zdobiły olejne obrazy i rodzinne portrety. Nad kominkiem, oprawiony w owalne ramy, wisiał ładny portret babki Guya ze strony ojca (...). Inne obrazy przedstawiały dostojnych mężów, wille i wiejskie dworki, rodzinne włości, myśliwskie ogary lub salonowe pieski. Niestety, z wyjątkiem urzekającej akwareli Sargenta, żadne z tych malowideł nie odznaczało się szczególnie wysokimi wartościami artystycznymi⁷⁰.

Dla porównania, mieszkanie Hrabiego różni się diametralnie od warunków przy Ebury Street:

Hrabia mieszkał dość blisko, w standardowym bloku mieszkalnym, w nijakiej dzielnicy pomiędzy King's Road i Fulham Road. (...) Hrabia miał trzy pokoje z kuchnią. Jego pokój gościnny mógłby być nawet całkiem przyjemny, ale Hrabia nie miał właściwie poczucia piękna i nie musiał nikomu udowadniać, jaki ma „dobry gust”. Rzadko kiedy zapraszał do siebie kogokolwiek. Na wszystkich czterech ścianach wisiały ciemnozielone metalowe półki, a nad nowoczesnym kredensem na wysoki połysk widniały sztych z panoramą Warszawy. Hrabia nie miał wielu pamiątek z rodzinnego domu,

⁶⁹ I. Murdoch, *Rycerze i zakonnice*, Poznań 1996, s. 33-34.

⁷⁰ Ibidem, s. 41-42.

a i te nieliczne przechowywał z dala od ludzkich oczu. (...) Włączył radio. Nie znosił telewizji, ale był zapalonym radiosłuchaczem. Słuchał właściwie wszystkiego (...). Tak spędzał prawie każdy wieczór, dopóki ostatni radiowy sygnał zapowiedzi o sztormach nie wysłał go do łóżka. Wtedy pogrążał się w rozmyślaniach: snuł rozważania o tej wyspie, na której przyszło mu żyć, o ciemnych wodach głębinowych mórz⁷¹.

Kontrast, który uderza w opisie obu wnętrz, to nie tylko zestawienie obszer-nych pomieszczeń eleganckiej willi z niewielkim mieszkaniem, to także ukaza-nie zakorzenienia w kulturze z jednej strony i braku takowego z drugiej. Wyspa, na której przyszło Hrabiemu żyć, jest nie tylko wyspą w znaczeniu dosłownym (Wielka Brytania, kraj wyspiarski), lecz oddaje też izolację bohatera, niemożność identyfikacji z obcą kulturą i brak zgody na asymilację.

Analiza antropologiczno-literacka powyższych cytatów pozwala odczytać opisy mieszkania Hrabiego i salonu Guya jako sygnały o hermetyczności kultury angielskiej i informację o stylu życia klasy średniej. Co istotne, ten styl życia w dużej mierze uwarunkowany jest powszechnie panującą opinią i akceptacją wyrażoną przez innych. Krótka uwaga, że Hrabia nie musiał nikomu udowadniać, jaki ma „dobry gust”, sugeruje, że pokoje Openshawów były rodzajem ekspozycji i autoekspresji, dowodem ich pozycji społecznej i wyborów artystycznych, a także materialnym zaakcentowaniem przynależności do kultury i środowiska. Konser-watywny w sposobie urządzenia, przepiękny pamiątkami rodzinnymi dom przy Ebury Street symbolizuje zakorzenienie w angielskości i poczucie bezpieczeństwa wynikające z tradycji i edukacji. W porównaniu z nim, skromne mieszkanie Hra-biego, jak samotna wyspa wśród niebezpiecznych mórz, to tymczasowa przystań potomka emigrantów, bez mocnego zakorzenienia w kulturze i wsparcia ze strony rodziny i otoczenia.

3.2. Autor: Nick Hornby, utwór: *Wierność w stereo* (2005) [*High Fidelity*, 1995], polski przekład: Jędrzej Polak; polskie wydanie: Wydawnictwo Axel Springer Polska sp. z o.o. oraz Zysk i S-ka Wydawnictwo, Warszawa i Poznań 2005. Rodzaj komunikacji niewer-balnej: organizacja przestrzeni publicznej. Funkcja uwiarygodnienia: przynależność do płci męskiej i zachowania terytorialne.

Angielski pub jest czymś więcej niż barem, stanowi nieodzowny (wg Kate Fox „centralny”⁷²) element życia towarzyskiego i kultury. Obowiązują w nim nieписа-ne reguły uświęcone długą tradycją, sięgającą średniowiecza⁷³. Niektórzy badacze dowodzą, że pierwsze gospody i tawerny były już znane w Anglii za czasów

⁷¹ Ibidem, s. 54-56.

⁷² K. Fox, op. cit., s. 88.

⁷³ D. Batchelor, *The English Inn*, London 1963, s. 20.

Rzymian⁷⁴. Puby nie tylko mają swoje nazwy, stałą klientelę i specyficzny klimat, nie tylko oferują różne formy wspólnego spędzania czasu, począwszy od zbiorowego oglądania ważnych meczów, po konkursy i kwizy przeróżnego rodzaju, są także stałym miejscem spotkań towarzyskich stanowiąc „drugi dom”⁷⁵. Pub jest przestrzenią publiczną odwiedzaną regularnie, w której zachowywane są rytuały zamawiania, częstowania, komentowania, jedzenia i oczywiście konsumpcji alkoholu, a goście zazwyczaj znają barmana i stałych klientów. Siedemdziesiąt procent dorosłych Brytyjczyków regularnie odwiedza puby, jedna trzecia narodu czyni to co najmniej raz w tygodniu wydając więcej pieniędzy na drinki niż jakąkolwiek inną formę rozrywki⁷⁶. W przeszłości brytyjskie puby otwierały swe podwoje wyłącznie dla męskiego towarzystwa i aż do lat pięćdziesiątych dwudziestego wieku uważane były przez Brytyjczyków za najbardziej przyjazne miejsce na świecie, bardziej przyjazne od domu⁷⁷. Obecnie do pubów chodzą zarówno mężczyźni, jak i kobiety, traktując je jako miejsce spotkań towarzyskich, relaksu i miłego spędzenia wolnego popołudnia.

Poniższy opis zaczerpnięty z powieści *Wierność w stereo* (*High Fidelity*) przybliży atmosferę jednego z londyńskich pubów, w którym główny bohater i zarazem narrator Rob Fleming, właściciel podupadającego sklepu z płytami, poznaje pewnego wieczoru amerykańską piosenkarkę. *Wierność w stereo* to dzieło współczesnego pisarza angielskiego Nicka Hornby’ego, znanego wielbiciela klubu piłkarskiego Arsenal i autora *Miłości kibica* (*Fever Pitch*). Obie książki, wraz z inną popularną powieścią *Był sobie chłopiec* (*About a Boy*), zdobyły duże uznanie czytelników także dzięki udanym adaptacjom filmowym. Oto jak wygląda opisany w powieści pub Harry Lauder:

Lauder to olbrzymi pub. Sufity są tu tak wysoko, że dym z papierosów wygląda pod nimi jak chmura z komiksów. Na sali czuć wilgocia, wszędzie hulają przeciągi, ławy mają wyprutą wyściółkę, obsługa jest gburowata, a stali goście przerażający albo nieprzytomni. W toaletach jest mokro i śmierdzi, wieczorem nie ma co zjeść, a podawane tu wino jest wprost śmiesznie niedobre. O piwie lepiej nie mówić: pieniste i za zimne. Jednym słowem, Lauder to zwykły, północnolondyński pub [...]. [G]rają tu zazwyczaj denne, drugoligowe kapele punkowe, którym człowiek byłby gotów płacić za to, żeby ich nie słuchać⁷⁸.

Wydawać by się mogło, że opisane miejsce to obrzydliwa spelunka, której należy raczej unikać, i że trudno czerpać przyjemność z wizyty w miejscu tak odpychają-

⁷⁴ F. W. Hackwood, *Inns, Ales and Drinking Customs of Old England*, London 1985, s. 32.

⁷⁵ K. Fox, op. cit., s. 88.

⁷⁶ J. Oakland, *British Civilization, Third edition*, London and New York 1995, s. 320.

⁷⁷ M. Storry, P. Childs, *British Cultural Identities*, London 1998, s. 110.

⁷⁸ N. Hornby, *Wierność w stereo*, Warszawa – Poznań 2005, s. 47.

cym. A jednak Lauder to bardzo typowy, przeciętny i zwyczajny pub i nikogo nie dziwią panujące w nim warunki. Wprawdzie nie jest to ulubione miejsce spotkań bohaterów książki, głównie za sprawą ich wysublimowanych gustów muzycznych, jednak jako centralny punkt okolicy, Lauder spełnia swoją społeczną funkcję – jest oazą, głównie dla spragnionych mężczyzn. Niezbyt higieniczne warunki panujące w pubie nie mogą stanowić żadnej przeszkody w przyjemnym spędzeniu czasu. Narrator wielokrotnie zaznacza w swej opowieści, że brak porządku i wrażenie chaosu to świadomy wybór mężczyzny. Sklep, który prowadzi z dwoma kolegami, opisany jest w następujący sposób:

Sklep pachnie zatęchłym dymem, wilgocią i plastikowymi okładkami płyt; jest wąski, ponury, brudny i przeładowany, po części dlatego, że tak chciałem – według mnie tak właśnie powinny wyglądać sklepy z płytami, bo tylko fani Phila Collinsa kupują w miejscach tak czystych i zdrowych jak podmiejski Habitat – po części zaś z tej przyczyny, że nie mogę się zebrać na posprzątanie i zrobienie w nim remontu. Po każdej stronie stoją regały dla przeglądaczy, podobnie jak pod oknem; na ścianach wiszą szklane gablotki z kompaktami i kasetami i to w zasadzie wszystko⁷⁹.

Sklep Roberta, jak pub, jest przestrzenią publiczną, otwartą dla wszystkich, którzy zechcą tu wstąpić. W obu miejscach bywają głównie mężczyźni. („Udaje mi się przetrwać dzięki ludziom, którzy tytanicznym wysiłkiem woli kupują u mnie w soboty – młodym mężczyznom, zawsze młodym mężczyznom w okularkach à la John Lennon, w skórzanych kurtkach i z kwadratowymi reklamówkami pod pachą – oraz dzięki zamówieniom pocztowym”)⁸⁰. Panujący nieład wydaje się nie stanowić w ich przypadku zbytniego problemu. Taką interpretację wzmacnia kolejna scena w powieści, która przedstawia zachowanie bohatera po wyprowadzeniu się jego partnerki Laury.

Oto jak świętuję mój powrót do Królestwa Samotnych: siadam na fotelu – tym, który na pewno ze mną zostanie – i zaczynam wydłubywać kawałki wyściółki z oparcia; zapalam papierosa, choć jest dosyć wcześnie i wcale nie chce mi się palić; robię to dlatego, że wolno mi będzie teraz palić w mieszkaniu zawsze, gdy przyjdzie mi na to ochota, i nikt nie zrobi mi awantury (...). [P]ostanawiam, że każę wymalować logo wytwórni Chess Records na ścianie w salonie⁸¹.

Nieobecność kobiety w domu oznacza także „pozwijane w kulki papierowe chusteczki, kubki z kawą z kożuchami pływającymi w zimnej, oleistej zawieszynie”⁸² oraz decyzję o przeorganizowaniu zbioru płyt. Poprzednio stały w porządku alfabetycz-

⁷⁹ Ibidem, s. 34.

⁸⁰ Ibidem, s. 32.

⁸¹ Ibidem, s. 32.

⁸² Ibidem, s. 39.

nym, teraz jednak Robertowi przychodzi do głowy pomysł, aby ułożyć je w kolejności kupowania. Po dokonaniu dzieła ogarnia go „wielkie poczucie spełnienia” i „poczucie bezpieczeństwa”⁸³. Wspólne mieszkanie z kobietą wymagało wyrzeczeń, podporządkowania się zakazom (np. zakazowi palenia) i nakazom (alfabetyczna kolejność płyt), stanowiło zagrożenie wolności i prowadziło do kompromisów terytorialnych. Wprawdzie Laura nie zabrała jeszcze wszystkich swoich rzeczy, ale wkrótce to zrobi. Ślady jej niedawnej obecności przywołują wspomnienia, lecz wydają się być elementem obcym w nowej (męskiej) rzeczywistości.

Wiem, że nie zawsze będzie tak jak teraz, kiedy walają się wszędzie jej rzeczy. Wkrótce wszystko zabierze, zniknie z mieszkania zapach Marie Celeste, przeczytane do połowy kieszonkowe wydanie Juliana Barnes’a leżące na nocnym stoliku i majtki z kosza z brudną bielizną – wszystko zniknie. (Nawiasem mówiąc, damskie figi bardzo mnie rozczarowały (...). Kiedy mieszkasz z kobietą, te wyblakłe, podarte, skurczone w praniu kawałki koronek nagle pojawiają się na kaloryferach i w całym domu)⁸⁴.

Z jednej strony Robert wynajduje tysiące powodów, aby świętować swoją odzyskaną niezależność i cieszyć się wyłącznością w dysponowaniu przestrzenią, z drugiej strony przebija z jego rozważań wyraźny żal. Kobieta, którą kocha, odeszła. Została go dla innego.

Cytowane powyżej fragmenty odsłaniają dwa aspekty organizacji przestrzeni – zachowania terytorialne i stosunek do porządku. W badaniach antropologicznych „terytorialność” w postawach ludzkich to takie wykorzystanie przestrzeni, którym komunikujemy swoje prawo do posiadania i kontrolowania jej, to pragnienie zdobycia wyłącznych praw do pewnych ściśle określonych stref⁸⁵. Poczucie więzi terytorialnej może dotyczyć niewielkich obszarów („moja szafka”/„mój pokój”) lub całych połączy lądu (gdy np. utożsamiamy się z określonym regionem geograficznym). Zachowania terytorialne przejawiają się w różny sposób w zależności od kultury i grupy społecznej. Często znajdują odzwierciedlenie w języku (np. „stracić grunt pod nogami”, „przygotować sobie teren”, „trzymać kogoś na dystans”). Czasem prowadzą do działań niezgodnych z prawem (np. w przypadku walk gangów ulicznych o kontrolę nad zawłaszczonym terytorium). Angielskie powiedzenie „my home is my castle” („mój dom to twierdza”) z jednej strony ilustruje przekonanie o nienaruszalności granic domowego ogniska, z drugiej podkreśla szacunek dla prywatności. To właśnie szacunek dla prywatności leży u podstaw powszechnego zwyczaju spotykania się na obiedzie, czy choćby „na drinka”, w przestrzeni publicznej, na terenie neutralnym, między innymi w pubie.

⁸³ Ibidem, s. 44-45.

⁸⁴ Ibidem, s. 39.

⁸⁵ *Dictionary of Media Studies*, London 2006, s. 235.

W przypadku bohatera *Wierności w stereo* walka o terytorium to odwieczna wojna płci i chęć dominacji.

Natomiast męskie zamięłowanie do bałaganu kilkakrotnie podkreślane w utworze, jest jedynie sposobem organizacji przestrzeni. Według Mary Douglas, brud jest pojęciem względnym. Walcząc z nim, porządkując i dekorując otaczający nas świat, po prostu staramy się przeorganizować otoczenie⁸⁶ i narzucić formę. Porządek tak się ma do nieporządku jak forma do jej braku⁸⁷. To bohaterki płci żeńskiej krytykują bałagan panujący w mieszkaniu Roberta, jego mama („Bóg jeden wie, jak wyglądałoby to mieszkanie, gdyby został sam”⁸⁸) i była dziewczyna (Robert: „Nora, prawda?” Laura: „Przecież możesz coś z tym zrobić, Rob. Nie kosztuje to aż tak wiele, a od razu poczujesz się lepiej”⁸⁹). Sam Robert czuje się dobrze w przestrzeni, którą urządził i „zorganizował” na własne potrzeby.

4. Mowa ciała

„Mowa ciała” to pojęcie szerokie, które mieści w sobie gesty, postawy, mimikę i wyraz twarzy oraz manieri. Na temat różnic kulturowych wyrażanych w gestykulacji napisano wiele. Istotnym wkładem w upowszechnienie tej wiedzy stały się badania amerykańskiego antropologa Raya Birwhistella oraz Brytyjczyka Desmonda Morrisa, a ważnymi publikacjami z tej dziedziny są dwa tomy wydane jeszcze w latach siedemdziesiątych dwudziestego wieku: *Kinesics and Context: Essays on Body Motion Communication* (Philadelphia 1970) Birdwhistella oraz *Gestures, their Origin and Distribution* (New York 1979) autorstwa Morrisa, Colletta, Marsha i O’Shaughnessy. Sam Poyatos zajmował się „językiem ciała” w kontekście kanadyjskiego społeczeństwa, badając międzynarodową populację studentów i częściowo opisał to w artykule *The Interdisciplinary Teaching of Nonverbal Communication: Academic and Social Implications*⁹⁰, gdzie przywołuje uwagę studenta greckiego, który zdziwiony brakiem gestykulacji wśród swoich kanadyjskich kolegów porównuje ich do starożytnych rzeźb⁹¹.

Język ciała bohaterów powieści odsłania zarówno wzorce kulturowe jak też ograniczenia społeczne. Poniższy przykład ilustruje, w jaki sposób spojrzenie –

⁸⁶ M. Douglas, *Purity and Danger*, London 2004, s. 3.

⁸⁷ Ibidem, s. 7.

⁸⁸ N. Hornby, op. cit., s. 208.

⁸⁹ Ibidem, s. 147.

⁹⁰ F. Poyatos, *The Interdisciplinary Teaching of Nonverbal Communication: Academic and Social Implications*, [w:] *Advances in Nonverbal Communication. Sociocultural, Clinical, Esthetic and Literary Perspectives*, F. Poyatos (ed.), Amsterdam/Philadelphia 1992, s. 363-397.

⁹¹ Ibidem, s. 364.

pozornie mało znaczący aspekt zachowania niewerbalnego postaci – odzwierciedla poczucie zniewolenia kobiety.

4.1. Autor: Antonia Byatt, utwór: *Opętanie* (2010) [*Possession*, 1990], polski przekład: Barbara Kopeć-Umiastowska; polskie wydanie: Prószyński i S-ka, Warszawa 2010. Rodzaj komunikacji niewerbalnej: mowa ciała. Funkcja uwiarygodnienia: dobre maniery w epoce wiktoriańskiej.

Opublikowana w 1990 roku i nagrodzona nagrodą Bookera powieść Antonii Byatt o wieloznacznym tytule to historia, która rozgrywa się w dwu płaszczyznach czasowych – współcześnie i w epoce wiktoriańskiej. Fabuła współczesna dotyczy Rolanda Michella, naukowca zajmującego się poezją wiktoriańską i odkrytych przez niego tajemniczych listów poety Randolpha Henry'ego Asha, których adresatką jest nieznana kobieta, jak się później okaże – poetka Christabel LaMotte. Historia potajemnego romansu żonatego poety stanowi kanwę tej drugiej opowieści, rozgrywającej się w dziewiętnastym wieku. Polski tytuł *Opętanie* nie oddaje znaczeń, które niesie za sobą angielski tytuł *Possession*. Pierwsze znaczenie rzeczownika „possession” to „własność”, coś posiadanego, przedmiot lub rzecz, która do kogoś należy, a także sam stan posiadania czy bycia właścicielem. Bycie opętanym, a właściwie nagle znalezienie się pod wpływem silnego uczucia, to znaczenie dodatkowe, które w polskim tłumaczeniu wysuwa się na plan pierwszy. W obu historiach obyczajowa sytuacja kobiet w społeczeństwie brytyjskim stanowi ważny temat. Poniższy fragment, zaczerpnięty z rozdziału piętnastego i dotyczący epoki wiktoriańskiej, opisuje wspólne chwile kochanków, gdy z dala od rodzin i znajomych, udając małżeństwo, spędzili kilka tygodni przepełnionych miłością i namiętnością. Randolph i Christabel są sami.

Przyglądał się jej bacznie. Zwrócił uwagę, że nie próbowała swym zachowaniem naśladować żony. Nic mu nie podawała. Nie pochylała się poufale i nie była ustępliwa. Kiedy sądziła, że jej nie widzi, zwracała ku niemu swe ostre spojrzenie, jednak w jej wzroku nie było troski ani czułości, ani nawet chciwej ciekawości, której on sam nie umiał powściągnąć. Patrzyła na niego tak, jak patrzy ptak, przykuty do drążka – jaskrawopióry stwór z tropikalnych lasów lub złotooki jastrząb ze skał Północy, znoszący swe pęta z całą godnością, na jaką go stać, cierpiący obecność człowieka z wyniosłością istoty wciąż nieoswojonej, stroszący pióra, by pokazać, że się szanuje i że nie czuje się swobodnie. Tak właśnie podciągała mankiety rękawów, tak się trzymała siedząc na krześle. Miał zamiar zmienić to wszystko. Był prawie pewien, że potrafi to zmienić. Wierzył, że ją zna. Miał zamiar pokazać jej, że nie jest jego własnością.⁹²

Sposób poruszania się Christabel, jej gesty, a zwłaszcza jej spojrzenie, oddają jej wolę niezależności, pragnienie wolności i niechęć wobec surowych norm oby-

⁹² A. Byatt, *Opętanie*, s. 299.

czajowych czasów, w której przyszło jej żyć. Metafora zniewolonego barwnego ptaka podkreśla pęta społeczne, które ograniczały życie kobiet angielskich. Christabel nie czuje się istotą niższą i zależną od mężczyzny i w żadnej mierze nie chce utracić poczucia godności, mimo że decyduje się na krok, który spotkałby się z powszechnym potępieniem. Jej „mowa ciała” ilustruje opór wobec panujących konwencji i oczekiwań względem kobiet.

Kilka stron wcześniej, w tym samym rozdziale, bohaterowie ukazani są podczas wspólnej podróży pociągiem. Gdy przebywają w otoczeniu innych podróżnych muszą zachować pozory, udają, że się nie znają, choć podróżują wspólnie.

Kobieta i mężczyzna siedzieli naprzeciw siebie w przedziale kolejowym. Wyglądali spokojnie i godnie; na kolanach obojga leżały otwarte książki, w których się zagłębiali, gdy pozwalał na to ruch wagonu. On, wyciągnięty leniwie w swoim kącie, skrzyżował nogi w pozie swobodnej i rozluźnionej. Jej wzrok przez większość czasu spuszczonej był skromnie na książkę (...). Przygodny obserwator mógłby się przez dobrą chwilę zastanawiać, czy podróżują razem, czy oddzielnie, ich spojrzenia bowiem z rzadka tylko się spotykały, a i wówczas pozostawały ostrożne i bez wyrazu. Po dłuższej podróży obserwator taki mógłby również powziąć mniemanie, że dżentelmen podziwia damę lub przynajmniej bardzo się nią interesuje. W chwilach, gdy najbardziej zawzięcie patrzyła w książkę, (...) jego wzrok spoczywał na jej postaci, trudno orzec, czy zamyślony, czy tylko ciekawy. (...) Jeżeli nawet owa dama uświadamiała sobie zainteresowanie towarzysza podróży, nie dawała tego po sobie poznać – chyba tylko w ten sposób, że pieczołowicie unikała wzrokiem jego osoby, choć sytuacja nakazywała jedynie zwyczajną skromność.

W rzeczy samej, kwestię ich wzajemnych stosunków nasz obserwator mógłby rozstrzygnąć dopiero, gdy pociąg minął York (...). W przedziale nie było już innych pasażerów (...) zostali sami. Ona spojrzała wprost na niego (...). Po czym uśmiechnęła się do siebie.⁹³

Analiza zachowań niewerbalnych Randolpha Asha i Christabel LaMotte pozwala odkryć relacje panujące między kobietą i mężczyzną w Anglii epoki wiktoriańskiej. Krótki fragment rozdziału piętnastego zacytowany powyżej to przykład, jak kody kulturowe ujawniają się poprzez gesty, postawy i spojrzenia.

Wnioski końcowe

Przedstawione powyżej przykłady zostały zaczerpnięte z siedmiu brytyjskich powieści napisanych w latach 1920–2002. Wszystkie książki stanowią dobry materiał do analizy antropologiczno-literackiej, gdyż zachowania niewerbalne zostały w nich opisane w sposób bardzo czytelny. Cytowane fragmenty tekstów

⁹³ A. Byatt, op. cit., s. 293–295.

udowadniają, że zaprezentowana metoda Poyatosa, stanowiąca przykład dyskursu teoretycznoliterackiego, może być skutecznie zastosowana nie tylko do odczytania informacyjnej funkcji utworów. Otwiera ona także tekst na porównania kulturoznawcze, odkrywa kody kulturowe i poszerza perspektywę czytania. Należy jednak zaznaczyć, że badanie tekstu narracyjnego poprzez analizę zachowań niewerbalnych wymaga podejścia interdyscyplinarnego, lub wręcz „transdyscyplinarności”. Według Łebkowskiej⁹⁴, „transdyscyplinarność” w odróżnieniu od „interdyscyplinarności” uwzględnia szersze ramy badań i dotyczy wszystkiego, co może istnieć nie tylko „między” dyscyplinami, lecz także „poza” nimi. Z kolei Nycz podkreśla, że badania transdyscyplinarne „zmierzają (...) do identyfikacji powinowactw przedmiotowo-problemowych idących w poprzek (poniżej, powyżej) istniejących granic dyscyplinowych”⁹⁵. Aby zinterpretować przekaz prosemiczny, kinestetyczny czy paralingwistyczny należy w dużej mierze sięgnąć do rezultatów badawczych takich dziedzin nauki jak: psychologia, socjologia, semiotyka, etyka czy estetyka. A zatem antropologia literatury Poyatosa, w całej swej spójności metodologicznej, jest metodą wymagającą i rozwijającą. Kolejność czynności wydaje się być drugorzędna. Badacz może rozpocząć od analizy utworu literackiego, a następnie skonfrontować swoje spostrzeżenia z wynikami badawczymi socjologów, psychologów czy antropologów, lub odwrotnie – punktem wyjścia mogą stać się rezultaty analiz antropologiczno-socjologiczno-kulturowych, których potwierdzeniem bądź ilustracją będzie powieść. Ale bez takich konfrontacji nie można się obejść. Jeśli, na przykład, w powieści spośród bez mała tuzina postaci pierwszoplanowych tylko jedna nosi jeansy, to co to może oznaczać? Czy istotne jest, że bohater ten – jak na przykład protagonista utworu Iris Murdoch *Morze, morze* – to emerytowany reżyser teatralny, mężczyzna dobiegający siedemdziesiątki? I na ile ważny jest fakt, że fabuła dotyczy wydarzeń z późnych lat siedemdziesiątych, a akcja rozgrywa się w małej miejscowości nadmorskiej? Jakie znaczenie ma to, że zaproszony gość siada na fotelu, a nie na krześle, że wybiera pozycję naprzeciwko, a nie obok rozmówcy, że podczas konwersacji odwraca wzrok albo kreśli palcem na stole niewidoczne figury, jak ma to miejsce w utworze tej samej pisarki zatytułowanym *Miły i dobry*? Kiedy Irvine Welsh pisze w opowiadaniu *Catholic guilt [You know you love it]*⁹⁶ o dziewczynie, która odrzuca włosy z czoła gestem wywodzącym się ze Sloane⁹⁷, aby zrozumieć implikacje kulturowe trzeba wiedzieć, że londyńska dzielnica Sloane Square to symbol

94 A. Łebkowska, op. cit., s. 9.

95 R. Nycz, *Kulturowa natura, słaby profesjonalizm. Kilka uwag o przedmiocie poznania literackiego i statusie dyskursu literaturoznawczego*, [w:] *Kulturowa teoria literatury. Główne pojęcia i problemy*, M. P. Markowski, R. Nycz (red.), Kraków 2010, s. 30.

96 I. Welsh, *Catholic guilt [You know you love it]*, [w:] *Speaking with the Angel*, N. Hornby (ed.), London 2000, s. 169-188.

97 W oryginale: „sweeps her hair back out of her eyes in that Sloane gesture”, Ibidem, s. 179.

zamożności i gustów arystokratycznych, a bohaterka naśladuje swoją gestykulacją angielskie ikony mody.

Aby zinterpretować takie zachowania, należy odwołać się do badań spoza literaturoznawstwa – do historii ubioru, antropologii, semiotyki czy psychologii społecznej, sięgnąć do takich autorytetów jak Michael Argyle, Ray Birdwhistell, Mary Douglas, Edward T. Hall i Desmond Morris. A zatem antropologia literatury Poyatosa oferuje badaczowi rzecz niezwykle kuszącą – swoiste upieczenie dwóch pieczeni przy jednym ogniu. Z jednej strony bowiem narzuca szeroki kontekst badań, wymaga odniesień do wielu dziedzin humanistyki, co poszerza horyzonty, z drugiej – pozwala na delektowanie się tekstem, na odkrywanie niejednokrotnie zakamuflowanych niuansów zachowań bohaterów, które odsłaniają się w miarę pokonywania kolejnych szczebli w zdobywaniu wiedzy pozaźródłowej. Jak wszystkie odmiany antropologii literatury jest to metoda, która „uczy pokory”⁹⁸ i zmusza do „czytania innych kodów”⁹⁹. Zwrot kulturowy teorii literatury, jak podkreśla Burzyńska, „przyniósł (...) konieczne i pożądane otwarcie na całość praktyk uniwersum kulturowego (...) poszerzył (...) horyzonty interpretacji, uruchamiając zróżnicowane konteksty kulturowe, w jakich uczestniczy tekst literacki”¹⁰⁰.

Metoda Poyatosa z powodzeniem może być wykorzystana do nauczania wiedzy o społeczeństwie i kulturze na studiach filologicznych, do przybliżania realiów kraju/krajów języka poznawanego. Teksty narracyjne w znakomity sposób rozwijają kompetencję interkulturową i mogą być stosowane na lekcji języka obcego także w nauczaniu wczesnoszkolnym¹⁰¹. Tym częściej powinno się po nie sięgać w nauczaniu języka na poziomie zaawansowanym, gdy stopień opanowania sprawności czytania i rozumienia tekstu literackiego jest wysoki. Fikcja literacka, tak jak proponuje Poyatos, może odsłonić swoje walory poznawcze i stać się źródłem informacji o kulturze. Kompozycja utworu, kunszt narracyjny pisarza i zabiegi stylistyczno-warsztatowe przesuną się na dalszy plan, lecz nadal będą obecne, wpłyną na lepsze, dogłębsze poznanie obyczaju i zachowań kraju, którego języka nauczamy.

⁹⁸ P. Czapliński et.al., op. cit., s. x.

⁹⁹ Ibidem.

¹⁰⁰ A. Burzyńska, *Kulturowy zwrot teorii*, [w:] *Kulturowa teoria literatury. Główne pojęcia i problemy*, M. P. Markowski, R. Nycz (red.), Kraków 2010, s. 87.

¹⁰¹ J. Gładysz, *Rola tekstów narracyjnych we wczesnoszkolnym nauczaniu języków obcych*, „Języki obce w szkole” 2011, nr 1, s. 13.

Bibliografia

- Bałutowa B., *Powieść angielska XX wieku*, Warszawa 1983.
- Barnard M., *Fashion as Communication*, London and New York 1996.
- Batchelor D., *The English Inn*, London 1963.
- Bourdieu P., *Distinction. A Social Critique of the Judgment of Taste*, London 2002.
- Brookner A., *Hotel du Lac*, St. Edmunds, Suffolk 1985.
- Brookner A., *Hotel du Lac*, tłum. Maria Zborowska, Warszawa 1989.
- Burzyńska A., Markowski M. P., *Teorie Literatury XX wieku*, Kraków 2009.
- Burzyńska A., *Kulturowy zwrot teorii*, [w:] *Kulturowa teoria literatury. Główne pojęcia i problemy*, M. P. Markowski, R. Nycz (red.), Kraków 2010, s. 41-91.
- Byatt A. S., *Opełtanie*, tłum. B. Kopeć-Umiastowska, Warszawa 2010.
- Carter A., *Nothing Sacred. Selected Writings*, London 1982.
- Czapliński P., Legeżyńska A., Telicki M., *Zwroty antropologiczne w badaniach literackich*, [w:] *Jaka antropologia literatury jest dzisiaj możliwa?*, P. Czapliński, A. Legeżyńska, M. Telicki (red.), Poznań 2010, s. VII-XXI.
- Daiches D., *A Critical History of English Literature, Revised Edition*, vol. IV, *The Romantics to the Present Day*, London 1971.
- Dictionary of Media Studies*, London 2006.
- Douglas M., *Purity and Danger*, London and New York 2004.
- Fox K., *Watching the English. The Hidden Rules of English Behaviour*, London 2005.
- Gładysz J., *Rola tekstów narracyjnych we wczesnoszkolnym nauczaniu języków obcych*, „Języki Obce w Szkole” 2011, nr 1, s. 10-14.
- Hackwood F. W., *Inns, Ales and Drinking Customs of Old England*, London 1985.
- Hall E. T., *The Hidden Dimension*, London, Sydney, Toronto 1966.
- Hornby N., *Wierność w stereo*, tłum. Jędrzej Polak, Warszawa i Poznań 2005.
- Husain S., *Exploring Indian Food in Britain*, London 1988.
- Kaleta K., *Hanif Kureishi: Postcolonial Storyteller*, Austin 1998.
- Korte B., *Body Language in Literature*, Toronto – Buffalo – London 1997.
- Kuhiwczak P., *Posłowie*, [w:] D. H. Lawrence, *Zakochane kobiety*, Warszawa 1986, s. 444-448.
- Kunzru H., *The Impressionist*, London 2003.
- Kunzru H., *Imresjonista*, tłum. Dorota Stadnik, Warszawa 2002.
- Kureishi H., *Budda z przedmieścia*, tłum. Maria Olejniczak-Skarsgård, Poznań 1994.
- Kureishi H., *The Buddha of Suburbia*, London 1999.
- Lawrence D. H., *Zakochane kobiety*, tłum. Irena Szymańska, Warszawa 1986.
- Łebkowska A., *Między antropologią literatury i antropologią literacką*, [w:] *Jaka antropologia literatury jest dzisiaj możliwa?*, P. Czapliński, A. Legeżyńska, M. Telicki (red.), Poznań 2010.
- Łebkowska A., *Narracja*, [w:] *Kulturowa teoria literatury. Główne pojęcia i problemy*, M. P. Markowski, R. Nycz (red.), Kraków 2010, s. 181-215.
- Murdoch I., *Rycerze i zakonnice*, tłum. Anna Jeleniewska, Poznań 1996.
- Nycz R., *Kulturowa natura, słaby profesjonalizm. Kilka uwag o przedmiocie poznania literackiego i statusie dyskursu literaturoznawczego*, [w:] *Kulturowa teoria literatury. Główne pojęcia i problemy*, M. P. Markowski, R. Nycz (red.), Kraków 2010, s. 5-38.

- Oakland J., *British Civilization, Third Edition*, London and New York 1995.
- Poyatos F., *Forms and Functions of Nonverbal Communication in the Novel: A New Perspective of the Author- Character-Reader Relationship*, „Semiotica” 1977, 21(3/4), s. 295-337.
- Poyatos F., *Literary Anthropology: Toward a New Interdisciplinary Area*, [w:] *Literary Anthropology. A New Interdisciplinary Approach to People, Signs and Literature*, F. Poyatos (ed.), Amsterdam/Philadelphia 1988, s. 3-49.
- Poyatos, F., *The Interdisciplinary Teaching of Nonverbal Communication: Academic and Social Implications*, [w:] *Advances in Nonverbal Communication. Sociocultural, Clinical, Esthetic and Literary Perspectives*, F. Poyatos (ed.), Amsterdam/Philadelphia 1992, s. 363-387.
- Storry M., Childs P., *British Cultural Identities*, London 1998.
- Welsh I., *Catholic guilt [You know you love it]*, [w:] *Speaking with the Angel*, N. Hornby (ed.), London 2000, s. 169-188.

Владимир И. Заика

Университет в Белостоке

Галина Н. Гиржева

Новгородский государственный университет имени Ярослава Мудрого

НОМИНАТИВНЫЕ ЕДИНИЦЫ БИРЖЕВОГО ЖАРГОНА В ТЕМАТИЧЕСКОМ АСПЕКТЕ

SUMMARY

Nominal Units of the Stock Market Jargon in a Thematic Aspect

This article addresses the stock market jargon in a thematic aspect.

Economic industry-specific common slang terms are understood as the most evocative, judgmental and emotional elements of the economic terminology.

The following thematic groups are most diverse and representative: actors, actions and settings/conditions/environment/context. The names of the processes are full of expression/emotionally colored. The names of the settings/conditions/environment/context and dynamic objects/subjects are characterized by the greatest semantic complexity and variety. The "motion/process/movement" is a frequency semantic sign of the professional broker's slang; however, the sign of "motion/process/movement direction" is not relevant.

Key words: economic terms, stock market slang terms, a name, a dictionary entry, a thematic group, a definition, a connotation.

STRESZCZENIE

Jednostki nominacyjne żargonu giełdowego w aspekcie tematycznym

W niniejszym artykule omówiono terminy żargonu brokerskiego, rozpatrywane w aspekcie tematycznym.

Язык поточный функционирующий в обрѣе специализированной лексики экономической составляет наиболее экспрессивную, значимую и эмоциональную часть терминологии экономической.

Наибольшую продуктивностью отличаются следующие группы тематические: исполнительные действия, действия и ситуации. Среди названий обозначающих процессы (действия) важную роль играет фактор экспрессивный. Названия обозначающие ситуации и названия исполнителей действий характеризуются наибольшей сложностью и разнообразием семантической. Область тематическая „движение” является частой чертой семантической лексики специализированной жаргона брокерского, хотя черта „направление движения” не является релевантной.

В постсоветскую эпоху лексики русского языка находится в состоянии заметной динамики. Экономическая терминология – именно из тех пластов словаря, которые являются наиболее подвижными. В исследованиях экономического фрагмента языковой картины мира отмечается как активно и разнообразно используются экономические термины в разных типах дискурса, с одной стороны, образуют разнообразными эпитетами слова *бизнес, рынок, деньги, валюта*, с другой – многочисленные термины приобретают устойчивые коннотации¹.

В связи с тем что бизнес становится все более актуальным, а экономические отношения все более разнообразными, основной тенденцией развития словаря является расширение экономической терминологии, происходящее преимущественно за счет заимствований, а также за счет внутренних ресурсов национального языка.

Словами «термин» и «терминология» при описании номинативного разнообразия языка, обеспечивающего экономический дискурс, называют весьма разнообразные явления, которые разграничены в терминоведении при описании различных терминологий: **собственно термины, термины-идеи, предтермины, квазитермины, прототермины, номенклатура, профессионализмы, профессиональный жаргон, характеристики** и др.²

Собственно термином называют «слово или словосочетание, имеющее специальное значение, выражающее и формирующее профессиональное понятие и применяемое в процессе познания и освоения научных и профес-

¹ К. В. Томашевская, *Экономика и общегуманитарные ценности*, «Проблемы современной экономики» 2006, № 1/2 (17/18), [Электронный ресурс] Адрес доступа: <http://www.m-economy.ru/art.php?nArtId=999> (доступ: 22.09.2012).

² *Стилистический энциклопедический словарь русского языка*, [Электронный ресурс] Адрес доступа: http://russo.com.ua/stilisticheskij_entsiklopedicheskij_slovar/page/termin.220 (доступ: 22.09.2012).

сиональных объектов и отношений между ними»³, или, по-иному, единицу определенного языка для специальных целей, обозначающую общее – конкретное или абстрактное – понятие теории определенной специальной области знаний или деятельности⁴. Отличием терминов иных типов номинативных единиц является то, что они связаны не столько с профессиональными понятиями и познанием профессиональных и научных объектов, сколько с наименованием специальных **конкретных** объектов: предметов, лиц, действий, признаков, ситуаций (например, номены), а также наряду с выполнением номинативной функции, обеспечивают выражение оценки и эмоции (жаргонизмы, профессиональное просторечие).

Под понятие **профессионализм** (или **жаргонизм** в пределах терминологии) подпадают те профессиональные наименования, которые, обладая значительной выразительностью (как правило, за счет образности), экспрессивностью, очевидной и обычно отрицательной оценочностью и эмотивностью, подчеркнута неофициальные, ненормативные, некодифицируемые. «Профессионализмы – как бы «теневые» обозначения; они сопровождают официально узаконенные и вносимые в нормативные документы термины и поэтому лишены возможности закрепиться в терминологической системе конкретной области знания», утверждает Н. М. Карпухина, исследовавшая профессионально терминированную лексику – своего рода прослойку между терминами и профессиональными жаргонами⁵. Характеризуя языковую специфику термина, исследователи отмечают возможность сосуществования терминов с профессионализмами⁶, а положение «термин – это слово и ничего языковое ему не чуждо»⁷ вполне можно распространить и на профессионализмы.

Хотя, по мнению исследователей, вся терминология в строгом смысле является открытой, стихийно развивающейся и нежесткой системой, при этом, как нам представляется, более «живым» и стихийным является именно профессиональное просторечие.

Мы исходим из того, что появление всякого профессионального жаргона мотивировано исключительно потребностями эффективного общения, предполагающего передачу самой различной информации: как

3 Б. Н. Головин, Р. Ю. Кобрин, *Лингвистические основы учения о терминах*, М. 1987.

4 W. M. Lejczyk, L. Biesiekirska, *Terminoznawstwo: Przedmiot, metody, struktura*, Białystok 1988, s. 25.

5 Н. М. Карпухина, *Лексико-семантические процессы в русской терминологии товарно-денежного обращения*, АДД, М. 2007, s. 10.

6 Р. Хайчук, А. Зубов, *Основы создания терминологических словарей*, Белосток, s. 47.

7 Там же.

предметной, так и оценочной и при этом не затрудненного требованием следовать нормам официального языка.

В работе мы рассмотрим в тематическом аспекте особенности профессионального просторечия, которое обеспечивает коммуникацию в пределах **биржи** – бизнес-учреждения – при осуществлении купли-продажи товаров, валют, обращения ценных бумаг и других финансовых инструментов. Это профессиональное просторечие называют **брокерским** (по субъектам коммуникации) или **биржевым** (по месту коммуникации) **жаргоном** (сленгом).

Тематический аспект рассмотрения позволяет определить не только номинативную активность в различных предметных сферах, но также простоту/сложность семантики профессионализма.

Материалом статьи стали **профессионализмы брокерского жаргона** из Словаря биржевого сленга. Словарь размещен без указания авторства на сайте «Экономические словари»⁸. В менее цитируемом ресурсе указан источник⁹.

Словарь, составленный профессиональным экономистом, не подвергался специальной лексикографической обработке и имеет ряд особенностей, которые необходимо отметить, как существенные для описания материала. Словарь содержит около 1000 единиц (с учетом многозначных, а также единиц, не выделенных как вокабулы, но описанных в тексте словарной статьи). Объекты описания в словаре неоднородные: наряду с собственно единицами биржевого жаргона здесь присутствуют термины официального экономического словаря, например: (*биржа, биржевая регистрация, биржевая маржа, биржевой зал, биржевой сбор*) в том числе и заимствованные (*аск, бид, спот, спред, трейдер*). В словарь также попали разговорные слова и выражения без профессиональной биржевой специфики: *висеть на линии* – в течение долгого времени разговаривать по телефону, *выбивать деньги* – пытаться получить деньги с должника; *замыливается глаз* – трейдер утомляется и теряет мастерство. В последнем примере субъект проявления признака не определяет «профессиональности» фразеологизма.

Неоднородностью отличаются и словарные статьи в отношении их устройства и содержательных компонентов. В качестве **вокабулы** может быть не только слово или словосочетание, но и ряд функционально иден-

⁸ Словарь биржевого сленга, [Электронный ресурс] Адрес доступа: <http://www.economyx.ru/sbs/1/> (dostep: 22.09.2012).

⁹ К. С. Царихин, *Русский биржевой жаргон*, 2002, [Электронный ресурс] Адрес доступа: <http://финансовая-биржа.рф/birjevov-delo-uchebnik/russkiy-birjevov-jargon.html> (dostep: 08.06.2012).

тичных наименований: *Никель* – акции «Норильского никеля» и *Джонсон, Ди Джей, Додик, Доу* – индекс Доу-Джонса.

Толкование профессионализма дается по-разному: посредством синонимов (*Топор* – маркет-мейкер; *Закосить* – купить), с привлечением производящей основы (*Спрэдер* – торговец спредами), энциклопедическим способом (*Капкан* – условная заявка, которая должна сработать при пробое какого-то важного уровня как в сторону пробоя, так и, в некоторых случаях, против него).

Иллюстративный материал дается непоследовательно, посредством прямой и/или косвенной речи, иногда в пределах условной конструкции: *Если в яме говорят: «Такого-то игрока прокатили», то это означает, что.* Непоследовательно, но относительно часто уточняются свойства **референтов**. По необходимости дается **отсылка** к смежным словарным статьям. В редких случаях указываются **системные отношения**. Также факультативной информацией является указание на **источник** происхождения номинативной единицы. Например, в словарной статье *Заяц* – игрок, совершающий большое количество сделок в течение небольшого промежутка времени. Синоним скальпера. В большинстве случаев З. называли скальпирующую Овцу. Термин З. придумали на РБ в конце 90-х гг. XX в. из перечисленных содержательных компонентов словарной статьи отсутствуют только ссылка к другим статьям и иллюстративный материал. В словарной статье *Достучаться* – сорвать стоп-лосс. Когда на бирже говорят, что до кого-то достучались, то это означает, что крупные игроки раскачали цену и мелкий торговец закрылся по стоп-приказу. Потом рынок разворачивается в обратную сторону. См. также *Отстрел стопов* отсутствуют многие факультативные компоненты, но ценным в познавательном отношении является развернутое описание ситуации употребления слова.

Иллюстрации, которые являются прямой речью, иногда взятые, как указывает составитель, из чата трейдеров, преимущественно убедительные: *Индастриал* – индекс Доу-Джонса. «Райку запустили в космос, и там муфлоны отоварились по самым хаям, а затем рынок рванул вниз, потому что завалился индастриал». Хотя для полного понимания высказывания, наверное, необходимо обращение к другим словарным статьям: *Райка*, *муфлон*, *отовариться*, *хаи*, *завалиться*.

Приблизительно три четверти единиц словаря являются профессионализмами, поэтому наличие во многих словарных статьях уточнения «на биржевом жаргоне» является избыточным, например: *Знаю* – на биржевом жаргоне – признание или непризнание фирмой или отдельным брокером своего участия в конкретной сделке в качестве контрагента.

Основными объектами наименования и переименования для неофициальной коммуникации в профессиональной среде являются *ценные бумаги, деньги, круглые суммы, субъекты биржевых взаимоотношений, биржевые операции и действия, ситуации на бирже, биржевые тактики, методы и приемы работы, результаты сделок, изображения графиков, рыночные злоупотребления, разновидности приказов, места на бирже и т.д.*

Профессионализмы, называющие эти объекты, образуют **тематические группы**. Среди тематических групп биржевого жаргона есть группы *объемные* и *необъемные*, с четкими и нечеткими границами, с явной и неявной категориальной принадлежностью профессионализмов.

Четкими границами обладает тематическая группа профессионализмов, называющих **объекты купли-продажи**. Преимущественно это *ценные бумаги*, называемые по различным признакам. Наименования бумаг «по происхождению» даются рядом синонимов с общим кратким толкованием, например: *Лук, Лучок, Лукоша, Лучара, Лукич, Лич* – акции НК «Лукойл» или *Мос, Моська, Мосэр, Мосяра* – акции ОАО «Мосэнерго»; *Сургут, сургуч* – акции НК «Сургутнефтегаз»; *Татары* – акции «Татнефти»; *Газ* – акции «Газпрома»; *Гамак* – Акции ГМК «Норильский Никель»; *Гапон* – акции «Газпромнефти» и др. Приведенные ряды показывают отличие наименований биржевого жаргона от упоминаемой выше *профессионально терминированной лексики*, у которой синонимия развита слабее, чем в терминологии¹⁰. Здесь обилие синонимов обосновано прагматически. Все наименования имеют один и тот же денотат, но ощутимо различную коннотацию: в *Лук* и *Луч* она приближена к нейтральной, наименование *Лукоша* с мелиоративной семантикой и фамильярное; *Лукич* с элементом уважения; *Лучара* – фамильярное и пейоративное (возможно употребление и для инвертированного выражения мелиоративности). В ряду наименований акций «Мосэнерго» также очевидной является оценочная нюансировка, хотя этот ряд и более однообразен в прагматическом отношении.

Наряду с конкретными номинациями, акции имеют и обобщенные: *Нефтянка* – *собирательное название акций российских нефтяных компаний* – «Роснефти», «ЛУКОЙЛа», «Сургутнефтегаза», «Татнефти», «Газпромнефти» и некоторых других. Созданная по аналогии с голубыми фишками (но с явной пейоративной коннотацией) номинация *Дубовые фишки* – *акции полугосударственных компаний, имеющие большую рыночную стоимость одного лота*.

¹⁰ Н. М. Карпухина, *Лексико-семантические процессы...*, *op. cit.*, s. 19.

Значительно реже ценные бумаги как объекты купли-продажи называются по их рыночным свойствам, например: *Мустанговая бумага* – акция, на которой трудно торговать, которая «не приручается».

В рассматриваемом словаре при значительном разнообразии наименований бумаг (актуальных и активных) ничтожным является количество профессионализмов, называющих товар, например: *Бестселлер* – (...) биржевой товар, пользующийся особо высоким спросом.

Из описанной тематической группы в обиходный язык заимствован (например, упоминается в экономических разделах выпусков новостей в СМИ) только профессионализм *голубые фишки*.

Ограниченной является тематическая группа наименований денег. Это наименования доллара: *Грин* – (от амер. жарг. «green backs» – доллары) – доллар США; *Бакс* – (от амер. жарг. «green backs» – доллары) – доллар США, в том числе наименования банкнот: *Экс* – на биржевом жаргоне – банкнота В 10 долларов США, и наименования круглых сумм: *Единица* – один миллион долларов; *Лимон* – один миллион рублей; *Арбуз* – один миллиард рублей; *Ярд* – один миллиард рублей; *Бар* – (...) один миллион долларов. Для профессионализмов этой группы коннотация не характерна. Очевидной она является только у слов синонимического ряда *деньги*: *Бабки*, *бабло*, *бабаськи*, *бобы*, и, вероятно, в *Буля* – миллиард. В отличие от наименований акций, многие профессионализмы этой тематической группы активно используются в обиходной речи.

Немногочисленная группа наименований *семиотических объектов* – профессионализмы, которые в силу специфичности называемых изображений, не употребляются в обиходной речи. Это наименования различной конфигурации графиков изменения цен: *Тяжёлые свечи* – свечи большего масштаба, чем тот, который у трейдера на графике – часовые внутридневные по отношению к пятиминутным; *Красный карлик* – «вечерняя свечадожь» чёрного цвета на большом объёме, появившаяся на графике дневного масштаба. *Лес* – столбиковая гистограмма объёма на графиках.

Профессионализмы этой тематической группы весьма информативны, так как график, изображая последовательность и интенсивность действий, всегда учитывает много факторов: *Флаг* – фигура на графике технического анализа. Большое повышение, затем происходит движение цены в узком диапазоне некоторое время, и завершается большим падением, или наоборот.

Забегая вперед, отметим, что на трактовке графика основаны некоторые наименования ситуаций (*Ножницы* – ситуация, когда одна бумага растёт, а другая падает), а также профессионализмы, называющие поведение игроков или цены, например: *пропилить* (*Пропилить* – (...)) Если вы услышите выражение «цена пропилила на таком-то уровне», это значит,

что в течение некоторого времени на бирже наблюдались достаточно интенсивные колебания цены внутри некоторого диапазона. Это выражение чаще всего употребляется для характеристики ситуации, когда неясно, куда пойдет рынок. Такая ситуация обычно бывает после резких рывков как вверх, так и вниз).

Как видим, профессионализмы этой тематической группы отражая бесстрастность графика практически лишены эмотивности. (Впрочем, при этом могут эффективно выражать экспрессивность, даже утрачивая связь с внешним видом графика, как например, в профессионализме *Бензопила* – особенно сильные колебания цен внутри дня.)

Значительную по объему и разнообразию тематическую группу образуют наименования **субъектов биржевых отношений**, среди которых преобладают названия игроков – брокеров. Кроме хорошо известных заимствованных обиходным языком *быков* и *медведей*, словарь содержит множество профессионализмов, которые фиксируют самые разнообразные признаки игрока: его специализацию, манеру поведения, характер, влияние и пр. Например: *Кулак* – крупный, агрессивный спекулянт, маркет-мейкер. То же, что и хозяин, смотрящий; *Динамитчик* – (...) энергичный торговец, продающий ненадежные товары, ценные бумаги; *Джоббер* – биржевой спекулянт, использующий биржевой механизм для получения прибыли за счет повышения или понижения цен на ценные бумаги.

Признаки эти могут быть описаны как кратко: *Мелочёвишки* – мелкие спекулянты, так и весьма подробно: *Интрадэйщик* – краткосрочный спекулянт, ориентирующийся на графики часового, 15-мин и 5-мин масштабов; иногда с указанием на производящий термин: *Спрэдер* – торговец спрэдами. Извлекает прибыль от разницы в колебаниях цен на сходные виды контрактов, например, на фьючерсы с разными датами поставки.

Особенно подробно (наряду с быками и медведями) описан *скальпер* – (в полной дефиниции 142 слова, она включает ссылки на литературу, воспоминания составителя и различные уточнения): *Скальпер* – (...) спекулянт, совершающий в течение одной торговой сессии множество сделок на покупку и на продажу с целью заработать деньги. В большинстве случаев С. – это мелкий спекулянт, играющий на незначительных колебаниях цены. (...) если в ходе торговой сессии игрок совершил много сделок, но это были только покупки или только продажи, то на бирже про него не скажут, что он С. Этот профессионализм упоминается в толкованиях как разновидностей мелких спекулянтов, так и различных иных объектов: *Мышечный наркоман* – скальпер, который так сильно увлекается игрой, что обходиться без неё уже не может. Он вводит заявки в торговую систему с помощью «мыши», откуда и его название.

Для обозначения разновидностей спекулянтов метафорически используются наименования животных: *Олень* – (...) биржевой спекулянт, ведущий торговые операции с целью покупки вновь эмитированных ценных бумаг для продажи их с премией сверх цены эмиссии в момент распределения. Обычно такие профессионализмы содержат коннотацию: *Волк* – уверенный в себе, редко проигрывающий игрок, который всегда имеет свое мнение о перспективах рынка. Очень часто к В. приходят за советом Овцы. Как правило, В. стоически переносит проигрыш и всегда отыгрывается. Термин В. придумали на РБ в конце 90-х гг. XX в.; *Муфлоны* – мелкие спекулянты-неудачники; *Овца* – неопытный, трусливый игрок, не имеющий своего мнения о перспективах рынка. Как правило, О. проигрывает (...); *Кабан* – игрок, который держит потенциально выигрышную позицию в течение длительного времени и вовремя не фиксирует прибыль. Цена меняет направление своего движения, и в результате К., в лучшем случае, Выходит в ноль. Впрочем, не все зоометафоры называют деятелей, например *Лось* – (от англ. Loss – потеря) – убыток (...).

В тематической группе наименований субъектов биржевых отношений значительно меньше номинаций инвесторов: *Атоновец* – сотрудник инвестиционной компании «Атон»; *Портфельщик* – портфельный инвестор. *Стратег* – стратегический инвестор. Редкими являются в этой части тематической группы и оценочные номинации: *Пассажиры* – инвесторы, которые недавно пришли на рынок, не имеют опыта, и совершают убыточные сделки; *Клоун инвестиционный* – инвестор, покупающий акции с полным покрытием на долгий срок.

Как видим, в этой тематической группе, как и в группе наименований объектов торговли, профессионализмы имеют ощутимую внутреннюю форму, ориентированную на план выражения (парономастические названия акций) или на план содержания (зоометафоры игроков). Семантика может более или менее явно обеспечиваться внутренней формой в особенности в профессионализмах производных от биржевых же терминов (*Спотовик* – человек торгующий акциями на спотовом рынке ММВБ (...)).

Многочисленной и разнообразной является группа наименований **динамических объектов**, к которым можно отнести процессы: действия, операции (как правило, это разновидности продажи и покупки), в том числе и конкретные типы сделок.

Эти объекты именуются глаголами, существительными, а также устойчивыми выражениями: *Затариваться* – покупать в особо крупных размерах перед началом восходящего тренда; *Зарядиться* – купить бумаги с полным покрытием на длительный срок; *Отгружать* – продавать ценные бумаги большими партиями; *Раздача* – интенсивная продажа; *Косилка* –

массированная покупка; **Коррекция** – исправление динамики конъюнктуры рынка посредством снижения цен; **Ловить падающий лом** – покупать на сильном нисходящем тренде в надежде купить по минимуму.

В биржевом жаргоне разнообразно поименованы не только действия игроков, но и процессы изменения цены на рынке: **Валиться** – падать (о цене); **Подсесть** – (...) поведение цены. Если на бирже говорят, что рынок подсел, то это означает, что цена слегка понизилась либо в горизонтальном тренде, либо после резкого рывка вверх. Иногда после того, как цена подсела, рынок обваливается; **Мотаться** – о цене – испытывать сильные непредсказуемые колебания. То же, что и колбаситься; **Задёрг** – непредсказуемые колебания цены внутри дня.

Как видно из приведенных примеров, большинство профессиональных наименований этой тематической группы именуют процессы купли и продажи с фиксацией определенных специфических признаков: срока покупки, объема покупки, объекта покупки и т.д.: **Зарядиться** – купить бумаги с полным покрытием на длительный срок. **Затариваться** – покупать в особо крупных размерах перед началом восходящего тренда; **Выйти на деньги** – продать все ценные бумаги. Интересно, что в словарной статье указываются не только уточнения называемого процесса, но и различные узуальные уточнения (как обычно употребляют слово или выражение): **Вложиться** – (...) купить пакет акций или облигаций на длительный период времени. Вкладываются обычно крупные инвесторы; **Влить** – продать. Вливают обычно крупную партию ценных бумаг. Про мелкого скальпера на бирже никогда не скажут, что он влил.

Профессионализмы, называющие динамические объекты, обладают значительной содержательной емкостью: **Нахлобучить** – глагол, характеризующий торговлю мелких и средних спекулянтов. «Им нахлобучили по шапке» – означает, что крупные торговцы продали мелким и средним по максимальным ценам. Действие – купля/продажа, определенные субъекты торговли с одной и с другой стороны, основной признак предмета торговли – цена. Очевидна и пейоративная оценка называемого процесса.

Кроме процессов с детализированными признаками, многие профессионализмы фиксируют сложные явления, состоящие из двух и более процессов, часто последовательных и разнонаправленных. Так, в толковании профессионализма **Поцеловать** – в отношении котировок какой-либо ценной бумаги – коснуться уровня; **достичь** какой-либо важной отметки и **отскочить** от неё. Например, фраза «Сбер-преф поцеловал уровень сто шестьдесят пять» означает, что котировки привилегированных акций «Сбербанка» достигли уровня 165 р. за акцию и после этого слегка припали в цене речь идет о двух разнонаправленных «движениях» цены: существен-

ном повышении и незначительном понижении. Приблизительно то же значение выражает и глагол *припасть*, упомянутый в толковании: *Припасть* – это слово характеризует поведение цены. *П.* означает «после роста на некоторое время упасть» или «уменьшится внутри коридора цен». Иногда рынок *припадает* и во время нисходящего тренда. Нужно заметить, что в прагматическом отношении оба профессионализма нейтральны, хотя производящее значение коннотативно.

Профессионализмы, обозначающие действия игроков, значительно чаще имеют коннотацию, чем номинации движения цены. Например: *Отвезти* – этот глагол применяется для характеристики неудачной торговли на марже. Если, скажем, игрок купил, а потом цена ушла вниз, то про такого торговца скажут, что его «отвезли на уровень такой-то». Например: «Я сегодня в три часа дня взял Мосэр по четыре сорок, и меня тут же отвезли на четыре двадцать»; *Провиснуть* – купить акции и попасть под нисходящее движение цены. То же, что *быть в просаде, заторчать в просаде*. Купив акции, попасть.

Значительно более эффективным средством наименования сложного процесса в биржевом жаргоне являются фразеологические обороты. Последний пример показывает, что фразеологизм является во многих отношениях (экспрессивном, эмотивном, образном) более выразительным, чем глагол или существительное. Фразеологизм позволяет эффективно назвать не только собственно процесс как развитие какого-то явления, но и цель (или причину) процесса, а также иные признаки: *Вытащить тело* – продать некоторую часть выросших в цене бумаг, чтобы вернуть себе первоначально потраченные деньги; *Соскочить с процента* – договориться о том, чтобы кредитор простил проценты, и начать выплачивать основную сумму долга. «Мне повезло, что удалось договориться ... Я соскочил с процента, и теперь буду отдавать сам долг»; *Сорвать стопы* – заставить мелких и средних торговцев закрыться по стопам, а потом развернуть цену обратно. Срывают стопы обычно крупные торговцы и маркет-мейкеры; *Купить через ночь* – купить бумаги ближе к закрытию, чтобы продать на следующее утро.

Всякое направление движения в биржевом жаргоне имеет значительный арсенал средств выражения (вверх: *отстрелить, задирать, переставлять хаи, выстреливать*; вниз: *обваливаться, приседание, просад, сложиться*). Однако наряду с этим характерной особенностью брокерского жаргона является наличие значительного количества профессионализмов, называющих процессы без конкретизации направления: *Кататься* – играть на понижение или повышение. «Вы на телекомах не катаетесь?»; *Отжать* – поднять (или опустить) цену от какого-либо уровня. *О. от планки* – означа-

ет поднять (или опустить) цену от уровня нижнего (или верхнего) лимита изменения цен для данной конкретной торговой сессии (...). В таких номинациях при очевидной и часто детализированной процессуальной семантике имеет место своеобразное «безразличие» к направлению, выражающееся в наличии союза или. *Играть против рынка* – продавать при росте или покупать при падении; *Пробить* – это слово характеризует движение цены. Когда, например, говорят, что «Цена пробила уровень сто пятьдесят», то это означает, что цена либо выросла выше, либо упала ниже этого уровня; *Играть по рынку* – покупать при росте или продавать при падении.

Семантическая сложность и емкость профессионализма определяется тем, что многие из них называют не только действие, процесс или последовательность процессов, но, как видно из приведенных примеров, и ряд других составляющих процесса: обстоятельства, цели, результаты и пр. Толкования единиц биржевого жаргона показывают, что рассматриваемая тематическая группа сложна тем, что «граничит» с номинациями *тенденций* (трендов), *результатов*, *методов* и *приемов*, *состояний*, *ситуаций*, и пр.

Дефиниции многих профессионализмов, называющих ситуацию, начинаются именно этим гиперонимом: *Кухня* – (...) обозначение *ситуации*, когда заявки клиентов на проведение сделок удовлетворяются за счёт встречных заявок других клиентов того же брокера или самим брокером; *Вялый, пустой стакан* – *ситуация*, когда торги характеризуются относительно небольшим количеством выставленных заявок; *Пирамида* – (...) 2 – *ситуация*, при которой курс ценных бумаг растет искусственно, за счет средств, полученных от выпуска и продажи новых бумаг (...); *Разрыв по кассе* – *ситуация*, когда компания должна выплатить какую-то сумму денег наличными, но в кассе их нет, или (что значительно реже) синонимичным положение: *Вне денег* – положение на рынке, когда опцион покупателя продается по более высоким ценам, чем текущие рыночные цены на конкретный товар, поставляемый по истечении срока поставки. Тоже самое об опционе продавца, продаваемого по более низким ценам, чем цены рынка.

Вместе с тем, судя по дефинициям, иногда трудно определить называемый профессионализмом объект именно как процесс, состояние, результат и пр. Эта категориальная неясность выражается в дефинитивной невнятности: в отсутствии ясного гиперонима и иных умолчаниях. Как обозначающие ситуацию можно понять профессионализмы *Бычий рынок* – рынок, на котором наблюдается тенденция роста цен; *Гравитация* – (...) явление взаимного влияния цен на различных рынках; *Окно* – кратковременное улучшение рыночной конъюнктуры.

Значительную трудность в категориальной квалификации профессионализма как обозначающего ситуацию, как нам представляется, создает

наличие процесса (или процессов), понимаемого как элемент совокупности обстоятельств и, тем более, присутствующего в самой номинации. Например: *Отстрел стопов* – ситуация в ходе торговой сессии, когда маркет-мейкер или какой-либо крупный игрок искусственно раскачивает цену, чтобы активировать стоп-заявки мелких и средних игроков, и чтобы заработать, таким образом, «себе на чай»; *Зацепить* – этим глаголом характеризуется ситуация, когда заявка игрока выполняется частично. Например, при текущей рыночной цене 26.80 р. Игрок А выставил заявку на покупку объемом 100 лотов по цене 26.50 р. Цена пошла вниз и какой-то торговец продал ему 30 лотов по 26.50 р. Затем цена пошла вверх. Про игрока А скажут, что его зацепило. В описываемых ситуациях, как видим, значительна процессуальная составляющая, однако составитель подчеркивает категориальную принадлежность в дефиниции: *ситуация*. Более корректным (не в лексикографическом, конечно, смысле) представляется нам следующее толкование: *Пробить* – это слово характеризует движение цены. Когда, например, говорят, что «Цена пробила уровень сто пятьдесят», то это означает, что цена либо выросла выше, либо упала ниже этого уровня. Такая ситуация называется *пробой*. Здесь существительным *пробой* обеспечивается необходимое для наименования ситуации «выравнивание» процессуальности с иными составляющими называемого объекта.

Иногда конструктивно сходные профессионализмы различаются четкостью категориальной принадлежности, что, конечно, отражается в дефиниции. Если профессионализм *В деньгах* – ситуация, когда опцион покупателя находится выше своей страховой цены, а опцион продавца ниже страховой цены является по определению ситуацией, то ряд конструктивно сходных профессионализмов *Быть в Библе* – быть в выигрыше; *Быть в нарезке* – быть в выигрыше на скальпах; *Быть в флэше* – быть в выигрыше по итогам дня и закрыть все позиции, как видно из дефиниций, не имеют четкого категориального отнесения объекта. Составитель полагает достаточным для объяснения слово *выигрыш*, которое обозначает результат процесса, но выражения, как нам представляется, обозначают именно ситуации.

Пожалуй, наиболее строгим в отношении категориальной квалификации понятия являются профессионализмы, называющие различные **нарушения**, которые являются сложными явлениями: включают и субъектов, и процессы, и ситуации, и цели. Около двух десятков профессионализмов истолкованы как *вид рыночных злоупотреблений*. Например: *Загонять в угол* – вид рыночных злоупотреблений; создание такой ситуации на рынке финансовых инструментов, при которой участник рынка, установивший контроль над спросом и предложением в отношении деривативов и/или

базисного актива этих деривативов, использует свое положение с целью манипулирования ценами; *Опережение* – вид рыночных злоупотреблений; заключение опционной сделки на основании непубличной информации относительно потенциальной крупной сделки с соответствующими товарами с целью получения прибыли. Сложность называемого профессионализмом понятия определяется обилием составляющих. И кроме процессов (сделка, заявка и пр.), субъектов, предметов сделки (акция и пр.), признаков (цена), результатов (прибыль, цена и т.д.), называемое понятие всегда сложнее любого процесса или ситуации на один содержательный компонент: «нарушение нормы». Именно содержательная сложность называемого злоупотребления определяет то, что большинство профессионализмов этой тематической группы выражено словосочетаниями, в том числе и фразеологизмами (*манипулирование ценами, нарушение правил коротких продаж, продвижение предложения, раскрашивание ленты, взбивание масла*).

Таким образом, рассмотрение профессионализмов биржевого жаргона в тематическом аспекте показывает, что наиболее разнообразны и объемны тематические группы профессионализмов, называющих деятелей, действия и ситуации. Относительно простая семантика наименований акций приближает их к номенам. В номинациях процессов существенна экспрессивность применительно к какой-то составляющей: цене (минимальная/максимальная), объему, времени, динамике или наличие разнонаправленных действий в случае наименования сложных процессов. Наиболее разнообразными являются профессионализмы, называющие ситуации. Их семантическая сложность и коррелирующая с ней нечеткая категориальная отнесенность, проявляется уже в проблематичности выбора гиперонима для развертывания дефиниции.

Коннотация не является облигаторным семантическим компонентом профессионализмов рассматриваемых тематически групп, но при наличии она всегда определенная: либо мелиоративная, либо пейоративная и не определяется контекстом. Между тем, такой семантический признак, как 'направление движения' в семантике многих профессионализмов является нерелевантным: в зависимости от контекста они могут называть покупку или продажу, повышение или понижение цены.

Профессионализм, несмотря на наличие коннотации – важнейшее средство формирования понятия. Более того, коннотации, как обычный компонент профессионального просторечия, как нам представляется, за счет «эксплицированной» антропоцентричности, значительно способствует пониманию называемого явления, в особенности в случаях именовании сложных понятий (динамических объектов и ситуаций).

Нестрогость и партикулярность словарных статей рассматриваемого словаря биржевого сленга, наличие кажущихся избыточными пояснений и иллюстраций, имеет определенный дидактический смысл, способствуя освоению динамичного субъязыка, обслуживающего актуальную сферу современного бизнеса.

Jan Zaniewski

Wyższa Szkoła Finansów i Zarządzania, Białystok

Zofia Trancygier-Koczuk

Wyższa Szkoła Finansów i Zarządzania, Białystok

Natallia Nizhneva

Białoruski Państwowy Uniwersytet Mińsk

Nadzeya Nizhneva-Ksenafontova

Białoruski Państwowy Uniwersytet, Mińsk

Karolis Ivanauskas

Uniwersytet Technologiczny, Kowno

POLITYKA JĘZYKOWA W UKŁADZIE TRANSGRANICZNYM (POLSKA, LITWA, BIAŁORUŚ)

„Bez znajomości języków obcych człowiek
czuje się gorzej niż bez paszportu”

Antoni Czechow

SUMMARY

Language policy in transboundary system (Poland, Lithuania, Belarus)

Problems of European language policy and connected with it questions of teaching foreign languages in Europe and in particular in Poland, Lithuania and Belarus are discussed in the article. Recommendations for teaching foreign languages in Europe taking into account the experience of teaching foreign languages in Poland, Lithuania and Belarus are suggested. The authors analyze the programs of teaching, staff, technologies and methods of teaching. Statistical data are given. The role of intellectual and age factors of developing foreign competences are evaluated. In the conclusion strong and weak points and problems of teaching foreign languages nowadays are discussed.

Key words: teaching foreign languages, modern technologes, communicative competeces, approaches to teaching.

РЕЗЮМЕ

Языковая политика в трансграничной системе (Польша, Литва, Беларусь)

В статье рассматриваются вопросы европейской языковой политики и на ее фоне, проблемы обучения иностранным языкам в Европе, Польше, Литве и Беларуси. Даются рекомендации, каким языкам следует обучаться на современном этапе в Европе и отдельных странах, с учетом Польши, Литвы и Беларуси. Авторы анализируют программы обучения, кадры, технологии и методы обучения, приводятся статистические данные и т.д. Оценивается роль интеллектуальных и возрастных факторов в усвоении иноязычных компетенции человеком. В заключении указывается на слабые стороны и трудности современного этапа обучения иностранным языкам.

Zagadnienie polityki językowej dla każdego kraju jest dziś tak samo ważne jak problem gospodarczy i ekonomiczny. W szerszej perspektywie czasowej jest więc zagadnieniem rozwoju i bytu narodowego. Jest też w polu zainteresowań glottodydaktyki¹ naukowej, a glottodydaktyka odpowiada na pytania: jakich uczyć się języków? w jakim celu? w jakim stopniu? Jednak dzisiaj glottodydaktyka stanęła przed koniecznością permanentnej weryfikacji swych osiągnięć i odrzucania tego, co zbędne na danym etapie rozwoju wiedzy, gdyż mamy dziś nowe narzędzia twórczej pracy i filozofię nowego myślenia.

Nowe technologie w nauczaniu i uczeniu się języków obcych. Historia metodyki nauczania języków obcych pokazuje, że w żadnej innej dziedzinie nauk pedagogicznych nie było i nie ma takiej ilości poszukiwań, deklaracji, dążeń i propozycji skierowanych na ułatwienie, przyspieszenie, udoskonalenie nauczania języków obcych. Język, jako przedmiot nauczania jest przedmiotem specyficznym. Nie można go nauczać tak jak inne przedmioty (ekonomii, historii czy fizyki), ponieważ w innych przedmiotach fala nośna informacji jest znana (sam język jest znany). Kiedy uczymy języka obcego to musimy uczyć treści i samego języka, czyli podwójnie. Niestety, nie zdają sobie z tego sprawy niektórzy psychologowie i różni decydenci. Powstało kilkadziesiąt metodyk szczegółowych, które zmieniają się nadal, co 8–10 lat. W ostatnim okresie, ze względu na wzrastającą potrzebę nauczania języka obcego w możliwie krótkim czasie, pojawiły się tzw. metody intensywne i podejścia komunikacyjne².

Podstawowa cecha współczesnych metodyk szczegółowych – to dążenie do opanowania języka przez każdego ucznia. Wcześniej martwiono się jak uczyć, dzisiaj – jak uczyć się i jak nauczyć.

¹ Glottodydaktyka – nauka o metodach nauczania i uczenia się języków obcych; gr. glotta – język + gr. didaktikos – umiejący uczyć; synonim – *lingwodydaktyka*, od łac. lingua – język + dydaktyka.

² Między innymi *hipnopedia* – nauka przez sen.

Tradycyjne sprawności językowe: słuchanie ze zrozumieniem, mówienie, czytanie i pisanie, są rozszerzone o czynnik kulturowy i zróżnicowane poprzez czynności kompleksowego przetwarzania słów. Służą temu inteligentne systemy komunikacyjne (IMSI, Internet), m.in. leksykografie komputerowe (słowniki komputerowe, maszynowo odczytywalne słowniki, banki leksykalne i terminologiczne, *lexica* o sztucznej inteligencji, leksykalne bazy danych, tłumaczenie maszynowe) oraz baza naturalnej wiedzy językowej (włączając gramatyki, informację leksykalną, fonetyczną i akustyczne cechy mowy, reguły stylistyczne i retoryczne). Wymienione środki i techniki wyszły już z fazy eksperymentów i są już powszechnie stosowane. Tak więc, nowa polityka językowa musi być połączona z polityką popierania nowych technologii nauczania i uczenia się. Potrzebne są ponadnarodowe strategie dla nauki języków obcych oraz nowe technologie i metody nauczania, których rozwój i powszechność winna być zróżnicowana w stosunku do aktualnych potrzeb i sytuacji. Od tego zależy wyrównywanie poziomu ekonomicznego i cywilizacyjnego poszczególnych krajów i regionów.

Edukacja językowa umożliwia, ułatwia i propaguje wszystkie sfery osiągnięć ludzkich, a w szczególności zdolność tworzenia wynalazków, możliwość odbioru, przyjmowanie, przekazywanie, omawianie i rozwój nowych pomysłów, wyrażanie idei, skłonności, opinii i emocji, wzajemne oddziaływanie społeczne i polityczne, negocjacje oraz ich przekaz. Język to forma istnienia wiedzy. Języki obce w dydaktycznej siatce godzin zajmują około 7–10% czasu, chociaż na późniejszy status zawodowy człowieka wpływają już w 25–30%. Dostęp do piśmiennictwa obcojęzycznego jest tu czynnikiem decydującym.

Tak więc, każdy nowy system językowy w znacznym stopniu rozszerza możliwości mózgu, a przez to i inteligencję uczącego się. Potwierdzają to badania neurologiczne.

Według wielokrotnej inteligencji, pewne zdolności mózgu (np.: lingwistyczne, matematyczne, muzyczne, malarskie, ruchowe) należy uznać za określone moduły, uniwersalne dla różnych narodów. Nie ma więc narodów „zdolnych” i „niezdolnych” językowo. Aczkolwiek może istnieć zróżnicowanie kulturowe w odbiorze obrazu i muzyki, to jednak zdolności językowe pełnią specjalną rolę w koordynacji i stymulowaniu innych zdolności. Język i obraz się uzupełniają, jako narzędzia edukacyjne, lecz język jest narzędziem komunikowania się ludzi tak idealnym i przenosi informację z precyzją, nieporównywalną do precyzji obrazu³. Dziś niemożliwe jest precyzyjne wymienienie liczby języków używanych w świecie, gdyż trudno jest określić, co jest wariantem lingwistycznym,

³ Alfabet języków europejskich liczy ponad 30 liter, obraz – około 11 000 odcieni kolorów. Muzyka przy pomocy tylko 7 nut i tyluż tonów jest w stanie wyrazić bogactwo zdarzeń i uczuć, które wyrażają język lub obraz.

a co językiem. Według różnych źródeł na świecie jest około 3–5 tysięcy języków⁴. W ostatnich dziesięcioleciach kilka wariantów lingwistycznych uzyskało status języka, lecz jednocześnie niektóre z nich zniknęły i nadal znikają, zubożając tym samym dziedzictwo ludzkości. Jednak tylko 250 języków posiada pismo, a 50 z nich ma więcej niż jeden milion nosicieli. Spośród ponad 180 krajów, 30 ma dwa oficjalne języki, a 10 państw – ma więcej niż dwa (m.in. Indie, Luksemburg, Szwajcaria). Istnienie mniejszości narodowych powoduje, że dwu- lub wielojęzyczność w danym kraju staje się dziś zjawiskiem normalnym. Komisarz UE ds. edukacji, kształcenia, kultury i młodzieży, Jan Figiel niedawno stwierdził: „Chociaż obserwujemy pewne postępy, nadal można wiele zrobić, aby wszystkim uczniom dać możliwość uczenia się w szkole dwóch języków obcych. Taki cel państwa członkowskie postawiły sobie w Barcelonie w 2002 r. Cel ten jest obecnie uznawany za jedną z ośmiu kluczowych kompetencji w uczeniu się przez całe życie, zaproponowany przez Radę i Parlament Europejski w grudniu 2006 r.”. Leonard Orban, komisarz UE ds. wielojęzyczności, dodał: „Wielojęzyczność dotyczy całego społeczeństwa europejskiego. Rozpoczyna się w szkole, ale stale ją rozwijamy, ponieważ musimy uczyć się nowych języków, aby zwiększyć spójność społeczną i dobrobyt. Jest to tematem niedawnego komunikatu Komisji pt. „Wielojęzyczność: atut dla Europy i wspólne zobowiązanie” i cieszę się, że został on poparty rezolucją Rady w sprawie wielojęzyczności”⁵.

Istnienie około jednego miliarda analfabetów i pojawienie się wtórnego analfabetyzmu jest największym deficytem, jaki osiągnęliśmy w końcu XX wieku. Nierozwiązanie praw językowych (w szczególności prawa do edukacji w języku ojczystym) można uważać za „etnობójstwo” lub „wielobójstwo kulturowe”. Jednym z powodów przewrotów lat 80. i 90. XX wieku była nietolerancja etniczna, kulturowa i religijna (rozpad Jugosławii, Czechosłowacji, Związku Radzieckiego; ruchy

4 Najbardziej rozpowszechnione języki na świecie: 1 miejsce zajmuje *chiński* (narzecze mandaryn języka chińskiego) jako najczęściej używany na świecie, posługuje się nim ponad 885 milionów ludzi); 2 miejsce – *hiszpański* – 332 miliony, 3 – *angielski* – 322 miliony, 4 język *bengali* – 189 mln., 7 język *rosyjski* – 170 mln. Na kontynencie afrykańskim ponad 1 000 różnych języków. Mieszkańcy Nowej Gwinei Papua rozmawiają na około 700 językach. Język *taki* rozpowszechniony w niektórych częściach Francuskiej Gwinei posiada tylko 340 słów. Językami urzędowymi ONZ są: *angielski*, *arabski*, *chiński*, *hiszpański*, *francuski* i *rosyjski*, a w Unii Europejskiej: *angielski* i *francuski*. Dla przykładu, w USA w języku *angielskim* rozmawia 130 mln., Kanadzie – 11,1 mln., Wielkiej Brytanii 17,9 mln., Australii – 5,5 mln.

Każdy język ma swoją specyfikę. W języku eskimoskim ponad 20 synonimów słowa *śnieg*. W języku chińskim ponad 40 000 symboli, a chiński hieroglif oznaczający „trudność”, „nieprzyjemność” przedstawiony jest, jako dwie kobiety pod jednym dachem. Najdłuższym alfabetem na świecie jest – kambodżański, w nim 74 litery. Litera E – najczęściej używana w języku angielskim, a w większości języków świata słowo *mama*, zaczyna się na literę M.

5 Patrz: *Kluczowe dane dotyczące nauczania języków w szkołach Europy*, „Euridice” 2011.

separatystyczne w Wielkiej Brytanii, Hiszpanii, Belgii). Wiele współczesnych państw jest zorganizowanych wokół społeczności językowej, a język państwowy przybrał funkcję symbolu państwa.

W latach 90. XX wieku zaistniała potrzeba pomysłów innowacyjnych i działań w zakresie nowej polityki językowej w skali globalnej, europejskiej i krajowej. Istniejąca prawie do końca XX wieku polityka językowa, dotycząca nauczania tylko „wielkich” języków europejskich (angielskiego, francuskiego, niemieckiego, rosyjskiego czy hiszpańskiego) nie sprawdziła się, a nawet poniosła porażkę, gdyż narzucała ona cywilizację nosicieli tych języków innym narodom. Nosicielom tych języków europejskich dawało niesprawiedliwe przywileje. Nie musieli oni uczyć się innych języków – byli oni w uprzywilejowanej pozycji z powodu opanowania instrumentu porozumiewania się w stosunku do partnera. Nauczanie wymienionych języków nie odbywało się, na ogół, na zasadzie wzajemności, np. w zakresie języka angielskiego⁶. Jednak mówienie w języku obcym wzbogaca osobę nie tylko dlatego, że zwiększa ogólną kompetencję komunikacyjną, lecz także intelekt, gdyż przyczynia się do kształtowania osobowości.

W jakim wieku człowiek powinien rozpoczynać naukę języków obcych?

Badania eksperymentalne i praktyka w różnych krajach potwierdziły lepsze opanowanie wymowy przez dzieci w wieku 4/5 – 7/8 lat. Natomiast w innych aspektach uczenia się, na przykład w gramatyce, zdecydowanie lepsze rezultaty osiągają uczniowie starsi, gdyż wiek człowieka jest charakterystyką nie tylko metryczną, lecz również drogą życiową zapełnioną treścią. Intelktualne funkcje człowieka: pamięć, uwaga, myślenie i intelekt, zmieniają się w różnych okresach życia. Daje się wydzielić ogólne momenty i cechy rozwoju intelektualnych funkcji dorosłego człowieka, które zmieniają się, mniej więcej, co cztery lata.

Tendencje w rozwoju intelektu dorosłych w zależności od wieku i wykształcenia były badane przez wielu uczonych. Badania i eksperymenty są realizowane na poziomie wskaźnika werbalnego i ogólnego poziomu intelektu, a także na poziomie rozwoju poszczególnych właściwości intelektualnych. W wyniku różnorodnych eksperymentów i obserwacji możemy wyciągnąć pewne wnioski:

- 1) poziom rozwoju intelektualnego znajduje się w bezpośredniej zależności od poziomu wykształcenia;
- 2) wskaźnik intelektu werbalnego jest wyższy od wskaźnika niewerbalnego i ta rozpiętość powiększa się równoległe z poziomem wykształcenia (rozwój intelektu odbywa się przede wszystkim kosztem rozwoju struktur werbalno-logicznych);
- 3) wraz z zakończeniem dojrzewania organizmu nie kończy się rozwój intelektualny, zachodzi on dalej w różnych okresach dojrzałości, jednak w różnym tempie.

Funkcje intelektualne – pamięci, uwagi, myślenia i intelektu jako takiego, zmieniają się w różnych okresach dojrzałości.

Jednak można wydzielić ogólne momenty i cechy w rozwoju funkcji intelektualnych:

- a) 18–25 lat – wzrost poziomu pamięci i myślenia;
- b) 26–29 lat – wzrost poziomu uwagi i spadek poziomu pamięci i myślenia;
- c) 30–33 lat – wysoki rozwój pamięci, myślenia i uwagi;
- d) 34–40 lat – spadek i potem nieznaczny wzrost poziomu pamięci, myślenia i uwagi. (L. N. Borisowa, 1974; J. Zaniewski 1980)⁷.

Tak więc, uwzględnianie psychologicznych i intelektualnych cech człowieka przy nauce języka obcego daje większe możliwości niż modernizacja bazy materialno-technicznej⁸.

Można powiedzieć, że wraz z wiekiem w różnych okresach dojrzałości, intelekt tworzy kompaktowy, jednolity system, a myślenie i pamięć rozwijają się coraz bardziej wzajemnie uwarunkowane i współzależne.

Przy nauczaniu i uczeniu się języków obcych istotną rolę odgrywa pamięć. U większości ludzi, pracujących i trenujących swoją pamięć w normalnych warunkach, pozostaje ona długo, do 50–55 lat, prawie na jednym poziomie. Mózg człowieka liczy 10 miliardów nerwowych komórek neuronów, a każda komórka posiada 10 tysięcy połączeń bezpośrednich z innymi neuronami. Ilość dróg nerwowych w mózgu jest na tyle wielka, że nie może się ona wyczerpać za okres średnio długiego życia ludzkiego. Nawet 70-, 90-letni człowiek jest w stanie przyswoić nowy materiał⁹. Tak więc, rozpoczynanie nauki języków obcych może być pożyteczne i skuteczne w każdym wieku, jednak im wcześniej rozpoczynamy naukę, tym lepsze osiągamy efekty.

⁶ Pod koniec XX wieku w USA mniej niż 10% absolwentów szkół średnich uczyło się języka obcego 4 lata, a w Wielkiej Brytanii minimalny okres nauczania języka obcego w ciągu 5 lat został wprowadzony dopiero w roku szkolnym 1992/1993. W Australii tylko jedno dziecko na dziesięć osiąga poziom „przetrawiania” w zakresie kompetencji językowej w języku innym niż angielski. (Materiały na ww. temat są w posiadaniu autorów).

⁷ Л.Н. Борисова, *Динамика интеллектуального развития взрослых*, [w:] *Возрастные особенности умственной деятельности взрослых*, В.И. Степанова (red.), Ленинград 1974; J. Zaniewski, *Podstawy nauczania języka rosyjskiego jako obcego pracowników nauki (medycyny). Zasady, dobór językowy, etapy i formy*, Białystok 1980, s. 25-43.

⁸ W tym względzie, charakterystyczna jest wypowiedź N. Kouplenda: „Obecnie psycholodzy osiągnęli wspólne jednomyślne przekonanie, że człowiek wykorzystuje tylko dziesięć procentów swych fizycznych i umysłowych zdolności. Różnica pomiędzy tą siłą, którą on wykorzystuje, i tą, która rzeczywiście jest w jego dyspozycji, – to różnica pomiędzy tym, czym on jest i tym, kim on może być”. Н. Коупленд, *Психология и солдат*, Москва 1958, s. 117.

⁹ J. Zaniewski, *Podstawy nauczania języka rosyjskiego jako obcego pracowników nauki medycyny*, Białystok 1980, s. 36.

W niemal wszystkich krajach europejskich obowiązkowa nauka języka obcego rozpoczyna się obecnie w szkole podstawowej. W większości przypadków dzieci zaczynają uczyć się języka obcego w wieku 8–10 lat, niekiedy nawet wcześniej; we wszystkich wspólnotach autonomicznych w Hiszpanii, także w niemieckojęzycznej wspólnocie Belgii dzieci rozpoczynają naukę języka obcego w wieku 3 lat.

Powstają pytania, jakie języki obce winny być nauczane w świetle nowych potrzeb? Jaki poziom kompetencji językowej winni osiągnąć uczniowie?

W świetle zaleceń UNESCO dla XXI wieku, w systemie państwowym powinny być nauczane dwa języki obce. Pierwszym nauczany językiem w Europie winien być język angielski, aby swobodnie porozumiewać się w obszarze globalnym. Wynika to z faktu, iż prymat języka angielskiego istnieje dziś w nauce, polityce i dyplomacji, w ekonomii i biznesie, w logistyce i nowych technologiach komunikacji językowej (Internet, poczta elektroniczna), w turystyce, sporcie, w modzie i kulturze młodzieżowej¹⁰. W ogromnej liczbie systemów szkolnych język ten, zarówno pod względem prawnym, jak i pod względem efektywności, jest nauczany obowiązkowo. Obecnie w Europie języka angielskiego uczy się 90% uczniów, a w 13 krajach europejskich jest on obowiązkowym pierwszym językiem.

Języki: polski, białoruski czy litewski, nie należą do języków o wysokiej wartości komunikacyjnej, dlatego dobra znajomość innych języków w tych krajach jest zagadnieniem bytu państwowego.

W układzie transgranicznym, w Polsce, Białorusi i Litwie, pierwszym nauczany językiem obcym jest na ogół język angielski.

Drugim językiem nauczany w Europie winien być język sąsiada danego państwa. Kryterium wyboru drugiego języka to istniejące lub przewidywane kontakty turystyczne, handlowe, naukowe; przepływ kapitału i siły roboczej. Jak podkreśla W. Pfeiffer (2001), „Postępująca integracja, związane z nią znikanie granic i codzienna szeroka współpraca powoduje zwiększenie wartości komunikacyjnej języka sąsiada”¹¹. Tak więc, jeżeli w danym kraju Europy nauczany jest drugi język obcy, najczęściej wybierane są francuski i niemiecki.

W przypadku Polski, w szczególności we wschodniej części kraju, jako drugi język winien być nauczany rosyjski lub lokalnie ukraiński czy białoruski; zaś w zachodniej części Polski – niemiecki. Białoruś to kraj de facto dwujęzyczny (rosyjsko-białoruski), dlatego jako drugi język może tu być nauczany język niemiecki, francuski, hiszpański lub lokalnie – polski, ukraiński. Dla Litwy byłby to

¹⁰ Jak podkreśla prof. Waldemar Pfeiffer, dużego znaczenia nabiera dla pewnego regionu jakiś jeden język, np. wysoka ranga języka rosyjskiego w krajach Wspólnoty Niepodległych Państw, gdzie w pewnych przypadkach język ten zajął pozycję pierwszego języka, nawet przed rodzimym (Białoruś, Ukraina). Przybliżoną wartość ma język francuski w byłych koloniach francuskich. Zob. W. Pfeiffer, *Nauka języków obcych. Od praktyki do praktyki*, Poznań 2001, s. 203-211.

¹¹ W. Pfeiffer, *Nauczanie języków obcych. Od praktyki do praktyki*, Poznań 2001, s. 208.

– język rosyjski, łotewski lub polski. Powyższe nie oznacza, iż nie należy w tych krajach, jako drugiego lub trzeciego języka, nauczać innych języków, na przykład, francuskiego, hiszpańskiego, włoskiego, szwedzkiego czy nawet chińskiego – jak ma to obecnie miejsce w Republice Białoruś.

Aktualnie w Unii Europejskiej urzędowymi językami są dwa języki – angielski i francuski. Powód? Język angielski jest dziś niekwestionowanym językiem światowym, francuski – wszystkie agendy i instytucje UE znajdują się na terenach francuskojęzycznych: Strasburg, Bruksela, Luksemburg. Bezskutecznie protestują przeciw temu Niemcy – największy płatnik na rzecz budżetu unijnego i największe państwo Unii z najliczniej używanym językiem rodzimym – niemieckim. Z języka angielskiego i francuskiego są tłumaczenia na pozostałe języki narodowe Unii.

Nauczanie języków obcych w Polsce

Szkolnictwo: szkoły podstawowe, gimnazja, licea, technikum. Podstawowe kierunki polskiej polityki językowej po 1990 roku sprowadzają się do kilku zasad, m.in.:

- powszechna nauka dwóch języków obcych, z preferencją języka angielskiego;
- kontynuacja wybranych języków na wyższych etapach nauki (gimnazjum, liceum, technikum, lektorat na wyższej uczelni);
- poprawa warunków nauczania (liczebność grupy ćwiczeniowej, wyposażenie sal ćwiczeniowych, wykwalifikowana kadra pod względem językowo-metodycznym).

Braki kadrowe nauczycieli języków obcych odczuwamy w całym okresie po wojennej edukacji obcojęzycznej do dziś. W 1994 roku potrzeby kadrowe były zaspakajane tylko przez nauczycieli języka francuskiego i rosyjskiego (nadmiar). Deficyt – wśród anglistów i germanistów.

W tymże 1994 roku było w Polsce zatrudnionych w szkolnictwie podstawowym i średnim 5 150 nauczycieli języka angielskiego, z których około 3 200 (62%) nie posiadało odpowiedniego przygotowania kierunkowego. Bezwzględny niedobór anglistów wynosił 2 900 osoby (56%). Optymalne potrzeby nauczycieli języka angielskiego należałoby, w tym czasie, określić na około 7 000 specjalistów.

Języka niemieckiego nauczało w tym okresie około 4 200 osób, z tej liczby około 1 500 (34%), uczyło języka niemieckiego jako języka pierwszego bez odpowiedniego przygotowania kierunkowego (z których około 350 osób studiowało germanistykę zaocznie). Bezwzględny niedobór specjalistów w stosunku do potrzeb nauczania tego przedmiotu wynosił około 1 200 osób (27%).

Języka francuskiego nauczało około 1 500 osób, w tej liczbie znajdowało się 350 nauczycieli bez przygotowania kierunkowego (około 50 z nich studiowało zaocznie). Potrzeby bieżące były, więc, zaspokojone w stopniu dostatecznym, zaś zapotrzebowanie na przyszłość trudno było określić z powodu prognozy na temat zainteresowania tym językiem w Polsce.

W 1994 roku w kraju było 19 600 rusycystów z pełnym wyższym wykształceniem i kierunkową specjalizacją, z których 11 600 pracowało w szkolnictwie. Około 8 000 nauczycieli języka rosyjskiego (z tendencją zwyżkową) nie znajdowało zatrudnienia w zawodzie nauczycielskim. Niestety, większość tych nauczycieli z grupy 11 600 po roku 1994 straciło pracę i odeszło z zawodu. Z punktu widzenia strat moralnych i ekonomicznych (koszty wykształcenia) był to błąd strategiczny państwa polskiego z powodu marnotrawstwa wysoko wykształconych kadr.

Reasumując powyższe należy stwierdzić, iż okres transformacji społeczno-politycznej w Polsce przyczynił się do upowszechnienia języków zachodnioeuropejskich kosztem języka rosyjskiego, co znalazło odbicie w sytuacji kadrowej (nadmiar rusycystów i niedobór wykwalifikowanych nauczycieli języków zachodnioeuropejskich). Dalszy rozwój ilościowy i jakościowy nauczanych języków był determinowany niedoborem fachowych nauczycieli języków obcych.

Do 1989 roku pierwszym obowiązkowym językiem obcym był język rosyjski. Jako jedyny był on nauczany w klasach V–VIII ośmioletniej szkoły podstawowej. Potem był kontynuowany w I–IV klasach liceum. Powszechność nauczania języka rosyjskiego w Polsce systematycznie malała. Wskaźnik powszechności tego języka w ciągu następnych czterech lat zmalał ponad pięciokrotnie. W roku szkolnym 2005/2006, wskaźniki nauczania języka rosyjskiego oscylował w granicach 15%¹².

Uczący się wybranych języków w ramach zajęć obowiązkowych jako odsetek wszystkich uczniów w latach szkolnych 2005/06 – 2009/10

	angielski	niemiecki	francuski	rosyjski
2005/06	66%	34%	Ok. 2-4%	7%
2006/07	64%	31%	Ok. 2-4%	6%
2007/08	76%	31%	Ok. 2-4%	5%
2008/09	82%	30%	Ok. 2-4%	4,5%
2009/10	85%	32%	Ok. 2-4%	4,5%
Niektórzy uczniowie uczą się więcej niż 1 języka, zatem wyniki nie sumują się do 100%.				

¹² Jednocześnie badacze polscy doszli do bezdyskusyjnego wniosku, że Słowianom na opanowanie przez nich innego języka słowiańskiego w zakresie 3 000 słów aktywnie, potrzeba 1 200–1 500 godzin. Na opanowanie Słowianom języka zachodnioeuropejskiego – 1 500–2 000 godzin.

Uczniowie według liczby języków obcych nauczanych w ramach zajęć obowiązkowych
w roku szkolnym 2009/2010

Liczba języków	Procent uczniów
zero	3,6
Jeden	50,4
Dwa	44,9
Trzy lub więcej	1,1

Największe zmiany w nauczaniu języków obcych w polskich szkołach nastąpiły w 2008 roku, gdy przyjęto Nową PODSTAWĘ PROGRAMOWĄ¹³. Zakłada ona:

1. obowiązkową naukę języka obcego od klasy I szkoły podstawowej (od 1 września 2009 r.); moment rozpoczęcia nauki języka obcego przesunięto z klasy IV do I (obniżanie wieku rozpoczęcia nauki języka obcego to tendencja światowa),
2. przesunięcie nauki drugiego języka obcego z klasy I szkoły ponadgimnazjalnej do klasy I gimnazjum,
3. wprowadzenie obowiązkowej nauki dwóch języków obcych w gimnazjum (od 1 września 2009 r.).

Transformacja w nauczaniu języków obcych według NOWEJ PODSTAWY PROGRAMOWEJ przebiega stopniowo i rozłożona została na kilka lat. Uczniowie klas I gimnazjum będą poznawać wiedzę i kształtować umiejętności w zakresie drugiego języka obcego. Po trzech latach nauki w gimnazjum będą też mogli rozwijać naukę tego języka w szkole ponadgimnazjalnej. W wielu gimnazjach w Polsce językiem tym będzie język rosyjski. Nastąpi kontynuacja nauki pierwszego języka obcego, rozpoczętej w I klasie szkoły podstawowej, tj. uczniowie klas I gimnazjów będą poszerzać swą wiedzę i umiejętności językowe zdobyte podczas sześciu lat nauki w szkole podstawowej. Językiem najczęściej obecnie wybieranym w Polsce jest język angielski. Należy zakładać, że w większości gimnazjów nauczanie kontynuacyjne będzie dotyczyło właśnie tego języka. Kończący gimnazjum uczniowie będą się legitymować poziomem oscylującym wokół A2 zaawansowania tego języka (po dziewięciu latach nauki), według poziomów biegłości Europejskiego Systemu Opisu Kształcenia Językowego (ESOKJ): uczenie się, nauczanie, ocenianie. Języki nauczane w polskich szkołach: angielski, francuski, hiszpański, niemiecki, rosyjski i włoski.

¹³ Zgodnie z rozporządzeniem Ministerstwa Edukacji z 23 grudnia 2008 r.

**Kalendarz wdrażania zmian programowych –
NOWA PODSTAWA PROGRAMOWA
(Zgodnie z rozporządzeniem z 23 grudnia 2008 r.)**

klasa I SP – I etap edukacyjny: język angielski,

klasa I gimnazjum – III etap edukacyjny: język angielski + drugi język obcy

Rok szkolny	Zreformowane nauczanie w klasach			
2009/2010	I SP	I Gimnazjum		
2010/2011	II SP	II Gimnazjum		
2011/2012	III SP	III Gimnazjum		
2012/2013	IV SP	I L	I T	I ZSZ
2013/2014	V SP	II L	II T	II ZSZ
2014/2015	VI SP	III L	III T	III ZSZ
2015/2016			IV T	I LU
2016/2017				II LU
SP – szkoła podstawowa, L – liceum, T – technikum, ZSZ – zasadnicza szkoła zawodowa, LU – liceum uzupełniające				

Nauczanie wybranych języków obcych jako przedmiotu obowiązkowego według rodzajów szkół w roku szkolnym 2009/2010

Typ szkoły	angielski	niemiecki	francuski	rosyjski	hiszpański	włoski
Ogółem	86,2	33,5	2,7	4,5	0,2	0,2
Szkoły podstawowe	87,4	10,7	0,3	0,8	0,1	0,0
Gimnazja	84,2	38,1	1,7	3,6	0,4	0,1
Licea ogólnokształcące	97,2	63,5	11,5	9,3	2,5	1,6
Technika	95,4	76,0	5,0	11,8	0,2	0,1
Licea profilowane	95,8	71,0	4,7	16,0	0,4	0,3
Zasadnicze szkoły zawodowe	43,9	34,4	1,0	11,3	-	0,0

Nauczanie języków obcych według województw (% ogółu uczniów)

	angielski	francuski	niemiecki	rosyjski
dolnośląskie	74,8	2,3	49,1	1,2
kujawsko-pomorskie	86,2	2,2	32,2	5,5
lubelskie	91,0	2,3	21,8	12,6
lubuskie	61,7	2,5	59,0	1,5
łódzkie	86,0	2,9	33,8	4,5
małopolskie	89,9	3,6	31,5	2,3
mazowieckie	91,1	3,4	22,6	9,1
opolskie	88,0	1,8	38,5	0,8
podkarpackie	90,3	2,5	32,6	2,7
podlaskie	93,2	2,5	23,5	12,1
pomorskie	84,8	2,1	37,0	2,0
śląskie	92,0	4,4	29,4	1,9
świętokrzyskie	91,0	1,7	27,9	6,0
warmińsko-mazurskie	84,2	1,1	33,9	5,3
wielkopolskie	79,8	2,0	41,5	2,3
zachodniopomorskie	77,0	1,4	47,3	1,1

Aktualne ramowe plany nauczania języków obcych

- I etap edukacyjny – edukacja wczesnoszkolna (trzyletni okres nauczania) – klasa powinna mieć zorganizowane co najmniej **190** godzin nowożytnego języka obcego,
- II etap edukacyjny – klasy IV – VI (liczba godzin tygodniowo w trzyletnim okresie nauczania) – **8**,
- III etap edukacyjny – gimnazjum (liczba godzin tygodniowo w trzyletnim okresie nauczania) – **9**.

W trzyletnim okresie nauczania poszczególne zajęcia edukacyjne należy zrealizować co najmniej w wymiarze: dwa języki obce nowożytne – 450 godzin (godziny te mogą być dowolnie rozdzielone pomiędzy te języki). Zajęcia mogą być prowadzone w grupach oddziałowych, międzyoddziałowych lub międzyklasowych liczących od 10 do 24 uczniów. W szkołach (począwszy od gimnazjum) liczących nie więcej niż dwa oddziały będzie możliwa realizacja takich zajęć w grupie nie mniejszej niż 7 uczniów.

- IV etap edukacyjny:
 - a) **liceum ogólnokształcące** (liczba godzin tygodniowo w trzyletnim okresie nauczania) – pierwszy + drugi język obcy – **15** (jeden z języków obcych powinien być kontynuacją języka obcego nauczanego w gimnazjum);
 - b) **technikum** (liczba godzin tygodniowo w trzyletnim okresie nauczania) – pierwszy język obcy – **15**, drugi język obcy – brak, (jeden z języków obcych powinien być kontynuacją języka obcego nauczanego w gimnazjum);
 - c) **zasadnicza szkoła zawodowa** (liczba godzin tygodniowo w dwuletnim okresie nauczania) – **3**.

Już od dnia 1 września 2009 r. szkoła mogła we wszystkich klasach realizować Nową PODSTAWĘ PROGRAMOWĄ w zakresie języków obcych; decyzja w tej sprawie jest podejmowana samodzielnie przez każdą szkołę. Reforma systemu edukacji objęła również wprowadzenie nowego spójnego i bardziej zobiektywizowanego systemu oceniania. Wyodrębniono w nim dwa nurty: **ocenianie wewnętrzne** i **ocenianie zewnętrzne**¹⁴.

Ocenianie wewnętrzne prowadzone jest przez nauczycieli uczących uczniów w oparciu o opracowanie przez nich wymagania wynikające z programów nauczania. Ocenianie osiągnięć edukacyjnych uczniów ma na celu również wspieranie ich rozwoju.

Ocenianie zewnętrzne to nowość w polskim systemie oświaty, sukcesywnie wprowadzane od 2002 r. Prowadzone jest przez instytucje zewnętrzne wobec szkoły. W tym celu powołane zostały do życia: Centralna Komisja Egzaminacyjna w Warszawie oraz osiem okręgowych komisji egzaminacyjnych w województwach.

Istotą oceniania zewnętrznego jest bowiem to, że wszyscy zdający w jednym czasie w całej Polsce, rozwiązują te same zadania przygotowane przez instytucje zewnętrzne wobec szkoły – Centralną Komisję Egzaminacyjną oraz okręgowe komisje egzaminacyjne.

Egzaminem centralnym z języka obcego nowożytnego objęty jest egzamin maturalny, który składa się z części ustnej i pisemnej. Przykładowo, egzamin z języka obcego na maturze obejmuje trzy części: rozumienie ze słuchu, rozumienie tekstu czytanego oraz wypowiedź pisemną. Czas trwania – 120 minut.

Do egzaminu maturalnego z języka obcego w sesji wiosennej 2006 r. przystąpiło po raz pierwszy 14 386 absolwentów, z 229 szkół ponadgimnazjalnych z województwa podlaskiego (58,2% z liceum ogólnokształcącego, 17,2% – z liceów

¹⁴ Dz. U. z 2004 r. nr 199, poz. 2046 z późniejszymi zmianami.

profilowanych, 23,4% – techników i 1,2% – z liceów uzupełniających)¹⁵. Z liczby 14 386 maturzystów **język angielski** wybrało 11 217 osób, **niemiecki** – 1 055 absolwentów, **rosyjski** – 2 237 osób.

Realizacja nowych założeń polityki językowej w Polsce nie odbywa się bez trudności i uchybień. NIK¹⁶ stwierdziła szereg nieprawidłowości w nauczaniu języków obcych w Polsce. Do nich zaliczono: zawyżoną liczebność¹⁷ uczniów w grupie językowej (ponad 24 osoby, zamiast zalecanych 12) – 53,3% szkół; nauczanie bez odpowiedniego programu – 13,4% klas; stosowanie nieodpowiednich podręczników dla danego kontyngentu uczniów oraz brak w szkole pracowni językowych z odpowiednim wyposażeniem w pomoce naukowe – 22,4% szkół; powierzanie zajęć nauczycielom nie posiadającym wymaganych kwalifikacji językowych i pedagogicznych – 49% szkół.

Na niedoskonałość całego dotychczasowego systemu nauczania języków obcych w szkolnictwie polskim wskazuje fakt istnienia bardzo rozbudowanych prywatnych kursów językowych i tzw. korepetycji. Wyniki badań dotyczących edukacji pozaszkolnej wskazują, że co trzeci uczący się na kursach to uczeń szkoły podstawowej lub gimnazjum.

Szkoły wyższe (lektoraty). Do 1990 r. w uczelniach państwowych w Polsce istniał następujący obligatoryjny model lektoratów: język rosyjski + jeden z języków zachodnioeuropejskich do wyboru, przez okres dwóch lat po 2 godz./tydz.

Już w latach 1991/1992, z zasady, pierwszym językiem w uczelniach był język angielski (około 97% uczących się), a drugim do wyboru z grupy: francuski, niemiecki, rosyjski. W różnych uczelniach na poszczególnych wydziałach język francuski wybierało 12–17% studentów, niemiecki – 35–50%, rosyjski – 10–45%. Na wydziałach „komercyjnych” w uczelniach ekonomicznych na język rosyjski decydowało się do 90% populacji studentów.

Obecnie programy nauczania, ilość godzin, liczebność grupy ćwiczeniowej oraz wybór nauczanego języka na danym wydziale określają Rady Wydziałów. Aktualnie dominującymi językami są: język angielski, niemiecki, francuski i rosyjski. Ze względów ekonomicznych na wielu wydziałach uczelni państwowych nastą-

¹⁵ Absolwenci ze specyficznymi trudnościami w uczeniu się (dysekcja i in.), zdawali egzamin maturalny w warunkach i formie dostosowanych do indywidualnych potrzeb psychofizycznych i edukacyjnych.

¹⁶ NIK – Najwyższa Izba Kontroli (państwowej) jest instytucją niezależną od rządu i podlega parlamentowi.

¹⁷ Teoria i praktyka glottodydaktyczna potwierdziła, iż 7 osób w grupie jest najbardziej odpowiednią ilością do efektywnego nauczania języka obcego w szkole. W wyższej uczelni (lektorat, filologie) wielkość grupy ćwiczeniowej nie powinna przekraczać 10–12 osób.

piła kompresja godzin lektoratowych, tworzy się duże grupy (20–30 osobowe) lub naucza się tylko jednego języka obcego, z zasady – angielskiego, przez 2 lata (120 godzin).

Jeszcze gorzej przedstawia się sytuacja lektoratów na uczelniach niepaństwowych, gdzie często najważniejszy jest zysk, a języki obce w większości traktowane są „po macoszemu”. Często też, na uczelniach niepaństwowych na lektoratach uczy się języków, które nie są ważne i dominujące w danej specjalności i kierunku studiów, np. hiszpański lub włoski na medycynie lub ekonomii.

Nauczanie języków obcych na Litwie

Na Litwie nauka szkolna trwa 12 lat. Po wstąpieniu Litwy do Unii Europejskiej znajomość języków obcych stała się ważnym czynnikiem w strategii rozwoju kraju.

W kraju tym panuje przekonanie, iż należy uczyć się języków najbardziej rozpowszechnionych w Europie tj. angielskiego, francuskiego, niemieckiego i rosyjskiego. Regionalnie, należy uczyć języków swoich sąsiadów – języka polskiego i łotewskiego, a także krajów, z którymi Litwini mają rozwinięte kontakty w wielu dziedzinach, na przykład, języków skandynawskich. Kierując się zaleceniami UE i polityką oświatową kraju na lata 2003–2012 zaplanowano, aby każdy obywatel, oprócz języka ojczystego znał jeszcze dwa języki obce, rozpoczynając naukę możliwie wcześniej.

Szkoła podstawowa i średnia. W litewskiej szkole podstawowej (klasy I–X) obowiązkowo naucza się dwóch języków obcych. Jeżeli klasa liczy 20 i więcej uczniów, a jednocześnie ma wystarczające środki i nauczycieli języków obcych, to na zajęciach obcojęzycznych klasa jest dzielona na dwie grupy.

Nauka pierwszego języka obcego (z grupy trzech języków UE: angielski, francuski, niemiecki) rozpoczyna się w klasie II. Większość uczniów wybiera język angielski. Na naukę w klasach II–IV, przeznaczają się 2 godz. tygodniowo; w klasach V–X przeznaczają się 3 godz. tygodniowo.

Drugi język obcy nauczany jest od klasy VI do X (na naukę przeznaczają się 2 godz./tyg.). W klasach XI–XII drugi język jest obowiązkowy tylko dla tych uczniów, którzy planują studiować nauki humanistyczne (2 godz./tydz.). Wśród języków obcych, wybieranych przez uczniów jako drugi, liderem jest język rosyjski, a następnie niemiecki.

Poziom znajomości języka obcego zorientowany jest na wytyczne Rady Europy. Rada Europy stworzyła system oceny znajomości języka obcego obejmujący 6 poziomów. I tak, klasy II–IV zorientowane są na osiągnięcie poziomu znajomości A1, klasy V–VI na A2, VII–VIII na B1, IX–X na B2.

Szkoły wyższe (lektoraty). Programy nauczania języków obcych na lektoratach w wyższych uczelniach (uniwersytety, akademie, szkoły wyższe zawodowe, kolegia), opracowywane są przez same uczelnie. Mimo nieznacznych różnic, są one w zasadzie zbieżne. Obowiązuje nauka jednego języka obcego. Jednak fakultatywnie studenci mają prawo do nauki drugiego języka. Nauka języka pierwszego na lektoracie (przeważnie angielskiego lub niemieckiego czy francuskiego), na ogół, obejmuje 3 semestry. Po wykonaniu testu diagnostycznego studentów dzieli się na grupy zgodnie ze znajomością na poziomie B1, B2 i C1. Studenci z grupy C1 otrzymują 6 punktów ECTS, pozostali słuchacze, z grup B1 i B2 punktów ECTS nie otrzymują.

Dla chętnych organizowane jest nauczanie drugiego języka obcego z grupy: angielski, niemiecki, francuski, hiszpański, włoski, rosyjski i polski. Studenci za drugi język punktów nie otrzymują. Zainteresowani drugim językiem są przeważnie studenci planujący wziąć udział w wymianie międzynarodowej (Erasmus i in.).

Należy zaznaczyć, iż w wielu uczelniach są tzw. *ciągi obcojęzyczne*, tj. wykłady i ćwiczenia prowadzone w językach obcych, w których uczestniczą nie tylko cudzoziemcy, lecz i obywatele Litwy¹⁸.

Nauczanie języków obcych w Białorusi

Szkoła podstawowa i średnia. W Republice Białoruś system nauczania szkolnego trwa 11 lat, (klasy I–XI) tj. o rok krócej niż w Polsce i na Litwie¹⁹. W kraju obowiązują dwa równoprawne języki urzędowe: białoruski i rosyjski. Język rosyjski powyższy status otrzymał na podstawie republikańskiego referendum w 1995 roku, kiedy to za uznaniem języka rosyjskiego jako języka państwowego wypowiedziało się 83,3% wyborców, biorących udział w referendum. Także w późniejszych dokumentach²⁰ status języka rosyjskiego był potwierdzany i szczególnie zdefiniowany.

¹⁸ Materiały o nauczaniu języków obcych na Litwie znajdują się w posiadaniu autorów artykułu.

¹⁹ Patrz. Инструктивно-методическое письмо Министерства образования Республики Беларусь «О преподавании иностранных языков в 2011/2012 учебном году» от 10 мая 2011 г.

²⁰ Patrz Ustawa Republiki Białoruś z dn. 11 lipca 2007 r. Nr 253, art. 5 „Języki nauczania i wychowania”. Napisano w nim m.in. „...podstawowymi językami nauczania i wychowania w instytucjach oświatowych Republiki Białoruś są białoruski i rosyjski. Państwo gwarantuje obywatelom prawo wyboru języka nauczania i wychowania, stwarza odpowiednie warunki dla realizacji tego prawa. Nauczanie białoruskiego, rosyjskiego i jednego z języków obcych w szkołach ogólnokształcących jest obowiązkowym”. Wszystkie aspekty treści nauczania języka rosyjskiego podporządkowane są nauczaniu efektywnej komunikacji, swobodnemu posługiwaniu się językiem rosyjskim w różnych sferach jego stosowania. Dla realizacji tych zadań i celów w białoruskich szkołach służą takie przedmioty jak:

W szkolnictwie białoruskim obowiązuje nauka jednego języka obcego, do wyboru z grupy: angielski, niemiecki, francuski, hiszpański, chiński²¹. O wyborze nauczanego języka decyduje odpowiedni organ oświatowy, uwzględniając potrzeby państwa oraz możliwości materialne i kadrowe danej szkoły. Średnio w białoruskich szkołach ponad 75% uczniów uczy się języka angielskiego, 20% – niemieckiego, 4% – francuskiego i 1% – hiszpańskiego. Stopień opanowania języka obcego – komunikatywność.

W 11-letniej szkole bazowej nauka języka obcego rozpoczyna się w klasie III i trwa 9 lat, do klasy XI włącznie przez 3 godz./tydz.

W klasach X–XII szkół wieczorowych język obcy nauczany jest przez 2 godz./tyg.

Istnieje także w tutejszym szkolnictwie drugi system, w którym uczniowie po ukończeniu IV klasy i po zdaniu odpowiedniego egzaminu mogą dalej kontynuować naukę w gimnazjum w ciągu kolejnych 7 lat (klasy V–XI). W tych gimnazjalnych klasach nauka języka obcego obejmuje 5 godz./tyg. Ostatnie dwie klasy gimnazjum (X–XI), są profilowane w kierunku humanistycznym, fizyko-matematycznym, chemiczno-biologicznym lub społecznym. Nauka języka obcego w tych profilowanych klasach obejmuje 4 godz./tydz.

Ministerstwo Oświaty Republiki Białoruś obligatoryjnie nakłada na dyrektorów wszystkich typów szkół szereg obowiązków dotyczących nauki języków:

- zatrudnianie odpowiedniej liczby nauczycieli języków obcych;
- podział klasy na 3 grupy liczące nie mniej niż 6 uczniów w grupie i nie więcej niż 10 (grupy mniejsze ilościowo niż 6 uczniów mogą istnieć tylko fakultatywnie);
- podział na grupy winien odpowiadać poziomowi opanowania języka obcego przez danego ucznia; w ciągu jednego dnia, niezależnie od typu szkoły, może być tylko jedna lekcja języka obcego;
- możliwość wykorzystania na lekcji środków technicznych (magnetofon, wideomagnetofon, komputer i in.).

Nauczyciel języka obcego w szkole zobowiązany jest:

- prowadzić całą lekcję w języku obcym; język ojczysty może być wykorzystywany tylko z konieczności do objaśnienia reguł gramatycznych lub semantyzacji skomplikowanych pojęć;

„Biełaruskaja mowa”, „Biełaruskaja literatura”, „Russkij jazyk”, „Russkaja literatura”. Patrz: Wymogi obowiązkowe dla standardów „Общее образование. Основные нормативы и требования”, zatwierdzone przez Ministerstwo Oświaty Republiki Białoruś w 2008 roku.

²¹ Patrz: Instrukcyjno-metodyczne pismo Ministerstwa Oświaty Republiki Białoruś „О преподавании иностранных языков в 2011/2012 учебном году” z 10 maja 2011 r.

- wprowadzać i utrzymywać nowy materiał leksykalny i gramatyczny w sytuacjach komunikatywnych; sprawności mówienia należy nauczać na podstawie komunikatywnych sytuacji (odgrywanie scenek, dyskusji, projektów i in.);
- zwiększać na lekcji czas aktywności komunikacyjnej każdego ucznia, stosując pracę w parach, grupach; uczyć czytania i mówienia z obowiązkowym zachowaniem przedtekstowego, tekstowego i potekstowego etapu pracy;
- zabezpieczyć kontrole wszystkich kompetencji językowych na lekcjach bieżących, semestralnie i na zakończenie nauki;
- wykorzystywać technologie komunikatywne w nauczaniu wszystkich rodzajów rodzajach komunikacji językowej i we wszystkich aspektach języka obcego;
- wykorzystywać komunikatywne techniki zapobiegania błędów w mówieniu uczniów, nie naruszając przyjaznego psychologicznego klimatu komunikacji w sztucznym środowisku obcojęzycznym;
- organizować wraz z uczniami pracę pozalekcyjną, pozwalającą wykorzystać język obcy w warunkach naśladowczych realny dyskurs;
- określać treść pracy domowej z uwzględnieniem możliwości grupy i indywidualnych cech ucznia²².

Zaleca się szkołom tworzyć gabinety języków obcych, wykorzystujące informacyjno-komunikatywne technologie, w szczególności środki elektroniczne nauczania. W celu zwiększenia motywacji uczniów do uczenia się języków obcych planowane są różne ogólnokrajowe przedsięwzięcia i imprezy: konferencje prac badawczych uczniów, konkursy z języków obcych, festiwale obcojęzycznych amatorskich teatrzyków. Biblioteki szkolne muszą posiadać odpowiednią literaturę (przynajmniej po 1 egzemplarzu kompletu podręcznika wraz z obudową elektroniczną z każdego języka obcego, a także prenumerować czasopismo „Języki obce w Republice Białoruś”).

Organizacje metodyczne zobowiązane są do operatywnej pomocy konsultacyjnej dla nauczycieli w przygotowaniu lekcji, sprzyjać tworzeniu banku komunikatywnych technologii nauczania języków obcych, popularyzować efektywne metody i techniki nauczania poprzez wymianę doświadczeń pracy nauczycieli.

²² Zadania domowe winny obejmować czas ich wykonania w domu, nie dłuższy niż: w klasach III–IV – 1,5 godziny, w klasach V–VI – 2 godz., klasach VII–VIII – 2,5 godz., IX–XI – 3 godziny. Wskazane wyżej normy czasowe winny dotyczyć wykonania pracy domowej ze wszystkich przedmiotów jednego dnia lekcyjnego. Nauczyciel nie powinien zadawać pracy domowej uczniom III–IV klasy na dni wolne od pracy, a wszystkim pozostałym klasom – na okres ferii.

Szkoły wyższe (lektoraty). Zgodnie z typowym Programem Nauczania Języków Obcych na lektoratach w postaci strategicznej integracyjnej kompetencji komunikatywnej, w procesie nauczania języków obcych dąży się do osiągnięcia takich jej składowych jak: kompetencja lingwistyczna, komunikacyjna, socjokulturowa, kompensacyjna, poznawcza.

Obowiązkowy program lektoratu z języka (do wyboru): angielskiego, niemieckiego, francuskiego lub hiszpańskiego przewiduje następujące warianty:

- *Wariant 1.* Nauka 4 godz./tydz., w ciągu 1 roku, 150 godz. zajęć praktycznych i 122 godz. samodzielnej pracy studenta. Po pierwszym semestrze – zaliczenie, na koniec roku – egzamin.
- *Wariant 2.* Nauka 2 godz./tydz. przez 2 lata, 150 godz. zajęć praktycznych i 122 godzin samodzielnej pracy studenta. Zaliczenie po każdym semestrze, a po IV semestrze – egzamin.
- *Fakultety.* Po decyzji Rady Wydziału student może uczęszczać na zajęcia przez jeden rok, w trybie fakultatywnym (przedłużenie uczęszczania po IV semestrze), według programu „język specjalistyczny”. Audytoryjne godziny zajęć praktycznych – 68 godz., 2 godz./tydz. Zakończenie zajęć – zaliczenie.

Większość studentów na lektoratach wybiera język angielski.

Reasumując powyższe, należy podkreślić, iż każdy z wyżej omawianych krajów (Polska, Litwa, Białoruś) prowadzi aktualnie państwową politykę językową w zakresie nauczania języków obcych, nadając jej strategiczne znaczenie dla dalszego rozwoju cywilizacyjnego i gospodarczego kraju.

Jednak w sąsiadujących ze sobą krajach (w Polsce, na Litwie i Białorusi) obecnie nie zawsze jest możliwa pełna realizacja założeń tych systemów oświatowych. Czasem zdarza się zbyt późne rozpoczęcie nauczania języka obcego lub niewielka ilość godzin i mała częstotliwość zajęć, zbyt duża ilość uczniów w grupie ćwiczeniowej, brak jednolitych standardów wyposażenia szkół w pomoce dydaktyczne do nauki języków obcych, braki kadrowe, zbyt niskie płace nauczycieli (stąd niechęć filologów do pracy w szkole), brak odpowiednich mechanizmów do szerszej międzynarodowej wymiany międzyszkolnej uczniów – to tylko niektóre przyczyny niedomagań w systemie nauczania języków obcych. Na taką sytuację ma wpływ m.in. obecny światowy kryzys ekonomiczny, czasem niedoskonały system kształcenia nauczycieli, stąd braki kadrowe wśród nauczycieli języków obcych, szczególnie języka angielskiego.

Tym niemniej, władze każdego kraju dążą do stanu, kiedy każdy obywatel będzie potrafił porozumieć się w języku obcym, przynajmniej na poziomie „prze-trwania językowego”.

Do niedawna za analfabetę²³ uważano człowieka, nieumiejącego czytać i pisać w języku rodzimym, dzisiaj za takiego uważa się osobę nieznającą języka obcego, gdyż taki człowiek przypomina Cyklopa – jest ślepy na jedno oko²⁴.

Bibliografia

- Balety E., Candelier M., Herman-Brennecke G., Szepe G., *Language Policies for the Twenty-First Century. Report for UNESCO. FIPLV*, August 1993.
- Candelier M., *Les politiques linguistiques dans le monde pour le 21-eme siecle*, „Neofilolog” 1994, nr 7, s. 7-15.
- Fischer M., *Język i polityka. Babylon Europy*, „Deutschland” 2001, nr 3, s. 31-32.
- Głowacka B., *Kilka refleksji na temat wielojęzyczności*, „Języki Obce w Szkole” 2002, nr 6, s. 18.
- Gnyś M., Tomczyk-Popińska E., Żelazowska M., *Organizacja procesu glottodydaktycznego na lektoratach języków obcych w latach 1989–1991 w Polsce*, „Przegląd Glottodydaktyczny” 1993, t. 12, s.57-67.
- Mackiewicz W., *Język i integracja. Warunek – język*, „Deutschland” 2001, nr 3, s. 36.
- Pfeiffer W., *Nauka języków obcych. Od praktyki do praktyki*, Poznań 2001, s. 203-211.
- Rozporządzenie Ministerstwa Edukacji Narodowej z 23 grudnia 2008.
- Stępniewski J., *Nauczanie języków obcych*, Warszawa 1993.
- Zaniewski J., *Nauczanie języków obcych w XXI wieku*, Białystok 1994.
- Zaniewski J., *Języki obce w okresie transformacji społeczno-ekonomicznej*, „Neofilolog” 1994, nr 6.
- Zaniewski J., Zagórska B., *Wielokulturowość a języki obce w zjednoczonej Europie*, *European year of languages*, Poznań 2001.
- Борисова Л. Н., *Динамика интеллектуального развития взрослых*, [w:] *Возрастные особенности умственной деятельности взрослых*, В. И. Степанова (red.), Ленинград 1974.
- Закон Республики Беларусь от 11 июля 2007 г. Статья 5. Языки обучения и воспитания.
- Инструктивно-методическое письмо Министерства образования Республики Беларусь. 2011. «О преподавании иностранных языков в 2011/2012 учебном году» от 10 мая 2011 г.
- Соловьев В., *Тайны русской души. Вопросы и ответы*, «Русский язык» 2001, Москва.

²³ W starożytnej Grecji człowieka nieumiejącego czytać i pisać nazywano *idioti*, a posiadającego umiejętność czytania i pisanie – *literati*.

²⁴ Według mitologii starożytnej Grecji, Cyklop – olbrzym z jednym okiem na środku czoła.

RECENZJE

Marzanna Karolczuk

Uniwersytet w Białymstoku

Wizje kultury własnej, obcej i wspólnej w sytuacji kontaktu,
red. M. Kostaszuk-Romanowska, A. Wieczorkiewicz, Białystok 2009,
stron 191.

Wymieniona w tytule książka to zbiór 18 tekstów – pokłosie projektu „Wizje kultury własnej, obcej i wspólnej w sytuacji kontaktu” realizowanego przez Galerię im. Sleńdzińskich w Białymstoku przy współpracy Zakładu Wiedzy o Kulturze Instytutu Filologii Polskiej Uniwersytetu w Białymstoku. Celem przedsięwzięcia była potrzeba konfrontacji różnych perspektyw stosowanych we współczesnych rozważaniach nad kontaktem kulturowym oraz poszukiwanie możliwości budowania, jak zaznacza Anna Wieczorkiewicz, „interdyscyplinarnego języka, który go buduje” (s. 4).

Badania w obszarze kultury stały się jednym z najważniejszych problemów współczesnej humanistyki. Z innej perspektywy patrzy na to zagadnienie pedagog, psycholog, socjolog, kulturoznawca, literaturoznawca czy historyk. W zależności od dyscypliny naukowej czy zainteresowań badawczych naukowcy zajmują się opisywaniem różnych obszarów omawianego zjawiska: materialnego, symbolicznego czy społecznego. Próba zrozumienia innej kultury jest zawsze wyzwaniem, wyzwalałym odruch akceptacji lub krytyki. Otwieranie się na kulturę *Inną*, czasem uznaną za *Obcą*, służy przełamywaniu etnocentrycznego sposobu myślenia, lepszemu poznaniu samego siebie, budowaniu tożsamości, przekraczaniu granic stereotypowego poznania, budowaniu mostów porozumienia między kulturami. Elementarna wiedza o kulturze, wchodzenie w interakcje, dialog, autentyczne doświadczenie jej odmienności jako wartości – to warunki niezbędne do świadomego w niej uczestnictwa i przekraczania granic w rozumieniu kultury i pogłębianiu ciekawości świata. Niestety dla wielu ludzi „obce” kultury i tradycje

są mało interesujące lub też nieistotne, a mając do czynienia z *Inną* kulturą oczekują cech właściwych swojej nacji u obcych, natomiast stereotyp często zastępuje myślenie, usprawiedliwia działanie, daje iluzję wartości uniwersalnej¹. Należy zatem zwrócić uwagę na szeroko pojętą edukację szkolną i akademicką w zakresie przygotowania do dialogu z „*Innym* i *Obcym*”.

Prezentowana tutaj praca zawiera ciekawą ekspozycję złożonej problematyki wizji własnej, obcej i wspólnej kultury. Układ książki nie jest przypadkowy, „sugeruje bowiem pewien porządek wnikania w kulturę” (s. 5), jest zatem eksploracją różnych obszarów kultury i kontaktów międzykulturowych, od refleksji nad granicą postrzeganą zarówno metaforycznie, jak i dosłownie, poprzez kulturowe konfrontacje i samorozpoznanie prezentowane w literaturze, teatrze, filmie, następnie poprzez rozważania nad językiem oraz przekładem kulturowym, aż po opowiadania o praktykach podróżniczych za pomocą słów i obrazów fotograficznych, bowiem jak powiedział R. Kapuściński „bez podróży trudno jest ten świat pojąć”². Omawiana publikacja, oprócz *Wprowadzenia* i *Posłowa* składa się z sześciu rozdziałów.

Rozdział pierwszy zatytułowany *Granice* otwiera artykuł Elżbiety Konończuk *Doświadczenie granicy po rozpadzie „wielkich narracji”* (na przykładzie prozy Andrzeja Stasiuka i Jurija Andruchowycza). Przedmiotem refleksji czyni Autorka granicę rozumianą nie tylko jako linia demarkacyjna, przesuwana w wyniku podziałów politycznych, ale również jako linia naturalnie ustalona przez ukształtowanie krajobrazu oraz dzieląca mieszkańców różniących się poziomem życia, stosunkiem do sąsiadów czy nieznajomych przybyszów. Autorka swoje rozważania snuje na podstawie prozy Andrzeja Stasiuka i Jurija Andruchowycza, którzy doświadczają przekraczania granic na przestrzeni Europy Środkowo-Wschodniej, między Zachodem a Wschodem, centrum a peryferiami, okazując zainteresowanie miejscem znikającym z mapy, zniszczonym, nieznanym, niedostępnym.

Przedmiotem zainteresowania Ewy Klekot (*Pojęcie „wspólnoty dziedzictwa” w polsko-ukraińskiej współpracy kulturalnej*) jest kwestia praktycznego podejścia do sprawy dóbr dziedzictwa kultury na przykładzie Polski i Ukrainy. Autorka odwołuje się do przeprowadzonych badań, których celem była analiza stosowanych praktyk i postaw dyrektorów i kustoszów muzeów, galerii, archiwów i bibliotek do sprawy dóbr dziedzictwa kultury. Polskich i ukraińskich specjalistów charakteryzuje postawa porozumienia, ponieważ konflikt, którego przedmiotem byłoby dziedzictwo kultury, mógłby oddziaływać negatywnie na sytuację samych zabytków. Ewa Klekot, dotknęła ważnego zagadnienia, gdyż dobra kultury posia-

1 E. Orłowska, *Kulturowy wymiar edukacji geograficznej o krajach muzułmańskich*, „Kultura i Edukacja” 2005, nr 2.

2 R. Kapuściński, *Ten Inny*, Kraków 2006, s. 11.

dają wysoką wartość symboliczną, której nie da się przełożyć na kwotę wyrażoną w pieniądzu, a – jak pokazuje historia – skutkiem wybuchu międzynarodowych konfliktów jest nie tylko nowy porządek terytorialny, ale również podział dziedzictwa, „co pociąga za sobą przemieszczenie jego części z miejsca wytworzenia do centrów nowych organizmów państwowych” (s. 17).

Tekst Izabeli Wagner *We are all Europeans!* – „Kultura Europejska”, „Kultura Polska” i „Kultura Własna”. *Zderzenia i spotkania kultur w doświadczeniu studentów zagranicznych w Warszawie – uczestników programu Erasmus* jest raportem z badań o charakterze etnograficznym, a w polu głównych zainteresowań Autorki jest określenie na czym polegają zderzenia i spotkania kultur w doświadczeniu studentów zagranicznych w Warszawie. Z badań wynika, iż „w opinii samych Polaków ich kraj jest mało interesujący” (s. 31); osoby wychowane w jednej kulturze nie są świadome, że wyznawane przez nie normy i wartości kulturowe mogą być cenne dla innego kręgu kulturowego. Zagraniczni studenci zaskoczeni są brakiem pewnych wartości (zachowania rasistowskie, dyskryminacja rasowa, mniejszości seksualnych lub wyznawców pewnych religii) gwarantowanych przez prawo Unii Europejskiej. Nie wszyscy „Erasmuzowcy” chcą lub są gotowi do odkrywania czegoś nowego, do nauki tolerancji oraz zrozumienia, ale, co warto podkreślić, spotkanie z innymi kulturami prowadzi do refleksyjnego poznania własnej kultury.

Rozdział drugi zbioru pt. *Konfrontacje* dotyczy równie interesujących zagadnień.

Monika Kostaszuk-Romanowska (*Estetyka symetrii? Polacy – Niemcy, Polacy – Żydzi w teatralnej lekturze młodego pokolenia inscenizatorów*) snuje refleksje na temat trudnych wzajemnych relacji Polaków i Niemców oraz Polaków i Żydów, na przykładzie trzech spektakli teatralnych. Rozważania te dotyczą nie tylko treści przedstawień, ale również, co niewątpliwie zainteresuje niejednego czytelnika i zachęci do przemyśleń, odbioru dzieł przez publiczność polską, rosyjską czy niemiecką, jak też reakcji samych aktorów. Autorka skupia się na *Transferze* Jana Kalaty, przedstawieniu o wysiedleniach Polaków z ziem wschodnich oraz Niemców opuszczających ziemię zachodnią, a także na przedsięwzięciach teatralnych *Bat Yam* („obyczajowy obrazek z życia współczesnej izraelskiej rodziny”, s. 44) Yael Ronen i *Tykocin* (opowieść o grupie młodych Polaków, którzy przyjeżdżają do Tykocina, aby uniemożliwić wręczenie starszej kobiecie medalu „Sprawiedliwy Wśród Narodów Świata”) Michała Zadara.

O islandzkim epizodzie w twórczości Huberta Klimko-Dobrzanieckiego traktuje artykuł Włodzimierza Karola Pessela (*Polsko-islandzkie spotkanie kulturowe. Przypadek opowiadań Huberta Klimko-Dobrzanieckiego*). Autora jako kulturoznawcę interesuje nie tyle literacka wartość opowiadań, co „rzeczywistość kultury przed tekstem i rzeczywistość kultury po tekście, (...) kontekst społeczno-

kulturowy, bądź kontekst doświadczeń, postaw, praktyk autorskich, (...) kulturowe funkcjonowanie i oddziaływanie dzieła, w ramach „nietekstowo”, całościowo pojętej komunikacji kulturowej” (s. 47). W. K. Pessel, odwołując się do przeszłości i terażniejszości oraz tryptyku *Krýsuvík, Dom Róży, Kołysanka dla Wisielca*, prezentuje wiele elementów kultury islandzkiej, a są to m.in.: przywiązanie do „kultury nordyckiej”, znaczenie obyczajowości chłopskiej, model życia zbiorowego, zamiłowanie do genealogii, stereotyp islandzkiego sukcesu cywilizacyjnego czy też archaiczny język. Artykuł kończy smutna konstatacja, że przytoczone fragmenty z opowiadań Huberta Klimko-Dobrzanieckiego dowodzą o niemożliwości wspólnej kultury Polaków i Islandczyków, a nawet o wzajemnej ksenofobii.

Kolejny rozdział *Samorozpoznania* zawiera cztery teksty, które mieszczą się ściśle w kręgu ważnych zagadnień wyznaczonych przez pytania o kulturę własną, jak również postrzeganie obcości czy możliwości powstania kultury wspólnej z perspektywy twórczości literackiej oraz filmowej.

Wanda Supa (*Współczesna literatura rosyjska wobec własnych i cudzych stereotypów*), poddając analizie ciekawy materiał współczesnej literatury rosyjskiej, koncentruje się na stereotypach w postrzeganiu Polaków przez Rosjan i Rosjan przez Polaków oraz na autostereotypach. Autorka opisuje trudne relacje, z których wyłania się gorzki, sarkastyczny portret Polaka i korespondujący z nim równie niemiły wizerunek Rosjanina. Mimo że nie budzą optymizmu słowa Jerofiejewa, iż „dialog Rosjanina z Polakiem nie jest możliwy ze względu na odmienne pojmowanie świata” (s. 67), to jednak nadzieję budzi myśl że, „świadomość niedoskonałości własnego narodu i samokrytycyzm są oczywiście najlepszą drogą do budowania właściwych relacji między narodami” (s. 72).

Marek Kochanowski (*Szwecja (w kryminałach) Mankella*) przedstawia obraz Szwecji w powieściach Henninga Mankella *Morderca bez twarzy, Fałszywy trop, Zapora*, akcentując wyjątkowość tych utworów ze względu na pozycję ich autora, który mieszkając w Afryce i Szwecji, zachował status „innego”, co daje możliwość spojrzenia na rodzinny kraj z perspektywy rodaka, jak i przyjeźdnego. Powieści Mankella stały się pretekstem do omówienia problemów szwedzkiej rzeczywistości, które można określić jako uniwersalne: rozpad rodziny, brak umiejętności rozróżnienia dobra od zła, regres więzi międzyludzkich, brak poczucia bezpieczeństwa, zanik umiejętności rozwiązywania problemów.

W obszarze kultury skandynawskiej pozostaje również Tomasz Adamski (*Jednostka kontra społeczeństwo – przypadki bohaterów najnowszego kina szwedzkiego*). Autor w swoim artykule, odwołując się do bohaterów najnowszego kina szwedzkiego, próbuje odpowiedzieć na pytania: dlaczego szwedzkie społeczeństwo, postrzegane jako społeczeństwo dobrobytu, przedstawiane jest przez reżyserów w negatywnym świetle oraz dlaczego filmowi bohaterowie odwracają się

od kultury wspólnej, budują kulturę własną opartą na wymyślonych przez siebie zasadach albo próbują żyć poza społeczeństwem.

Katarzyna Citko (*Wizje kultury hiszpańskiej i europejskiej, wysokiej i popularnej w filmowej twórczości Pedra Almodóvara*) poddaje oglądowi filmową twórczość Pedra Almodóvara, którego inspirują obyczaje i sztuka hiszpańska. Reżyser używa strategii *camp*, aby zrekonstruować, czasem sparodiować lub odzyskać dawne treści kulturowe, nadając im nowe postmodernistyczne znaczenia. Almodóvar czyni to w odniesieniu do takich obszarów jak „religia, rodzina, wzory płci oraz sięgając do tematów związanych z seksem, miłością, śmiercią, pożądaniem” (s. 83).

Dwa kolejne teksty z rozdziału *Przekłady* podejmują problematykę znaczenia kodu kulturowego w budowaniu porozumienia w kontaktach bezpośrednich, jak i pośrednich – poprzez osobę tłumacza w przekładzie literatury pięknej.

Nina Pawlak (*Językowe bariery kontaktu międzykulturowego – od zrozumienia do porozumienia. Spotkania polsko-nigeryjskie*) skupia uwagę na słabo znanych Polakom (ze względu na brak sąsiedztwa bezpośredniego) językowych i kulturowych uwarunkowaniach kontaktów europejsko-afrykańskich. Osią prowadzonych rozważań czyni Autorka polsko-nigeryjski dialog międzykulturowy, który możliwy jest dzięki nie tyle znajomości języka, co znajomości kodów kulturowych, nawet wtedy gdy przedstawiciele dwóch różnych narodów porozumiewają się za pomocą języka angielskiego. W przypadku użytkowników języka *hausa* kod kulturowy dotyczy stylu narracji i kulturowo utrwalonego sposobu prowadzenia konwersacji, bogatej etykiety grzecznościowej, szacunku wobec starszych czy też określonych norm zachowania wobec zwierzchników.

Z kolei Krystyna Johansson (*Tłumaczenie tekstu – przekład kultury (na podstawie powieści „Biblioteka kapitana Nemo” Pera Olova Enquista)*) poddaje ocenie polskie tłumaczenie regionalnej powieści *Biblioteka kapitana Nemo* napisanej przez Szweda Pera Olova Enquista. Autorka artykułu zwraca uwagę na znaczenie przekładu literatury pięknej w inicjowaniu kontaktu z obcą kulturą. W przypadku powieści Enquista, opierając się na konkretnych przykładach, zarzuca tłumaczowi brak elementarnej wiedzy na temat realiów życia i kultury Norrlandii, co powoduje, że tekst przekładu staje się niezrozumiały, a polski czytelnik otrzymuje zniekształcony kulturowy obraz społeczeństwa i realiów szwedzkiej przestrzeni „małej ojczyzny” – wioski Hjoggböle położonej na dalekiej północy Szwecji.

Kolejna część tomu zatytułowana *Podróże* obejmuje teksty o miejscach niezwykłych – źródłach podróżniczych wyzwania, wzbudzających fascynację i ciekawość.

W pierwszą podróż, egzotyczną, do miejsca spotkania tradycji i nowoczesności – chińskiego domostwa (hutong) – zabiera czytelnika Blanka Brzozowska.

Artykuł *Kreowanie atrakcji turystycznej na przykładzie hutongu* wydaje się być apelem o ratowanie hutongów jako dziedzictwa narodowego, co stoi w sprzeczności z koncepcją przedstawicieli świata biznesu i władzy centralnej. Ci ostatni widzą w hutongach potencjał turystyczny, dążą do ich modernizacji, a nie renowacji, co jest poważnym zagrożeniem dla zachowania tradycyjnej kultury chińskiej. B. Brzozowska, powołując się na Sorkina, konstatuje, że „w dotykającej świat zachodni sytuacji konieczności odbudowywania wspólnoty i wiążących się z tym wyzwań urbanistycznych, wiele moglibyśmy nauczyć się z chińskiej koncepcji hutongu, jako mikroorganizmu społecznego” (s. 122).

Przedmiotem uwagi Agaty Bachórz (*Podróżowanie jako obszar negocjacji między swojskością a obcością. Przypadek polskich wyjazdów do Rosji*) są wyjazdy turystyczne jako okazja do kontaktów międzykulturowych, sposobność do wyjścia poza własną kulturę, poznania innej kultury poprzez smakowanie jej codzienności, doznania wielozmysłowe, emocjonalne, bowiem oglądać, patrzeć, przyglądać się – nie wystarczy. Autorka, na podstawie wywiadów z osobami podróżującymi po Rosji, poddaje analizie stosunek respondentów do odczuwania swojskości i obcości. Tekst jest swoistym zaproszeniem do podróżowania po Rosji, po kraju – mimo bliskości geograficznej – kulturowo odległym i nieco egzotycznym.

Anna Horolets (*Kulturowe znaczenia ryzyka w narracjach Polaków podróżujących po Rosji*) skupia się na kulturowych znaczeniach ryzyka w narracjach polskich turystów niszowych, którzy w pojedynkę lub w małych grupach docierają w odległe zakątki Rosji, interesują się jej dziką przyrodą, kajakarstwem lub wspinaczką. Doświadczenie ryzyka w narracjach i reportażach Polaków Autorka interpretuje jako znak przekraczania lub tworzenia pewnej umownej granicy, granicy kulturowej między Wschodem a Zachodem, światem rozwiniętym a zacofanym, między dobrze sytuowanymi turystami a ubogimi miejscowymi.

Ostatnią część tomu *Moja Rosja. Trzy spojrzenia – trzy opowieści* rozpoczyna tekst (o tym samym tytule) Anny Wieczorkiewicz, która przypomina, że rozważania o kulturze można snuć na różne sposoby: werbalnie i niewerbalnie, słowami i obrazami, poruszając prawdy obiektywne, ale również przyglądając się subiektywnym doświadczeniom. Autorka zapowiada trzy kolejne teksty o subiektywnym postrzeganiu kultury. „Trzy osoby, które odbyły podróż do Rosji, miały opowiedzieć o swoim doświadczeniu. Zaczątek opowieściom dały obrazy. Każdą z owych osób poproszono (...) o wybór pięciu fotografii, które w klarowny sposób przekażą informację o tamtej podróży. (...) Niech zdjęcia te powiedzą nam, jak patrzysz na otoczenie, niech przekażą nam informację o tym, co było ważne w tej podróży. Spójrzmy na to, co najsilniej osiadło w pamięci autorów fotografii i posłuchajmy opowieści, jakie wiążą się z tymi obrazami” (s. 153). I tak, Witold Mirski i Zuzanna Bogumił oglądają te same miejsca północno-zachodniej części Rosji – Karelię, ale znaczą i symbolizują one dla każdego z nich co innego, kreują

inne zdarzenia. W. Mirski (*Wyspy Sołowieckie przemawiają milcząc*) snuje refleksje o Wyspach Sołowieckich z perspektywy historii oraz przeczytanych fragmentów *Archipelagu Gułag* Aleksandra Sołżenicyna. Miejsce to przywołuje dramatyczne myśli i obrazy: transporty z więźniami ubranymi w kurtki, pidżamy, smoki, transport hierarchów z klasztoru i cerkwi prawosławnych na Wyspę Zajęczą, a droga w kierunku obozu szczególnego przeznaczenia nasilała wrażenie, że „stąpa się po ziemi uświęconej krwią i potem skazańców” (s. 159). Natomiast Zuzanna Bogumił (*Wyspy Sołowieckie w obiektywie fotograficznym antropologa*) spogląda na otaczającą ją rzeczywistość z perspektywy badacza antropologa, dla którego fotografia stanowi „ważne źródło poznania i odkrywania sensów badanej rzeczywistości” (s. 174). Autorka poprzez swoje zdjęcia, narzędzia eksploracji świata, przedstawia rzeczywistość współczesną, obszar prywatny i publiczny, dokumentuje wydarzenia historyczne, wyjaśnia w jaki sposób fotografia ulega symbolizacji, staje się ilustracją naukową, czy też dowodem błędnego postrzegania otoczenia. Fotografie Magdaleny Kucharewicz (*Moja Rosja – Diwiejewo*) są próbą przedstawienia „innej Rosji”, przyjaznej, mądrej, bogatej kulturowo, są opowieścią o ważnych duchowych wydarzeniach we wsi Diwiejewo położonej 600 km na wschód od Moskwy, miejscu pielgrzymek, skłaniającym do głębokiej refleksji na sobą.

Warto zajrzeć do tego tomu. Każdy, kto chciałby poszerzyć swoją wiedzę dotyczącą kultury własnej, obcej i wspólnej, znajdzie w nim coś dla siebie – nowego, interesującego, inspirującego. Trzeba również podkreślić wartość omawianej publikacji z punktu widzenia dydaktycznego: podjęta tematyka znakomicie odpowiada na zainteresowanie studentów i młodych badaczy, którzy chcą rozumieć i opisywać kulturę.

ZASADY PUBLIKOWANIA W ROCZNIKU „LINGUODIDACTICA”

1. Rocznik „Linguodidactica” przyjmuje do druku materiały nigdzie dotąd niepublikowane.
2. Wszystkie artykuły, zamieszczane w roczniku „Linguodidactica”, są recenzowane. Do oceny każdej publikacji powołuje się dwóch niezależnych recenzentów spoza jednostki. Autor(zy) i recenzenci nie znają swoich tożsamości (tzw. *double-blind review proces*). Nazwiska recenzentów poszczególnych publikacji/numerów nie są ujawniane; raz w roku czasopismo podaje do publicznej wiadomości listę recenzentów współpracujących.
3. Redakcja informuje, że wszelkie wykryte przypadki „ghostwriting” oraz „guest authorship” będą ujawniane, włącznie z powiadomieniem odpowiednich podmiotów. Redakcja wymaga od autorów publikacji ujawnienia wkładu poszczególnych autorów w powstanie publikacji (z podaniem ich afiliacji oraz kontrybucji, tj. informacji, kto jest autorem koncepcji, założeń, metod, protokołu itp. wykorzystywanych przy przygotowaniu publikacji). Odpowiedni druk deklaracji znajduje się na stronie internetowej rocznika (<http://filologia.uwb.edu.pl/ling/linguodidactica.htm>).
4. Rocznik „Linguodidactica” zamieszcza materiały w języku rosyjskim, białoruskim, ukraińskim, polskim, angielskim, niemieckim, francuskim.
5. Oprócz artykułów Redakcja zamieszcza także recenzje merytoryczne, oceniające i polemiczne.
6. Redakcja przyjmuje materiały do druku do 31 sierpnia.
7. Wersją pierwotną wszystkich zamieszczonych w roczniku artykułów jest wersja papierowa.
8. Wymogi techniczne:
 - objętość tekstów nie powinna przekraczać 15 stron maszynopisu;
 - prosimy o przekazywanie tekstu w formacie Word (doc): czcionka: Times New Roman 12 pkt.; interlinia: 1,5 wiersza; marginesy zewnętrzne, wewnętrzne, górne i dolne: 2,5 cm; wyrównanie tekstu: wyjustowanie; **bez ręcznego podziału wiersza i ręcznego przenoszenia wyrazów**;
 - nazwisko autora: czcionka Times New Roman, 14 pkt., w lewym górnym rogu; nazwa instytucji: czcionka Times New Roman, 11 pkt., w lewym górnym rogu; nagłówek artykułu: na środku, czcionka Times New Roman, 16 pkt., pogrubiona; śródtytuły: czcionka Times New Roman, 12 pkt., pogrubiona, z arabską numeracją od lewego marginesu;
 - odniesienia do literatury należy zamieszczać w przypisach u dołu strony artykułu. Zapis przypisu książki powinien zawierać – inicjał imienia Autora, nazwisko Autora, tytuł pracy, miejsce i rok wydania, stronę; natomiast czasopism i wydawnictw ciągłych – inicjał imienia Autora, nazwisko Autora, tytuł, nazwę czasopisma, rok, numer, stronę.
 - w tekstach w języku polskim cytaty i przypisy w języku rosyjskim, białoruskim i ukraińskim prosimy przytaczać w oryginale (nie w transliteracji);
 - bibliografia powinna być uporządkowana alfabetycznie według nazwisk;
 - teksty w języku polskim powinny zawierać streszczenia w dwóch językach obcych (w tym jedno w języku angielskim), teksty w języku obcym – streszczenia w języku polskim i angielskim (do 0,5 strony, należy przetłumaczyć również tytuł), do artykułu należy dołączyć słowa kluczowe w języku angielskim;
 - teksty prosimy dostarczać na adres Redakcji w dwóch egzemplarzach w postaci wydruków komputerowych wraz z wersją elektroniczną (wersja elektroniczna na dowolnym nośniku lub na adres e-mail Redakcji).
 - Autor artykułu zobowiązany jest podać adres służbowy oraz adres e-mail.

Artykuły, które nie spełniają powyższych wymogów, nie zostaną przyjęte do druku.

Wzór przypisów dolnych:

¹ Inicjał imienia. Nazwisko, *Tytuł pracy* (kursywą), miejsce wydania i rok wydania, s. 22.

² *Tytuł pracy* (kursywą), I. Nazwisko (red.), miejsce wydania i rok wydania, s. 22.

³ I. Nazwisko, *Tytuł artykułu* (kursywą), „Nazwa czasopisma” rok wydania, numer, s. 22.

Wzór bibliografii:

Nazwisko I. (inicjał imienia), *Tytuł pracy* (kursywą), miejsce wydania i rok wydania.

Nazwisko I., *Tytuł artykułu* (kursywą), [w:] *Tytuł pracy* (kursywą), I. Nazwisko (red.), miejsce wydania i rok wydania.

Nazwisko I., *Tytuł artykułu* (kursywą), „Nazwa czasopisma” rok, numer.

Tytuł pracy (kursywą), I. Nazwisko (red.), miejsce wydania i rok wydania.

ТРЕБОВАНИЯ, ПРЕДЪЯВЛЯЕМЫЕ К ТЕКСТАМ, ПУБЛИКУЕМЫМ В ЕЖЕГОДНИКЕ „LINGUODIDACTICA”

1. Ежегодник „Linguodidactica” принимает в печать материалы, которые до сих пор нигде не публиковались, на русском, белорусском, украинском, польском, английском, немецком, французском языках.
2. Все статьи, помещаемые в ежегоднике „Linguodidactica” рецензируются. В оценке каждой статьи принимают участие два независимых рецензента. Рецензирование проводится конфиденциально согласно принципам „*double-blind review proces*” рецензирования (двустороннее “слепое” рецензирование, когда ни автор, ни рецензент не знают друг о друге). Фамилии рецензентов отдельных публикаций/номеров не раскрываются; раз в году журнал публикует список сотрудничающих рецензентов.
3. Редакция подчеркивает, что всякие раскрытые случаи „*ghostwriting*” и *guest authorship* будут разоблачены, с извещением соответствующих учреждений. Редакция требует от авторов статей раскрытия вклада отдельных авторов в подготовку публикации (с сообщением места работы автора, концепции, основ, методов, протокола и т. п., использованных при работе над публикацией). Нужный бланк находится на web-странице ежегодника (<http://filologia.uwb.edu.pl/ling/linguodidactica.htm>).
4. Кроме статей, Редакция помещает также научно-аналитические рецензии, заключающие в себе оценку и полемику.
5. Материалы принимаются в печать до 31 сентября.
6. Первичной версией всех помещенных в ежегоднике статей является бумажная версия.
7. Технические требования:
 - объем текстов не должен превышать 20 машинописных страниц;
 - просьба присылать тексты, написанные в редакторе Word (.doc): шрифт Times New Roman 12; 1,5 интервал; лист A4 (210x297); поля (внешние, внутренние, верхние, нижние) 2,5 см.; текст выровнен по левому краю – просьба не разделять слов;
 - фамилия автора (шрифт 12), название учреждения (шрифт 12) в левом верхнем углу;
 - заглавие статьи выровнено по центру (шрифт 16, жирный); заглавия частей статьи выровнены по левому краю (шрифт 12, жирный, с арабскими цифрами);
 - ссылки на источники внизу страницы. В ссылках на книги должны помещаться инициалы имени автора, фамилия автора, заглавие работы, место и год издания, страница; в ссылках на журнал должны помещаться инициалы имени автора, фамилия автора, заглавие работы, название журнала, год издания, номер, страница;
 - в текстах на польском языке цитаты и примечания на русском, белорусском и украинском языках следует приводить в оригинальной версии (не транслитерации);
 - список источников в алфавитном порядке;

- тексты на польском языке должны сопровождаться резюме на двух иностранных языках (в том числе английском), тексты на иностранных языках – резюме на польском и английском языках (до 0,5 страницы), просьба перевести также заглавие;
- просьба присылать помещенные в статью иллюстрации и фотографии в отдельном файле (*.tiff 300 dpi);
- просьба присылать тексты в адрес Редакции в двух экземплярах в напечатанном виде, а также в электронном варианте (любой электронный носитель или адрес e-mail Редакции);
- Автор статьи должен указать свой служебный адрес и адрес e-mail.

**Статьи, не подготовленные согласно данным техническим требованиям,
не принимаются в печать.**

Образец сносок:

¹ И. О. Фамилия, *Заглавие работы* (курсив), место издания и год издания, s. 22.

² *Заглавие работы* (курсив), И. О. Фамилия (red.), место издания и год издания, s. 22.

³ И. О. Фамилия, *Заглавие статьи* (курсив), „Название журнала” год издания, №, s. 22.

Образец библиографии:

Фамилия И. О., *Заглавие работы* (курсив), место издания и год издания.

Фамилия И. О., *Заглавие статьи* (курсив), [w:] *Заглавие работы* (курсив), И. О. Фамилия (red.), место издания и год издания.

Фамилия И. О., *Заглавие статьи* (курсив), „Название журнала” год, №.

Заглавие работы (курсив), И. О. Фамилия (red.), место издания и год издания.

